

WIADOMOŚCI UNIwersyteckie

PAŹDZIERNIK 2001

8 (85)



PL ISSN 1233-216X

Rok 11 Egzemplarz bezpłatny

MIESIĘCZNIK • UNIwersYTET MARIi CURIE-SKŁODOWSKIEJ

INAUGURACJA W KOLEGIUM EUROPEJSKIM



KRONIKA REKTORSKA

18 IX były rektor UMCS prof. dr hab. Grzegorz Leopold Seidler skończył 88 lat. Z tej okazji wizytę Jubilatowi z najlepszymi życzeniami złożył Rektor. Spotkanie było okazją do rozmowy na temat najbardziej aktualnych spraw uniwersyteckich. Profesor Seidler z uznaniem przyjął informację o powstaniu z inicjatywy UMCS Europejskiego Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów, podkreślając znaczenie tej uczelni dla stosunków z naszymi wschodnimi sąsiadami, budowanych przede wszystkim na fundamencie młodzieży. Rektor Seidler uważnie śledzi spr-



Dostojnemu Jubilatowi Rektor wręczył kwiaty

wy uniwersyteckie, o czym świadczy jego zainteresowanie problemami związanymi z nowo powstałym Uniwersytetem w Rzeszowie. **19 IX** odbywały się z udziałem rektorów posiedzenia dwu Komisji – Budżetowej i Rozwoju. **20-21 IX** władze rektorskie zorganizowały spotkanie przedsenackie z dziekanami; ze względu na remont na XV piętrze spotkanie odbyło się w Kolegium UMCS w Biłgoraju. **25 IX** Rektor odbył rozmowy z wicewojewodą lubelskim A. Flisem w sprawie akademickiego ZOZ. **26 IX** odbyło się posiedzenie Senatu. **28 IX** tradycyjnie władze UMCS zorganizowały spotkanie z przedstawicielami lokalnych i krajowych mediów. Omówiony został przebieg tegorocznej rekrutacji na studia, przygotowania do inauguracji Europejskiego Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów oraz program immatrykulacji i uroczystej inauguracji zajęć w naszym uniwersytecie. **1 i 2 X** w uroczystym przyjęciu studentów I roku do społeczności akademickiej uczestniczyła cała ekipa rektorska. **2 X** rektor Harasimiuk brał udział w inauguracji nowego roku akademickiego w lubelskiej Politechnice. **3 X** Rektor, prorektorzy Jan Pomorski, Zbigniew Krupa i Krzysztof Stępnik, dziekani Wydziałów Prawa i Administracji, Humanistycznego oraz Pedagogiki i Psychologii wraz z niektórymi dyrektorami instytutów wydzia-

lowych i pracownikami brali udział w pierwszej inauguracji nowego roku akademickiego w Kolegium UMCS w Radomiu. Uroczystości, która odbywała się w radomskim teatrze im. Jana Kochanowskiego, przewodniczył rektor Harasimiuk. Po powitaniu licznie przybyłych gości, w przemówieniu Rektor podkreślił bardzo dobrą współpracę z władzami Radomia, które z zaangażowaniem wspierały działania służące powstaniu Kolegium UMCS. Rektor stwierdził ponadto (przy gorącym aplauzie sali), że władze UMCS, po utracie Filii w Rzeszowie, rozważać będą możliwość przekształcenia, i to w niedługim czasie, radomskiego kolegium w Filię UMCS, a w przyszłości poprą działania na rzecz powołania Uniwersytetu w Radomiu. Prezydent Radomia mgr Adam Władarczyk, dziękując władzom UMCS podkreślił szanse, jakie miastu stwarza uruchomienie Kolegium, zwłaszcza możliwość zdobycia przez młodzież wykształcenia uniwersyteckiego w miejscu zamieszkania. Wręczył rektorowi emblematy Radomia na dowód ścisłych związków Uniwersytetu z miastem. Ponad 250 osób przyjętych zostało do grona studentów Kolegium i podczas inauguracji odebrało indeksy. Wykład inauguracyjny wygłosił prorektor Jan Pomorski, tekst drukujemy w tym numerze. W Lublinie władze uczelni na inauguracji w lubelskiej Akademii Rolniczej reprezentowała prorektor Elżbieta Skrzypek. **4 X** w Bibliotece Głównej otwarty został, organizowany po raz pierwszy przez naszą uczelnię, Festiwal Nauki. Zaplanowane na cztery dni imprezy w ramach festiwalu przyciągnęły rzeszę zainteresowanych nie tylko z Lublina i okolic, ale z całej Lubelszczyzny. Organizatorzy na niektóre wykłady, prezentacje i projekty zmuszeni zostali wprowadzić zapisy, a i tak nie udało się przyjąć wszystkich zainteresowanych. Między innymi ogromną popularnością cieszyły się projekty Instytutu Mikrobiologii, które, według zapewnień dziekana Grankowskiego, będą w niedługim czasie powtórzone. Po południu Rektor i prorektor Pomorski podpisali dwie ważne umowy o współpracy. Pierwsza z nich – list intencyjny – z warszawską firmą XEROX Polska Sp. z o.o. zawiera postanowienia o współpracy, obejmujące m.in.



Podpisanie umowy z firmą XEROX Polska Sp. z o. o.

oferowanie przez firmę Xerox najnowszych rozwiązań technicznych, które wykorzystywane będą przez uczelnię w takich pracach i formach jej działalności, jak druk, kopiowanie, zarządzanie dokumentami, wprowadzanie nowoczesnych systemów magazynowania uczelnianych wydawnictw, druków i dokumentów własnych, unowocześnienie systemu obiegu dokumentów itp. Problemom tym poświęcone zostaną wspólne konferencje, seminaria i szkolenia organizowane przez obu sygnatariuszy porozumienia. Druga z umów, z kielecką firmą MITEX SA, dotyczy wy-



Podpisanie umowy z firmą MITEX SA

konania robót budowlanych, polegających – UWAGA, UWAGA – na wykonaniu budynku Wydziału Humanistycznego UMCS przy pl. Marii Curie-Skłodowskiej 4. Mam nadzieję w najbliższym czasie poinformować Państwa o uroczystym wmurowaniu kamienia węgielnego.

EMP

Szanowni Państwo,

Przed Wami nowy nasz numer i wiele ciekawych wiadomości – od dotyczących ubiegłego roku akademickiego, wybranych ze sprawozdania Rektora, zatwierdzonego na wrześniowym posiedzeniu Senatu, po doniesienia z organizowanego po raz pierwszy przez naszą Uczelnię Festiwalu Nauki i niemal „ciepłe” refleksje z uroczystej inauguracji Europejskiego Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów z udziałem prezydentów RP i Ukrainy.

Oprócz tego stałe rubryki, takie jak „Wiadomości Wydziałowe”, ciekawy tekst wykładu prorektora Jana Pomorskiego „Uniwersytet wobec wyzwań współczesnej cywilizacji”, wygłoszony podczas pierwszej inauguracji roku akademickiego 2001/2002 w Radomiu 3 października. Na marginesie tego tekstu pozwolę sobie polecić łaskawej uwadze Szanownych Czytelników książkę *Pani Stefa* (Polska Fundacja Kulturalna, Londyn 1999, naturalnie do nabycia w ulubionej Księgarni UMCS), dedykowaną pani Stefanii Kossowskiej z Londynu, i zamieszczony tam artykuł *Fenomen Cambridge*, pana Janusza Kochanowskiego. To tekst o tradycyjnym uniwersytecie, a właściwie uniwersytetach, college'ach oraz innych elementach bliskich sercu miłośników takich filmów (rozgrywających się w środowisku akademickim anglosaskim), jak *Wypadek*, *Cienista dolina*, *Znowu w Brideshead*.

Polecam to zderzenie nowych wizji z tradycją, co Państwo na to.

Redaktor Odpowiedzialna



Inauguracja w Radomiu

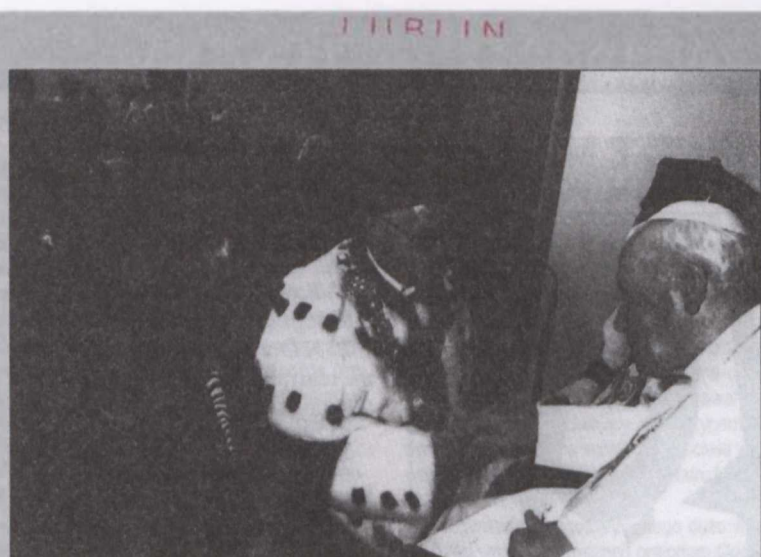
KRONIKA TOWARZYSKA

Po zakończeniu oficjalnych uroczystości inauguracyjnych w Kolegium UMCS w Radomiu, na spotkaniu towarzyskim, podczas zupełnie nieoficjalnych rozmów, okazało się, co było powodem tak życzliwej atmosfery i zaangażowania władz miasta na rzecz uruchomienia Kolegium. Otóż małżonka jednego z prorektorów pochodzi z Radomia, absolwentem doskonałego radomskiego Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kochanowskiego jest prodziekan Wydziału Prawa i Administracji UMCS prof. dr hab. Andrzej Kidyba, a prezydent Radomia to absolwent UMCS. Drodzy Państwo, to się nazywa lobbying.

GRATULUJEMY

Prof. dr. hab. **Andrzejowi Wąskowi** powołania przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego na stanowisko szefa zespołu ekspertów pracującego nad przygotowaniem nowelizacji prawa karnego.

Byłym i obecnym pracownikom Oficyny Drukarskiej UMCS: **Ewie Mikulskiej, Antoniemu Dudkowi, Romanowi Fiutowi, Janowi Kowalskiemu, Leszkowi Krochmal-skowskiemu, Włodzimierzowi Lizutowi i Stanisławowi Skwarkowi**, dyplomów, przyznanych z okazji 75-lecia Towarzystwa Miłośników Książki, za współpracę z Towarzystwem, rozpoczętą za dyrekcji Władysława Jakubowskiego.



Rektor UMCS prof. dr hab. Marian Harasimiuk z Małżonką odbierają Papieskie Błogosławieństwo dla społeczności uniwersyteckiej na nowy rok akademicki 2001/2002

REKTOR UNIwersYTETU MARIi CURIE-SKŁODOWSKIEJ W LUBLINIE OGŁASZA XXI EDYCJĘ UNIwersYTECKICH WYKŁADÓW OTWARTYCH W SEMESTRZE ZIMOWYM ROKU AKADEMICKIEGO 2001/2002

Prof. dr hab. Ryszard DĘBICKI (Wydział Biologii i Nauk o Ziemi)
„CHOROBY ZIEMI” – 15 godzin

wtorek (co dwa tygodnie – począwszy od 16 października 2001 r.)
godz. 18.00 – sala audytoryjna Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi

Prof. dr hab. Krzysztof GRZYWNOWICZ (Wydział Biologii i Nauk o Ziemi)
„O GRZYBACH I LUDZIACH, CZYLI MYKOLOGIA STOSOWANA NA CO DZIEŃ” – 15 godzin

środa (co dwa tygodnie – począwszy od 10 października 2001 r.)
godz. 17.00 – sala A Wydziału Chemii

Dr hab. Jan HUDZIK (Wydział Politologii)
„FILOZOFIA POLITYKI” – 15 godzin

wtorek (co dwa tygodnie – począwszy od 9 października 2001 r.)
godz. 16.45 – Aula Wydziału Politologii

Dr hab. Krzysztof KOSIOR (Wydział Filozofii i Socjologii)
„RELIGIJNA I FILOZOFICZNA MYŚL BUDDYZMU: INDIE” – 30 godzin

każda środa – począwszy od 10 października 2001 r.
godz. 15.00 – sala 03 DS „Amor”

Prof. dr hab. Ryszard KUCHA (Wydział Pedagogiki i Psychologii)
„INTEGRACJA EUROPEJSKA PRZEZ EDUKACJĘ” – 15 godzin

środa (co dwa tygodnie – począwszy od 10 października 2001 r.)
godz. 10.00 – Aula Wydziału Pedagogiki i Psychologii

Prof. dr hab. Dobiesław NAZIMEK (Wydział Chemii)
„CZŁOWIEK I JEGO TECHNOLOGIE” – 15 godzin

czwartek (co dwa tygodnie – począwszy od 11 października 2001 r.)
godz. 17.00 – sala A Wydziału Chemii

WSTĘP WOLNY • WSTĘP WOLNY • WSTĘP WOLNY

Zgodnie ze stanowiskiem Senatu UMCS z dnia 22 stycznia 1992 r. studenci wszystkich wydziałów i lat studiów mogą zaliczać podane wykłady rektorskie jako przedmioty ogólnokształcące odpowiednio do ustaleń rad wydziałów

ZAPROSZENIA • ZAPROSZENIA

AKADEMICKIE
CENTRUM KULTURY

UMCS - CHATKA ŻAKA

Filmostrada: 2.11-8.11

„Happy, Texas”
„Malena”
„Intymność”
„Pół serio”
„Wojny domowe”
„Aimee i Jaguar”
„Mordercze lato”

Zaduszki filmowe: 9.11-11.11

zostaną poświęcone w tym roku takim postaciom X Muzy, jak: Stanley Kubrick, Anthony Quinn, Dirk Bogarde, Jack Lemmon, Stanisław Rostocki.

17 X „Przekraczać mury” z o. Ludwikiem Wiśniewskim i o. Aleksandrem Hauke-Ligowskim: „Opozycja '76 Studenci-Inteligencja-KOR-Kościół”

18 X prezentacja zespołów Akademickiego Centrum Kultury

24 X Otwarcie wystawy „Przestrzenie teatralne Jerzego Grotowskiego” (wystawa czynna do 20 listopada)

24-27 X Konfrontacje Teatralne

24 X Teatr Polski „Entartete Kunst”

25 X Brzeski Teatr Dramatu i Rozrywki „Salomea Rusiecka”

26 X PAN PAN „Doflowerfucked”

27 X Teatr z Lublina „Maski. Miejsca”

15-17 XI Międzynarodowe Lubelskie Spotkania Teatrów Tańca

18 XI Prowokacje

19-25 XI Festiwal Piosenki Religijnej „Zakeria”, m.in. grupa „Pod budą”, „Stare Dobre Małżeństwo”, Tomasz Kamiński, „Ktoś” i „Gospel Rain”

21 XI Spotkanie z cyklu „Przekraczać mury”: „Czy Dekalog jest potrzebny – Jak walczyć z terroryzmem”. Udział w dyskusji weźmie prof. Andrzej Szostek (etyk) i Rafał Ganganowicz (publicysta Wolnej Europy).

IX Międzynarodowego Nieustającego Festiwalu Gitarowego

ORKIESTRA SYMFONICZNA
FILHARMONII LUBELSKIEJ
Piotr Wijatkowski – dyrygent
Anabel Montesinos – gitara
GUITART QUARTET

Lucio Matarazzo
Maria Giovanna Siciliano Iengo
Gianvito Pulzone
Gianluca Allocca
Program:

J. Rodrigo – Fantasia para un Gentilhombre

L. Brouwer – Concierto para Guitar

G. Drozd – Concerto rapsodico
Piątek – 23 listopada, godz. 19.00

Sala Koncertowa FL
UROCZYSTY KONCERT SYMFONICZNY

w ramach obchodów

ROKU I. J. PADEREWSKIEGO
ORKIESTRA SYMFONICZNA
FILHARMONII LUBELSKIEJ

Jerzy Maksymiuk – dyrygent
Elżbieta Karaś Krasztel – fortepian
Program:

Z. Penhersi – Sygnały
I. J. Paderewski – Koncert fortepianowy a-moll op. 17

L. van Beethoven – VII Symfonia A-dur op. 92
Piątek – 30 listopada, godz. 19.00

Sala Koncertowa FL
RECITAL FORTEPIANOWY
LIDIA GRZYCHTOŁÓWNA
Program:

R. Schumann – Sonata g-moll op. 22
R. Schumann – Karnawał wiedeński
R. Schumann – Etiudy symfoniczne op. 13

MUZEUM
LUBELSKIE

Z prawdziwą przyjemnością zapraszam Państwa do Muzeum Lubelskiego na Zamku, gdzie z początkiem października otwarta została (trwająca do połowy grudnia br.) wystawa *Władysław Czachórski 1850-1911. W dziewięćdziesiątą rocznicę śmierci artysty.*

Związany ze środowiskiem artystów z kręgu monachijskiego znany jest przede wszystkim jako elegancki malarz równie eleganckich dam, usadowionych przy stylowych stolikach, przy bukietach rozkwitłych róż. Zdumane ślicznotki z końca XIX i początku XX wieku nie dumają nad powszechnym prawem wyborczym dla kobiet, ale z całą pewnością ich refleksja związana jest z najbliższym wieczorem i tym, czy ów wymarzony brunet z niebieskim oczyma poprosi do kadryla czy też do walca.

Jedynie załamanie jedwabnej sukni, cienie na aksaminie portierze czy refleksy koronkowej serwerki i kołnierzyków, taftowych, mięsistych szarf dają nam wyobrażenie o artystycznie potencjalnych możliwościach twórcy, gdyby nie pieniądze...

Jednak naprawdę warto obejrzeć specjalnie przygotowaną, wyjątkowo starannie, ekspozycję prac Czachórskiego. Złożyło się na nią bowiem kilkadziesiąt obiektów pochodzących z muzeów, kolekcji i zbiorów prywatnych. Proszę zatrzymać się dłużej przy szkicach artysty, przy jego martwych naturach i przy włoskich pejzażach. Porównać je z portretami uroczych kobiet i wybrać samemu.

A jest w czym wybierać.



Zdaniem Blondynki



Śpieszę uspokoić wszystkich zainteresowanych, a tak się składa, że są to przede wszystkim Panowie, zmianą koloru moich włosów. To nic, że miodowo-kasztanowe... pozostała psychika blondynki...



Zbigniew Józwiak, „Lublin nad łąką przysiadł”, linoryt 1984

Sprostowanie

Niestety, nie udało nam się uniknąć w poprzednim numerze kilku błędów. Były literówki, przekłamania, ale też pomyłka w nazwie jednego z działów administracji centralnej. Przed rekrutacją w punkcie informacyjnym dla kandydatów na studia dyżurowały Panie z Działu Toku Studiów.

Przepraszamy.

FESTIWAL NAUKI

Od 4 do 7 października odbywał się zorganizowany przez UMCS „Festiwal Nauki 2001”. W otwarciu imprezy uczestniczyła przewodnicząca Rady Miejskiej Helena Pietraszkiewicz. Przez trzy dni Miasteczko Akademickie tętniło życiem, a frekwencja podczas wielu pokazów przekroczyła oczekiwania. Oto pierwsze refleksje festiwalowe. Więcej szczegółów w najbliższym numerze „Wiadomości”.



Otwarcie Festiwalu. Od lewej prorektor Jan Pomorski, przewodnicząca Rady Miejskiej Helena Pietraszkiewicz, rektor Marian Harasimiuk

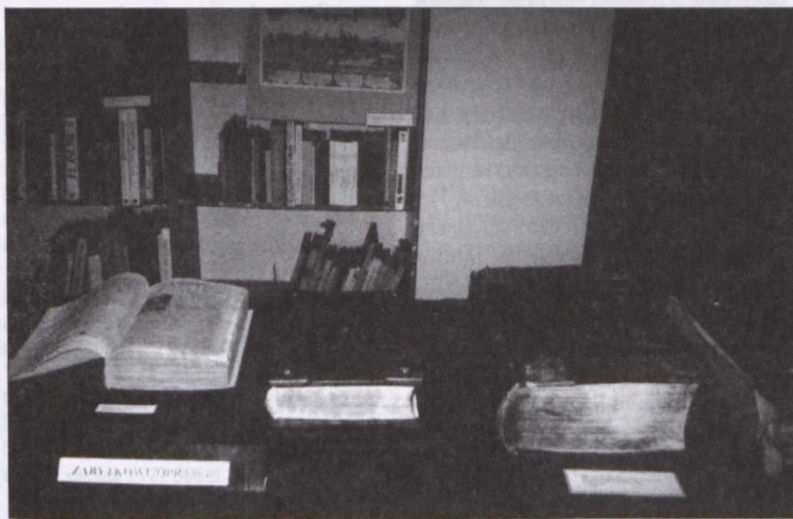
BIBLIOTEKA UMCS DLA FESTIWALU

W dni Festiwalu Nauki 2001 w naszym Uniwersytecie Biblioteka Główna zaprosiła społeczeństwo Lublina do świata książki.

Na udostępnionej w dniu 6 października wystawie „RARA et CURIOSA” pokazano unikatowe obiekty z zasobu zbiorów specjalnych: rękopisy, starodruki, zbiory kartograficzne i ikonograficzne. Zwiedzający ekspozycję bibliofile, absolwenci UMCS (uczestniczący w swoim zjeździe) i młodzież wyrażali wdzięczność za umożliwienie im kontaktu z niedostępnymi na co dzień dobrami kultury, obiektami dziedzictwa narodowego i światowego.

Dla szerokich kręgów społeczeństwa została także otwarta biblioteka wirtualna. W dniu 5 października wszyscy zainteresowani mogli korzystać z informatorium internetowego. Pracownicy Biblioteki pomagali zgłaszającej się młodzieży poznawać Internet jako źródło zdobywania wiedzy.

Opiekunowie korzystających z informatorium uczniów wyrazili zainteresowanie takiego rodzaju kontaktami z Biblioteką.



Wystawa „Rara et curiosa”.

QUO VADIS?

Wyjątkowym wydarzeniem artystycznym pierwszego Festiwalu Nauki 2001, zorganizowanego przez nasz Uniwersytet, było lubelskie praktyczne wykonanie na estradzie Filharmonii Lubelskiej oratorium polskiego kompozytora Feliksa Nowowiejskiego (1877-1946) pt. *Quo vadis?* To monumentalne dzieło wokalo-instrumentalne zostało przygotowane przez wykładowców i studentów Instytutu Muzyki Wydziału Artystycznego oraz innych środowisk artystycznych Lublina, przy współdziałaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii im. H. Wieniawskiego w Lublinie oraz solistów z Poznania, Warszawy i Lublina.

Ogromny wysiłek około 250 artystów pozwolił zaprezentować melomanom zupełnie nieznaną w Lublinie dzieło światowej sławy, skomponowaną w 1903 r. przez polskiego twórcę, a także wirtuoza gry organowej, dyrygenta i pedagoga urodzonego na Warmii, a działającego w Krakowie i Poznaniu. Prowadzone w zakładach kierowanych przez prof. **Gabrielę Klauzę** (Zakład Teorii Muzyki, następnie nowo powstały Zakład Muzyki Organowej, Sakralnej i Improwizacji) badania nad stanem twórczości muzycznej w zniewolonej Polsce przełomu XIX i XX w. i analiza dzieł czołowych kompozytorów polskich tego okresu umożliwiły opracowanie źródłowe trudno dostępnych materiałów nutowych dla chóru, orkiestry, solistów i dyrygenta (partytury i głosy orkiestrowe).

Autorką libretta do oratorium *Quo vadis?* była niemiecka poetka Anna Jungst, która swój tekst napisała na podstawie powieści Henryka Sienkiewicza o tym samym tytule. Jednak obok oryginalnego tekstu w języku niemieckim widnieją w partyturach dzieła rękopiśmienne przekłady w innych językach europejskich, m.in. w jęz. angielskim, łacińskim i polskim. Najwięcej kłopotów przysparzał język polski, gdyż w partyturę wpisano dwie różne wersje tekstowe, a miejscami nawet trzy. Najwyraźniej polskie teatry operowe, które wystawiały *Quo vadis?*, dokonywały własnych transkrypcji, wygodnych dla danego zespołu śpiewaczego i możliwości technicznych, wynikających ze scenariusza (np. chórzyci śpiewający w biegu w scenie „Pożar Rzymu”). Na użytek lubelskiego wykonania należało więc opracować na nowo dzieło, ujednolicić tekst literacki, a przede wszystkim dokonać skrótów w materiale muzycznym ze względu na ograniczone możliwości wykonawcze, czasowe i estradowe. I tak powstała wersja koncertowa *Scen Dramatycznych* (podtytuł kompozytora) *Quo vadis?* Feliksa Nowowiejskiego.

Po raz pierwszy profesjonalne dzieło sceniczne, znajdujące się w repertuarze wyłącznie zawodowych chórów operowych i orkiestr, zostało wykonane przez amatorskie zespoły śpiewacze. Kilkudniowe zgrupowanie **Chóru Instytutu Muzyki Wydziału Artystycznego** pod kierunkiem adi. II st. **Zofii Bernatowicz** i **Akademickiego Chóru Akademii Medycznej** pod kierunkiem adi. **Moniki Mielko** oraz **Chóru Archikatedry** pod kierunkiem mgr. **Mirosława Ziomka** zaowocowało wspaniałym efektem artystycznym, dostarczając październikowego wieczoru (**4 X 2001**) wielu podniosłych i wzruszających przeżyć. Sama autorka powyższej relacji, realizująca także partię **organów** i będąca główną „sprawczynią” tego koncertu, zamiast z dystansem śledzić partyturę i liczyć ewentualne pauzy przed swoim wejściem, ulegała momentami wzruszeniu, zwłaszcza w pięknych fragmentach partii chóralnych czy solowych, np. w partii Piotra Apostoła – realizowanej przez niespotykane liryczny baryton pana **Jarosława Bręka** (dyplomanta Akademii Muzycznej w Warszawie w klasie prof. Jerzego Artysza), czy też rozmodlonej chrześcijanki Lygii – sopran spinto pani adi. **Iwony Sawulskiej** z KUL. Bardziej wyniosłe i gniewnie zabrzmiał też bas pana **Jerzego Ostapiuka** – solisty Teatru Wielkiego w Warszawie, realizującego partię cesarza Nerona.

Szalenie krótki okres współpracy wszystkich wykonawców z Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Lubelskiej rodził pewne napięcia, ale wszyscy artyści wykazywali zrozumienie i starali się na bieżąco zharmonizować swoje emocje, by dzieło to mogło „ujrzeć światła” estrady FL, notabene „dające po oczach” słuchaczom siedzącym w pierwszych rzędach sali koncertowej, zaś utrudniającą pracę filharmoników mozolnie odczytujących drobniutką grafikę nutową (fatalne oświetlenie estrady). Całością dzieła pokierował prof. **Lucjan Jaworski**, działający jako dyrygent piętro niżej od sali FL, na scenie, a właściwie w kanale orkiestrowym nowego lokum Teatru Muzycznego w Lublinie.

Prezentacja przygotowywanego dużo wcześniej (od strony teoretycznej) oratorium *Quo vadis?* F. Nowowiejskiego zbiegła się w czasie z projekcją premierową filmu Jerzego Kawalerowicza. Być może wzmogło to zainteresowanie melomanów dziełem muzycznym, powstałym na bazie powieści Henryka Sienkiewicza, a być może zubożeniło wrażliwość na muzykę... Faktem jednak jest, że kilkadziesiąt osób nie dostało się na koncert z braku miejsc.

Dodatkowym wydarzeniem opisanego wieczoru była obecność na koncercie, szczerze wzruszonego dziełem ojca, najmłodszego z synów kompozytora – **Jana Nowowiejskiego**, również muzyka i koncertującego organisty, absolwenta Akademii Muzycznej, honorowego Prezesa Towarzystwa Muzycznego im. Feliksa Nowowiejskiego w Poznaniu, który wraz z małżonką przybył na zaproszenie Instytutu Muzyki do naszego miasta.

Ponadczasowe przesłanie dotyczące tryumfu wartości duchowych nad przemocą fizyczną, zawarte w dziele *Quo vadis* polskiego noblisty z 1905 roku, przekazywane i przypominane kolejnym pokoleniom przez twórców wspaniałych dzieł literackich, muzycznych, plastycznych, teatralnych czy filmowych uaktualnia się w sposób niewiarygodny na naszych oczach. Niepokój Piotra Apostoła – głównego bohatera dramatu – o swoich podopiecznych, walka wewnętrzna przed decyzją powrotu do Rzymu, jednoznaczna z wyrokiem skazującym i jego krótki dialog z objawiającym się Chrystusem skłaniają nas, odbiorców, do refleksji nad wartościami i sensem życia współczesnego człowieka. Rozważania te lepiej ukierunkują specjaliści – filozofowie. Jednak my – artyści muzyki – dokładamy wszelkich starań, by poruszyć najgłębsze zakamarki serca każdego człowieka naszych dramatycznych czasów przełomu wieków i tysiącleci, by wynikające z treści dramatu pytanie: Zastanów się, dokąd zmierzasz człowieku XXI wieku?, nie pozostało medialną retoryką.

Za pomoc w realizacji wielkiego przedsięwzięcia filozoficzno-muzycznego należą się ogromne podziękowania władzom naszej Uczelni w osobach JM rektora prof. dr. hab. Mariana Harasimiuka i prorektora – prof. dr. hab. Jana Pomorskiego oraz dla: dziekana Wydziału Artystycznego prof. Grzegorza Mazurka, dyrektora festiwalu – dr. Dobrosława Bagińskiego, dyrektora Filharmonii Lubelskiej – pani Teresy Księżkiej-Falger. Serdecznie dziękuję wszystkim artystom – wykonawcom oratorium F. Nowowiejskiego, a zwłaszcza kolegom – pracownikom Instytutu Muzyki, którzy całkowicie bezinteresownie pracowali nad przygotowaniem tego wspaniałego dzieła. Dziękuję pracownikom Zakładu Historii Starożytnej Wydziału Humanistycznego i studentom-pretonianom, którzy przyczynili się do publikacji w gmachu Filharmonii Lubelskiej dzieła muzycznego *Quo vadis?* podczas Festiwalu Nauki 2001 w Lublinie.

Gabrieła Klauza

Z REKTORSKIEGO SPRAWOZDANIA

Po raz kolejny mam zaszczyt przedstawić Wysokiemu Senatowi sprawozdanie z działalności Uczelni, zamykając w ten sposób 57. rok akademicki w historii naszego Uniwersytetu.

Niestety, muszę stwierdzić, że był to kolejny bardzo trudny rok. Konieczne były wielkie wysiłki i działania nadzwyczajne, by narastające trudności i niespodziewane zdarzenia nie zakłóciły w sposób zasadniczy normalnego toku pracy Uniwersytetu. Trudności wynikały przede wszystkim z nierytmicznego, niezgodnego z określonym harmonogramem finansowania przez budżet państwa oraz zaskakującego obciążenia dotacji w ostatnich dniach roku 2000 – czyli w toku realizacji zadań dydaktycznych.

Dziękuję bardzo Wysokiemu Senatowi i całej społeczności akademickiej w imieniu władz rektorsko-dziekańskich i administracyjnych Uczelni za zrozumienie trudności i aktywne uczestnictwo w ich przezwyciężaniu.

Przedkładane Wysokiemu Senatowi sprawozdanie jest dokumentem obszernym, zawierającym wiele danych statystycznych z całą pewnością zasługującym w całości na wnikliwe przestudiowanie.

Ze swej strony chciałbym jednak zwrócić uwagę na kilka istotnych zagadnień, które będą rzutowały w sposób wyraźny na funkcjonowanie Uczelni w następnych latach, oraz na kilka spraw, które ze względów formalnych nie są wyeksponowane w sprawozdaniu należycie.

Chciałbym zacząć od sprawy, która w rozdziale – „Działalność Senatu” zajmuje 5 linijek, a w rozdziale – „Struktura organizacyjna” skwitowana została jednym zdaniem. „W związku z utworzeniem Uniwersytetu Rzeszowskiego Filii UMCS w Rzeszowie zakończyła swoją działalność z dniem 31 sierpnia 2001 roku”. Tak zamykamy 32-letni okres istnienia Filii, w której wydaliśmy 7379 dyplomów magisterskich i 2895 dyplomów licencjackich, która odegrała istotną rolę w tworzeniu i rozwoju środowiska akademickiego w Rzeszowie. Od kilku lat mieliśmy pełną świadomość, że środowisko to dojrzewa do utworzenia w tym mieście uniwersytetu. Tego wymagały potrzeby regionu, a i samo środowisko akademickie osiągało taki stan kadrowy i organizacyjny, że zbliżało się do wymogów stawianych w tym względzie uniwersytetom.

Dlatego też nasz Senat kilkakrotnie w ciągu ostatnich pięciu lat podejmował uchwały o wspieraniu idei Uniwersytetu w Rzeszowie i o aktywnym udziale w jego tworzeniu. Przez ostatnie dwa lata uczestniczyliśmy w pracach różnych komisji (międzyuczelnianych i ministerialnych), które miały przygotować koncepcję i określić warunki utworzenia nowego Uniwersytetu.

Byliśmy bliscy osiągnięcia kompromisu w sprawach dotyczących sposobu przekazywania naszego majątku w Rzeszowie na rzecz nowego Uniwersytetu i ustalenia harmonogramu prac, które według wstępnych ustaleń miały się zakończyć inauguracją roku akademickiego na Uniwersytecie Rzeszowskim 1 października 2002 roku.

Na początku 2001 roku niezależną

naukowych. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt utworzenia Centrum Dokumentacji Europejskiej (po podpisaniu stosownej umowy z Komisją Europejską w Brukseli) i przekształcenie Uniwersyteckiego Centrum Kursów Otwartych w jednostkę, której głównym celem będzie wdrożenie zdalnego nauczania przy użyciu najnowszych technologii. Temu celowi mają też służyć umowy o współpracy z TUP, Polskim

krajowych (nie tylko uczelnianych) i zagranicznych. Sukcesy odnosiły także nasze zespoły sportowe. W XIX edycji Mistrzostw Polski Uniwersytetów zajmujemy drugie miejsce za Uniwersytetem Warszawskim. Jesteśmy jedną z najbardziej usportowionych uczelni w kraju.

Z satysfakcją obserwowaliśmy bardzo wyraźny wzrost aktywności Samorządu Studentów. W działalność Samorządu jest zaangażowana coraz większa grupa młodzieży, a Zarząd Uczelniany gromadzi studentów z ciekawymi pomysłami (odpowiedzialnych). Ta grupa młodzieży staje się w coraz większym stopniu współgospodarzem Uczelni. Specjalne słowa uznania należą się Zarządowi Uczelnianemu Samorządu za doskonale zorganizowane Koziolenia.

Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jeden dział sprawozdania – „Remonty i inwestycje”.

Wszystkie budynki będące własnością Uczelni są użytkowane niezwykle intensywnie – praktycznie przez 7 dni w tygodniu i 10 miesięcy w roku. Sale dydaktyczne dosłownie „pękają w szwach”. W takich warunkach eksploatacji pomieszczeń znaczenie remontów i adaptacji nabiera szczególnej wagi. Łącznie na remonty, prace adaptacyjne i inwestycyjne wydana została w minionym roku kwota prawie 9,5 miliona złotych i mamy pełną świadomość, że wielu prac potrzebnych nie można było zrealizować z powodu braku funduszy.

W minionym roku akademickim została zakończona inwestycja w Centrum Języka i Kultury Polskiej, trwały prace budowlane przy budynkach dla Instytutu Nauk o Ziemi, realizowane w znacznej mierze ze środków KBN.

Przez cały miniony rok trwały przygotowania do rozpoczęcia budowy gmachu dla Humanistyki. W ciągu najbliższego miesiąca wykonawca, który wygrał przetarg na realizację tego przedsięwzięcia, powinien przejąć plac pod budowę.

W krótkim wprowadzeniu do sprawozdania trudno wyeksponować wszystkie istotne problemy funkcjonowania Uczelni w minionym roku. Każdy z członków Wysokiego Senatu ma możliwość własnego spojrzenia na przedstawione sprawozdanie także w kontekście spraw, które były poruszane na kolejnych posiedzeniach Senatu. Zachęcam wobec tego do uważnej lektury sprawozdania.

Rektor

prof. dr hab. Marian Harasimiuk

TRUDNY CZAS



inicjatywę w sprawie utworzenia Uniwersytetu Rzeszowskiego podjął Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, doprowadzając w ciągu trzech miesięcy do uchwalenia stosownej ustawy, z mocy której 1 września 2001 roku, z połączenia WSP, Filii UMCS i Wydziału Ekonomicznego Krakowskiej AR powstał w Rzeszowie Uniwersytet.

Uniwersytet Rzeszowski utworzono wbrew opinii Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, bez opinii przygotowawczych zgodnie z obyczajem akademickim przez dwa inne polskie uniwersytety i bez stosownych uchwał Senatów Uczelni, których części zostały włączone z mocy ustawy w skład nowego Uniwersytetu.

Uważam, że tymi działaniami – poprzez bezpośrednią ingerencję ustawy sejmowej w wewnętrzną strukturę naszego Uniwersytetu – złamana została autonomia Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Obecnie toczą się negocjacje mające na celu rozwiązanie wszystkich problemów, które pojawiły się w związku z likwidacją Filii i jej włączeniem w skład Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Pragnąłbym także zwrócić uwagę na inne zmiany w strukturze poszczególnych wydziałów i całej Uczelni. Wynikają one z dostosowywania się do nowych warunków kształcenia i badań

Radiem, IBM i kilkoma innymi przedsiębiorstwami i korporacjami.

Bardzo istotnym warunkiem dalszego rozwoju Uniwersytetu jest przyspieszenie tempa awansów pracowników naukowo-dydaktycznych poprzez szybszą realizację doktoratów, habilitacji i wniosków o tytuł profesorski i stanowisko profesora zwyczajnego. Dane liczbowe dotyczące nauczycieli akademickich zestawione zostały na dzień 30.06.2001 roku i obejmują oczywiście także Filię w Rzeszowie, ale na dzień dzisiejszy znów mamy poniżej 400 pracowników z habilitacją lub z tytułem profesorskim. Mam jednak podstawy sądzić, że w ciągu nadchodzącego roku akademickiego odbudujemy straty kadrowe związane z likwidacją Filii.

Nasze zadania dydaktyczne realizujemy dla ponad 35 000 studentów, 715 doktorantów i ponad 3000 słuchaczy studiów podyplomowych. W minionym roku akademickim prowadziliśmy studia na 33 kierunkach i 85 studiach podyplomowych.

Dużą wagę, mimo trudności finansowych, przykładaliśmy do rozwoju studenckiego życia kulturalnego. Odbyło się wiele imprez, z których kilka zdobyło sobie renomę ogólnopolską. Nasze zespoły odnosiły wiele sukcesów, występując na estradach

Z REKTORSKIEGO SPRAWOZDANIA

Z PRAC SENATU

W okresie sprawozdawczym Senat Akademicki UMCS obradował dziesięć razy, w tym raz na tradycyjnym, uroczystym posiedzeniu z okazji inauguracji roku akademickiego oraz na jednym wyjazdowym.

W obradach Senatu dominowały sprawy organizacyjne, związane z dalszym rozwojem Uniwersytetu oraz prowadzoną od kilku lat transformacją. Dotyczyły one ponadto dalszych przekształceń strukturalnych, tworzenia nowych kierunków studiów, rozbudowy bazy dydaktycznej, powoływania nowych jednostek organizacyjnych. Senat podjął w tych sprawach kilkanaście uchwał dotyczących:

- 1) utworzenia jednostek organizacyjnych: Centrum Dokumentacji Europejskiej i Uniwersyteckiego Centrum Zdalnego Nauczania i Kursów Otwartych;
- 2) zbycia nieruchomości pod garaże i stację transformatorową oraz zamiany nieruchomości pomiędzy UMCS i AR;
- 3) uruchomienia nowych kierunków:
 - dziennikarstwo i komunikacja społeczna na Wydziale Humanistycznym;
 - 2-letnich studiów magisterskich dla absolwentów studiów administracyjnych na Wydziale Prawa i Administracji,
 - malarstwo,
 - jazz i muzyka estradowa na Wydziale Artystycznym;
- 4) utworzenia Kolegium Licencjackiego w Radomiu – jako załączka pod planowane w przyszłości utworzenie Filii UMCS w Radomiu;
- 5) utworzenia Europejskiego Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów –

niezależnej jednostki naukowo-dydaktycznej tworzonej wspólnie z KUL i trzema uczelniami wyższymi z Ukrainy.

W zakresie spraw dydaktycznych i naukowych Senat podjął uchwałę rekrutacyjną, uchwałę w sprawie uprawnień dla laureatów olimpiad i konkursów przedmiotowych oraz przyjął sprawozdanie z działalności naukowo-badawczej. Podjęto uchwałę w sprawie Uczelnianego Systemu Oceny Jakości Kształcenia. Przyjęto sprawozdanie z działalności Samorządu Studenckiego. Ponadto Senat ratyfikował Porozumienie między KRASP a Ministrem Edukacji Narodowej dotyczące zasad przyjęć na studia w roku akademickim 2002/2003. W tym zakresie przyjęto także szczegółowe postanowienia dotyczące uznawania wyników nowej matury w procesie rekrutacji.

W celu zapewnienia dalszego rozwoju Uniwersytetu i właściwej współpracy z niepublicznymi uczelniami wyższymi regionu Senat ratyfikował Akt Zawiazania Konfederacji Szkół Wyższych UMCS.

Wszystkie tego rodzaju działania mają na celu zapewnienie właściwego poziomu kształcenia młodzieży i troskę o właściwy rozwój polskiej edukacji. Ponadto staramy się, aby jakość oferowanych usług edukacyjnych stale się podnosiła.

Przyjęto także uchwałę w sprawie zakazu łączenia stanowisk. Na jej podstawie nauczyciele akademicy pełniący funkcje: rektora, prorektora, dziekana, prodziekana, dyrektora instytutu lub zastępcy dyrektora instytutu nie mogą pełnić żadnej z

wymienionych funkcji w innej szkole wyższej, natomiast członkowie Senatu Akademickiego UMCS nie mogą pełnić funkcji rektora, prorektora, dziekana w innej szkole wyższej.

W zakresie spraw inwestycyjnych podczas obrad Senatu dyskutowano kwestie adaptacji budynków pokoszarowych dla Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi, budowy nowej siedziby Wydziału Pedagogiki i Psychologii.

Ze względu na trudną sytuację finansową związaną z niedostatecznym finansowaniem szkolnictwa wyższego z budżetu państwa Senat podjął uchwałę krytykującą działania zmierzające do dalszego obniżenia tego poziomu.

Senat przyjął plan rzeczowo-finansowy na rok 2001. W tym zakresie przyjęto konstrukcję budżetu zrównoważonego. Z jego realizacją będzie wiązał się duży wysiłek w zakresie stałego zwiększania dochodów własnych uczelni. Takie rozwiązanie jest jednak wymuszone kompleksową analizą sytuacji finansowej całej polskiej edukacji, zwłaszcza pod kątem niedoboru środków przeznaczonych w tym roku przez MEN na działalność dydaktyczną i inwestycyjną szkolnictwa wyższego.

W budżecie przewidziano środki na realizację planowanych inwestycji i większych remontów:

- budowy nowego gmachu Wydziału Humanistycznego,
- dokończenia budowy Centrum Języka i Kultury Polskiej,

- adaptacji budynków pokoszarowych dla Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi,
- modernizacji sieci ciepłowniczej uczelni,

- wykonanie parkingu przed budynkiem Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi.

W związku z sytuacją dotyczącą dalszego funkcjonowania Filii UMCS w Rzeszowie i działań zmierzających do utworzenia Uniwersytetu Senat przyjął uchwałę w sprawie określenia warunków udzielenia zgody na jej przekazanie w skład nowego Uniwersytetu. Senat wyraził swoją wolę pomocy w tworzeniu nowego Uniwersytetu, jednakże zaznaczył, iż nie może to odbyć się kosztem UMCS.

W związku z sytuacją zaistniałą w wyniku zmian wprowadzanych w przepisach o ubezpieczeniach społecznych, mając na uwadze ponadto ważny interes Uczelni, Senat przyjął uchwałę w sprawie mianowania na stanowiska profesorów zwyczajnych osób, które osiągnęły wiek emerytalny.

Senat podjął uchwały w sprawie ustanowienia nagrody im. Jerzego Giedroycia – przyznawanej za badania nad dziedzictwem paryskiej „Kultury”, ustanowienia Medalu Amicis Universitatis Mariae Curie-Skłodowska dla uhonorowania osób i instytucji szczególnie zasłużonych dla Uniwersytetu oraz Medalu „Zasłużony dla UMCS” w celu uhonorowania pracowników szczególnie zasłużonych dla naszej Uczelni. Podjęto także uchwałę popierającą inicjatywę Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Wschodnich w sprawie wzniesienia pomnika ku czci Profesorów Lwowskich, zamordowanych w roku 1941.

SYTUACJA FINANSOWA

W przeciwieństwie do roku 1999, którego efektem finansowym był zysk związany ze sprzedażą prawa wieczystego użytkowania gruntów, rok budżetowy 2000 Uczelnia zamknęła stratą w wysokości 5 033 552 zł.

Jest to deficyt znacznie przekraczający założenia planu. Decydujący wpływ na pogorszenie sytuacji finansowej miało obniżenie należnej dotacji budżetowej w działalności dydaktycznej w grudniu 2000 r. o kwotę 2 763 300 zł. Jak wiadomo, cięcia budżetowe wywołały falę protestów środowisk akademickich.

Znaczący wpływ na uzyskanie za rok 2000 straty wyższej od planowanej miało również niewykonanie planu przychodów własnych (pozabudżetowych) – głównie z opłat za zajęcia dydaktyczne. Niepełna realizacja założeń planu w tym zakresie jest potwierdzeniem, że Uczelnia ma już niewielkie możliwości podnoszenia opłat za studia ze względu na stale pogarszającą się sytuację materialną ludności w regionie południowo-wschodnim.

Należy również podkreślić, że w roku 2000 Uczelnia nie otrzymała żadnych środków z rezerwy budżetowej MEN, jakie w latach poprzednich tradycyjnie zasilają budżet.

Pomimo niekorzystnych, obiektywnych warunków plan rzeczowo-finansowy UMCS na rok 2001 zakłada zrównoważenie budżetu w UMCS Lublin oraz dodatni wynik finansowy dla Filii-Rzeszów w kwocie 1 777 000 zł.

Wg planu na rok 2001 udział przychodów własnych Uczelni w finansowaniu dydaktyki w sto-

unku do roku poprzedniego wzrósł z 35,1 % do 38,9 %, a udział środków z dotacji MEN uległ obniżeniu z 64,9 % do 61,1 %.

Zrównoważenie budżetu w UMCS Lublin nakłada na Uczelnię obowiązek stałej kontroli budżetu, rezygnacji z niektórych wydatków i racjonalizacji kosztów.

Podobnie jak w działalności dydaktycznej cięcia budżetowe w grudniu 2000 r. objęły również dotację na fundusz pomocy materialnej dla studentów. Utracone środki wyniosły 728 900 zł. Jest to kwota stanowiąca równowartość połowy nakładów na remonty w domach studenckich. W planie na rok 2001 założono kontynuację działań mających na celu przeciwdziałanie postępującej dekapitalizacji budynków. Niewielkie w stosunku do potrzeb środki w wysokości 300 000 zł przeznaczono na wyposażenie domów studenckich w drobny sprzęt, pościel, ręczniki itp.

Plan Funduszu Pomocy Materialnej na rok 2001 zakłada zrównoważenie zwiększeń (przychodów) i zmniejszeń (wydatków) funduszu. Zrównoważenie planu nie oznacza, że wszystkie potrzeby w zakresie pomocy dla studentów oraz utrzymania bazy materialnej będą zrealizowane. Środki z dotacji MEN oraz środki własne Uczelni, pochodzące z odpłatności studentów, wynajmu pomieszczeń i kwaterowań wakacyjnych, nie dają możliwości podwyższenia dotychczasowych stawek stypendiów socjalnych i za wyniki w nauce oraz przeznaczenia wyższych nakładów na remonty domów studenckich i stołówek.



Z REKTORSKIEGO SPRAWOZDANIA

STRUKTURA ORGANIZACYJNA

Podstawowymi jednostkami organizacyjnymi w UMCS są wydziały (10): Biologii i Nauk o Ziemi, Matematyki i Fizyki, Chemii, Prawa i Administracji, Humanistyczny, Ekonomiczny, Pedagogiki i Psychologii, Filozofii i Socjologii, Politologii, Artystyczny. Większość wydziałów ma strukturę instytutową z zakładami. Bliższa charakterystyka tych jednostek przedstawia się następująco:

Wydział Biologii i Nauk o Ziemi składa się z 3 instytutów:

- Instytutu Biologii z 13 zakładami i 1 pracownią
- Instytutu Nauk o Ziemi z 10 zakładami i pracownią
- Instytutu Mikrobiologii i Technologii z 5 zakładami oraz zakładu pozainstytutowego - Zakładu Biochemii, a także wydziałowej Pracowni Mikroskopii Elektronowej.

Wydział Matematyki i Fizyki obejmuje 2 instytuty:

- Instytut Matematyki z 9 zakładami i 1 zespołem
- Instytut Fizyki posiada 1 katedrę z 4 zakładami, 6 zakładów, 3 pracownie

Na Wydziale Chemii istnieje katedra z 4 zakładami, 12 zakładów, 3 pracownie i 1 laboratorium.

Wydział Prawa i Administracji tworzą 4 instytuty:

- Instytut Historii Teorii Państwa i Prawa z 5 zakładami
- Instytut Administracji i Prawa Publicznego z 8 zakładami
- Instytut Prawa Karnego z 4 zakładami
- Instytut Prawa Cywilnego z 3 zakładami

oraz Katedra Postępowania Cywilnego i Międzynarodowego Prawa Handlowego i pozainstytutowy Zakład Prawa Wspólnot Europejskich.

Na Wydział Humanistyczny składają się 4 instytuty:

- Instytut Filologii Polskiej z 11 zakładami
- Instytut Filologii Słowiańskiej z 5 zakładami i 2 pracowniami
- Instytut Anglistyki z 5 zakładami i 1 pracownią
- Instytut Historii z 10 zakładami oraz Katedra Archeologii i 4 zakłady pozainstytutowe: Zakład Filologii Romańskiej, Zakład Filologii Germańskiej, Zakład Logopedii i Języka Stosowanego z Pracownią Logopedyczną, Zakład Kultury i Historii Żydów, Zakład Kulturoznawstwa

Wydział Ekonomiczny składa się z 3 instytutów:

- Instytutu Ekonomii z 6 zakładami
- Instytutu Teorii Rozwoju Społeczno-Ekonomicznego z 5 zakładami
- Instytutu Zarządzania i Marketingu z 7 zakładami

Wydział Pedagogiki i Psychologii tworzą 2 instytuty:

- Instytut Pedagogiki z 10 zakładami
- Instytut Psychologii z 6 zakładami i 1 pracownią

Wydział Filozofii i Socjologii składa się z 2 instytutów:

- Instytutu Filozofii z 11 zakładami
- Instytutu Socjologii z 5 zakładami i 1 pracownią.

Wydział Politologii składa się wyłącznie z zakładów.

W skład najmłodszego wydziału UMCS - **Wydziału Artystycznego** wchodzi

- Instytut Sztuk Pięknych z 11 zakładami i 2 pracownikami
- Instytut Muzyki z 8 zakładami.

Struktura uczelni jest w dużym stopniu zależna od rozwoju kadry nauczycieli akademickich, a w szczególności od uzyskiwania tytułu naukowego profesora i stopnia doktora habilitowanego. Należy podkreślić, iż 9 wydziałów dysponuje uprawnieniami do nadawania stopnia doktora habilitowanego. Dnia 26 marca 2001 r. Centralna Komisja ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych przyznała Wydziałowi Politologii uprawnienie do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk humanistycznych w dyscyplinie nauki o polityce.

Przekształcenia wewnątrz wydziałów wynikały przede wszystkim z rozwoju kadry oraz pojawienia się nowych kierunków i specjalności kształcenia.

Na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi:

- zmieniono nazwę Zakładu Patologii Owadów na Zakład Immunologii Bezkręgowców
- utworzono Pracownię Mikroskopii Elektronowej

Na Wydziale Matematyki i Fizyki:

- utworzono w Instytucie Fizyki Pracownię Technologii Informatycznych

Na Wydziale Chemii

- Zakład Adsorpcji i Chromatografii Planarnej uległ podziałowi na 2 zakłady: Zakład Adsorpcji i Zakład Chromatografii Planarnej.

Na Wydziale Humanistycznym:

- przekształcono Pracownię Kulturoznawstwa w Zakład Kulturoznawstwa

- w Instytucie Filologii Polskiej utworzono Zakład Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej

Na Wydziale Filozofii i Socjologii:

- w Instytucie Filozofii przekształcono Pracownię Religioznawstwa i Filozofii Wschodu w Zakład Religioznawstwa i Filozofii Wschodu

Na Wydziale Artystycznym:

- w Instytucie Muzyki utworzono Zakład Muzykoterapii.

W administracji centralnej nastąpiły także pewne przemiany. Z istniejącego w strukturze organizacyjnej Działu Spraw Studenckich wyłączono Domy Studenckie i Stołówkę Uniwersytecką i utworzono w pionie Prorektora ds. Studenckich jednostkę organizacyjną na poziomie działu - Administracja Osiedla Akademickiego, podporządkowaną administracyjnie i służbowo zcy Dyrektora Administracyjnego ds. Ogólnych.

Od lutego 2001 r. dział ogólnouczelniana jednostka organizacyjna pn. Centrum Dokumentacji Europejskiej, której zadaniem jest gromadzenie dokumentów dostarczanych przez Unię Europejską. Centrum funkcjonuje na podstawie umowy zawartej 6 lipca 2000 r. pomiędzy Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej a Komisją Europejską. Merytoryczny nadzór nad działalnością Centrum sprawuje Dziekan Wydziału Politologii i Rada Centrum. Jednostka prowadzi działalność usługową, w ramach której udostępniła dokumenty UE i udziela informacji w zakresie swoich zadań. Usługi Centrum są ogólnie dostępne i bezpłatne.

W miejsce Uniwersyteckiego Centrum Kursów Otwartych utworzono Uniwersyteckie Centrum Zdalnego Nauczania i Kursów Otwartych. UCZNIKO jest ogólnouczelnianą jednostką organizacyjną powołaną do organizowania i prowadzenia kursów oraz nauczania przez Internet.

W minionym roku akademickim w celu regulowania bieżącego funkcjonowania Uniwersytetu wydano 70 zarządzeń Rektora i 2 pisma okólnie.

W związku z utworzeniem Uniwersytetu Rzeszowskiego Filia UMCS w Rzeszowie zakończyła swoją działalność z dniem 31 sierpnia 2001 r.

Biblioteka Brytyjska

W jedenastym roku swojego istnienia Biblioteka Brytyjska kontynuowała podstawowe formy pracy, tj. gromadziła i udostępniała zbiory, a także prowadziła działalność informacyjną z zakresu szeroko pojętej wiedzy o kulturze, literaturze i historii Wielkiej Brytanii. Placówka jest jedną z dziewięciu bibliotek tej sieci w Polsce i jak wszystkie ma charakter biblioteki publicznej, pozwalającej na korzystanie ze swych usług wszystkim czytelnikom bez względu na wiek i zawód. Podstawowym warunkiem jest znajomość języka angielskiego, gdyż wszystkie zbiory są w tym języku. Zbiory Biblioteki to: książki, czasopisma oraz taśmy magnetofonowe (tekstowe i muzyczne). Ich struktura przedstawia się następująco: druki zwarte - 11 039 wol., czasopisma prenumerowane - 27 tytułów, kasyety magnetofonowe - 3345.

Biblioteka prowadzi działalność informacyjną zarówno dla czytelników indywidualnych, jak i grup zorganizowanych. Informacja zbiorowa to przede wszystkim lekcje biblioteczne połączone z prezentacją zbiorów. Biblioteka ściśle współpracuje z młodzieżą szkolną i akademicką. Współpraca ta polega m.in. na organizowaniu projekcji filmów edukacyjnych, biograficznych i krajoznawczych.

Informacje indywidualne: edukacyjne - 742, informacje dotyczące doskonalenia języka angielskiego w kraju i za granicą - 662; informacje zbiorowe: lekcje biblioteczne - 12, wycieczki - 18, pokazy filmów dla szkół - 17.

W okresie sprawozdawczym organizowano wystawy, z których najciekawsze to: *World Book Day, Britain in Europe, Futurespaces - Contemporary UK Architecture and Design, Knowledge and Society, Sustaining the Planet*.

Pięcioosobowa kadra biblioteki zobowiązana jest do stałego podnoszenia kwalifikacji zawodowych poprzez udział w szkoleniach organizowanych przez British Council w kraju i w Wielkiej Brytanii.

Na uwagę zasługuje fakt, że Biblioteka jest współorganizatorem egzaminów Cambridge w Lublinie. W 2000 r. do tych egzaminów przystąpiło ok. 1200 osób.

Ponadto w minionym roku Biblioteka współpracowała z wydawnictwem Macmillan Polska przy promocji przedstawienia *What's going on?*, w wykonaniu English Teaching Theatre Kena Wilsona i Douga Case'a.

Na mocy podpisanego porozumienia British Council i UMCS partycypują w kosztach remontu i modernizacji placówki. Zupełnie nowy wystrój biblioteki, a także wyposażenie jej w

Z REKTORSKIEGO SPRAWOZDANIA

JEDNOSTKI OGÓLNOUNIwersyTECKIE

nowy sprzęt sprawiły, że stała się ona bardzo nowoczesną placówką. Z nowym lokalem wiążą się nadzieje na urozmaicenie form działalności Biblioteki i wzbogacenie ich przez wykłady, odczyty i spotkania z ciekawymi ludźmi.

Ośrodek Alliance Française

W roku akademickim 2000/2001 w Ośrodku było 38 grup nauczania języka francuskiego, w których uczestniczyły 524 osoby. Tradycyjnie przez cały rok prowadzono zajęcia na kursie przygotowawczym dla kandydatów na romanistykę (2 grupy) i do egzaminu maturalnego z języka francuskiego. Ze względu na poziom znajomości języka podzielono słuchaczy kursów na następujące grupy: 10 grup początkujących, 3 grupy słabo zaawansowane, 1 grupa zaawansowana dla młodzieży, 13 grup średnio zaawansowanych dla dorosłych, 9 grup zaawansowanych oraz 3 grupy przygotowujące do egzaminów i 1 grupa dla dzieci.

Łącznie w minionym roku przeprowadzono w Ośrodku 5630 godzin zajęć dydaktycznych. Wszystkie zajęcia są odpłatne. Wpływy odprowadzone do kasy UMCS wyniosły 420 000 zł.

Już po raz kolejny Ośrodek przeprowadzał egzaminy MEN-DELF (I i II stopnia), Acces au Dalf i Diplome de Langue.

We wrześniu 2000 r. Ośrodek zorganizował ogólnopolskie seminarium metodyczne poświęcone miejscu gramatyki w procesie dydaktycznym, które odbyło się w Domu Architekta w Kazimierzu.

Ośrodek zorganizował 19 imprez kulturalno-naukowych, w tym 6 koncertów muzyki poważnej i popularnej, regularne projekcje filmowe, 2 spektakle teatralne, 5 wykładów (historia, literatura i geografia Francji), 15 projekcji filmowych, 1 wieczór literacki, 3 konkursy i wystawę czasopism francuskich.

Przy organizacji tych imprez z Ośrodkiem współpracowali: Kawiarnia Artystyczna „HADES”, Fundacja „Galeria na Prowincji”, Klub Filmowy DKF „Chatka Żaka”.

Księgozbiór biblioteki Ośrodka liczy 8717 pozycji. Do dyspozycji czytelników jest też 15 tytułów prasy francuskiej. W minionym roku przybyło 267 książek, płyt i CD.

Są to dary Ambasady Francji oraz zakupy własne Ośrodka. Dzięki wprowadzeniu opłaty czytelniczej biblioteka Ośrodka ma możliwość uzupełniania zbiorów.

Ośrodek zatrudnia 8 pracowników

dydaktycznych i 2 pracowników inżynierjno-technicznych. Wszyscy ci pracownicy zatrudnieni są w pełnym wymiarze czasu pracy. Ponadto 5 lektorów spoza UMCS (4 Polaków i 1 Francuz) zatrudnionych jest na umowę zlecenia.

Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców

W prowadzonym przez Centrum rocznym kursie przygotowawczym do studiów wyższych w Polsce uczestniczyły 82 osoby, reprezentujące kraje byłego ZSRR (w tym z Białorusi – 22, Rosji – 10 Ukrainy – 6, Kazachstanu



– 14, Uzbekistanu – 5, Turmenistanu – 3, Łotwy – 2). Na podyplomowych studiach humanistycznych dla cudzoziemców kształciło się 29 osób (w tym z: Kazachstanu – 12, Ukrainy – 7, Białorusi – 9, Rosji – 1). Na 3-letnich stacjonarnych studiach licencjackich dla cudzoziemców kształciły się 22 osoby na pierwszym roku (w tym z: Kazachstanu – 11, Ukrainy – 9, Białorusi – 2) oraz 21 osób na drugim roku (w tym z: Kazachstanu – 11, Ukrainy – 6, Białorusi – 2, Rumunii i Rosji po 1). W intensywnym kursie języka polskiego uczestniczyło 10 osób, z takich państw jak Dania, Francja, Czeczenia, Brazylia, Ekwador, USA.

W minionym roku w CJKP przebywały grupy studentów z Laosu (10 osób), z Bluffton College z Ohio (8 osób), z uniwersytetów w Lock Haven i Edinboro w Pensylwanii (5 osób).

Oprócz tych form kształcenia, w ramach „Lata Polonijnego 2000”, Centrum uruchomiło 6 kursów o różnej formule: 1) trzytygodniowe, trzystopniowe studium metodyki języka polskiego, 2) trzytygodniowa szkoła letnia języka i kultury polskiej, 3) trzytygodniowe praktyki językowe dla studentów filologii polskiej i slawistyki

ze Wschodu, 4) trzytygodniowy kurs języka i kultury polskiej, 5) kurs polonistyczny dla studentów lektoratów języka polskiego, 6) trzystopniowe studium dla instruktorów polonijnych zespołów folklorystycznych.

W 2000 r. ukazały się 3 prace zbiorowe: 1) *Polonistyka w świecie - Nauczanie języka i kultury polskiej studentów zaawansowanych*, 2) *Słownictwo współczesnej polszczyzny w okresie przemian*, 3) *Odrodzenie. Podręcznik do nauki historii literatury polskiej dla Polonii i Cudzoziemców* – wszystkie pod redakcją prof. dr. hab. Jana Mazura.

Specjalistyczny księgozbiór Cen-

trum powiększył się o 560 egzemplarzy książek i 22 kasety wideo. aktualnie liczy on 11 725 wol. i 139 kaset wideo.

W CJKP zatrudnionych jest 24 pracowników, w tym 18 nauczycieli akademickich, 2 pracowników inż.-tech., 2 pracowników służby bibliotecznej i 2 pracowników administracyjnych.

Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych

W roku akademickim 2000/2001 w Studium zatrudnionych było 88 osób, w tym 65 starszych wykładowców, 11 wykładowców i 10 lektorów. Łącznie przepracowano 39 420 godzin, w tym 11 178 to godziny ponadwymiarowe.

Pracownicy Studium zgrupowani są w 5 zespołach językowych: języka rosyjskiego, języka francuskiego, języka łacińskiego, języka niemieckiego, języka angielskiego.

Głównym tematem spotkań w poszczególnych zespołach były sprawy organizacyjno-bieżące, sprawozdania osób uczestniczących w zjazdach i konferencjach metodycznych, przygotowanie materiałów i pomocy dydaktycznych dla poszczególnych kierunków.

Lektorzy Studium stale dążą do

podnoszenia kwalifikacji językowych i metodycznych. Biorą udział w różnorodnych kursach i szkoleniach.

Lektorzy zespołu języka angielskiego brali udział w dwutygodniowym kursie metodycznym dla kadry trenerskiej „Training the Trainer” w Saffron Walden w Wielkiej Brytanii.

Zajęcia na większości kierunków studiów na UMCS prowadzone są według programów autorskich przygotowanych przez naszych lektorów języka angielskiego. W maju 2001 r. w SPNJO odbył się Międzynarodowy Egzamin ICC – International Certificate Conference z języka angielskiego na dwóch poziomach zaawansowania: Stage I – poziom podstawowy, który zdawały 23 osoby, i Stage II – poziom średnio zaawansowany, który zdawało 126 osób.

W przyszłym roku oprócz Stage I i Stage II planowany jest English for Business Purposes na poziomie zaawansowanym. Dzięki temu w roku akademickim 2001/2002 SPNJO UMCS stanie się samodzielnym ośrodkiem mającym uprawnienia do przeprowadzania egzaminów ICC na wszystkich poziomach zaawansowania.

Zespół języka niemieckiego odbył szkolenie w zakresie przeprowadzania egzaminu ICC Grundbaustein i uzyskał uprawnienia do przeprowadzania egzaminu na tym poziomie.

We wszystkich zespołach językowych przygotowano propozycję zmian w systemie nauczania języków obcych na UMCS oraz rozważano możliwości uzyskania certyfikatów potwierdzających znajomość języka na odpowiednim poziomie.

Archiwum i Muzeum UMCS

W roku sprawozdawczym przyjęto do Archiwum 2290 j.a. (40mb). Do centralnego katalogu byłych studentów UMCS sporządzono 2436 kart katalogowych. Opracowano karty tematyczne prac magisterskich w liczbie 1475 egz., uporządkowano i sporządzono inwentarz kartkowy zespołów: Zakład Ochrony Przyrody i Fenologii UMCS, WSN UMCS, Kwestura (1945-1960). Kontynuowano prace nad melioracją zasobu (uporządkowano 310 j.a.). Do celów naukowo-badawczych udostępniono akta 296 osobom. Poszczególnym komórkom UMCS wypożyczono do celów służbowych 286 j.a., 734 osobom wydano dokumenty z indywidualnych teczek osobowych. Przygotowano 4100 osobom zaświadczenia poświadczające: okres studiów, kwalifikacje pedagogiczne. Przygotowano orientacyjną bazę danych „kapitał początko-

Z REKTORSKIEGO SPRAWOZDANIA

wy" w odniesieniu do byłych pracowników UMCS oraz bazę „pedagogizacja asystentów”. Łącznie skorzystało 5130 osób. Ponadto Archiwum na bieżąco służy informacją oraz wyszukiwaniem odpowiednich dokumentów na zlecenie kierownictwa Uniwersytetu i poszczególnych komórek organizacyjnych.

W ramach wymiany międzyarchiwalnej Archiwum gromadzi wydawnictwa z zakresu archiwistyki oraz uczestniczy w pracach Stowarzyszenia Archiwistów Polskich.

Muzeum UMCS prowadziło działalność w pięciu podstawowych zakresach: 1) gromadzenie i opracowywanie zbiorów muzealnych, 2) działalność oświatowo-wychowawcza, 3) opracowywanie dokumentacji prasowej, 4) działalność usługowa, 5) samokształcenie pracowników. W muzeum zgromadzono muzealia artystyczno-historyczne i fotografie o wartości 2623,50 zł. Przygotowano następujące ekspozycje: *Debiut 2000 – wystawa grafiki absolwentów Wydziału Artystycznego UMCS*; *Debiut 2000 – wystawa malarstwa absolwentów Wydziału Artystycznego UMCS*; *Badania naukowe w Niemczech*; *Wystawa malarstwa i spotkanie poetyckie prof. dr. hab. Stanisława Popka*; *A to Goci właśnie*; *Graficy Wydawnictwa UMCS*; *Dyplom 2000 – wystawa malarstwa dyplomantów Wydziału Artystycznego UMCS*. Wystawę *A to Goci właśnie* w ciągu 28 dni odwiedziło 1928 osób.

Przygotowano do opracowania bibliograficznego ok. 2100 wycinków prasowych z prasy lokalnej i ogólnokrajowej dotyczących działalności Uniwersytetu. Działalność usługowa Muzeum dotyczy udostępniania przechowywanych zbiorów głównie do celów naukowych i wydawniczych.

W ramach podnoszenia wiedzy z zakresu muzealnictwa pracownicy Muzeum uczestniczyli w ogólnopolskiej konferencji *Komputeryzacja archiwów, bibliotek i muzeów. Stan obecny i perspektywy*, zorganizowanej m.in. przez Bibliotekę Narodową i Muzeum Narodowe.

Ogród Botaniczny

Aktualnie w Ogrodzie prowadzone są następujące prace badawcze: 1) ochrona gatunków rzadkich i ginących na Lubelszczyźnie, 2) biologia kwitnienia i rozmnażanie sukulentów uprawianych w warunkach szklarniowych, 3) tworzenie banku genów roślin chronionych i ginących strefy bagiennej i torfowo-błotnej przy zbiornikach wodnych Ogródu Botanicznego UMCS, 4) waloryzacja ekotypów kustrzewy czerwonej i owczej do celów paszowych, gazonowych i rekultywacyjnych, 5) tworzenie banku genów roślin chronionych i ginących strefy bagiennej i torfowo-błotnej przy

zbiornikach wodnych Ogródu Botanicznego UMCS, 6) opracowanie kolekcji i zbiorów Ogródu Botanicznego UMCS, 7) odłowy oraz obrączkowanie ptaków w ramach programu „Stale Powierzchnie Odłowy”. W minionym roku opublikowano 6 artykułów, 4 komunikaty, 3 prace oddano do druku.

Pracownicy Ogródu wzięli udział w 14 konferencjach i zjazdach, zorganizowali wystawę kaktusów oraz przygotowali dekoracje i wystroje wielu uroczystości, które miały miejsce w Uniwersytecie i w naszym mieście.

W ramach działalności dydaktycznej Ogródu Botanicznego wymienić należy: wykłady i ćwiczenia dla studentów Wydziału BiNoZ, wykłady dla studentów V roku Akademii Rolniczej, opiekę dydaktyczną nad wycieczkami szkolnymi oraz prace magisterskie i doktorskie wykonywane przez studentów i pracowników Akademii Rolniczej, Akademii Medycznej i UMCS.

Ogród jest udostępniany zwiedzającym. Przychody ze sprzedanych roślin i biletów wstępu wyniosły w 2000 r. 209 325,64 zł.

LUBMAN UMCS

Zadaniem jednostki jest świadczenie usług teleinformatycznych o charakterze niepowszechnym na rzecz UMCS, pozostałych wyższych uczelni Lublina i instytucji naukowo-badawczych, jak również usługobiorców pozaakademickich, tj.: szkół podstawowych i ponadpodstawowych, urzędów administracji państwowej oraz firm komercyjnych.

LUBMAN działa na podstawie Koncesji Nr 98/96/TI z dnia 10 września 1996 r. udzielonej wraz z zezwoleniem operatorskim przez Ministra Łączności Uniwersytetowi Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie oraz zgłoszenia działalności telekomunikacyjnej do Urzędu Regulacji Telekomunikacji, dokonanego dnia 28 marca 2001 r.

LUBMAN jako jednostka organizacyjna państwowej szkoły wyższej prowadzi wydzieloną działalność gospodarczą zgodnie z art. 23 ust. 2 pkt 3 ustawy o szkolnictwie wyższym. Jednostka finansuje się samodzielnie i samodzielnie sporządza bilans. Księgi rachunkowe prowadzi zgodnie z ustawą o rachunkowości.

Sieć LUBMAN zapewnia swoim użytkownikom następujące usługi:

- transfer danych pomiędzy sieciami lokalnymi instytutów, wydziałów i jednostek międzywydziałowych poszczególnych wyższych uczelni Lublina, instytutów badawczych PAN, dla potrzeb naukowo-badawczych ww. jednostek;

- dostęp do ogólnouczelnianych i środowiskowych zasobów informa-



tycznych: baz danych o charakterze regionalnym (np. OPAC – baza wspólnych katalogów bibliotecznych Akademii Rolniczej, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Politechniki Lubelskiej i UMCS, BIGLEB – baza danych o glebach Polski, SCIENCE – baza danych publikacji i prac naukowo-badawczych środowiska lubelskiego), serwerów z oprogramowaniem naukowym, wydzielonych serwerów plików Novell NetWare (dostęp do zasobów własnych użytkowników i kont poczty elektronicznej), serwera FTP z kolekcją pakietów oprogramowania systemów operacyjnych i sterowników;

- dostęp do ogólnopolskiej sieci akademickiej POL-34/155 i jej zasobów: centrów Komputerów Dużej Mocy, ogólnokrajowych baz danych, zbiorów oprogramowania itd. oraz ogólnoświatowej sieci Internet, w tym usługi związane z infrastrukturą sieci Internet: serwer DNS, serwery poczty elektronicznej SMTP,MSA i Mail Exchanger, serwer Usenet News (NNTP), serwer Gopher, serwer czasu (XNTP), serwer WWW proxy (w3cache), serwery DHCP, serwer do-

stępowy (dialup) dla pracowników korzystających z modemów.

W okresie sprawozdawczym dokonano znacznej rozbudowy sieci; przeprowadzono rozbudowę i modernizację infrastruktury sieci (zwiększenie niezawodności i szybkości), zwiększono liczbę węzłów sieci z 12 do 17, rozbudowano i zmodernizowano istniejące węzły, a w szczególności węzeł kampusowy UMCS przy Pl. M. Curie-Skłodowskiej, wprowadzono nowy system rozliczeń z klientami. Zaowocowało to zwiększeniem liczby klientów pozaakademickich korzystających z łącz sieci LUBMAN z 85 do 173, a tym samym zwiększonymi przychodami jednostki.

Z REKTORSKIEGO SPRAWOZDANIA

REMONTY I INWESTYCJE

Remonty w roku akademickim 2000/2001 były realizowane zgodnie ze zgłoszonymi potrzebami jednostek organizacyjnych.

Nakłady poniesione na remonty: obiekty dydaktyczne – 2 290 481, obiekty ogólnouczelniane – 545 525, budynki mieszkalne – 148 209, domy studenckie – 1 435 821. **Ogółem – 4 420 036.**

Nakłady poniesione na inwestycje: Centrum Języka i Kultury Polskiej – 1 537 451, Plac Litewski 3 – 39 657, Biblioteka – 60 236, Instytut Nauk o Ziemi – 1 700 133, Kolegium UMCS w Biłgoraju – 500 634, Humanistyka – 525 860, Europejskie Kolegium PiUU – 139 204, – Humanistyka „stara” – 213 797, – DS „Helios” – 157 684, Chatka Żaka – 171 430. **Ogółem – 5 046 086.**

Uzyskane wpływy: za wynajem lokali: czynsz 664 335, refundacja świadczeń – 124 101, za wynajem sal i pływalni w AOS – 114 034, za wynajem sal dydaktycznych 47 226, za sprzedaż kart wjazdu na pl. M. Curie-Skłodowskiej – 12 300, za sprzedaż kart wstępu – 58 390, czynsze mieszkaniowe – 297 840, wpłaty na karty biblioteczne i za bazy danych – 67 248.

K A D R Y

Struktura zatrudnienia w roku sprawozdawczym nie uległa szczególnym przeobrażeniom.

UMCS zatrudnia ogółem 3787 osób, przy czym nauczyciele akademicy stanowią 50% ogółu. Mamy 1898 nauczycieli akademickich, w tym:

- 316 profesorów,
- 102 doktorów habilitowanych,
- 713 doktorów.

Na stanowisku adiunkta zatrudnione są 722 osoby (719 etatów), na stanowisku asystenta – 541 (541 etatów).

Na stanowisku profesora ogółem

zatrudnionych jest 316 osób (303 etaty), w tym na: stanowisku profesora zwyczajnego – 98 osób (91 etatów), profesora nadzwyczajnego – 73 osoby (71 etatów), profesora nadzwyczajnego UMCS – 145 osób (143 etaty).

Ogólnie prawidłowa struktura zatrudnienia na naszym Uniwersytecie nie oznacza zrównania wśród wydziałów. Występują różnice pomiędzy nimi szczególnie w stosunku liczby nauczycieli akademickich do liczby pozostałych pracowników czy studentów.

Wskaźnik liczby studentów do nauczycieli akademickich na poszczególnych Wydziałach

| Wydział | Wskaźnik |
|--------------------------|----------|
| Biologii i Nauk o Ziemi | 6,4 |
| Matematyki i Fizyki | 9,5 |
| Chemii | 7,0 |
| Prawa i Administracji | 75,5 |
| Humanistyczny | 12,2 |
| Ekonomiczny | 25,5 |
| Pedagogiki i Psychologii | 22,4 |
| Filozofii i Socjologii | 19,5 |
| Politologii | 32,9 |
| Artystyczny | 6,2 |
| Razem UMCS – Lublin | 17,2 |
| Filia | 50,4 |
| Ogółem | 19,2 |

Stan zatrudnienia na 30 czerwca 2001 (efektywnie pracujący)

| Lp. | Wykazanie | UMCS Lublin | Filia Rzeszów | Razem |
|-----|----------------------------------|-------------|---------------|-------------|
| I. | Pełnozatrudnieni: | 3422 | 199 | 3621 |
| | - Nauczyciele akademicy | 1713 | 109 | 1822 |
| | - Bibliotekarze dyplomowani | 6 | - | 6 |
| | - Prac. inż.-tech. i nauk.-tech. | 433 | 1 | 434 |
| | - Prac. służby bibliotecznej | 163 | 17 | 180 |
| | - Prac. administracji | 366 | 36 | 402 |
| | - Prac. obsługi | 741 | 36 | 777 |
| II. | Niepełnozatrudnieni: | 92 | 4 | 96 |
| | - Nauczyciele akademicy | 30 | 2 | 32 |
| | - Bibliotekarze dyplomowani | - | - | - |
| | - Prac. inż.-tech. i nauk.-tech. | 10 | - | 10 |
| | - Prac. służby bibliotecznej | 5 | - | 5 |
| | - Prac. administracji | 15 | 2 | 17 |
| | - Prac. obsługi | 32 | - | 32 |
| | Ogółem | 3514 | 203 | 3717 |

Średnie wynagrodzenie w UMCS (z Filią) za okres 1998 – 2000

| Lp. | Treść | 1998 | 1999 | 2000 | % wzrostu 2000:1999 |
|-----|-------------------------------------|-------------------|-------------------|-------------------|---------------------|
| 1 | Wynagrodzenia osobowe | 48 836 595 | 66 082 349 | 70 986 107 | 107,4 |
| 2 | Zakładowy fundusz nagród | 3 371 656 | 3 885 269 | 5 269 433 | 135,6 |
| 3 | Bezosobowy fundusz płac | 7 682 820 | 11 165 250 | 12 970 017 | 116,2 |
| 4 | Honoraria | 1 105 130 | 1 172 418 | 1 788 356 | 152,5 |
| I | Wynagrodzenia ogółem | 60 996 201 | 82 305 286 | 91 013 913 | 110,6 |
| II | Średnie zatrudnienie | 3 527 | 3 557 | 3 608 | 101,4 |
| III | Średnie wynagrodzenie ogółem | 1 441 | 1 928 | 2 102 | 109,0 |
| | - ogółem | | | | |
| | - osobowe | 1 154 | 1 548 | 1 640 | 105,9 |
| | - ZFN | 80 | 91 | 122 | 134,1 |
| | - bezosobowy fundusz płac | 181 | 262 | 300 | 114,5 |
| | - honoraria | 26 | 27 | 40 | 148,1 |

Wskaźnik liczby studentów do nauczycieli akademickich (pełnozatrudnionych, efektywnie pracujących)

| | UMCS | Filia | Ogółem |
|--|------|-------|--------|
| Liczba studentów studiów dziennych i zaocznych przypadająca na 1 nauczyciela akademickiego | 17,0 | 50,4 | 19,0 |
| Liczba studentów studiów dziennych i zaocznych przypadająca na 1 prof. i dr hab. | 79,7 | 228,9 | 88,7 |
| Liczba studentów studiów dziennych i zaocznych przypadająca na 1 adiunkta | 43,3 | 196,2 | 49,4 |
| Liczba studentów studiów dziennych przypadająca na 1 nauczyciela akademickiego | 8,0 | 14,3 | 8,4 |
| Liczba studentów studiów zaocznych przypadająca na 1 nauczyciela akademickiego | 9,0 | 36,1 | 10,6 |
| Liczba studentów studiów dziennych przypadająca na 1 prof. i dr hab. | 37,5 | 65,1 | 39,1 |
| Liczba studentów studiów zaocznych przypadająca na 1 prof. i dr hab. | 42,3 | 163,8 | 49,6 |
| Liczba studentów studiów dziennych przypadająca na 1 adiunkta | 20,4 | 55,8 | 21,8 |
| Liczba studentów studiów zaocznych przypadająca na 1 adiunkta | 23,0 | 140,4 | 27,7 |

Nagrody i wyróżnienia

| Lp. | Tytuł wyróżnienia | Ilość |
|-----|---|-------|
| 1. | Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski IV kl. | 3 |
| 2. | Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski V kl. | 2 |
| 3. | Złoty Krzyż Zasługi | 7 |
| 4. | Srebrny Krzyż Zasługi | 21 |
| 5. | Brązowy Krzyż Zasługi | 5 |
| 6. | Medal Komisji Edukacji Narodowej | 16 |
| 7. | Nagrody Indywidualne MEN | 6 |

Z REKTORSKIEGO SPRAWOZDANIA

PEŁNOZATRUDNIENI (stan na 30 czerwca 2001)

| Nazwa wydziału | Nauczyciele akademicy wg stanowisk / zatrudnieni | | | | | | | | | | | | | | Bibliote katrze | | |
|-------------------------------|--|--------------|-----|--------|------|-----------------|----------|----|--------------------|-----------------------|--------------------|-----------|-------|----------|--------------------|--------|-----|
| | Razem | Profesorowie | | | Doc. | Doc. dr hab. | Adiunkci | | Asystenci zatr. | Asystenci na 1 rok | St. wykl. z dr. | St. wykl. | Wykl. | Lektorzy | | Instr. | |
| | | ogółem | Zw. | nadzw. | | | dr hab. | dr | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | | | | Tyt |
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 |
| Biologii i Nauk o Ziemi | 227 | 43 | 12 | 16 | 15 | - | - | 11 | 76 | 82 | 7 | 6 | 1 | 1 | - | - | - |
| Matematyki i Fizyki | 146 | 26 | 12 | 7 | 7 | 1 | - | 14 | 57 | 32 | 8 | 6 | 2 | - | - | - | - |
| Chemii | 149 | 28 | 8 | 7 | 13 | - | - | 16 | 52 | 39 | - | 14 | - | - | - | - | - |
| Prawa i Administracji | 125 | 29 | 13 | 3 | 13 | - | - | 4 | 44 | 41 | 5 | 2 | - | - | - | - | - |
| Humanistyczny | 357 | 76 | 17 | 17 | 42 | - | 1 | 16 | 123 | 89 | 14 | 14 | 8 | 15 | 1 | - | - |
| Ekonomiczny | 127 | 16 | 4 | 3 | 9 | - | - | 3 | 46 | 43 | 7 | 9 | 1 | 2 | - | - | - |
| Pedagogiki i Psychologii | 176 | 11 | 3 | 4 | 4 | - | - | 6 | 58 | 60 | 8 | 23 | 3 | 7 | - | - | - |
| Filozofii i Socjologii | 101 | 15 | 5 | 3 | 7 | - | - | 12 | 55 | 15 | 4 | - | - | - | - | - | - |
| Politologii | 74 | 15 | 4 | 3 | 8 | - | 1 | 3 | 27 | 21 | 2 | 4 | 1 | - | - | - | - |
| Artystyczny | 128 | 17 | 3 | 3 | 11 | - | - | 8 | 53 | 22 | 4 | 1 | 19 | 4 | - | - | - |
| SPJ | 86 | - | - | - | - | - | - | - | - | - | - | 1 | 62 | 15 | 8 | - | - |
| Studium W F I S | 28 | - | - | - | - | - | - | - | - | - | - | 1 | 20 | 5 | - | 2 | - |
| Centrum Języka i Kultury Pol. | 18 | - | - | - | - | - | - | - | 3 | - | - | 3 | - | 11 | 1 | - | - |
| Alliance Française | 10 | - | - | - | - | - | - | - | - | - | - | - | 1 | 6 | 3 | - | - |
| Ogród Botaniczny | 2 | - | - | - | - | - | - | - | - | 1 | - | 1 | - | - | - | - | - |
| Biblioteka Główna | 6 | - | - | - | - | - | - | - | - | - | - | - | - | - | - | - | 6 |
| Razem UMCS-Lublin | 1760 | 276 | 81 | 66 | 129 | 1 | 2 | 93 | 594 | 445 | 59 | 85 | 116 | 68 | 13 | 2 | 6 |
| Filia | 112 | 19 | 4 | 3 | 12 | - | - | 5 | 24 | 31 | 5 | 4 | 19 | 4 | 1 | - | - |
| Ogółem UMCS | 1872 | 295 | 85 | 69 | 141 | 1 | 2 | 98 | 618 | 476 | 64 | 89 | 135 | 72 | 14 | 2 | 6 |

Z REKTORSKIEGO SPRAWOZDANIA

RUCH SŁUŻBOWY PRACOWNIKÓW UMCS W ROKU AKADEMICKIM 2000/2001

| Grupa pracownicza | Pracownicy zwolnieni | | | | | | | Pracownicy przyjęci | | | | |
|-----------------------------------|----------------------|-------------------|-------------------|--------|-------------------|--------|-------|---------------------|------------------|--------|---------------|-------|
| | urlop bezpłatny | urlop wychowawczy | rezerwa emerytury | zmarli | rozwiązanie umowy | wojsko | razem | z urlopu bezpłat. | z urlopu wychow. | wojsko | nowo przyjęci | Razem |
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 |
| Nauczyciele akademicki | 24 | 10 | 19 | 3 | 42 | - | 98 | 20 | 9 | - | 96 | 125 |
| Pracownicy inżyniersko-techniczni | 4 | 1 | 5 | 4 | 15 | 1 | 30 | 3 | 3 | - | 29 | 35 |
| Służba biblioteczna | 3 | 3 | 2 | - | 3 | 1 | 12 | 3 | 2 | 1 | 10 | 16 |
| Administracja | 3 | - | 6 | - | 9 | - | 18 | 2 | - | - | 25 | 27 |
| Obsługa | 9 | 1 | 21 | - | 40 | - | 71 | 5 | 7 | - | 74 | 86 |
| Razem | 43 | 15 | 53 | 7 | 109 | 2 | 229 | 33 | 21 | 1 | 234 | 289 |

AWANSE • ODZNACZENIA • EMERYTURY

W roku akademickim 2000/2001 otrzymali stanowisko profesora zwyczajnego:

Wydział Biologii i Nauk o Ziemi: prof. dr hab. Martyna Kandefor-Szerszeń, prof. dr hab. Zdzisław Michalczyk, prof. dr hab. Józef Wojtanowicz, **Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki:** prof. dr hab. Mieczysław Budzyński, prof. dr hab. Wiesław Kamiński, **Wydział Chemii:** prof. dr hab. Stefan Sokółowski, **Wydział Humanistyczny:** prof. dr hab. Czesław Kossyl, prof. dr hab. Wiesław Krajka, prof. dr hab. Ryszard Tokarski, prof. dr hab. Jan Lewandowski, **Wydział Prawa i Administracji:** prof. dr hab. Tadeusz Bojarski, prof. dr hab. Edward Skrętowicz, prof. dr hab. Artur Korobowicz, prof. dr hab. Wanda Wójtowicz, prof. dr hab. Marian Zdyb, prof. dr hab. Krzysztof Chorąży, **Wydział Ekonomiczny:** prof. dr hab. Jerzy Węclawski, **Wydział Filozofii i Socjologii:** prof. dr hab. Jacek Paśniczek, **Wydział Politologii:** prof. dr hab. Władysław Kucharski.

Tytuł naukowy profesora: **Wydział Biologii i Nauk o Ziemi:** prof. dr hab. Elżbieta Dernałowicz-Malareczyk, prof. dr hab. Mieczysław Sirko, **Wydział Chemii:** prof. dr hab. Małgorzata Borówko, prof. dr hab. Piotr Staszczuk, **Wydział Humanistyczny:** prof. dr hab. Barbara Boniecka, prof. dr hab. Henryk Kardela, **Wydział Ekonomiczny:** prof. dr hab. Elżbieta Skrzypek, **Wydział Filozofii i Socjologii:** prof. dr hab. Jadwiga Mizińska.

Stanowisko profesora nadzwyczajnego UMCS: **Wydział Biologii i Nauk o Ziemi:** dr hab. Leopold Dolecki, dr hab. Krzysztof Grzywnowicz, dr hab. Zbigniew Klimowicz, dr hab. Halina Zaporowska, **Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki:** dr hab. Maria Nowak, **Wydział Humanistyczny:** dr hab. Antoni Krawczyk, dr hab. Stanisława Hoczyk-Siwkowska, dr hab. Joanna Durczak, dr hab. Jerzy Kutnik, **Wydział Prawa i Administracji:** dr hab. Andrzej Korybski, **Wydział Ekonomiczny:** dr hab. Henryk Mamcarz, **Wydział Filozofii i Socjologii:** dr hab. Stanisław Tokarski, dr hab. Bogumiła Truchlińska, dr hab. Janusz Jusiak, **Wydział Pedagogiki i Psychologii:** dr hab. Jan Saran, **Wydział Politologii:** dr hab. Stanisław Michałowski, dr hab. Marek Pietraś, dr hab. Andrzej Czarnocki.

W roku 2001 zostali odznaczeni:

Krzyżem Komandorskim OOP III klasy: prof. dr hab. Jan Szreniawski.

Krzyżem Oficerskim OOP IV klasy: prof. dr hab. Krzysztof R. Pomorski, prof. dr hab. Eligiusz J. Złotkiewicz.

Krzyżem Kawalerskim OOP V klasy: mgr Stanisław Gnatiuk, prof. dr hab. Wiesław A. Kamiński.

Złotym Krzyżem Zasługi: dr hab. Stefan Bartoszewski, prof. UMCS Urszula Bobryk, prof. dr hab. Henryk Chałupczak, dr hab., prof. UMCS Barbara Gawdzik, prof. szt. plast. Mieczysław Herman, dr hab. Lucyna Hołysz, prof. dr hab. Wiesław Krajka, dr hab., prof. UMCS Maria Libiszowska-Zółtkowska, dr hab. Zdzisław Łojewski, dr hab., prof. UMCS Leszek Michalak, dr hab., prof. UMCS Marek Mozgawa, dr hab., prof. UMCS Jolanta Szpyra-Kozłowska, dr hab. Andrzej Świeca.

Srebrnym Krzyżem Zasługi: dr Andrzej Białkowski, mgr Jolanta Bystrek, mgr Danuta Dżaman, mgr Zofia Gieroba, mgr Barbara Górecka, mgr Małgorzata Górna-Zanni, mgr Alicja Kaźmierak, mgr Emilia Kornilowicz, dr hab. Grażyna Krasowicz-Kupis, mgr Grażyna Kuryłło, mgr Urszula Kurzątkowska, mgr Anna Lejman, dr Ewa Letkiewicz, mgr Elżbieta Lewandowska, dr Katarzyna Markiewicz, ad. II st. Irena Nawrot-Trzcńska, dr Stanisława Niebrzegowska, mgr Alina Stepanow, mgr Ewa Strawa, dr Artur Timofiejew, dr Dariusz Trzeźniowski, mgr Ewa Waga, dr Zdzisław Zarębski, ad. II st. Tomasz Zawadzki, dr hab. Jerzy Żuk, mgr Anna Żurkowska.

Braźowym Krzyżem Zasługi: mgr Jan Cytawa, mgr Zofia Dudek, mgr Maria Gazi, mgr Wiesława Jakubiak, mgr Lilianna Madej, mgr Ewa Mazur, mgr Barbara Niezgoda, Aleksandra Ostapiuk.

Medalem Komisji Edukacji Narodowej: dr Anna Czochra, dr hab., prof. UMCS Barbara Czwornóg-Jadczak, mgr Marian Derkacz, dr Łucja Grzegórska, prof. dr hab. Stanisław Hałas, dr Barbara Jedynak, mgr Bogusław Maciaszczyk, mgr Lila Maciaszczyk, mgr Grażyna Przechodzka, dr Anna Sołtys-Chmielowicz, mgr Krystyna Strycharzewska, prof. dr hab. Józef Styk, dr Irena Tarkowska, dr hab., prof. UMCS Wiesław Zięba.

Odeszli na emeryturę:

Wydział Biologii i Nauk o Ziemi: dr Stefan Męczyński, **Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki:** doc. dr Światomir Ząbek, dr Janusz Zinkiewicz, dr Marianna Trajdos, **Wydział Chemii:** prof. dr hab. Wanda Brzyska, **Wydział Humanistyczny:** prof. dr hab. Alina Aleksandrowicz-Ulrich, prof. dr hab. Józef Szymański, doc. dr hab. Marian Rawiński, dr Alina Zabrotowicz, mgr Józef Wiktorowicz, mgr Marian Kordas, **Wydział Prawa i Administracji:** prof. dr hab. Mieczysław Sawczuk, prof. dr hab. Jan Szreniaw-

ski, **Wydział Ekonomiczny:** dr Jan Matraszek, dr Halina Pietras, **Wydział Filozofii i Socjologii:** dr Stanisława Stachnik-Czajkowska, dr Gerard Głuchowski, **Wydział Pedagogiki i Psychologii:** dr Wanda Wrońska-Węclaw, **Wydział Artystyczny:** prof. Bogumił Zagajewski, dr Agnieszka Weysenhoff. Pracownicy innych jednostek uczelni: mgr Marta Jeziarkowska, Roman Kruczkowski, Kazimiera Debkiewicz, Irena Karaś, Maria Zawadzka, Maria Żerdzicka, Elżbieta Gardziel, Bożena Baran, Mieczysław Błaszczak, Czesława Budnik, Lucyna Boczek, Barbara Łazuka, Lilia Podgórska, Janina Skrańska, Mieczysława Tyburek.



Z REKTORSKIEGO SPRAWOZDANIA

NAGRODY

Nagrody Ministra Edukacji Narodowej otrzymali: prof. dr hab. Elżbieta Skrzypek, prof. dr hab. Jan Szreniawski, dr hab. Józef Kość, dr hab. Jan Adamowski, dr Andrzej Pleszczyński, prof. dr hab. Małgorzata Borówko.

ZMARLI

Dr hab. Ryszard Dumkiewicz, dr Ewa Pawłowska, dr Wojciech Szwarz, prof. dr hab. Tadeusz Tokarzewski, prof. dr hab. Juliusz Kleczek, Andrzej Stączek, dr Małgorzata Jarocka, inż. Jerzy Siewielec, mgr Wiesława Hołody.

BADANIA NAUKOWE

Głównym źródłem finansowania badań naukowych i przedsięwzięć wspomagających badania były środki z budżetu państwa. Ogółem wielkość środków przyznanych i przekazanych na konto UMCS wyniosła 17 287 914,78

Dotacje finansowe na badania w UMCS przedstawiają się następująco:

1. Środki Komitetu Badań Naukowych: 16 262 748,48
 - a) dofinansowanie badań własnych na podstawie planu zadaniowo-finansowego 3 747 000,00
 - b) dofinansowanie badań w ramach działalności statutowej (część dotacji podmiotowej dla Uczelni) 9 411 758,84
 - c) środki (transze-zaliczki) przekazane na realizację projektów badawczych 3 103 989,64
2. Środki Ministerstwa Edukacji Narodowej: 110 000,00
 - a) dofinansowanie konferencji i sympozjów naukowych 85 000,00
 - b) dofinansowanie wystaw naukowych 25 000,00
3. Środki PAN 3 000,00
 - a) Komitet Badań Czwartorzędu (dofinansowanie konferencji) 3 000,00
4. Środki pozabudżetowe: podmioty gospodarcze, sponsorzy, inne: 636 359,35
 - a) środki podmiotów gospodarczych – umowna działalność naukowo-badawcza 125 668,93
 - b) projekty badawcze 56 589,38
 - c) pozabudżetowe dofinansowanie konferencji i sympozjów naukowych 454 101,04
5. Środki własne UMCS 275 806,95
 - a) dofinansowanie konferencji ze środków wyodrębnionych do dyspozycji Prorektora ds. Nauki i Badań 88 166,73
 - b) dofinansowanie konferencji naukowych ze środków wyodrębnionych do dyspozycji Dziekanów 92 967,22
 - c) dofinansowanie innych wyodrębnionych przedsięwzięć 94 673,00

Poza wymienionymi źródłami finansowania badań bardzo istotne znaczenie bazy wspomagającej badania, między innymi:

- 1) dofinansowanie inwestycji polegających na zakupach aparatury naukowej 2 733 500,00
- 2) dofinansowanie rozbudowy sieci komputerowej 447 200,00
- 3) dofinansowanie importu czasopism naukowych 900 482,00
- 4) dofinansowanie łączności komputerowej krajowej i zagranicznej 200 000,00
- 5) dofinansowanie współpracy naukowej i naukowo-technicznej z zagranicą 149 968,00
- 6) dofinansowanie działalności bibliotek 53 000,00
- 7) dofinansowanie publikacji naukowych Wydawnictwa UMCS 21 000,00

Ogółem w roku sprawozdawczym poza dotacją MEN zrealizowano 1061 zadań badawczych na ogólną wartość 14 156 445,1, w tym:

- 449 zadań badawczych w ramach badań własnych dofinansowanych przez MEN,
- 398 zadań badawczych w ramach dofinansowania działalności statutowej – część dotacji podmiotowej KBN,
- 68 zadań w ramach projektów badawczych KBN,
- 2 tematy na podstawie zawartych umów i porozumień z podmiotami gospodarczymi,

52 zadania w ramach bezpośredniej współpracy z podmiotami gospodarczymi,

42 zadania w ramach przedsięwzięć wspomagających badania naukowe, w tym:

Rozwój kadry naukowo-dydaktycznej

| Nazwa jednostki organizacyjnej | Liczba osób, które zostały mianowane na stanowisko profesora zwyczajnego | Liczba osób, które otrzymały tytuł profesora | Liczba osób, które zostały mianowane na stanowisko profesora nadzw. UMCS | Liczba osób, które uzyskały stopień naukowy dr hab. | Liczba osób, które uzyskały stopień naukowy dr |
|----------------------------------|--|--|--|---|--|
| Wydział Biologii i Nauk o Ziemi | 3 | 1 | 4 | - | 10 |
| Wydział Matematyki i Fizyki | 2 | - | - | 2 | 3 |
| Wydział Chemii | - | 2 | - | 2 | 4 |
| Wydział Prawa i Administracji | 6 | - | 1 | - | - |
| Wydział Humanistyczny | 4 | 2 | 7 | 2 | 12 |
| Wydział Ekonomiczny | 1 | 1 | 1 | - | 2 |
| Wydział Pedagogiki i Psychologii | - | - | 1 | 1 | 5 |
| Wydział Filozofii i Socjologii | 1 | 1 | 3 | 6 | 1 |
| Wydział Politologii | 1 | - | 3 | - | - |
| Wydział Artystyczny | - | - | - | 4 | 3 |
| Filia UMCS w Rzeszowie | - | - | 1 | - | 2 |
| Ogółem | 18 | 7 | 21 | 17 | 42 |

– 38 konferencji i sympozjów naukowych,

– 4 wystawy wydawnictw naukowych.

Ponadto realizowano zadania badawcze niezakończone, wg stanu na 31.12.2000 o wartości 407 918,41, w tym:

- 22 projekty badawcze KBN,
- 2 projekty we współpracy z zagranicą,
- 1 projekt zamawiany.

W roku sprawozdawczym przedsięwzięcia naukowo-badawcze i wspomagające badania wykonywane były w ramach uczelnianego programu badań, który obejmował:

- plan badań własnych, dofinansowanych w ramach dotacji KBN,
- plan badań własnych – część dotacji podstawowej MEN na działalność dydaktyczną (badania związane z rozwojem i kształceniem kadry naukowej, badania związane z dydaktyką),
- plan badań w ramach dofinansowania działalności statutowej KBN,
- plan projektów badawczych,
- plan konferencji, sympozjów naukowych, wystaw naukowych organizowanych przez jednostki UMCS,
- plan umownej działalności badawczej.

GLÓWNE KIERUNKI KONCENTRACJI TEMATYKI BADAWCZEJ

I. WYDZIAŁ BIOLOGII I NAUK O ZIEMI:

1. Komórkowe i molekularne podstawy procesów życiowych u drobnoustrojów i w organizmach żywych. 2. Wykorzystanie zmodyfikowanych genetycznie drobnoustrojów i tkanek organizmów eukariotycznych w biotechnologii. 3. Struktura i funkcja organizmów oraz populacji roślinnych i zwierzęcych w różnych warunkach życiowych. 4. Flora i fauna różnych regionów Polski i świata: historia rozwoju, zasoby, przemiany, ochrona. 5. Dydaktyka biologii, geografii, przyrody i ochrony środowiska na różnym poziomie nauczania. 6. Biotransformacja polimerów roślinnych (udział grzybów, promieniowców i bakterii). 7. Fizykochemiczne podstawy chromatograficzne metod rozdzielania i analizy mieszanin. 8. Współczesna ewolucja środowiska geograficznego Polski i terenów przyległych oraz wybranych obszarów polarnych jako podstawa racjonalnego gospodarowania zasobami przyrody i ich ochrona. 9. Problemy geomorfologii i paleogeografii czwartorzędu Polski i wybranych obszarów świata. 10. Wpływ komponentów środowiska geograficznego na jakość i warunki obiegu wody. 11. Dydaktyka geografii i ochrony środowiska na różnym poziomie nauczania.

II. WYDZIAŁ MATEMATYKI, FIZYKI I INFORMATYKI:

1. Analiza zespolona. 2. Równania różniczkowe. 3. Metryczna teoria punktów stałych. 4. Rachunek prawdopodobieństwa. 5. Statystyka matematyczna. 6. Geometria. 7. Analiza funkcjonalna. 8. Topologia. 9. Analiza numeryczna. 10. Podstawy teoretyczne i zastosowanie informatyki. 11. Dydaktyka matematyki. 12. Teoretyczna i doświadczalna fizyka fazy skondensowanej. 13. Spektrometria mas i elektromagnetyczna separacja jonów. 14. Teoretyczna i doświadczalna fizyka jądrowa. 15. Biofizyka i fizyka stosowana.

Z REKTORSKIEGO SPRAWOZDANIA

Udział UMCS w realizacji przedsięwzięć badawczych w 2001 r. według źródeł finansowania

Bezpośredni nadzór Urzędu Badań Naukowych

- koszty wg stanu na dzień 31.12.2000 r.

| Lp. | Wydział | Kwota ogółem | W tym: | | | | | | | | | | | |
|-----|---|---------------|--------------------------------------|--------------|--|--------------|---|--------------|--|-----------|---|-----------|--|------------|
| | | | Badania własne finansowane przez KBN | | Badania wg planu działalności statutowej KBN /część dotacji podmiotowej/ | | Projekty badawcze własne zamawiane i inne | | Tematy na zlecenie podmiotów gospodarczych | | Zlecenia w ramach bezpośredniej współpracy z gospodarką | | Inne, m.in.: -zadania ogólnotech. i wspomagające badania -konferencje naukowe -inne | |
| | | | ilość | wartość | ilość | wartość | ilość | wartość | ilość | wartość | ilość | wartość | ilość | wartość |
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 |
| 1 | Biologii i Nauk o Ziemi | 4 172 979,56 | 84 | 927 584,47 | 91 | 2 402 593,76 | 20 | 756 988,67 | 1 | 24 750,00 | - | - | 5 | 61 062,66 |
| 2 | Matematyki i Fizyki | 2 226 986,96 | 67 | 616 436,41 | 48 | 1 189 604,41 | 9 | 348 340,90 | 1 | 13 993,58 | 18 | 17 206,00 | 2 | 41 405,66 |
| 3 | Chemii | 3 580 778,79 | 47 | 740 572,50 | 55 | 1 885 102,38 | 27 | 795 379,70 | - | - | 34 | 69 719,35 | 2 | 90 004,86 |
| 4 | Humanistyczny | 1 215 592,60 | 138 | 434 577,35 | 84 | 438 642,58 | 9 | 144 975,51 | - | - | - | - | 16 | 197 397,16 |
| 5 | Prawa i Administracji | 531 842,35 | 79 | 125 935,53 | 52 | 397 291,96 | - | - | - | - | - | - | 2 | 8 614,86 |
| 6 | Ekonomiczny | 877 821,28 | 27 | 302 675,05 | 24 | 358 847,33 | 1 | 19 926,05 | - | - | - | - | 4 | 196 372,85 |
| 7 | Pedagogiki i Psychologii | 381 983,51 | 13 | 127 874,62 | 16 | 211 518,92 | - | - | - | - | - | - | 2 | 42 589,97 |
| 8 | Filozofii i Socjologii | 382 226,79 | 13 | 141 398,99 | 6 | 164 920,07 | 2 | 32 567,41 | - | - | - | - | 1 | 43 340,32 |
| 9 | Politologii | 344 746,29 | 9 | 72 288,91 | 9 | 241 047,81 | - | - | - | - | - | - | 3 | 31 409,57 |
| 10 | Artystyczny | 283 436,45 | 21 | 101 376,37 | 13 | 171 023,00 | - | - | - | - | - | - | 1 | 11 037,08 |
| 11 | Inne przedsięwzięcia ogólnouniwersyteckie | 158 050,54 | 1 | 38 377,54 | - | - | - | - | - | - | - | - | 4 | 119 673,00 |
| | Ogółem | 14 156 445,12 | 499 | 3 629 097,74 | 398 | 7 460 592,22 | 68 | 2 098 178,24 | 2 | 38 743,58 | 52 | 86 925,35 | 42 | 842 907,99 |

III. WYDZIAŁ CHEMII:

1. Fizykochemia granic międzyfazowych. 2. Chromatograficzne metody rozdzielania. 3. Preparatyka i modyfikacja sorbentów, w tym specyficznych sorbentów bioselektywnych katalizatorów. 4. Modelowanie procesów fizykochemicznych z wykorzystaniem technik symulacji komputerowej. 5. Teoretyczne badania adsorpcji na powierzchniach niejednorodnych energetycznie. 6. Chemia polimerów i związków fosforoorganicznych. 7. Chemia pierwiastków ziem rzadkich. 8. Chemiczne i radiochemiczne aspekty ochrony środowiska. 9. Kinetyka i mechanizm reakcji elektrodowych. 10. Chemia koloidów. 11. Kataliza heterogeniczna. 12. Technologie produkcji światłowodów. 13. Dydaktyka chemii.

IV. WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY:

1. Ziemie wschodnie Polski i ich rola w dziejach gospodarki i kultury Europy Środkowo-Wschodniej. 2. Nauki pomocnicze historii. 3. Metodologia historii. 4. Metodyka nauczania języka i literatury oraz glottodydaktyki. 5. Historia literatury polskiej. 6. Teoria literatury i poetyka. 7. Językoznawstwo.

V. WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI:

1. Współczesne ustroje państwowe. 2. Prawo podatkowe i prawo dewizowe. 3. Prawo pracy i ubezpieczeń społecznych. 4. Prawo administracyjne i postępowanie administracyjne. 5. Prawo międzynarodowe publiczne. 6. Prawo rolne i gospodarka gruntami. 7. Prawo ksiąg wieczystych. 8. Prawo własności przemysłowej w Polsce i w Europie (ochrona wzorów przemysłowych i oznaczeń geograficznych). 9. Prawo handlowe (spółki handlowe, zwalczanie nieuczciwej konkurencji) oraz prawo autorskie i prawa pokrewne. 10. Polskie prawo lokalne. 11. Polskie prawo cywilne. 12. Polskie prawo rodzinne. 13. Polskie prawo giełdowe i obrót wierzytelnościami. 14. Prawo karne: zasady

odpowiedzialności karnej; przestępstwo ciągłe; polityka karna w zakresie przestępstwa; reformy prawa karnego materialnego i procesowego oraz prawa wykroczeń. 15. Postępowanie karne: postępowanie przygotowawcze; gwarancje procesowe uczestników w świetle nowego k.p.k.; porozumienia i mediacje w procesie karnym; teoria prawa dowodowego; czynności procesowe stron i organów procesowych. 16. Źródła prawa Unii Europejskiej i harmonizacji prawa krajowego. 17. Prawo konkurencji. 18. Teoria prawa sądowego w skali międzynarodowej i wewnętrznej międzynarodowego prawa handlowego. 19. Ochrona konstytucyjnych praw podmiotowych przed organami ochrony prawnej. Ustrój organów Ochrony prawnej. 20. Prawo postępowania cywilnego: zabezpieczenie wierzytelności i powództw; ubezpieczenia majątkowe. 21. Teoria i filozofia prawa, koncepcja prawa, jego źródła, aksjologia, tworzenie i stosowanie, prawa człowieka, edukacja prawnicza i zawody prawnicze. 22. Ustrój i prawo na centralnych ziemiach polskich. 23. Studia nad kształtowaniem się gwarancji wolności osobistej w państwie niemieckim (X-XIV). 24. Badania nad dziejami myśli politycznej XX wieku w Polsce i Europie. 25. Zagadnienia rzymskiego prawa karnego oraz rzymskiego prawa prywatnego (ze szczególnym uwzględnieniem prawa rzeczowego i obligacyjnego). 26. Zmiany obowiązującego prawa i ich społeczne następstwa.

VI. WYDZIAŁ EKONOMICZNY:

1. Restrukturyzacja i rozwój przedsiębiorstw i banków. 2. Funkcjonowanie małych i średnich firm w gospodarce rynkowej. 3. Gospodarka przestrzenna i samorządowa. 4. Zarządzanie przedsiębiorstwem w warunkach konkurencyjnego rynku. 5. Integracja europejska. 6. Polityka regionalna i mieszkaniowa. 7. Problemy polskiej gospodarki i myśli ekonomicznej XIX i XX wieku. 8. Systemy ekonomiczne. 9. Sys-

temy podatkowe w Polsce. 10. Gospodarka żywnościowa. 11. Rachunek kosztów.

VII. WYDZIAŁ PEDAGOGIKI I PSYCHOLOGII:

1. Diagnoza efektywności polskich placówek edukacyjnych i wychowawczo-opiekunich. Analiza doświadczeń przeszłości, stanu obecnego i potrzeb społecznych wyznaczających kierunki reform. 2. Tradycje i współczesność a perspektywy przeobrażeń edukacyjnych. 3. Dynamika i różnice indywidualne prawidłowego i zaburzonego funkcjonowania człowieka w procesie zachowania. 4. Mechanizmy psychospołecznego funkcjonowania człowieka w normie i patologii.

VIII. WYDZIAŁ FILOZOFII I SOCJOLOGII:

1. Badania historyczne nad dziejami filozofii od starożytności do czasów współczesnych. 2. Badania nad dziejami filozofii w Polsce. 3. Badania w zakresie aksjologii i teorii poznania, a także filozofii człowieka. 4. Zagadnienia opieki medycznej i społecznej w regionie lubelskim. 5. Diagnozowanie potrzeb kulturowych, ze szczególnym uwzględnieniem środowiska lubelskiego. 6. Rozwój społeczności lokalnych.

IX. WYDZIAŁ POLITOLOGII:

1. Uwarunkowania oraz proces transformacji systemowej w Polsce. 2. Stosunki międzynarodowe w Europie i Europa w stosunkach międzynarodowych.

X. WYDZIAŁ ARTYSTYCZNY:

1. Grafika warsztatowa – druk wypukły, wkłękły, litografia i serigrafia. 2. Grafika projektowa – przetwarzanie obrazu w technikach cyfrowych (prezentacje multimedialne, montaż filmowy i animacja). 3. Dyrygentura – techniki dyrygenckie. 4. Chóralska – zagadnienia wykonawcze w muzyce chóralnej. 5. Malarstwo – koncepcje obrazu malar-

skiego w sztuce współczesnej. 6. Rzeźba – metody obróbki i łączenia różnorodnych materiałów. 7. Teoria muzyki – funkcja basso continuo w fakturze polifonicznej i homofonicznej. 8. Historia sztuki – kultura i sztuka mniejszości narodowych w Polsce, Polska sztuka nowożytna oraz nowoczesna.

Poza wymienionymi „specjalnościami szkoły” występują liczne kierunki badań, w których niemożliwa jest integracja, gdyż mogłaby zahamować rozwój wąskich dyscyplin naukowych ze szkoda dla samych badań i dydaktyki.

W zakresie ochrony prawnej wyników badań:

- 5 projektów wynalazczych zgłoszono do Urzędu Patentowego RP,
- uzyskano 1 prawo wyłączne,
- 6 praw wyłącznych utrzymano w mocy,
- 20 spraw jest w toku przed Urzędem Patentowym RP.

Od kilku lat obserwuje się wyraźny spadek ilości zgłoszeń projektów wynalazczych.

W 2000 r. badania naukowe w UMCS wykonywało 1696 pracowników naukowo-dydaktycznych, w tym:

- 78 profesorów zwyczajnych,
 - 229 profesorów nadzwyczajnych (w tym 87 tytułarnych),
 - 96 doktorów habilitowanych.
- Wymiernym efektem działalności naukowo-badawczej są prace opublikowane i oddane do druku. W 2000 r. opublikowano 3203 prace, w tym:
- 867 o zasięgu międzynarodowym (w językach kongresowych),
 - 2336 o zasięgu krajowym (również w językach niekongresowych).

Z REKTORSKIEGO SPRAWOZDANIA

Jednostki UMCS wykonujące projekty badawcze (w tym KBN) w 2000 r. (etapy zakończone i rozliczone)

| Lp. | Nazwa jednostki Wydział /instytut | Ilość | Koszty |
|-------------|--|-----------|---------------------|
| 1. | 2. | 3. | 4. |
| I. | Wydział Biologii i Nauk o Ziemi | 20 | 756.988,67 |
| 1. | Instytut Biologii | 3 | 232.550,74 |
| 2. | Instytut Mikrobiologii i Biotechnologii | 5 | 153.675,12 |
| 3. | Instytut Nauk o Ziemi | 9 | 343.124,78 |
| 4. | Zakład Biochemii | 3 | 27.638,03 |
| II. | Wydział Matematyki i Fizyki | 9 | 348.340,90 |
| 1. | Instytut Matematyki | 2 | 138.443,35 |
| 2. | Instytut Fizyki | 7 | 209.897,55 |
| III. | Wydział Chemii | 27 | 795.379,70 |
| IV. | Wydział Humanistyczny | 9 | 144.975,51 |
| 1. | Instytut Filologii Polskiej | 4 | 73.583,34 |
| 2. | Instytut Historii | 3 | 17.586,20 |
| 3. | Katedra Archeologii | 1 | 18.416,32 |
| 4. | Z-d Logopedii i Językoznawstwa Stosowanego | 1 | 35.389,65 |
| V. | Wydział Ekonomiczny | 1 | 19.926,05 |
| 1. | Instytut Zarządzania i Marketingu | 1 | 19.926,05 |
| VI. | Wydział Filozofii i Socjologii | 2 | 32.567,41 |
| 1. | Instytut Filozofii | 1 | 8.472,16 |
| 2. | Instytut Socjologii | 1 | 24.095,25 |
| | Ogółem UMCS | 68 | 2.098.178,24 |



WSPÓŁPRACA Z ZAGRANICĄ

Dział Współpracy z Zagranicą i Koordynacji Programów Międzynarodowych prowadzi obsługę służbowych wyjazdów zagranicznych pracowników UMCS i przyjazdów gości zagranicznych. Ogółem w roku sprawozdawczym załatwiono pod względem administracyjnym 967 tego typu spraw. Do obowiązków Działu w tym zakresie należy m.in.: przyjęcie wniosku, uzgodnienie szczegółów dotyczących ilości należnych diet, środka transportu, terminu odbioru zamówionych biletów i diet, a także skie-

rowanie odpowiednich pism do jednostek administracyjnych Uniwersytetu. Dodatkowo pracownicy Działu zajmowali się realizowaniem planu ubezpieczeń pracowników wyjeżdżających w podróże służbowe, a także odbierali zamówione przez wyjeżdżających bilety z biur podróży.

W celu lepszej organizacji wyjazdów służbowych pracowników Uniwersytetu podpisał umowy o współpracy z 3 podmiotami zajmującymi się obsługą transportowo-turystyczną, tj.: lubelskimi biurami PLL LOT, BP Orbis i BP First Class.

Z REKTORSKIEGO SPRAWOZDANIA

Dział nie ogranicza się tylko do obsługi przyjazdów i wyjazdów, lecz coraz intensywniej funkcjonuje jako komórka gromadząca informacje o zagranicznych uniwersytetach, o międzynarodowych programach, a następnie przekazująca te informacje na wydziały.

Dział regularnie współpracuje z 10 wydziałowymi koordynatorami ds. współpracy z zagranicą w sprawach organizacji, koordynacji i udziału UMCS w największych programach naukowo-badawczych i dydaktycznych. Do programów tych należy przede wszystkim Program Komisji Europejskiej Socrates/Erasmus. Koordynatorem tego programu jest kierownik Działu Współpracy z Zagranicą. W wyniku złożonych raportów i przygotowania kontraktu instytucjonalnego (uczelnianego) z Komisją Europejską Uniwersytet otrzymał kwotę 16 092 euro jako dofinansowanie wyjazdów studentów UMCS na studia w ośrodkach zagranicznych (OMS). Studenci przebywali w uniwersytetach w Granadzie, Joensuu, Exeter, Lille. Ze środków Komisji Europejskiej udzielono studentom stypendiów na łączną kwotę 11 200 euro (maksymalne stawki stypendiów), a niewykorzystane fundusze zwrócono. Średnio jeden student studiował za granicą 5,7 miesiąca, a średnie stypendium ze środków Komisji Europejskiej wyniosło 295 euro miesięcznie. W ramach programu UMCS gościł tylko 1 studentkę zagraniczną.

Na realizację wyjazdów nauczycieli akademickich (TS) UMCS otrzymał dofinansowanie ze środków Komisji Europejskiej na kwotę 3330 euro. Zrealizowano 4 wyjazdy dydaktyczne do uniwersytetów w Joensuu, Exeter, Nancy, Aveiro. Na dofinansowanie tych wyjazdów wykorzystano dotację KE w kwocie ogółem 2900 Euro, czyli 87% dofinansowania. W ramach programu 1 profesor wygłosił kilkunastogodzinny wykład dla studentów UMCS.

W ramach działań administracyjnych koordynujących realizację programu Socrates/Erasmus wykorzystano 930 euro, czyli ok. 32% środków przyznanych przez KE, m.in. na potrzeby organizacji programu odbyto 1 wizytę przygotowawczo-monitoringową. Środki z Komisji Europejskiej znalazły się na koncie Uniwersytetu dopiero w kwietniu 2001 r.

Pracownicy Działu brali udział w kilku seminariach programu Socrates poświęconych organizacji tego programu na polskich uczelniach. Wszystkie te spotkania finansowane były ze środków pozauniwersyteckich. Odbyto też kilkanaście spotkań z wizytującymi UMCS koordynatorami Programu Socrates w uniwersytetach zagranicznych. Przygotowano i złożo-

no raport finansowy za rok 1999/2000, a także przygotowano i przesłano do Komisji Europejskiej w Brukseli dokumenty do tzw. kontraktu uczelnianego na rok akademicki 2001/2002 i drugą fazę działania Programu Socrates w latach 2000-2006.

W ramach Programu Socrates/Erasmus UMCS przystąpił też do udziału w projektach tzw. sieci tematycznych (Thematic Network Projects) na lata 2000-2003.

UMCS jest partnerem w 4 projektach Programu TEMPUS II Bis dotyczących kompleksowej modernizacji administracji uczelnianej na polskich uniwersytetach:

Projekt EXPAND – dotyczy Tworzenia sieci współpracy wyspecjalizowanych jednostek, jak stowarzyszenia absolwentów, biura rozwoju.

Projekt NET – dotyczy opracowania i wprowadzenia zintegrowanego systemu informatycznego w zarządzaniu uczelnią.

Projekt UNIQUE – dotyczy opracowania systemu oceny jakości kształcenia.

Projekt SQUADS – dotyczy opracowania kompleksowego systemu szkoleniowego dla pracowników administracyjnych i akademickich.

Dział pełnił rolę koordynatora uczelnianego dla wszystkich czterech projektów, tzn. odbywano spotkania z pracownikami UMCS zajmującymi się ww. zagadnieniami, przedstawiano projekty TEMPUS, uczestniczono w seminariach wszystkich projektów, m.in. 2 pracowników Działu odbyło szkolenia finansowane ze środków SQUADS, a działające na rzecz Uniwersytetu Biuro Karier skorzystało z możliwości szkoleń na zagranicznych uniwersytetach i odbyło 3 wizyty poglądowe w ośrodkach Finlandii i Holandii.

Pracownicy UMCS brali udział w 2 projektach badawczych finansowanych ze środków 5. Programu Ramowego Unii Europejskiej, tj. Pulp Biodegradation Using Lignolytic Enzyme Reactions (prof. A. Leonowicz) i Production of Hydrogen from Pyrolysis Liquids derived from Biomass and Wastes (dr hab. A. Machocki, Wydział Chemii).

Dział monitoruje również wiele innych programów międzynarodowych, obejmujących działania na polu edukacji uniwersyteckiej, gromadzi informacje i je rozpowszechnia wśród pracowników naukowych, dydaktycznych i studentów UMCS. Kanały dystrybucji informacji to przede wszystkim koordynatorzy wydziałowi, stale aktualizowane strony internetowe, tablice ogłoszeniowe, a także okazjonalnie łamy „Wiadomości Uniwersyteckich”.

Podjęto intensywne kontakty z Polsko-Amerykańską Komisją Fulbrigh-

ta w sprawie organizacji przez UMCS cyklu szkoleń dla profesorów amerykańskich przygotowujących się do pracy naukowo-dydaktycznej w Polsce, a także realizacji w Lublinie i UMCS programu Kirklanda przeznaczonego dla stypendystów ze wschodniej Europy.

W ramach umów międzyuniwersyteckich obsługiwano wymianę studentów z Uniwersytetami Lock Haven, Edinboro i Bluffton w USA. Praca obejmowała rozpowszechnianie informacji o konkursach na stypendia, przyjmowanie wniosków, udział w Senackiej Komisji ds. Współpracy z Zagranicą, przygotowywanie korespondencji do partnerów zagranicznych i przygotowania dokumentacji studentów uczestniczących w wymianie. Z Bluffton College przyjechało 8 studentów i 1 pracownik naukowy na okres 1 semestru 2000/2001. Z Edinboro University przyjechało 2 studentów na okres 1 semestru. Z Lock Haven University przyjechało 3 studentów. Wszyscy studenci podczas pobytu otrzymali pomoc organizacyjną.

Ponadto 13 osób z UMCS uzyskało stypendia na studia w USA.

Dział uczestniczył w administracyjnym przygotowaniu umów wymiany lub współpracy prowadzonej przez różne wydziały UMCS.

Pracownicy Działu uczestniczyli i obsługiwali organizacyjnie spotkania z delegacjami: Lwowa, gminy Erie, Edinboro University of Pennsylvania, University of Newcastle, Uniwersytetu Lincoln, Programu Tempus EXPAND.

Dział stworzył własne strony informacyjne dostępne w internecie dla wszystkich zainteresowanych pod adresem: <http://dwz.umcs.lublin.pl>. Strony te są regularnie aktualizowane i poza informacjami ogólnymi o Dziale zawierają informacje o zakresie obsługi służbowych wyjazdów zagranicznych, stypendiach dla studentów i pracowników oraz adresy i tzw. „linki” do stron informacyjnych kilkunastu ważniejszych programów międzynarodowych.

DYDAKTYKA

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej kształci studentów na 32 kierunkach. Obok podstawowej formy nauczania, jaką są studia stacjonarne, od lat prowadzone są studia zaoczne, a od 1998 r. – studia wieczorowe.

Poza jednolitymi studiami magisterskimi Uniwersytet prowadzi studia wyższe zawodowe i uzupełniające studia magisterskie.

Podobnie do lat ubiegłych UMCS przeprowadza eksternistyczne egzaminy licencjackie i wydaje dyplomy absolwentom Kolegium Nauczycielskiego w Radomiu oraz Nauczycielskich Kolegiów Języków Obcych (publicznych i niepublicznych).

W roku akademickim 2000/2001 uruchomiono cztery nowe kierunki studiów, tj.: informatykę, stosunki międzynarodowe, kulturoznawstwo, dziennikarstwo i komunikację społeczną. Dla absolwentów studiów magisterskich na kierunku administracja utworzono dwuletnie studia magisterskie na kierunku prawo.

Od nowego roku akademickiego 2001/2002 w UMCS można studiować na dwóch nowych kierunkach: malarstwo, jazz i muzyka estradowa, a także na pięciu nowych specjalnościach: lingwistyka stosowana, pedagogika pracy socjalnej z wychowaniem fizycznym, pedagogika resocjalizacyjna, chemia informatyczna, informatyka w ekonomii.

Od roku akad. 2001/2002 kierunki studiów: wychowanie muzyczne i wychowanie plastyczne będą miały nowe

nazwy, tj.: edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej i edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych.

W roku akademickim 2000/2001 na wszystkich typach studiów, tj. dziennych, zaocznych i wieczorowych, studiowało w UMCS 35 067 osób, w tym na studiach dziennych 15 313 osób, na studiach zaocznych 19 445 osób i na studiach wieczorowych 309 osób.

W Filii UMCS w Rzeszowie studiowały ogółem 5494 osoby, w tym na studiach dziennych – 1563, a na zaocznych – 3931. Studenci Filii stanowili więc 15,7% ogółu studiujących w UMCS.

W UMCS podobnie jak w latach ubiegłych najwięcej studentów jest na Wydziałach: Prawa i Administracji – 9367, Humanistycznym – 4292, Pedagogiki i Psychologii – 3831.

Studenci studiów zaocznych stanowili 55% ogółu studiujących w UMCS (rok wcześniej 52%).

Najwięcej studentów płacących za studia jest na Wydziale Prawa i Administracji, gdzie studenci zaoczeni stanowią 79% ogółu studiujących. W Filii UMCS studenci studiów zaocznych stanowią 71% ogółu studiujących.

Dla szczególnie uzdolnionych i wyróżniających się absolwentów studiów wyższych przeznaczone są 4-letnie studia doktoranckie stacjonarne oraz studia doktoranckie wg indywidualnej organizacji, na których w minionym roku studiowało łącznie 714 osób.

Z REKTORSKIEGO SPRAWOZDANIA

W roku sprawozdawczym utworzyliśmy 4 nowe studia doktoranckie, na których zajęcia rozpoczną się 1 października 2001 r. Na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi zostały utworzone studia doktoranckie w zakresie geografii, na Wydziale Humanistycznym – studia doktoranckie w zakresie językoznawstwa i literaturoznawstwa dla absolwentów neofilologii, na Wydziale Pedagogiki i Psychologii – studia doktoranckie w zakresie pedagogiki, na Wydziale Politologii – studia doktoranckie w zakresie nauki o polityce.

UMCS prowadzi 85 studiów podyplomowych, w tym 10 w ramach grantów MEN.

W studiach podyplomowych uczestniczyło ponad 3000 osób.

W roku akademickim 2000/2001 na studia dzienne zgłosiło się 14 531 kandydatów, przyjęto 3627 osób, na

studia zaoczne odpowiednio 8055 – 6680.

Liczba młodzieży pragnącej studiować zwiększa się corocznie. Ponieważ ograniczone są możliwości kadrowe i techniczne Uczelni, zwiększa się liczba młodzieży nieprzyjętej na studia. Aby przynajmniej częściowo sprostać tym problemom, UMCS utworzył międzywydziałowe jednostki organizacyjne – kolegia licencjackie. Kolegia mogą prowadzić studia wyższe zawodowe w trybie dziennym, zaocznym i wieczorowym oraz studia podyplomowe i kursy. W minionym roku akademickim działały dwa kolegia: w Białej Podlaskiej i w Biłgoraju. W Białej Podlaskiej uruchomiony został jeden kierunek studiów, tj. filologia polska z fakultatywną specjalnością redaktorsko-medialną (dzienne). Do egzaminów przystąpiły 43 osoby, z czego pozytywny wynik uzyskały 32. Po-

STUDIA DOKTORANCKIE

| Lp. | Wydział | liczba słuchaczy |
|-----|--------------------------|------------------|
| 1 | Biologii i Nauk o Ziemi | 21 |
| 2 | Chemii | 41 |
| 3 | Matematyki i Fizyki | 28 |
| 4 | Humanistyczny | 217 |
| 5 | Prawa i Administracji | 182 |
| 6 | Pedagogiki i Psychologii | 57 |
| 7 | Ekonomiczny | 63 |
| 8 | Filozofii i Socjologii | 104 |
| 9 | Politologii | 1 |
| | ogółem | 714 |

Liczba studentów UMCS w Lublinie wg stanu na 30 listopada 2000

| Wydział | Studia dzienne | Studia zaoczne | Studia wieczorowe | Razem |
|-------------------------------|----------------|----------------|-------------------|---------------|
| Biologii i Nauk o Ziemi | 1 167 | 252 | - | 1 419 |
| Matematyki i Fizyki | 914 | 302 | 101 | 1 317 |
| Chemii | 896 | 105 | - | 1 001 |
| Prawa i Administracji | 1 957 | 7 410 | - | 9 367 |
| Humanistyczny | 2 743 | 1 522 | 27 | 4 265 |
| Ekonomiczny | 1 399 | 1 818 | - | 3 217 |
| Pedagogiki i Psychologii | 1 878 | 1 772 | 181 | 3 831 |
| Filozofii i Socjologii | 1 107 | 841 | - | 1 948 |
| Politologii | 1 247 | 1 156 | - | 2 403 |
| Artystyczny | 442 | 336 | - | 778 |
| Razem UMCS-Lublin | 13 750 | 15 514 | 309 | 29 573 |
| Filia UMCS w Rzeszowie | 1 563 | 3 931 | - | 5 494 |
| Ogółem | 15 313 | 19 445 | 309 | 35 067 |

Z REKTORSKIEGO SPRAWOZDANIA

Obciążenia nauczycieli akademickich w roku akademickim 2000/2001

| Lp. | Wydział | Pensum | Wykonanie godzin na studiach dziennych i zaocznych |
|-----|--|---------------|--|
| 1. | Biologii i Nauk o Ziemi | 44481 | 57529 |
| 2. | Matematyki i Fizyki | 30419 | 37339 |
| 3. | Chemii | 31701 | 42151 |
| 4. | Prawa i Administracji | 26025 | 37507,5 |
| 5. | Humanistyczny | 77171 | 90143 |
| 6. | Ekonomiczny | 27270 | 33641 |
| 7. | Pedagogiki i Psychologii | 39552 | 66317 |
| 8. | Filozofii i Socjologii | 20529 | 35130,5 |
| 9. | Politologii | 15480 | 19095 |
| 10. | Artystyczny | 28577 | 38113,5 |
| 11. | Studium Języków Obcych | 28100 | 37136 |
| 12. | Studium Wychowania Fizycznego i Sportu | 9210 | 18289 |
| 13. | Centrum Języka i Kultury Polskiej | 5942 | 6913 |
| | Razem | 384457 | 519304,5 |

nadto przyjęto dwie osoby, które zdały na filologię polską w Lublinie. W Bilgoraju studenci mogli studiować na 5 kierunkach, tj. informatyka (wieczorowe), filologia germńska (wieczorowe), kulturoznawstwo (wieczorowe), filologia polska (zaoczne), historia (zaoczne). Ogółem na wszystkie kierunki przyjęto 238 osób, w tym na informatykę – 49, filologię germańską – 12, kulturoznawstwo – 15, filologię polską z logopedią – 54, historię – 53.

Uchwałą Senatu Akademickiego UMCS z 25 kwietnia 2001 r. utworzone zostało Kolegium Licencjackie w Radomiu.

W dniu 1 marca 2001 r. został podpisany Akt Konfederacji Szkół Wyższych

UMCS. Członkami założycielami Konfederacji zostali: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Puławska Szkoła Wyższa w Puławach, Wyższa Szkoła Administracji i Zarządzania w Zamościu, Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie, Wyższa Szkoła Administracji i Zarządzania w Przemyślu i Wyższa Szkoła Humanistyczno-Przyrodnicza w Sandomierzu. Zgodnie z zasadą zawartą w umowie senaty wszystkich uczelni zatwierdziły Umowę Konfederacyjną. Jako ostatni Umowę ratyfikował Senat UMCS na posiedzeniu 30 maja 2001 r. i od tego dnia umowa zaczęła formalnie obowiązywać.

W ramach umowy zawartej pomiędzy Giełdą Papierów Wartościowych w War-

szawie SA a Uniwersytetem działa w Lublinie Szkoła Giełdowa. Program Szkoły Giełdowej obejmuje zagadnienia z zakresu rynku kapitałowego i przeznaczony jest przede wszystkim dla początkujących inwestorów giełdowych. Wykładowcami w Szkole Giełdowej są pracownicy Wydziału Ekonomicznego UMCS oraz praktycy rynku finansowego.

W październiku 2000 r. została powołana chełmska filia Szkoły Giełdowej w Lublinie, organizująca szkolenia dla słuchaczy z dawnego województwa chełmskiego i zamojskiego. Na przełomie listopada i grudnia odbyła się kolejna edycja wykładów, zorganizowana dla 20 osób w Chełmie. Druga edycja miała miejsce w lutym i wzięło w niej udział 15 osób.

Malejące zainteresowanie inwestycjami giełdowymi w 2001 r. spowodowało, że zainteresowanie udziałem w szkoleniach znacznie zmalało i nie odbyły się dwie kolejne edycje, zaplanowane na kwiecień i maj. Poszerzono zatem strategię pozyskiwania słuchaczy poprzez próbę zainteresowania szkoleniami prywatyzowanych lub sprywatyzowanych firm z regionu lubelskiego. Prowadzone są rozmowy z Zakładami Azotowymi w Puławach SA oraz Zamojską Korporacją Energetyczną SA. Planowane jest także nawiązanie współpracy z notowanymi na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie SA spółkami z regionu lubelskiego.

Z REKTORSKIEGO SPRAWOZDANIA

BIBLIOTEKA GŁÓWNA I BIBLIOTEKI ZAKŁADOWE

Rok sprawozdawczy był okresem realizacji kilku przedsięwzięć w zakresie dalszej komputeryzacji prac bibliotecznych oraz rozszerzania świadczonych usług dla czytelników. Wiele z tych przedsięwzięć wymagało doposażenia w sprzęt informatyczny bądź jego wymiany. W lutym dokonano przeniesienia oprogramowania i bazy VTLS na nowy serwer, które było połączone z przejściem na wersję programu VTLS'99 3.2. Zainstalowano także internetowy dostęp do katalogu – VTLS Web Gateway. Ta zmiana serwera nie jest rozwiązaniem docelowym, dlatego też w najbliższych planach pozostają starania o dwa serwery biblioteczne, których użytkownikami są trzy Biblioteki Główne: UMCS, AR, PL.

Obsługa nasilonego ruchu czytelniczego w październiku odbyła się po raz pierwszy w uruchomionym w styczniu 2000 r. module komputerowego zamawiania książek (Document Delivery). O pozytywnym odbiorze przez czytelników tej formy składania rewersów świadczy fakt, że wypożyczenia komputerowe sięgają prawie 90% wszystkich realizowanych zamówień i kilkakrotnie przewyższają liczbę rewersów wypełnianych na podstawie katalogów kartkowych. Składanie zamówień poprzez katalog OPAC, stanowiące istotne udogodnienie w korzystaniu z Biblioteki, pociągnęło za sobą odejście od dotychczasowej zasady niewypożyczania książek z pojedynczych egzemplarzach, przez co wypożyczenie do domu wzrosło ponad dwukrotnie. W celu zabezpieczenia literatury niezbędnej do prowadzenia zajęć dydaktycznych prowadzone jest systematycznie, przy współpracy pracowników naukowych, tworzenie zasobu książek przeznaczonych do korzystania wyłącznie na miejscu. (sygnatury tych pozycji posiadają łamanie przez 10).

Istotnym krokiem w dalszym wdrażaniu VTLS jest obecność w katalogu OPAC danych o zbiorach Biblioteki Instytutu Anglistyki, które są efektem opracowania wpływu bieżącego i prowadzonej retrokonwersji. Biblioteka ta uczestniczy równocześnie w tworzeniu centralnego katalogu bibliotek anglistycznych w Polsce (baza *Polanka*), do którego przesyła pliki z własnymi rekordami bibliograficznymi. Jako kolejną spośród bibliotek zakładowych przystąpi do katalogowania w bazie VTLS Biblioteka Wydziału Prawa i Administracji. Wykonane zostały już wszelkie prace przygotowawcze w Oddziale Komputeryzacji oraz przeszkolono pracowników.

Innym ważnym zadaniem było wdrożenie możliwości komputerowego opracowania druków muzycznych oraz próbnego katalogowanie nut przez bibliotekarza zajmującego się zbiorami muzycznymi.

Z innych prac należy wymienić – w ślad za inwentarzami książek i czasopism – komputerowe prowadzenie rejestracji wpływów w postaci bazy *Aksesja* w programie MS Access. Tworzenie tej bazy rozpoczęto w marcu w celu zapewnienia większej przejrzystości drogi książki na etapie gromadzenia i opracowania.

„Biblioteka elektroniczna” poszerzyła znacznie swą ofertę dzięki realizacji dwóch przedsięwzięć. Po pierwsze, otwarcie w grudniu Informatorium dało możliwość studentom pracy własnej na komputerach z dostępem do Internetu. Instalacja 23 komputerów stanowi inicjatywę sfinansowaną przez Władze Rektorskie. Liczba korzystających ze źródeł elektronicznych w postaci baz dostępnych bezpłatnie w Internecie oraz baz na CD-ROM zakupionych przez Bibliotekę wzrosła dziesięciokrotnie – z 1414 do 14 040 użytkowników. Po drugie, rozszerzony został dostęp do czasopism elektronicznych w postaci pełnych tekstów 598 tytułów czasopism zagranicznych oraz spisów treści 16 000 tytułów. Korzystną formą ustalania warunków dostępu do wersji elektronicznych są konsorcja bibliotek (Biblioteka Główna uczestniczy w 4 konsorcjach: Springer Verlag oraz link Swetsnawigator, Elsevier Science Direct, Ideal oraz Eifl Direct).

W ramach prac dokumentacyjnych prowadzonych przez Bibliotekę kontynuowano napełnianie bazy „Bibliografia Dorobku Naukowego UMCS”. Baza zawiera ok. 3000 rekordów i dostępna jest pod adresem:

<http://libases.umcs.lublin.pl/expertus>

System biblioteczno-informacyjny UMCS tworzą: Biblioteka Główna, 26 bibliotek zakładowych (6 wydziałowych, 11 instytutowych, 9 zakładowych) oraz Biblioteka Filii UMCS w Rzeszowie.

System pracował w niezmięnionej strukturze organizacyjnej, z obsadą stanowisk kierowniczych wg nominacji z października 1999 r. i jednej nominacji z marca 2000 r. (kierownik Oddziału Bibliotek Zakładowych). Strukturę organizacyjną Biblioteki Głównej tworzą: 10 oddziałów, 1 samodzielna sekcja i 1 pracownia.

W Bibliotece Głównej działały dwie wewnętrzne Komisje: ds. Skontrum i Ubytków oraz Selekcji Zbiorów.

Zakupiono tylko 97 wol. książek z importu.

Do Oddziałów: Zbiorów Specjalnych i Informacji Naukowej przekazano 106 jednostek dokumentów życia społecznego, 63 CD, 151 kaset magnetofonowych, 13 dyskietek.

W wyniku prowadzonej selekcji wpływających materiałów przekazano innym bibliotekom: 2643 książki, 4170 czasopism, 2429 norm.

Wpływ bieżący wydawnictw ciągłych wynosił 3243 tytuły, w tym prenumerata 480 tytułów czasopism zagranicznych i baz danych oraz prenumerata 118 tytułów czasopism polskich i 6 baz danych.

Bieżące opracowanie zbiorów w systemie VTLS prowadzone jest we współpracy z Centrum Formatów i Kartotek Haseł Wzorcowych w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego oraz Centralną Kartoteką Tytułów Czasopism w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Gdańskiego.

Ogółem udostępniono w Bibliotece Głównej 308 613 wol. i jedn. oblicz., w tym: druków zwartych – 233 648, wydawnictw ciągłych – 73 184, zbiorów specjalnych – 178, kserokopii czytelnikom indywidualnym – 19 385. Wypożyczalnia miejscowa wypożyczyła 108 920 wol., prolongowała 30 596 wypożyczeń, podbiła 4 862 obiegówki. Wypożyczalnia międzybiblioteczna udostępniła 2731 wol. i jedn. oblicz. Czytelnie odwiedziło 56 305 czytelników (w tym 47 377 studentów).

Oddział Magazynów przyjął ogółem 204 644 rewersy. Zrealizował 193 179 wol. oraz przyjął i włączył 168 489 zwróconych pozycji.

W październiku otworzono Czytelnię Muzyczną, która obok Gabinetu Muzycznego jest miejscem korzystania ze zbiorów muzycznych.

Działalność informacyjna prowadzona jest przez Oddział Informacji Naukowej oraz informację katalogową, Oddział Zbiorów Specjalnych i Oddział Udostępniania Zbiorów.

W zakresie prac informacyjnych:

- udzielono 1597 informacji bieżących (bibliotecznych – 600, bibliograficznych – 201, rzeczowych – 796),
- udzielono 13 000 informacji katalogowych,
- udzielono 276 informacji pisemnych oraz wysłano 60 zapytań do innych bibliotek,
- przeprowadzono 10 dłuższych kwerend wymagających poszukiwań rzeczowych i bibliograficznych,
- opracowano 3 kwerendy z zakresu ikonografii,
- udostępniono bazy danych 14 040 czytelnikom (bazy CD-ROM – 2410, bazy z Internetu – 11 560),
- wykonano 950 zestawień bibliograficznych.

Problemy, których rozwiązanie ma istotny wpływ na usprawnienie działalności Biblioteki, dotyczą:

1. Wyraźnego wzrostu finansów przeznaczonych na zakup

książek krajowych i zagranicznych.

2. Inwestycji w postaci dwóch serwerów bibliotecznych (wymiana serwerów: *Priam* i *Eos*).

3. Współtworzenia Narodowego Uniwersalnego Katalogu Centralnego (NUKat). Niezbędna już w przyszłym roku będzie wymiana komputerów na stanowiskach w opracowaniu zbiorów, gdyż tworzenie nowych opisów katalogowych będzie odbywać się na centralnym serwerze posadowionym w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. Stąd też będą kopiowane opisy do naszej bazy katalogowej.

4. Zmian w organizacji pracy w Oddziałach: Opracowania Druków Zwartych Nowych i Opracowania Rzeczowego. Oczekuje się procesu łączenia czynności wykonywanych dotąd oddzielnie, jako oczywistego następstwa kooperacji w zakresie opracowania.

5. Funkcjonowania Pracowni Reprografii. Rozstrzygnięcia wymaga kwestia bądź poważnego doinwestowania (ok. 200 000 zł) i wyposażenia w nowoczesny sprzęt reprograficzny pozwalający wielowariantowo tworzyć, przetwarzać i udostępniać dokumenty biblioteczne (także digitalizować zbiory), bądź sprywatyzowania. Pracowni na warunkach zapewniających realizację potrzeb Biblioteki w tym zakresie.

6. Utworzenia pracowni konserwacji wraz z intrologatnią. Wykonywanie prac w zakresie oprawy i profesjonalnej konserwacji na miejscu (w Bibliotece) staje się wprost konieczne. Biblioteka w swej ponad 55-letniej historii nie posiadała własnej pracowni, zlecała jedynie wykonawcom zewnętrznym usługi intrologatorskie oraz profesjonalne zabiegi konserwatorskie. Bieżąca konserwacja wykonywana była we własnym zakresie przez przyuczonych pracowników magazynów i udostępniania (oklejanie, wzmacnianie grzbietów). Stan księgozbioru często wypożyczanego oraz zbiorów tzw. historycznych systematycznie (a nie doraźnie, w miarę posiadanych funduszy) konserwacji. Problem ten w odniesieniu do zbiorów najstarszych jest tym ważniejszy, że jako Biblioteka posiadająca zbiory tworzące Narodowy Zasób Biblioteczny jesteśmy zobowiązani zapewnić „szczególną ochronę i konserwację materiałów bibliotecznych wchodzących w skład zasobu” (§ 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Kultury i Sztuki z dnia 24 listopada 1998 r.).

7. Kończącego się miejsca w magazynie. Rezerwy sięgają zaledwie dwóch lat. Przy braku perspektywy dalszej rozbudowy Biblioteka będzie zabiegać o dodatkowe pomieszczenia, aby zapewnić półki na nabytki.

Z REKTORSKIEGO SPRAWOZDANIA

Struktura finansowania Biblioteki Głównej

| Finanse Biblioteki Głównej | | 2000 (PLN) | 2001 (PLN) |
|----------------------------|--|------------------|------------------|
| 1. | Limit na pokrycie kosztów rzeczowych | 854 000 | 970 000 |
| 2. | Limit na dofinansowanie importu czasopism | 1 184 695 | 1 220 299 |
| RAZEM | | 2 038 695 | 2 190 299 |
| DOTACJE | | | |
| 1. | Dotacja KBN na import czasopism | 900 482 | 1 057 950 |
| 2. | Dotacja MEN na dofinansowanie działalności wspomagającej badania (DWB) | 53 000 | 48 000 |

Rodzaje i źródła nabywania księgozbioru w 2000 r.

| Źródła nabycia | RAZEM | Druki zwarte | Wyd.ciągłe – uzupełnienia (tytuły) wol. | Zbiory specjalne |
|----------------|---------------|---------------|---|------------------|
| Kupno | 668 | 632 | (8) 9 | 27 |
| EO | 11 929 | 11 339 | - - | 590 |
| Wymiana | 977 | 335 | (147) 639 | 3 |
| Dary | 1 476 | 1 064 | (37) 184 | 228 |
| RAZEM | 15 050 | 13 370 | (192) 832 | 848 |

DZIAŁALNOŚĆ SOCJALNA

Uniwersytet dysponuje własną bazą wycieczkową (30 miejsc stałych, 2 miejsca sezonowe) w ośrodku wycieczkowym w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą. Ośrodek ten w miarę możliwości finansowych jest remontowany i modernizowany.

W okresie sprawozdawczym fundusz socjalny wykorzystano na:

| | | |
|--|--------------------|------------------|
| 1. Świadczenia dla dzieci: | liczba osób | kwota zł |
| - kolonietnie/obóz żeglarski, obóz Chorwacja, obóz Norwegia, kolonie stacjonarne w Hajdusoboszo (Węgry), Karpacz | 326 | 364 00 |
| - wczasy dla dzieci (refundacje) | 100 | 78 000 |
| - kolonie (refundacje) | 156 | 140 000 |
| - wycieczka zimowa | 96 | 50 000 |
| - paczki świąteczno-norowoczne | 1400 | 42 670 |
| Razem | 2078 | 638 000 |
| 2. Świadczenia dla pracowników: | | |
| - dofinansowanie wycieczki indywidualnego | 3300 | 2 300 000 |
| - OW Kazimierz | 700 | 170 000 |
| - Yacht Club | 25 (rejsy) | 10 000 |
| - zapomogi | 55 | 19 000 |
| Razem | 4055 | 2 499 000 |
| 3. Świadczenia dla emerytów i rencistów (byłych pracowników Uczelni): | | |
| - zapomogi | 130 | 45 600 |
| - talony świąteczne (Wielkanoc) | 1034 | 146 340 |
| - talony świąteczne (Boże Narodzenie) | 1088 | 297 206 |
| - refundacje wczasów | 27 | 19 230 |
| - wycieczka emerytów | 90 | 35 640 |
| Razem | 2369 | 544 016 |

Ogółem na pomoc socjalną wydano 3 043 699.

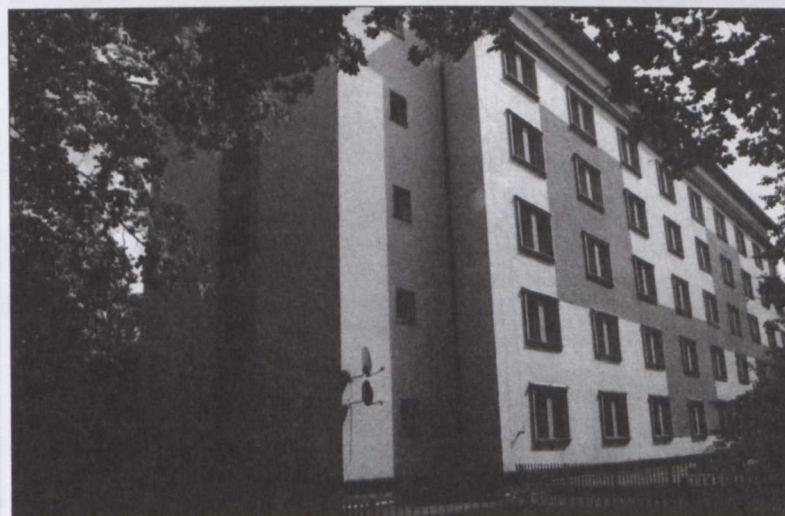
4. Pożyczki udzielone pracownikom i byłym pracownikom na:

| | | |
|--------------------------------------|------------|------------------|
| - budowę domu | 25 | 300 000 |
| - uzupełnienie wkładu mieszkaniowego | 82 | 921 000 |
| - adaptację strychu | | |
| - remont domu | 140 | 429 000 |
| remont mieszkania | 508 | 1 480 000 |
| Razem | 755 | 3 130 000 |

Rozdysponowanie środków ZFŚS odbywa się przy ścisłej współpracy z Komisją Socjalną Związków Zawodowych.

W związku z trudnościami finansowymi, Uczelnia wypłaciła pracownikom 1/2 przysługującego im dofinansowania do wycieczki organizowanego indywidualnie (1 140 300 zł).

Wstrzymano również wypłatę refundacji za wycieczki dzieci i emerytów oraz wypłatę pożyczek z tytułu budowy domów, wykupu mieszkań i remontów domów i mieszkań.



Z REKTORSKIEGO SPRAWOZDANIA

WYDAWNICTWO

W roku akademickim 2000/2001 w Wydawnictwie UMCS opracowano, przygotowano do druku i wydano 187 książek objętości 2856,1 arkusza wydawniczego; objętość dysponend i czasopism – 91,5 a.w., co łącznie daje 2947,6 a.w. Nakład publikacji wydawnictwa UMCS wyniósł 90 829 egzemplarzy.

W Księgarni UMCS oraz Dziale Handlowym sprzedano książki na sumę 980 135 zł.

W Zakładzie Poligrafii wykonano druki o łącznej objętości 1 113 625 arkuszy drukarskich, w tym dla Wydawnictwa 869 500, a dla innych jednostek Uniwersytetu 243 125 a.d. Sprzedaż usług po kosztach własnych wyniosła ogółem 256 107,47 zł.

Książki wydane przez naszą oficynę były prezentowane na krajowych i międzynarodowych targach książki.

W październiku 2000 r. Wydawnictwo UMCS uczestniczyło w Krajowych Targach Książki w Krakowie, w tym samym miesiącu odbyły się Międzynarodowe Targi Książki we Frankfurcie. W listopadzie 2000 r. Wydawnictwo brało udział w Targach Książki Akademickiej „Atena” w Warszawie, w marcu 2001 r. we Wrocławskich Targach Książki Naukowej, w maju zaś tradycyjnie zorganizowano dużą ekspozycję na Międzynarodowych Targach Książki w Warszawie. Na stoisku Wydawnictwa książkę *Kuszenie Pana Cogito* podpisywał abp Józef Zyciński.

We wrześniu 2000 r. Wydawnictwo UMCS było współorganizatorem wystawy polskiej książki naukowej na Uniwersytecie Wileńskim oraz w maju 2001 r. w Instytucie Polskim w Sztokholmie.

Książki wydawane przez naszą oficynę cieszą się zwykle dużym zainteresowaniem, a ich szata graficzna i opracowanie edytorskie doceniane bywa przez różne gremia i instytucje śledzące i oceniające rynek wydawniczy. Wyrazem uznania są nagrody za wyjątkowo piękne książki.

Prezydent Miasta Lublina przyznał w lutym 2001 r. nagrodę za najpiękniejszą wydaną książkę *Wenecji Krzysztofa Pomiana*. To niezwykle edytorsko dopracowane, bogato i stylowo ilustrowane dzieło dostrzeżone zostało i wyróżnione także na Targach Książki Naukowej we Wrocławiu.

Niezwykle cenne i ważne dla Lublina wydanie albumu *Freski bizantyńsko-ruskie fundacji Jagiełły w Kaplicy Zamku Lubelskiego*, zawierającego opis i ikonografię najcenniejszego zabytku miasta, zostało nagrodzone II Nagrodą Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w maju 2001 r.; współwydawca: Muzeum Lubelskie.

Wiele naszych książek (*Wykres góraczki* Jakuba Karpińskiego, *Współczesny język polski* pod redakcją Jerzego Bartmińskiego, *Freski bizantyńsko-ruskie fundacji Jagiełły w Kaplicy Zamku Lubelskiego*, album *Szary Paryż*, wydany we współpracy z Instytutem Polskim w Paryżu, *Izabela Czartoryska Aliny Aleksandrowicz*) zrecenzowano w pismach ogólnopolskich, takich jak: „Polityka”, „Rzecz o Książkach”, „Tygodnik Powszechny”, „Apokryf”, „Gazeta o Książkach”, „Wysokie Obcasy”, podkreślając walory merytoryczne i edytorskie edycji.

Po raz szósty Rektor UMCS, Dyrektor i zespół redakcyjny Wydawnictwa przyznali autorom, współpracownikom i sponsorom naszej oficyny tytuły honorowe *Amicus Libri*. W tym roku tytuły te otrzymali: Pani Elżbieta Sawicka, redaktor dodatku literackiego do „Rzeczpospolitej” *Plus-Minus*, za inspirującą współpracę, życzliwość i sympatię dla naszego Wydawnictwa; Pan Marek Krawczyk, prezes Towarzystwa Opieki nad Archiwum Instytutu Literackiego w Paryżu, za życzliwą pomoc, owocną współpracę i wspólne inicjatywy wydawnicze; Pan prof. Wiesław Skrzydło i współautorzy podręcznika *Ustroje państw współczesnych* za twórczy udział w procesie dydaktycznym i sukces wydawniczy książki; Pan dr Mieczysław Sobczyk, autor podręcznika *Statystyka. Podstawy teoretyczne, przykłady, zadania*, za okazane zaufanie i sukces wydawniczy książki.

Następują pożądane zmiany w dystrybucji wydawanych przez Wydawnictwo UMCS książek. Ich dostępność wzrasta wraz z rozszerzeniem sieci współpracujących księgarni. Powstała też Księgarnia Uniwersytecka, której zadaniem będzie utrzymywanie stałej oferty naszych wydawnictw. Bardzo ważne jest działanie Internetowej Księgarni Akademickiej, której prezentacja i inauguracja nastąpiła na stoisku Wydawnictwa w czasie Międzynarodowych Targów Książki w Warszawie.

W minionym roku akademickim odbyły się dwie uroczyste promocje książek wydanych przez Wydawnictwo UMCS. W październiku 2000 r. abpa Józefa Zycińskiego *Kuszenie Pana Cogito*, a w grudniu w salach Muzeum Lubelskiego – albumu *Freski bizantyńsko-ruskie fundacji Jagiełły w Kaplicy Zamku Lubelskiego*.

Gościem Wydawnictwa był prof. Krzysztof Pomian, który na spotkaniu w Teatrze NN Brama Grodzka spotkał się z czytelnikami swoich książek *Wenecji i Rozmów o paryskiej Kulturze*.

Akademickie Centrum Kultury Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej jest samodzielną jednostką ogólnouniwersytecką powołaną do prowadzenia działalności artystycznej, edukacyjnej i upowszechnieniowej wśród studentów i pracowników uczelni lubelskich jak również wszystkich mieszkańców miasta.

W roku sprawozdawczym kontynuowano imprezy cykliczne: Ogólnopolski Festiwal Piosenki Religijnej „Zakeria”, Festiwal Muzyki Ludowej „Mikołajki Folkowe”, Festiwal Muzyki Bluesowej „Uniwersum Blues”, Festiwal Piosenki Studenckiej „Capowisko”, Studenckie Impresje Kulturalne „ZdaErzenia”, Festiwal Piosenki Żeglarskiej „Szantymania”.

Z okazji Inauguracji Roku Akademickiego odbył się cykl koncertów, w których zaprezentowały się wszystkie grupy działające w „Chatce Żaka”.

w maju. Główna nagroda fundowana jest przez JM Rektora UMCS.

Studenckie Impresje Kulturalne „ZdaErzenia” to impreza, której genezy należy szukać w działalności studenckich teatrów, grup poetyckich i plastycznych skupionych wokół Akademickiego Centrum Kultury „Chatka Żaka”. Ich członkowie to studenci Wydziałów: Filozofii i Socjologii, Humanistycznego, Artystycznego oraz Pedagogiki i Psychologii.

W roku sprawozdawczym w ACK kontynuowały swoją działalność następujące zespoły i grupy artystyczne: Zespół Tańca Ludowego, Orkiestra p.w. świętego Mikołaja, Chór Akademicki, Zespół Tańca Towarzystwa „Impetus”, Galeria „Kont”, Komisariat Działań Alternatywnych, Kino Studyjne i DKF „Bariera”, Pracownia Działań Plastycznych, Koło Fotograficzne Akademickie Radio „Centrum”.

KULTURA STUDENCKA

Występy inauguracyjne rok akademicki rozpoczęły się 17 października koncertem Zespołu Tańca Towarzystwa „Impetus”. Następnie wystąpiły dwa zespoły folkowe: grupa działająca przy Orkiestrze p.w. św. Mikołaja – Do Świtu Grali oraz sama Orkiestra. W środę 18 października zaprezentował się najstarszy zespół ACK UMCS Chatka Żaka – Zespół Tańca Ludowego. W koncercie Chóru Akademickiego im. J. Czerwińskiej gościnnie wystąpiła pianistka Rej Fujimaru.

23 października w ramach Uroczystej Inauguracji Roku Akademickiego z koncertem głównym wystąpił pianista Adam Wodnicki mieszkający na stałe w USA.

Koncerty inauguracyjne poprzedził Festiwal Piosenki Żeglarskiej „Szantymania” (15 października).

Już tradycyjnie w listopadzie (19-26), odbył się Ogólnopolski Festiwal Piosenki Religijnej „Zakeria”.

7-10 grudnia 2000 r. w Akademickim Centrum Kultury UMCS „Chatka Żaka” miała miejsce X edycja Festiwalu Muzyki Ludowej „Mikołajki Folkowe”. Jego pomysłodawcą i organizatorem jest Orkiestra p.w. św. Mikołaja.

Głównym celem imprezy jest pokazanie, przybliżenie współczesnemu widzowi szerokiego aspektu zjawisk objętych wspólną nazwą „kultura ludowa”. Najwięcej miejsca na festiwalu zajmują oczywiście koncerty prezentujące muzykę folkową w jej różnych odmianach. Obok koncertów podczas „Mikołajków Folkowych” organizowane są warsztaty wokalne, taneczne i rękodzielnicze, wystawy fotograficzne.

19-20 stycznia 2001 roku w Akademickim Centrum Kultury UMCS „Chatka Żaka” odbyła się już ósma edycja Festiwalu Muzyki Bluesowej „Uniwersum Blues 2001”. Festiwal ten jest miejscem spotkań artystów, twórców, wykonawców i miłośników bluesa. Ma na celu propagowanie tego gatunku muzycznego, stworzenie możliwości zaprezentowania się młodym wykonawcom.

Od 23 do 24 marca 2001 roku, w ACK UMCS „Chatka Żaka” odbył się VIII Festiwal Piosenki Studenckiej „Capowisko 2001”. Impreza ta organizowana jest wiosną każdego roku. Część konkursowa stanowi eliminację do Studenckiego Festiwalu Piosenki w Krakowie, który odbywa się

1. Działalność koncertowa zespołów, głównie Orkiestry p.w. św. Mikołaja między innymi na „Expo 2000” w Hanowerze i podsumowaniu Expo w Teatrze Wielkim w Warszawie, „Koncercie Bożonarodzeniowym” organizowanym przez J. Owsiaka transmitowanym 25.12.00 w 2 Pr. TVP i Finale WOŚP (I Pr. TVP), koncert w S1 w ramach Festiwalu Folkowego Polskiego Radia „Nowa Tradycja 2001” – transmitowany przez II Pr. Polskiego Radia i TV Polonia. Udział całego środowiska w koncertach z okazji rozpoczęcia Roku Akademickiego 2000/2001, koncercie karnawałowym, koncercie inauguracyjnym „Kozienalia 2001” i „ZdaErzenia”.

2. Prowadzenie regularnych prób wszystkich grup co najmniej raz w tygodniu.

3. Udział Chóru Ence Pence w polskomiemieckim spotkaniu Singetreffen w Lutzensommer (maj 2000).

Chór Akademicki UMCS im. Jadwigi Czerwińskiej zaprezentował się na kilkunastu koncertach. Ważniejsze wydarzenia w roku akademickim 2000/2001:

23.X Uroczysta Inauguracja Roku Akademickiego 2000/2001, oprawa muzyczna podczas uroczystości oraz podczas Mszy św.

14.XI Kongres Kultury Polskiej: dwa koncerty w Filharmonii Lubelskiej, „Angelus”- W. Killar, „Ave Maria”-, „Missa Brevis”- B. Grabowski.

19.XI „Magnificat” J. S. Bacha, koncert inauguracyjny Zakeria,

20-23.XI nagranie płyty CD „Kolędy i pastorałki”.

Zespół Tańca Towarzystwa „IMPE-TUS” w roku akademickim 2000/2001 prowadził zajęcia taneczne w 6 grupach (1 starsza, 1 średnia, 2 młodsze, 2 nabory do zespołu) dwa razy w tygodniu dla każdej z grup. Impetus liczył 160 członków.

Komisariat Działań Artystycznych powołany został z inicjatywy twórczych środowisk Wydziału Filozofii i Socjologii, Wydziału Artystycznego, Animacji Kultury. Komisariat to swoisty mecenat nad wszelkimi twórczymi ideami młodych artystów wywodzących się ze środowisk studenckich UMCS.

Komisariat skupia grupy twórcze o charakterze interdyscyplinarnym parające się muzyką, filmem, plastyką, sztuką performance, happeningiem, projekcjami wirtu-

Z REKTORSKIEGO SPRAWOZDANIA

alnymi, jak i wszelkimi akcjami interaktywnymi. Obecnie w Komisariacie działają: Trupa Artystyczna CDN, Grupa „Alef Zero”, Teatr „Ja-Sny”, Teatr „Gwiazda Zaranna”, Grupa „Ewentual”, Teatr Prymitywny, Studio Filmowe i Nowych Mediów oraz środowisko artystów indywidualnych.

Działalność Komisariatu to głównie realizacja projektów artystycznych poszczególnych grup, które następnie prezentowane są podczas Studenckich Impresji Artystycznych „ZdaErzenia”. W roku akademickim 2000/2001 wychodząc naprzeciw potrzebom środowiska studenckiego Komisariat zorganizował 3 edycje ZdaErzenia.

W roku akademickim 2000-2001 **Kino Studyjne „Chatka Żaka”** kontynuowało tradycję pokazów filmowych głównie o charakterze studyjnym. Filmy dla bardziej elitarniej widowni, klasykę kina oraz pokazy specjalne utworów niewprowadzonych do repertuaru polskich kin, mogli oglądać ponadto członkowie Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Bariera”. Blisko dwustu lubelskich licealistów uczestniczyło co miesiąc w wykładach, projekcjach i spotkaniach organizowanych w ramach Szkolnego Forum Filmowego.

Przeglądy, retrospektywy i seminaria filmowe – to kolejna, znacząca część działalności kina. Odbyło się również kolejne wydanie naszej sztandarowej imprezy – Studenckich Konfrontacji Filmowych.

Pracownia Działań Plastycznych jest miejscem prezentującym różnorodność form artystycznych, wykorzystujących przestrzeń całego obiektu Chatki Żaka

W roku akademickim 2000/2001 w Galerii dominowała grafika. Zamiarem było przedstawienie dynamicznie rozwijającej się grafiki lubelskiej, uznanej zarówno w kraju, jak i za granicą. W październiku na Małej Scenie prezentował swoje grafiki dziekan Wydziału Artystycznego artysta plastyk Grzegorz Dobiesław Mazurek.

Dużym powodzeniem cieszyła się wystawa grafiki komputerowej dyplomantów Instytutu Sztuk Pięknych. Odbyły się także przeglądy grupowe prac graficznych studentów III, II i I roku Zakładu Grafiki.

Ten typ działalności wystawienniczej ma charakter motywacyjny, wywołuje pozytywny wpływ na cały cykl edukacyjny studentów, mobilizując ich do dalszej pracy i rozwijania swojego talentu.

Ten sam cel miały wystawy malarstwa (dyplom 2001) prezentowane jednocześnie w Instytucie Sztuk Pięknych Wydziału Artystycznego, w Bibliotece Głównej UMCS oraz w Galerii ACK UMCS Chatka Żaka. Autorami prezentowanych prac byli studenci studiów zaocznych. Przedsięwzięcie to było pierwszym w historii Wydziału Artystycznego prezentowaniem dyplomów odbiorcom na zewnątrz, ważnym przede wszystkim z uwagi na to, że studenci zaocznici rzadko mają okazję wystawiać swoje prace.

Z inicjatywy studentów polonistyki powstało przy Pracowni pismo studenckie **TEKTURA**. Jest ono z założenia miejscem wymiany myśli i poglądów ludzi twórczych o szerokim kręgu zainteresowań w dziedzinie plastyki, literatury, muzyki, teatru. Pismo promuje debiutantów, dla których jest miejscem zaprezentowania twórczości.

Powstała także Formacja Teatralna Pracowni Działań Plastycznych, która pod tą nazwą funkcjonuje dopiero od tego roku akademickiego. Jednakże przez wiele wcześniejszych lat wspierała liczne aktorskie inicjatywy studentów. Pracownia stale współpracuje z Wiadomościami Uniwersyteckimi, gdzie regularnie ukazują się recenzje z najważniejszych wystaw i przedsięwzięć.

Działalność **Akademickiego Radia Centrum UMCS** opierała się w roku akademickim 2000/2001 na założeniach zawartych w koncesji numer 055/94-R obowiązującej do dnia 31.08.2001. Jednocześnie

rozpoczęto starania o przyznanie nowej koncesji na emisję programu radiowego o charakterze akademickim na kolejne 7 lat.

Zgodnie z założeniami wynikającymi z obecnie obowiązującej koncesji Radio działało jako jednostka uniwersytecka spełniając funkcję dydaktyczną (szkolenia studentów Wydziału Humanistycznego i Wydziału Politologii), informacyjną, edukacyjną i rozrywkową. Jako rozgłośnia o charakterze akademickim, czyli z założeniu niekomercyjnym, Radio Centrum emitowało codzienne serwisy informacyjne, programy publicystyczne, w tym szczególnie poświęcone tematyce akademickiej.

Serwisy informacyjne przygotowywane były w oparciu o doniesienia Informacyjnej Agencji Radiowej – agencji Radia Publicznego, która swoje serwisy kieruje jedynie do niekomercyjnych stacji radiowych. Szczególną rolę w serwisach informacyjnych zajmowały również materiały o tematyce akademickiej i lokalnej przygotowywane przez zespół reporterów Radia Centrum. Ważną rolę zajęły programy publicystyczne, takie jak „Salon Polityczny Radia Centrum”, który jest przygotowywany przez studentów Wydziału Politologii, czy „Tajemnice zdrowia” przygotowywane przy współpracy studentów Wydziału Filozofii i Socjologii UMCS.

Problematyka akademicka obecna była na antenie Radia Centrum codziennie w cyklicznym „Centrum Akademickim” – audycji poruszającej oprócz bieżących spraw UMCS, również kwestie akademickie pozostałych wyższych uczelni Lublina. Wielokrotnie gośćmi tej audycji byli przedstawiciele władz rektorskich, samorządu studenckiego czy Centrum Kultury „Chatka Żaka”.

Dzięki aktywności w środowisku akademickim Lublina Radio Centrum sprawowało patronat medialny nad wszystkimi dniami kultury studenckiej, począwszy od „Kozienaliów” poprzez „Juwenalia”, „Kulturalia”, „Feliniadę”, „ZdaErzenia”,

turniej bilardowy, po konferencji naukowej studentów ekonomii UMCS i KUL.

Problematyce akademickiej poświęconą była również stała cotygodniowa pozycja „Godzina z profesorem / doktorem”.

Kwestie kultury, nie tylko studenckiej, gościły codziennie na antenie Radia Centrum w przygotowywanych 4 razy w ciągu dnia serwisach kulturalnych oraz ukazującym się cyklicznie w każdą sobotę programie filmowym „Jak się patrzy”, poświęconym najnowszym trendom sztuki filmowej oraz premierom w lubelskich kinach. Organizowane były również pokazy przedpremierowe najnowszych produkcji kina światowego, odbył się też pokaz filmów alternatywnego reżysera Wong Kar Wai z Hong Kongu.

W audycjach muzycznych prezentowane były, oprócz utworów znanych i lubianych, również najnowsze dokonania artystów polskich i zagranicznych. Swoje debiuty w Radiu Centrum miały również lubelskie grupy rockowe.

Kontynuowana była współpraca z Fundacją „Galeria na Prowincji” – poprzez cykliczny program poświęcony muzyce poważnej.

W mijającym roku akademickim Radio Centrum zorganizowało 4 nabory, podczas których z grona blisko 400 osób wyłoniona została grupa 12 kandydatów (studentów UMCS i jeden Politechniki Lubelskiej), z których 6 osób prowadzi już własne audycje, przedstawia serwisy informacyjne, zajmuje się obsługą reporterską wydarzeń uniwersyteckich i miejskich oraz realizuje techniczną część programu.

Średnia słuchalność Radia Centrum w Lublinie w minionym roku wynosiła około 8%, w maju rozgłośnia pojawiła się również w notowaniach słuchalności o zasięgu całego województwa, mimo że sygnał ARC dociera zaledwie 20 km wokół Lublina.

POMOC MATERIALNA DLA STUDENTÓW

W roku akademickim 2000/2001 z funduszu pomocy materialnej dla studentów wypłacono kwotę 11 040 220 zł, w tym na: stypendia za wyniki w nauce 6 956 640, stypendia socjalne 3 788 660, zapomogi 236 000, stypendia socjalne dla niepełnosprawnych 59 120.

Wysokość stypendium za wyniki w nauce wynosiła: 450 zł (maksymalna) przy średniej ocen 5,0, 100 zł (minimalna); kryteria przyznawania ustalane są na wydziałach.

Wysokość stypendium socjalnego wynosiła: 150 zł przy dochodach do 300 zł na osobę w rodzinie studenta, 100 zł przy dochodach od 301 do 550 zł na osobę w rodzinie studenta.

Studentom niepełnosprawnym wypłacano stypendia socjalne w wysokości 110 zł.

Stypendium Ministra Edukacji Narodowej otrzymało 16 studentów spo-

śród 34 starających się o nie. Wysokość stypendium w okresie od października 2000 r. do stycznia 2001 r. wynosiła 650 zł, a od stycznia 2001 r. – 850 zł.

Studentom, których dochód w rodzinie wynosił nie więcej niż 550 zł na osobę, przysługiwały obiady ulgowe w cenie 3,10 zł. Do stołówki studenckiej wydano 2425 skierowań na takie obiady. Studenci znajdujący się w szczególnie trudnej sytuacji materialnej mogli korzystać z obiadów bezpłatnych. Z tej formy pomocy korzystało około 200 osób.

W minionym roku w domach studenckich było 3189 miejsc.

KULTURA FIZYCZNA

Program dydaktyczny oraz programy autorskie pracowników zatrudnionych w Studium Wychowania Fizycznego i Sportu, regulamin i program działalności Studium, zatwierdzony przez Rektora uczelniany kalendarz imprez sportowych i turystycznych stanowią podstawę działania.

Zajęciami obowiązkowymi z wychowania fizycznego objęci byli w minionym roku akademickim studenci pierwszych dwóch lat studiów stacjonarnych w wymiarze 60 godzin w skali roku akademickiego, natomiast studenci starszych lat studiów mogli uczestniczyć w zajęciach fakultatywnych, sekcjach sportowych, a także brać udział w obozach sportowych i turystycznych.

W podstawowych grupach studenckich możemy wyróżnić: grupy przygotowania sportowego, grupy specjalizacji sportowej na salach oraz pływalni, zajęcia metodyczne na Wydziale Pedagogiki i Psychologii, zajęcia z gimnastyki korektywnej dla studentów wykazujących wady funkcjonalne aparatu ruchowego, zajęcia w 23 sekcjach sportowych, szkoleniowe obozy sportowe

Ogółem zajęciami wychowania fizycznego objętych było ponad 6500 studentów. Z uwagi na ograniczone możliwości bazowe zajęcia rekreacyjne odbywały się w terminach sobotnio-niedzielnym lub późnych godzinach wieczornych. Studenci zorganizowani byli w 8 grupach wydziałowych. W każdy poniedziałek odbywały się zajęcia dla pracowników z siatków-

ki i koszykówki. Mogli oni również korzystać z pływalni, na której zajęcia odbywały się w 14 grupach.

W minionym roku akademickim studenci UMCS startowali we wszystkich dyscyplinach rozgrywanych w pierwszym roku XIX edycji Mistrzostw Polski Uniwersytetów. Po podsumowaniu wszystkich dotychczas odbytych zawodów nasz Uniwersytet uplasował się na drugim miejscu za Uniwersytecie Warszawskim. Ogółem w pierwszym roku XIX edycji Mistrzostw Polski Uniwersytetów zdobyliśmy 8 medali, w tym 4 złote, 2 srebrne i 2 brązowe. W klasyfikacji Zarządu Głównego AZS na najbardziej usportowioną uczelnię zajęliśmy drugie miejsce.

Wśród imprez masowych organizowanych tradycyjnie co roku dużą frekwencją cieszył się bieg o Puchar JM Rektora UMCS. Dużą popularnością cieszyły się także: turniej międzywydziałowy w piłce nożnej, turniej międzywydziałowy w koszykówce oraz rajd rowerowy.

W ramach działalności szkoleniowej i badawczej 3 pracowników Studium zajmuje się oceną poziomu cech fizycznych oraz wydolności studentów UMCS. Studium prowadzi także współpracę z AWF w Warszawie i Białej Podlaskiej. Na przestrzeni dwóch lat stworzono laboratorium do prób czynnościowo-wydolnościowych oraz pomiarów parametrów biomechanicznych.

WYDZIAŁY UMCS — WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Rubryka przygotowana na podstawie informacji nadesłanych przez dziekanów



WYDZIAŁ CHEMII

DOKTORATY

Odbyły się publiczne obrony prac doktorskich następujących osób:

20 września mgr. **Tomasz Pańczyk**, słuchacza Studiów Doktoranckich na WCh, *Zastosowanie statystycznej teorii transportu międzycząsteczkowego do opisu kinetyki adsorpcji gazów na energetycznie heterogenicznych powierzchniach ciał stałych*. Recenzenci: prof. dr hab. Karol I. Wysokiński, Instytut Fizyki UMCS, prof. dr hab. Andrzej Pomianowski, Instytut Katalizy i Fizykochemii Powierzchni PAN w Krakowie, promotor prof. dr hab. Władysław Rudziński, UMCS. Rada Wydziału Chemii na posiedzeniu 24 września nadała mgr. Tomaszowi Pańczykowi stopień doktora nauk chemicznych.

21 września mgr inż. **Anny Jamrożek-Mańko**, słuchaczki Studiów Doktoranckich na WCh, *Teoretyczne i aplikacyjne aspekty optymalizacji warunków rozdziału substancji w różnych technikach chromatografii planarnej*. Recenzenci: prof. zw. dr hab. Józef Sliwiak, Uniwersytet Śląski, prof. dr hab. Andrzej Niewiadomy, Akademia Rolnicza w Lublinie, promotor prof. zw. dr hab. Jan K. Różyło, UMCS. Rada Wydziału Chemii na posiedzeniu 24 września nadała mgr. Annie Jamrożek-Mańko stopień doktora nauk chemicznych.

Mgr **Anny Borówki**, słuchaczki Studiów Doktoranckich na WCh, *Preparatyka adsorbentów krzemionkowych o różnej porowatości oraz ocena ich właściwości sorpcyjnych*. Recenzenci: prof. dr hab. Andrzej Świątkowski, WAT w Warszawie, dr hab. Jolanta Narkiewicz-Michałek, UMCS, promotor prof. dr hab. Jacek Goworek, UMCS. Rada Wydziału Chemii na posiedzeniu 24 września nadała mgr. Annie Borówce stopień doktora nauk chemicznych.

Mgr **Magdalena Makarskiej**, słuchaczki Studiów Doktoranckich na WCh, *Charakterystyka związków kompleksowych kationowych porfiryn rozpuszczalnych w wodzie*. Recenzenci: dr hab. Maria Kopacz prof. nadzw. Politechniki Rzeszowskiej, dr hab. Zbigniew Hubicki prof. nadzw. UMCS, promotor dr hab. Stanisław Radzki, UMCS. Rada Wydziału Chemii na posiedzeniu 24 września nadała mgr. Magdalenie Makarskiej stopień doktora nauk chemicznych.

WIZYTY

Na zaproszenie dr. hab. Andrzeja Machockiego w Zakładzie Technologii Chemicznej WCh od 25 września do 1 października przebywał dr **Theophilos Ioannides** z Foundation for Research & Technology – Hellas Institute of Chemical Engineering and High Temperature Chemical Processes z Grecji – znany specjalista w dziedzinie katalizatorów piankowych. Celem wizyty było omówienie planów wspólnych badań na lata 2001-2002 w ramach umowy międzyrządowej. W czasie wizyty opiekę nad Gościem sprawował dr Wojciech Gac z Zakładu Technologii Chemicznej.

WYJAZDY NAUKOWE

1-6 września – prof. dr hab. **Jan K. Różyło** i dr **Ludomir Kwletniewski** wzięli udział w „Balaton Symposium – 2001” w Siofok (Węgry).

1-7 września – dr **Jadwiga Skubiszewska-Zięba** i dr **Bogdan Bilłński** uczestniczyli w międzynarodowej konferencji „SILICA-2001” w Mulhouse (Francja).

1-8 września – prof. dr hab. **Dobiesław Nazimek**, dr hab. **Andrzej Machocki**, dr **Janusz Ryczkowski** i mgr **Grzegorz Glecko** wzięli udział w „5th European Congress on Catalysis – EuropaCat-V” w Limerick (Irlandia).

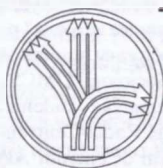
3-10 września – dr **R. M. Janiuk** brał udział w „VI Europejskiej Konferencji Badań z Dydaktyki Chemii”. Pan Doktor przeprowadził również zajęcia w ramach wymiany dydaktycznej pracowników – zgodnie z porozumieniem dwustronnym pomiędzy UMCS i Uniwersytetem

w Aveiro, w ramach programu SOCRATES-ERASMUS. 8-14 września – profesorowie: **Barbara Gawdzik**, **Stanisław Chlibowski**, **Jan Rayss**, **Piotr Staszczuk**, doktorzy habilitowani: **Barbara Marczevska**, **Jolanta Narkiewicz-Michałek**, **Anna Deryło-Marczevska**, **Andrzej Gierak**, **Władysław Janusz**, doktorzy: **Marta Szymula**, **Jadwiga Skubiszewska-Zięba**, **Andrzej Persona**, **Zygmunt Fekner**, **Wojciech Gac** i magistrowie: **Małgorzata Wiśniewska**, **Monika Pańczyk**, **Agnieszka Marcewicz-Kuba**, **Tomasz Pańczyk**, **Dariusz Sternik** wzięli udział w VI Ukraińsko-Polskim Sympozjum „Theoretical and Experimental Studies of Interfacial Phenomena and Their Technological Applications” w Serbiejce koło Odessy (Ukraina).

10-15 września – prof. dr hab. **Andrzej Patrykiewicz** na „3rd IMACS Seminar on Monte Carlo Methods MCM 2001” wygłosił wykład (jako „invited speaker”) na Uniwersytecie w Salzburgu (Austria).

12-15 września – prof. dr hab. **Andrzej Dąbrowski** brał udział w 8th International Symposium on Particle Size Analysis Env. Protection and Powder Technology „PORANAL 2001” w Eger (Węgry).

12-19 września – prof. dr hab. **Bronisław Jańczuk** przebywał w Departamento de Física de Universidad de Extremadura w Hiszpanii, gdzie sfinalizował w postaci publikacji zrealizowane wspólnie badania naukowe i ustalił plany dalszej współpracy naukowej.



WYDZIAŁ MATEMATYKI, FIZYKI I INFORMATYKI

PRZEKSZTAŁCENIE

Senat Akademicki UMCS na posiedzeniu w dniu 26 września 2001 r. podjął decyzję o przekształceniu Wydziału Matematyki i Fizyki w **Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki**.

Uchwała Senatu Akademickiego weszła w życie z mocą obowiązującą w dniu 1 października 2001 r.

DOKTORAT

Rada Wydziału Matematyki i Fizyki UMCS 24 września 2001 r. podjęła uchwałę o nadaniu stopnia naukowego doktora nauk fizycznych mgr **Halinie Krzyżanowskiej**. Obrona odbyła się 12 lipca. Temat rozprawy „Badania porowatego krzemu metodami optycznymi i jądrowymi”. Promotor prof. dr hab. Dariusz Mączka z Instytutu Fizyki Wydziału Mat.Fiz. i Inf. UMCS, recenzenci prof. dr hab. Juliusz Sielanko z IF UMCS, prof. dr hab. Maciej Bugajski z Instytutu Technologii Elektrowni w Warszawie.

WYJAZDY NAUKOWE

Prof. W. I. Gruszecki – Uniw. Kalifornijski Santa Cruz, Los Angeles, dr M. Budzyńska, dr T. Sękowski, dr J. Wośko, prof. J. Kozicki, prof. S. Prus – Technion, Hajfa, ORT Braude College, Karmiel (Izrael) – udział w konferencjach naukowych, dr hab. T. Kuczumow – Technion, Hajfa, Uniw. Hirosaki w Japonii, mgr J. Kapeluszy, dr A. Kryczka, mgr M. Szczepanik – Paseky, Czechy, udział w konferencji naukowej, dr W. Kaczor, mgr M. Budzyńska – Japonia (Uniw. Hirosaki), prof. K. Goebel – Japonia (Uniw. Hirosaki), USA (Uniw. Memphis), prof. J. Krzyż – Anglia, Imperial College London, dr hab. Maria Nowak, mgr A. Kukuryka – konf. nauk. w Brasov w Rumunii, dr hab. W. Mozgawa – Politechnic Univ. New York, dr A. Kryczka, dr K. Bolibok, dr A. Wiśnicki – Uniw. w Memphis, USA, prof. A. Góźdz, dr W. Berej – JINR w Dubnej oraz Uniw. w Erewaniu, prof. J. Sielanko – Instytut Fizyki Plazmy w Garching (Niemcy), prof. A. Góźdz – Uniw. Pasteura w Strasburgu, prof. W. A. Kamiński, mgr Marek Nowak – Uniw. w Tybindze, dr hab. J. Kurek – Uniw. w Opawie (Czechy), dr T. Komorowski – Francja, prof. S. Prus – Uniw. w Sewilli (Hiszpania), dr J. Szaran – Uniw. w Ljublanie (Słowenia), dr L. Próchniak – Techn. Uniw. w Monachium, prof. K. I. Wysokiński

ski – Uniw. w Bristolu, prof. K. Pomorski – IRÉS w Strasburgu, prof. T. Goworek – konf. nauk. w Dreźnie – Rosendorf.

GOŚCIE ZAGRANICZNI

Prof. G. Pogosyan z ZIBJ w Dubnej, dr T. Tsvetkova z Bułgarskiej Akademii Nauk w Sofii, prof. R. Hurley z z Uniw. w Belfaście, prof. C. J. Swanepoel i prof. J. W. H. Swanepoel z Uniw. w Potchefstroom, Płdn. Afryka, dr I. Martynow z Uniw. Białoruskiego, prof. I. Fazekas z Węgier, prof. K. Morris z Uniw. w Adelaidzie, prof. J. Wehr z USA, prof. A. Daletskii z USA, dr A. P. Kobzev z ZIBJ w Dubnej, prof. P. Quentin z CENBG w Bordeaux, mgr C. Schmitt z ULP w Strasburgu, prof. J. Bartel z IRÉS w Strasburgu, dr A. Jutlandow z ZIBJ w Dubnej.

42. POKAZY Z FIZYKI

Od 10 do 28 września odbyły się 42. Pokazy z Fizyki, organizowane tradycyjnie przez Oddział Lubelski Polskiego Towarzystwa Fizycznego i Instytut Fizyki UMCS. Celem Pokazów jest umożliwienie kontaktu widza ze zjawiskiem fizycznym. Tymi widzami byli głównie uczniowie gimnazjów i liceów wraz ze swoimi opiekunami (około 20 tysięcy). W ciągu jednego dnia odbywało się od 4 do 5 dwugodzinnych seansów. W auli im. S. Ziemeckiego pokazywano doświadczenia z elektrostatyki (mgr J. Ciemniowski i mgr K. Kiszczak) oraz optyki, ukazujące falowość i korpuskularną naturę światła (mgr K. Pyszniak i mgr A. Drożdźiel). W auli im. Bierackiego rozmaite eksperymenty ilustrujące właściwości cieczy pokazywali dr W. Zarębski i dr J. M. Zinkiewicz, zaś profesorowie B. Adamczyk i L. Michalak wespół z doktorantką mgr A. Bajuk pokazywali doświadczenia tematycznie związane z próżnią i niskimi ciśnieniami.



WYDZIAŁ BIOLOGII I NAUK O ZIEMI

KONFERENCJA METODYCZNA

26-28 września br. odbyła się w Lublinie Ogólnopolska Konferencja Metodyczna „Problematyka pomiarów i opracowań elementów meteorologicznych”, zorganizowana przez Zakład Meteorologii i Klimatologii UMCS, Katedrę Agrometeorologii AR, Polskie Towarzystwo Geofizyczne – Oddział Lubelski i Wydział V Nauk o Ziemi i Nauk Górniczych Lubelskiego Towarzystwa Naukowego. Uczestniczyło ponad 80 naukowców reprezentujących niemal wszystkie ośrodki akademickie kraju oraz instytuty badawcze, w tym IMGW. W trakcie obrad przedstawiono wiele interesujących referatów i posterów, poruszających bardzo szerokie spektrum tematyczne: od problemów związanych z pomiarami i obserwacjami tradycyjnymi, przez metody opracowań i archiwizacji tychże danych, po nowoczesne techniki i metody eksperymentalne. Zaznaczyły się także nowe kierunki badań w meteorologii i klimatologii, wykorzystujące m.in. dane „gridowe” i informacje pochodzące z satelitów. Wszystkim wystąpieniom referentów towarzyszyła ożywiona dyskusja i długie rozmowy kulturalowe.

W programie konferencji znalazły się także dwa wyjazdy terenowe: do Kozłówek i do Guciowa, które spotkały się z bardzo życzliwym przyjęciem przez uczestników. W Kozłówce uczestnicy mieli okazję zwiedzić piękne wnętrza pałacu Zamojskich i stałą wystawę „Socrealizm”. Z kolei wyjazd na Roztocze obejmował m.in. zwiedzanie Ośrodka Edukacyjno-Muzealnego RPN w Zwierzycu i Roztoczańskiej Stacji Naukowej UMCS w Guciowie. Przewodnikiem na całej trasie z Lublina na Roztocze był kierownik Stacji w Guciowie p. dr Jan Rodzik, który w bardzo ciekawy i interesujący sposób przybliżył wszystkim zagadnienia geografii i gospodarki tego, często mało znanego, regionu.

Mamy nadzieję, że konferencja będzie ważnym etapem w dalszej dyskusji nad podstawowymi, ale niezmiernie

WYDZIAŁY UMCS — WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Rubryka przygotowana na podstawie informacji nadesłanych przez dziekanów

ważnymi zagadnieniami w badaniach klimatologicznych.

Jolanta Skiba



O prof. Włodzimierzu Zinkiewiczu – twórcy lubelskiej klimatologii – opowiada jego syn dr Andrzej Zinkiewicz; siedzą od lewej: prof. prof. B. M. Kaszewski i J. Kołodziej. Fot. K. Siwek



WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY

PROFESURY

Powiększa się grono profesorów zwyczajnych Wydziału Humanistycznego. Od początku bieżącego roku Minister Edukacji mianował na to stanowisko czterech naukowców Wydziału: prof. dr. hab. **Wiesława Krajkę** – kierownika Zakładu Studiów Conradoznawczych z Instytutu Filologii Angielskiej, prof. dr. hab. **Czesława Kosyla** – kierownika Zakładu Historii Języka Polskiego i Dialektologii oraz prof. dr. hab. **Ryszarda Tokarskiego** – kierownika Zakładu Leksykologii i Pragmatyki Współczesnego Języka Polskiego, obaj z Instytutu Filologii Polskiej, prof. dr. hab. **Jana Lewandowskiego** – kierownika Zakładu Historii Nowożytnej i dyrektora Instytutu Historii. Gratulujemy

KSIAŻKA JAKO PAMIĘĆ

Dr hab. prof. UMCS **Antoni Krawczyk** z Zakładu Nauk Pomocniczych Historii i Bibliotekoznawstwa oraz mgr **Krzysztof Karauda** – uczestnik studiów doktoranckich w zakresie historii, brali udział w ogólnopolskiej sesji naukowej „Książka jako pamięć kultury”, zorganizowanej w 15. rocznicę śmierci Karola Głombiowskiego. Sesja odbyła się w Uniwersytecie Gdańskim 27-28 września. Dr hab. Antoni Krawczyk wygłosił referat pt. „Kulturotwórcza rola książki w badaniach naukowych Szymona Starowolskiego”, mgr Krzysztof Karauda wystąpił z referatem „Książka elektroniczna w praktyce edukacji zdalnej”.

IMMATRYKULACJA

29 września na Wydziale Humanistycznym UMCS odbyła się uroczysta immatrykulacja studentów dwuletnich magisterskich studiów uzupełniających na kierunku Dziennikarstwo i Komunikacja Społeczna. Indeksy odebrali osobiście wszyscy studenci. – Charakterystyczna dla kierunku dziennikarskiego jest stuprocentowa frekwencja kandydatów podczas rozmów kwalifikacyjnych – twierdzi prof. dr. hab. **Krzysztof Stępnik**. – Świadczy to o determinacji obecnych studentów i ich świadomości, że studia oferowane przez UMCS są jedyną możliwością uzyskania dyplomu magisterskiego z zakresu dziennikarstwa i komunikacji społecznej, co do tej pory w Lublinie nie było możliwe.

Do immatrykulacji przystąpili w tym roku absolwenci Wyższej Szkoły Dziennikarstwa im. Melchiora Wańkowicza w Lublinie oraz kilka osób kończących tę szkołę w Warszawie. Nie zabrakło też absolwentów innych placówek kształcących przyszłych dziennikarzy. Merytorycznie kierunek podlega nowo utworzonemu Zakładowi Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej

pod kierownictwem prof. dr. hab. Krzysztofa Stępnika. Nowy zakład liczy jeszcze dwóch pracowników, a korzysta z bogatych doświadczeń Instytutu Filologii Polskiej, współpracuje z jego nauczycielami akademickimi oraz gronem naukowców z Wydziału Politologii oraz Pedagogiki i Psychologii UMCS. Program dwuletnich magisterskich studiów uzupełniających obejmuje minimum programowe, wzbogacone o tę specyfikę naukową, którą reprezentują badacze zajmujący się problematyką mediów.

– Zdajemy sobie sprawę z tego, że utworzenie Zakładu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej było koniecznością – dodaje prof. Stępnik. – Wielu pracowników Instytutu Filologii Polskiej prowadzi badania nad mediami, powstają prace magisterskie z zakresu radia, telewizji i prasy. UMCS może się poszczycić bodaj najlepszymi językoznawcami w Polsce. Korzystamy więc z potencjału Instytutu Filologii Polskiej, zatrudniającego ponad 30 samodzielnych pracowników naukowych, w tym 16 profesorów tytularnych.

(G. S.)

SPOŁECZNOŚĆ RELIGIJNA I NIERELIGIJNA

W dniu 4 października w domu Studenta Zaocznego odbył się wykład dr **Hanny Volovici** z Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie. Organizatorem prelekcji pt. „Społeczność religijna i niereligijna w dzisiejszym Izraelu: konflikt możliwy do rozwiązania?” był Zakład Kultury i Historii Żydów. Dr Hanna Volovici mieszka w Jerozolimie od 17 lat. Na Uniwersytecie Hebrajskim prowadzi lektorat z języka polskiego, oprócz tego pracuje w Centrum Badania Antysemityzmu w Instytucie Historii Współczesnej Żydów oraz Archiwum Historii Żydów w Jerozolimie.

W swoim wykładzie poruszyła problem wewnętrznego zróżnicowania izraelskiego społeczeństwa. Wprawdzie w dobie zaognienia konfliktu żydowsko-palestyńskiego wewnętrzne różnice wśród Żydów wydają się słabnąć, nie świadczy to jednak, że spory o wizję państwa Izrael nie są wciąż żywe. Prelegentka wskazała na podział społeczeństwa na odłam laicki i religijny jako główną oś konfliktu; przy czym w ramach obydwu z nich istnieją dodatkowo rozmaite grupy.

Generalnie stwierdzić można, że nurt religijny, reprezentowany przez około 20% społeczeństwa, cechuje zupełnie odmienny sposób życia, inne obyczaje i system wartości od wyznawanego przez świecką większość. Mimo iż w założeniu Izrael powstawał jako państwo świeckie, to jednak dla tradycjonalistów przewidziano nieco inny status prawny, wyrażający się m.in. w braku obowiązku służby wojskowej. Odmienne też Żydzi religijni celebrować tradycyjne święta (w tym szabat), inaczej się ubierają czy też w inny sposób kształtują swoje więzi rodzinne. Stosunkowo duży wpływ tej grupy na kształt państwa powoduje z kolei reakcję Żydów niezwiązanych tak silnie z religią, preferujących laicki model państwa. W tej grupie są liczni imigranci z różnych krajów świata, którzy uprzednio zaakceptowali zachodnie instytucje polityczne i prawne oraz obyczaje. Pragną oni, aby te wzorce zostały przejęte w pełni przez Izrael. Oparcie w religii i żydowskiej tradycji nie jest dla nich najistotniejsze, a za wspólne doświadczenie łączące naród skłonni są uważać raczej Holocaust niż przestrzeganie nakazów Tory.

Dr Volovici zastanawiała się nad możliwością przezwyciężenia tego konfliktu. Ewentualny proces scalenia i wzajemnego zrozumienia przez obydwie strony musiałby jednak trwać przez kilka pokoleń, bo istniejąca dziś bariera uprzedzeń i niewiedzy nie daje nadziei na rychłe rozwiązanie problemu.

G.S.

KONFERENCJE

W sierpniu prof. **Jerzy Durczak** wygłosił referat „English and American Studies at the Crossroads” na konferencji IAUEP w Bambergu (Niemcy). Dr **Aleksandra Kędzierska** wzięła udział w zebraniu zarządu SNAFA (Stowarzyszenie Nauczycieli Akademickich Filologii Angielskiej) 19-25 września w Wiedniu.

„WHAT IS AN AMERICAN?”

W dniach 19-23 września w Puławach Zakład Literatury i Kultury Amerykańskiej UMCS wraz z Ambasadą Amerykańską zorganizował konferencję zatytułowaną „What is an American?”. W związku z tragicznymi wydarzeniami w Stanach Zjednoczonych organizacja konferencji do ostatniej chwili stała pod znakiem zapytania. Na szczęście wszyscy uczestnicy dotarli do Puław. Konferencję otworzyli dyrektor Instytutu Anglistyki prof. dr. hab. **Jerzy Durczak** oraz attaché ds. kultury Ambasady Amerykańskiej **Tania Chomiak-Salvi**. Podczas otwarcia uczestnicy minutą ciszy uczcili pamięć osób zaginionych podczas ataków na World Trade Center oraz Pentagon. Wśród prowadzących wykłady byli Josef Jarab z Czech, Rob Kroes z Holandii, Susanne Rohr z Niemiec oraz Joanna Durczak, Jerzy Kutnik i Paweł Frelik z UMCS. W tegorocznym seminarium udział wzięło czterdziestu pięciu amerykańskimi z Białorusi, Bułgarii, Czech, Estonii, Węgry, Mołdawii, Niemiec, Rosji, Słowacji, Ukrainy i Polski. Po raz pierwszy reprezentowane były również Gruzja i Rumunia. Tegoroczna konferencja była czwartą imprezą tego typu współorganizowaną przez Zakład Literatury i Kultury Amerykańskiej UMCS i Ambasadę Amerykańską. Podobnie jak poprzednim edycjom, przyświecała jej idea pomocy amerykańskim z krajów Europy Środkowej i Wschodniej w tworzeniu programów nauczania, rozwijaniu wiedzy i nawiązywaniu kontaktów z wybitnymi naukowcami z Europy Zachodniej, którzy również w tym celu są zapraszani do Puław. Można więc śmiało stwierdzić, iż Puławy stały się miejscem spotkań Wschodu i Zachodu i należy mieć jedynie nadzieję, że tego rodzaju inicjatywa będzie kontynuowana w przyszłości.

W ciągu trzech dni uczestnicy konferencji wysłuchali wykładów oraz wzięli udział w wyjątkowo w tym roku żywych dyskusjach dotyczących zarówno zewnętrznych, jak i wewnętrznych definicji amerykańskości oraz kontrowersjom wywołanym różnym rozumieniem tego, co czyni kogoś Amerykaninem. W tym aspekcie wielonarodowy charakter konferencji doprowadził do naturalnej różnicy zdań, która zaowocowała żywą wymianą poglądów, ale stanowił również bardzo adekwatną paralelę do wielokulturowej struktury społeczeństwa amerykańskiego wraz z podobnie nieuniknioną konfrontacją często bardzo rozbieżnych poglądów.



Wykładowcy (od lewej) Rob Kroes, Susanne Rohr, Josef Jarab

W ramach odpoczynku po intensywnych sesjach uczestnicy konferencji wzięli udział w wycieczce do Kazimierza Dolnego oraz ognisku, przy którym nie zabrakło tradycyjnych kielbasek.

Bianka Zarzycka

PRZYGODA Z ZWEITE DEUTSCHE FERNSEE

Trzy dni trwały w Polsce zdjęcia do trzeciego odcinka dokumentalnej serii niemieckiej telewizji „Okres wędrówek ludów” na temat Gotów. Jego konsultantem naukowym i komentatorem był prof. dr hab. **Andrzej Kowalski** z Katedry Archeologii UMCS. Pierwszy dzień realizacji miał miejsce w Odrach na Pomorzu, legendarnym cmentarzysku gockim z kamiennymi kręgami, powstałym w sercu antycznej Gotiskandy. Kolej-

WYDZIAŁY UMCS — WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Rubryka przygotowana na podstawie informacji nadesłanych przez dziekanów

ne dwa to filmowanie wspaniałych zabytków gockich pozyskanych przez archeologów z UMCS, znajdujących się w kolekcji Muzeum Zamojskiego i w końcu „na żywo” - wykopalisk w Masłomęczu i Gródku nad Bugiem. Reżyser filmu, pani Monika von Behr, znana z wielu znakomitych realizacji, w tym dokumentalnego filmu o robotnikach przymusowych z Polski, który wstrząsnął opinią publiczną w Niemczech - była dokonaniem lubelskich archeologów zachwyconym. Równie wielkie wrażenie wywarły nadbużańskie pejzaże i ... spontaniczność studentów, przeżywających wielką przygodę odkrywania w ramach ćwiczeń terenowych. Premiera 55-minutowego filmu w styczniu 2002, najpierw w ZDF, a następnie w wielu telewizjach świata. To największa jak dotąd promocja archeologii rodem z UMCS. Wybór konsultanta naukowego w naszej Uczelni świadczy też o nietuzinkowej randze prowadzonych tutaj badań. Swoją drogą, będzie to piękne preludium do zbliżającego się wielkimi krokami jubileuszu ćwierćwiecza badań archeologicznych w Masłomęczu.

nej *Stefana Polakowicza na porównawczym tle słowiańskim*. Promotor prof. dr hab. Stanisław Jedynak, recenzenci: prof. dr hab. Jadwiga Mizińska, UMCS i prof. dr hab. Henryk Pisarek, Uniwersytet Wrocławski.

NOWY ZAKŁAD

Z dniem 1 października Pracownia Religioznawstwa i Filozofii Wschodu w Instytucie Filozofii została przekształcona w Zakład Religioznawstwa i Filozofii Wschodu.

STUDIA DOKTORANCKIE

Z dniem 1 października na Wydział Filozofii i Socjologii po czteroletniej przerwie wznowione zostały stacjonarne studia doktoranckie w zakresie filozofii.

FUNDAMENTALIZM

9-12 września odbyła się w Kazimierzu Dolnym konferencja „Fundamentalizm: za i przeciw”. Choć wydarzenia z 11 września mają ścisły związek z fundamentalizmem religijnym, to głównym przedmiotem konferencji był fundamentalizm teoriopoznawczy i ontologiczny. W konferencji uczestniczyli pracownicy Instytutu Filozofii WFIS: dr hab. **Zbysław Muszyński**, dr **Artur Łukasik** i dr **Artur Koterski**, którzy są wieloletnimi uczestnikami prowadzonego przez prof. E. Kałuszyńską (PAN Warszawa) seminarium poświęconego problemom filozofii nauki.

MODELOWANIE EKONOMETRYCZNE

17-19 września w Nałęczowie w Centrum Szkoleniowo-Wypoczynkowym „Energetyk” odbyła się siódma konferencja naukowa poświęcona ekonometrycznemu modelowaniu danych finansowo-księgowych. Organizatorem był Zakład Statystyki i Ekonometrii Wydziału Ekonomicznego UMCS. W konferencji – otwartej przez prorektora UMCS prof. dr hab. **Elżbietę Skrzypek** –



Uczestnicy konferencji

uczestniczyli przedstawiciele następujących ośrodków naukowych: Jeleniej Góry, Krakowa, Lublina, Poznań, Szczecina, Warszawy, Wrocławia i Zamościa. Materiały konferencyjne zostały opublikowane przez Wydawnictwo UMCS.

Mieczysław Sobczyk



WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI

KONFERENCJA DZIEKANÓW

Od 16 do 18 września 2001 r. odbyła się doroczna Konferencja Dziekanów Wydziałów Prawa, zorganizowana przez WPIA UMCS. Uczestniczyło 24 dziekanów i prodziekanów. Obrady skoncentrowane były wokół problematyki dodatkowego zatrudniania się przez pracowników, stałych dodatków do pensji wypracowanych przez poszczególne wydziały w ramach studiów płatnych, samodzielności finansowej wydziałów w stosunku do uczelni oraz związku z tym prawa do dysponowania co najmniej połową dochodów wydziału przez dziekanów, stacjonarnych studiów doktoranckich, programach ECTS na poszczególnych wydziałach, akredytacji wydziałów, stosunku do nowych matur w roku 2002 oraz latych dalszych, konieczności zmian w punktacji czasopism wydawanych przez poszczególne wydziały, opracowaniu minimum programowych dla wykształcenia prawniczego oraz współpracy z „Edukacją Prawniczą”, w której radzie programowej zasiedli wszyscy dziekani. Dziekan WPIA UMCS prof. dr hab. **Leszek Leszczyński** został przewodniczącym Konferencji na rok 2001/2002. Następne spotkanie Konferencji zorganizowane będzie w Toruniu, natomiast w lutym 2002 r. w Lublinie odbędzie się spotkanie prodziekanów, poświęcone ustaleniom w kwestiach nowych matur oraz akredytacji wydziałów.

INSTYTUCJE PRAWA ADMINISTRACYJNEGO

27 września prof. dr hab. **Jerzy Stelmasiak** i prof. dr hab. **Jan Szreniawski** uczestniczyli w międzynarodowej konferencji naukowej „Instytucje współczesnego prawa administracyjnego” zorganizowanej przez Uniwersytet Jagielloński w Krakowie z okazji 70-lecia kierownika Katedry Prawa Administracyjnego UJ prof. dr hab. **Józefa Filipka**. W laudacjach, które wygłosili w imieniu gości zagranicznych prof. Theodoros Panagopoulos (Grecja) i w imieniu administratywistów polskich prof. Jan Szreniawski, podkreślano m.in. wkład Jubilat w rozwój teorii prawa administracyjnego. W szerokiej dyskusji zwracano uwagę na rolę nowoczesnej administracji we współczesnym świecie. W Księdze Jubileuszowej zamieściło artykuły 78 autorów z wielu państw.



WYDZIAŁ FILOZOFII I SOCJOLOGII

DOKTORAT

26 września w Instytucie Filozofii odbyła się obrona pracy doktorskiej mgr. **Mariana Aleksandrowicza Jednostka, naród i państwo w myśli filozoficzno-politycz-**



WYDZIAŁ EKONOMICZNY

W BARCELONIE

19-23 września odbywała się w Barcelonie wizyta studialna poświęcona jakości kształcenia w katalońskich szkołach wyższych. W spotkaniach realizowanych w ramach programu Tempus-Unique udział wzięli przedstawiciele większości polskich uniwersytetów. Ze strony katalońskiej prezentowane były doświadczenia zarówno uczelni wyższych, jak i regionalnej Agencji ds. Jakości Kształcenia. Uniwersytet Marii-Curie Skłodowskiej był reprezentowany przez prorektora ds. studenckich prof. dr hab. **Elżbietę Skrzypek** i dr **Agnieszę Sitko-Lutek** – koordynatora programu Unique na UMCS z Wydziału Ekonomicznego. Delegacja polska wzięła także udział w uroczystej inauguracji katalońskiego roku akademickiego, odbywającej się 20 września na Uniwersytecie Barcelońskim. W ramach prezentacji osiągnięć katalońskich odbyły spotkania z dyrektorem ds. organizacyjnych i jakości Uniwersytetu w Barcelonie – Meritellą Chaves Sanchez oraz kierownictwem agencji regionalnej. Na szczególną uwagę zasługiwały doświadczenia działalności na rzecz zapewnienia jakości Agencji ds. Jakości Kształcenia, prezentowane przez dyrektora Gemme Rauret.

O UNII W KARLSKRONE

Grupa pracowników naukowych z Instytutu Zarządzania i Marketingu: prof. dr hab. **Elżbieta Skrzypek**, prof. dr hab. **Genowefa Sobczyk**, dr **Agnieszka Sitko-Lutek**, dr **Urszula Skurzyńska-Sikora**, dr **Jolanta Szolno-Koguc**, mgr **Tomasz Budzyński**, mgr **Joanna Śmiechowicz**, uczestniczyła 13-16 września w Karlskronie w Szwecji w konferencji naukowej „Procesy dostosowawcze polskich przedsiębiorstw do warunków funkcjonowania w Unii Europejskiej”. Wygłoszono referaty. Organizatorem był Uniwersytet Gdański.

O PRZEDSIĘBIORSTWIE

Prof. dr hab. **Elżbieta Skrzypek** wzięła udział w IV Międzynarodowej Konferencji „Zmieniające się przedsiębiorstwo w zmieniającej się politycznie Europie” w dniach 10-12 września w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Wygłosiła referat, była członkiem Rady Naukowej Konferencji.

INSTRUMENTY OCHRONY ŚRODOWISKA

27-28 września Zakład Gospodarki Żywnościowej i Zakład Finansów zorganizowały kolejną, prowadzoną przez Wydział Ekonomiczny UMCS, konferencję naukową w Nałęczowie, poświęconą „Ekonomiczno-finansowym i prawnym instrumentom ochrony środowiska naturalnego w Polsce”. Przedsięwzięcie objęte było patronatem i finansowym wsparciem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Uroczystego otwarcia dokonała prof. dr hab. **Elżbieta Skrzypek**. W obradach wzięły udział władze Wydziału, reprezentowane przez prof. dr hab. **Jerzego Węclawskiego** i prof. dr hab. **Henryka Mamcarza**, a także prof. dr hab. **Henryk Ronek**, dyrektor Instytutu Zarządzania i Marketingu. Obradom przewodniczyli prof. dr hab. **Alicja Pomorska**, prof. dr hab. **Jan Głuchowski** oraz prof. dr hab. **Henryk Manteuffel**. Konferencja, poruszająca bardzo aktualny i ważny społecznie problem, jakim jest ekorozwój i źródła jego finansowania, spotkała się z dużym zainteresowaniem zarówno naukowców, którzy reprezentowali uczelnie publiczne i prywatne o różnych profilach, jak i praktyków. W obradach uczestniczyli m.in. przedstawiciele Ministerstwa Środowiska, Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska, Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie, Najwyższej Izby Kontroli oraz Cementowni „Chelm” SA. Poruszane przez poszczególne autorów kwestie koncentrowały się wokół dwóch bloków tematycznych: źródeł i zasad finansowania ochrony środowiska w Polsce oraz instrumentów polityki ekologicznej w Polsce na tle doświadczeń wybranych państw europejskich. Były one źródłem ożywionej dyskusji, w trakcie której wymieniano poglądy i doświadczenia, a także sformułowano postulaty i wnioski dotyczące niezbędnych zmian w zakresie przeszłej polityki ekologicznej.

Konferencja przebiegała w bardzo miłej i przyjaznej atmosferze, dała również możliwość rozwijania kontaktów między reprezentantami nauki i praktyki. Zorganizowana dla uczestników wycieczka do muzeum w Kozłowie stanowiła świetną okazję do zaprezentowania osobom pochodzącym często z bardzo odległych regionów Polski walorów naszego regionu.

Joanna Śmiechowicz

WYDZIAŁY UMCS — WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Rubryka przygotowana na podstawie informacji nadesłanych przez dziekanów



WYDZIAŁ POLITOLOGII

STUDIA DOKTORANCKIE

24 września po raz pierwszy w historii Wydziału przeprowadzono rekrutację na studia doktoranckie w zakresie nauki o polityce. Na studia stacjonarne zakwalifikowano 15 osób, dla których Wydział Politologii funduje stypendia, oraz 11 osób w ramach Europejskiego Kolegium Ukraińskich i Polskich Uniwersytetów.

ZŁOTA KSIĘGA

Biografie trzech pracowników Wydziału Politologii UMCS umieszczono w *Złotej Księdze Nauki Polskiej 2000. Naukowcy przelotu wieków*, wydanej w 2001 r. przez „Helion”. Są to profesorowie: Jan Jachymek, Władysław Kucharski oraz Złomwit Jacek Pietraś.

JEAN MONNET PROJECT 2001

Dr **Andrzej Dumala** z Zakładu Stosunków Międzynarodowych uzyskał grant dydaktyczny na prowadzenie stałego kursu nt. integracji europejskiej „Decydowanie polityczne w UE”. Edycja programu Komisji Unii Europejskiej była kolejną (szóstą), w której pracownik Wydziału Politologii otrzymał wsparcie finansowe na prowadzenie przedmiotów europejskich.

FESTIWAL NAUKI POLSKIEJ

Koordinatorem imprez festiwalowych ze strony Wydziału Politologii była dr **Agata Złetek** z Zakładu Stosunków Międzynarodowych, w ramach którego odbył się wykład dziekana Wydziału prof. zw. dr. hab. Ziemowita Jacka Pietrasia na temat sztucznej inteligencji w politologii i stosunkach międzynarodowych oraz symulacja negocjacji akcesyjnych Polski i UE prowadzona przez dra Andrzeja Dumalę.

BEZPIECZEŃSTWO EKOLOGICZNE

17 maja na zaproszenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego przy Prezydencji RP prof. dr hab. **Marek Pietraś** z Zakładu Stosunków Międzynarodowych wygłosił referat „Bezpieczeństwo ekologiczne w stosunkach międzynarodowych”. Temat referatu i związana z nim dyskusja potwierdzają zwiększone zainteresowanie elit politycznych niewojskowymi wymiarami bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego.

WYJAZDY ZAGRANICZNE

Od 29 sierpnia do 8 września 2001 r. prof. dr hab. **Marek Pietraś** realizował pobyt studyjny w London School of Economics and Political Science w Londynie. Pobyt ten był związany z projektem badawczym na temat sprzężeń ekologii i polityki. Zgromadził również materiały z zakresu teorii stosunków międzynarodowych oraz dynamiki zjawiska bezpieczeństwa międzynarodowego. Wyjazd był możliwy dzięki wsparciu finansowemu otrzymywanemu w ramach grantu indywidualnego, którego prof. Marek Pietraś jest kierownikiem. Prof. zw. dr hab. **Edward Olszewski**, kierownik Zakładu Ruchów Politycznych, oraz dr **Elżbieta Michalik** z Zakładu Badań Etnicznych od 28 do 30 września 2001 r. wzięli udział w odbywającym się w Mons-Bruksela (Belgia) VI Sympozjum Biografistyki Polonijnej „Polacy i osoby polskiego pochodzenia w siłach zbrojnych i policji państw obcych. Historia i współczesność”. W wydawnictwie zbiorowym o tym samym tytule zamieszczone zostały artykuły naukowe, których autorami są prof. E. Olszewski: *Polacy w ruchu oporu na terenie Danii w latach 1940-1945* oraz dr E. Michalik: *Enrique Spika – argentyński generał z polskim rodowodem*. Głównymi organizatorami konferencji, odbywającej się pod patronatem Prezydenta RP byli: Zakład Biografistyki Polonijnej w Paryżu, Konsulat Generalny RP w

Brukseli oraz Polskie Przedstawicielstwo Wojskowe przy Naczelnym Dowództwie Połączonych Sił Zbrojnych w Europie. Podczas sympozjum przedstawiono sylwetki kilkudziesięciu Polaków – wojskowych i policjantów, pracowników sił zbrojnych i policji wielu państw świata.

ZJAZD ABSOLWENTÓW



29 września odbył się zjazd absolwentów Politologii rocznika 1986. Udział wzięło 25 osób, które wybrały różne drogi życiowe po ukończeniu studiów. Dominowały cztery grupy zawodowe (znalazło się w nich po ok. 20% absolwentów): nauczyciele akademicy, nauczyciele szkół średnich, dziennikarze oraz pracownicy policji i służb celnych. Pozostali są politykami samorządowymi bądź biznesmenami. Na zjeździe poparto ideę powołania stowarzyszenia absolwentów Politologii. W części nieoficjalnej spotkania dzielono się wspomnieniami ze studiów i bawiono hucznie do rana.

STYPENDIA MEN

Wielkim sukcesem Wydziału Politologii zakończyła się tegoroczna edycja nagród przyznawanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Prawie połowę studentów UMCS, którzy otrzymali te stypendia, stanowią słuchacze naszego Wydziału (8 z 22 osób). Obok satysfakcji z osiągnięć naukowych młodzi politolodzy otrzymują również znaczące wsparcie finansowe (850 zł miesięcznie) przez najbliższy rok akademicki. Stypendia otrzymali: **Bartosz Kopyto**, **Tomasz Koziełło**, **Przemysław Maj**, **Justyna Mękal**, **Marcin Misiągiewicz**, **Piotr Natkański**, **Arkadiusz Szewczak**, **Paweł Szewczyk**.

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA STUDENCKA

Studenci oraz młodzi pracownicy naukowcy Wydziału Politologii wzięli udział w odbywających się od 29 września do 5 października Szóstych Polsko-Niemiecko-Ukraińskich Warsztatach Politologicznych, które w tym roku odbywały się pod hasłem „Unia Europejska na początku XXI wieku: pogłębienie czy poszerzenie?” Konferencję zorganizowały: Zakład Stosunków Międzynarodowych Wydziału Politologii UMCS oraz Centrum Egzaminacyjne Instytutu Goethego Dethloff Deutsche Schule w Lublinie przy wsparciu funduszu Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży. W programie warsztatów znalazły się m.in.: gra negocjacyjna dotycząca swobodnego przepływu pracowników, wykłady ekspertów oraz spotkania z władzami UMCS.

STUDENCI W RUMUNII

Robert Korpysz – student IV roku Politologii od 24 kwietnia do 5 maja wzięł udział w odbywającej się w Cluj-Napoca i Constancy (Rumunia) konferencji studenckiej „Europe without Borders”. Konferencję zorganizowało Europejskie Forum Studentów, mające swoje siedziby w tych miastach. Jej uczestnikami byli studenci ze wszystkich krajów Unii Europejskiej oraz krajów kandydujących, a także politycy i dyplomaci europejscy. Pod-

czas konferencji poruszono m.in. problemy promocji polityki zjednoczeniowej oraz edukacji europejskiej wśród młodzieży krajów kandydujących.



WYDZIAŁ ARTYSTYCZNY

KOLEGIUM SZTUK PIĘKNYCH W KAZIMIERZU

Pierwszego października 2001 roku rozpoczęło działalność Kolegium Sztuk Pięknych w Kazimierzu nad Wisłą, z siedzibą w budynkach Zespołu Szkół Zasadniczych im. J. K. Witkiewicza przy ul. Nadwiślańskiej 9. Starania o jego uruchomienie trwały prawie dwa lata. Jednak dopiero w czerwcu tego roku podpisano porozumienie pomiędzy władzami UMCS a Starostwem Puławskim – właścicielem Zespołu Szkół Zawodowych w Kazimierzu Dolnym. Porozumienie określiło warunki nieodpłatnego korzystania przez UMCS z części pomieszczeń ZSZ w Kazimierzu oraz przekazania w użytkowanie wieczyste części działki, na której w przyszłości mają powstać nowe gmachy Kolegium Sztuk Pięknych. Należy podkreślić, że już dziś znalazło ono znakomite usytuowanie, gdyż użytkowane przez UMCS obiekty należą do grupy najbardziej efektywnych budowli Kazimierza. I nic dziwnego, ich twórcą był znakomity architekt i konserwator zabytków Jan Koszczyk-Witkiewicz (bratanek Stanisława, który nadał Zakopanemu niepowtarzalny styl architektoniczny, i stryjeczny brat Witkacego). Z budynkami ZSZ łączy się również tradycja szkolnictwa artystycznego. Niegdyś mieściła się w nich Szkoła Sztuki Stosowanej, a potem Szkoła Rzemiosł Artystycznych.

Zajęcia w nowej uczelni będą się odbywały na zasadzie wieczorowego licencjatu. Początkowo tylko na kierunkach grafika i malarstwo. Jednak w ambitnych planach dziekana Wydziału Artystycznego prof. art. graf. **Grzegorz Mazurka**, który jednocześnie sprawuje funkcję pełnomocnika JM Rektora UMCS ds. utworzenia grupy zamiejscowej w Kazimierzu Dolnym, jest to, by w latach następnych liczba kierunków się poszerzyła, a samo Kolegium Sztuk Pięknych stało się zaczątkiem Międzynarodowego Centrum Sztuki. Później podpisanie porozumienia (29.06.2001) nie pozwoliło ani na odpowiednie rozreklamowanie nowych studiów i dokonanie naboru na pierwszy rok jeszcze przed wakacjami, ani na przeprowadzenie kilku niezbędnych remontów. Zdecydowano się więc na egzaminy wrześniowe. Odbyły się one 17 i 18 września, a obejmowały sprawdzian z rysunku i malarstwa oraz rozmowę kwalifikacyjną z zakresu historii sztuki i kultury. Po egzaminach przyjęto na kierunek malarstwo 12 osób, a na grafikę 15.

W uroczystości rozpoczęcia pierwszego roku akademickiego w Kazimierzu wzięł udział prorektor ds. nauki i badań naukowych prof. dr hab. **Zbigniew Krupa**, dziekan WA, pracownicy i studenci Kolegium Sztuk Pięknych oraz zaproszeni goście. Uroczystość miała podniosły charakter. W pierwszej jej części przemówienia wygłosili prorektor UMCS i dziekan WA. Pan prorektor, życząc nowej placówce uniwersyteckiej jak najlepszej przyszłości, akcentował jednocześnie znaczenie tego, że znalazła ona swe miejsce właśnie w Kazimierzu, mieście od wielu lat związanym z artystami plastyki. Dziekan WA, naświetlając strukturę Wydziału Artystycznego UMCS i charakter studiów zamiejscowych, złożył jednocześnie deklarację, że dołoży wszelkich starań, by poziom kazimierskich studiów był jak najwyższy. Następnie, po wykładzie inauguracyjnym, który wygłosił dr **Jerzy Żywicki**, uczestnicy uroczystości odbyli wspólny rejs po Wiśle. Rejs miał charakter „towarzysko-roboczy”. Towarzyski – bo wszyscy bawili się znakomicie; roboczy – gdyż stanowił okazję do tego, by pracownicy kolegium mogli wyjaśnić studentom zagadnienia związane z planem najbliższych zajęć.

„Kazimierz to miasto magiczne – mówi z pasją dziekan Grzegorz Mazurka – nie ma w Polsce miejsca lepszego na studia artystyczne. Wierzę, że ściągnie tutaj młodzież nie tylko z Lublina i województwa. Blisko jest

WYDZIAŁY UMCS — WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Rubryka przygotowana na podstawie informacji nadesłanych przez dziekanów

przecież Warszawa, Radom... Centralne usytuowanie Kazimierza to jego dodatkowy atut. Chciałbym, aby kolegium było czynne przez dwanaście miesięcy w roku. Przecież podczas wakacji można tu organizować plenery i warsztaty twórcze. Można je zaadresować do profesjonalistów z całego świata, ale i do przeróżnych dyletantów chcących malować, rysować czy rzeźbić [...] Wierzę, że się uda". Panie Dziekanie, trzymamy kciuki.

WSCHODNI SALON SZTUKI

W salach BWA przy ulicy Narutowicza we wrześniu i pierwszych dniach października można było oglądać Wschodni Salon Sztuki – Grafika 2001. Zaprezentowano na nim prace 33 artystów grafików wschodniej Polski (w tym 20 z Lublina) zaproszonych imiennie do udziału przez komisarza Salonu prof. art. graf. **Maksymiliana Snocha**. Wszyscy graficy zaprezentowali dzieła interesujące, odznaczające się tak perfekcją warsztatową, jak – co ważniejsze – wysokimi walorami artystycznymi. Najliczniejszą grupę artystów – uczestników Salonu stanowili pracownicy WA UMCS: **M. Snoch, Dariusz Dessauer, Agnieszka Gozdór, Cezary Klimaszewski, Romuald Kołodziej, Piotr Lech, Zbigniew Liwak, Grzegorz D. Mazurek, Zdzisław Niedźwiedz, Małgorzata Bałdyga-Nowakowska, Adam Panek, Alicja Snoch-Pawłowska, Artur Popek, Krzysztof Szymanowicz i Waldemar Szysz**. Mnogość nazwisk związanych z WA nie powinna dziwić, gdyż to, że plastyka lubelska „grafiką stoi”, zawdzięczać należy przede wszystkim plastynom z UMCS.



Dariusz Dessauer, „hm, jak by to nazwać”, akwaforta + akwatinta

ARTYŚCI W MÜNSTER

W pierwszej dekadzie września przebywali w niemieckim Münster artyści muzycy i plastycy z WA – **Elżbieta Krzemlińska, Krzysztof Bartnik, Piotr Lech i Krzysztof Szymanowicz**. Wyjazd, zorganizowany przez Biuro Promocji Miasta Lublina w ramach wymiany Miast Partnerskich, miał związek z odbywającym się w Münster *Internationales Kunst und Musikfest*. E. Krzemlińska koncertowała z chórem Politechniki Lubelskiej, którego jest dyrygentem, a plastycy wzięli udział w międzynarodowych, polsko-niemiecko-rosyjsko-izraelskich Targach Sztuki.

GOŚCIE ZE SŁOWACJI

Od 1 do 6 października przebywali w Lublinie z gościnną wizytą docenci **Milan Sokol** i **Stanislav Tropp** – artyści graficy i pedagodzy z zaprzyjaźnionej z WA UMCS Katedry Wychowania Artystycznego Wydziału Pedagogiki na Uniwersytecie Mateja Bela w Bańskiej Bystrzycy. Wizyta Słowaków miała związek z uniwersyteckim Festiwalem Nauki. Goście przywieźli prace własne oraz swoich studentów. Te drugie są nadal prezentowane na wystawie w auli WA. Grafiki autorstwa M. Sokola i S. Troppa można jeszcze (do 5 listopada) podziwiać w galerii ZPAP *Pod podłogą* przy Krakowskim Przedmieściu. Warto je zobaczyć, bowiem M. Sokol i S. Tropp należą do czołówki grafików słowackich. Obaj uprawiają trudną sztukę linorytu i drzeworytu barwnego. Pobyt gości słowackich w Lublinie miał również inne aspekty, poświęcony był dyskusjom na tematy związane z edukacją artystyczną w zakresie sztuk plastycznych oraz zagadnieniom dalszej współpracy WA UMCS i Katedry Edukacji Artystycznej UMB w Bańskiej Bystrzycy.



Milan Sokol, „Klan 2”, linoryt

WYRÓŻNIENIA

Artyści **Tomasz Zawadzki** i **Sławomir Toman** otrzymali zawiadomienia o swych sukcesach na prestiżowej ogólnopolskiej wystawie malarstwa Bielska Jesień 2001. T. Zawadzki otrzymał tam wyróżnienie, a S. Toman nagrodę pozaregulaminową przyznaną przez pismo „Arteon”. Gratulujemy, bo już sam udział w tej wystawie jest zaszczytem (na ponad 300 zgłoszeń artystów z całej Polski, po selekcji dokonanej przez jurorów do imprezy dopuszczono obrazy jedynie 60 z nich). Otwarcie wystawy będzie miało miejsce 14 grudnia w Galerii Bielskiej BWA w Bielsku Białej. Aktualnie malarstwo T. Zawadzkiego można oglądać na poplenerowej wystawie zbiorowej *Natura natury* w Muzeum Nadwiślańskim w Kazimierzu Dolnym.



Tadeusz Nuckowski, „Nadchodzi”, linoryt



Stanisław Bałdyga, „Przestrzeń 5”, linoryt

ZBIGNIEW JÓZWIK grafika



WYSTAWA
czerwiec — 2001

Rejonowy Urząd Poczty w Lublinie

Wystawy Zbigniewa Józwickiego

Niestrudzony artysta grafik, myśliciel i poeta Zbigniew Józwicki wystawiał swoje prace w czerwcu w hallu Poczty Głównej w Lublinie z okazji siedemdziesięciopięcioletnia Towarzystwa Miłośników Książki, w sierpniu zaś w Ośrodku Edukacyjno-Muzealnym Roztoczańskiego Parku Narodowego w Zwierzyńcu, gdzie wernisaż połączony był z wykładem autora „Biologiczne i lecznicze właściwości propolisu”.

WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA

Międzynarodowy program studiów conradowskich realizowany przez UMCS wspólnie z *East European Monographs/Social Science Monographs w Boulder (USA)* i *Columbia University Press w Nowym Jorku (USA)*, zainicjowany porozumieniem podpisanym w 1991 roku przez ówczesnego rektora UMCS prof. dr. hab. Kazimierza Goebela i redaktora naczelnego *East European Monographs/Social Science Monographs/Columbia University Press* prof. Stephena Fischer-Galati, obejmuje głównie publikację serii książek naukowych *Conrad: Eastern and Western Perspectives*, pod naukową redakcją naczelną niżej podpisanego (jeden tom rocznie) oraz organizację cyklicznych (co 5 lat) międzynarodowych konferencji conradowskich.

10 LAT STUDIÓW
CONRADOWSKICH

W serii wydano dotychczas 10 tomów: I (1992) *Conrad's Literary Career*, eds. Keith Carabine, Owen Knowles, Wiesław Krajka; II (1993) *Contexts for Conrad*, eds. Keith Carabine, Owen Knowles, Wiesław Krajka; III (1994) *Mary Morzinski: Linguistic Influence of Polish on Joseph Conrad's Style*; IV (1995) *Conrad in Scandinavia*, ed. Jakob Lothe; V (1996) *Conrad and Poland*, ed. Alex S. Kurczaba; VI (1998) *Conrad, James and Other Relations*, eds. Keith Carabine, Owen Knowles, Paul Armstrong; VII (1998) *Conrad's Century: The Past and Future Splendour*, ed. Laura L. Davis; VIII (1999) *Joseph Conrad: East European, Polish and Worldwide*, ed. Wiesław Krajka; IX (2000) *Michael A. Lucas: Aspects of Conrad's Literary Language*; X (2001) *Conrad at the Millennium: Modernism, Postmodernism, Postcolonialism*, eds. Gail Fincham, Attie de Lange, Wiesław Krajka.

Monografie i artykuły naukowe opublikowało w nich 109 badaczy z 21 krajów: Australii, Brazylii, Chile, Chin, Chorwacji, Danii, Francji, Hiszpanii, Indii, Izraela, Kanady, Niemiec, Norwegii, Polski, Południowej Afryki, Stanów Zjednoczonych Ameryki, Szwecji, Tajwanu, Turcji, Wielkiej Brytanii i Włoch.

W dotychczasowym dorobku serii konsekwentnie promowano zarówno badania nad polskimi oraz środkowo-wschodnioeuropejskimi aspektami i kontekstami twórczości Josepha Conrada, jak i badania conradystów z tego obszaru geograficznego nad jego twórczością. Ponadto tomy I-X serii reprezentują wszystkie najistotniejsze tendencje w światowych badaniach conradologicznych w ostatnich latach. Dzięki międzynarodowej obsadzie autorskiej seria stała się międzynarodowym forum refleksji naukowej nad tym światowej sławy pisarzem polskiego pochodzenia i rozmaitych postaw metodologicznych i formacji intelektualno-kulturowych – niezwykle inspirującym dla wszystkich uczestników tego naukowego dialogu. Dzięki Columbia University Press w Nowym Jorku tomy *Conrad: Eastern and Western Perspectives* uzyskały również prawdziwie międzynarodową dystrybucję – znajdują się w bibliotekach wszystkich ważniejszych światowych uniwersytetów i ośrodków badań humanistycznych.

Autorom monografii i artykułów oraz 9 redaktorom naukowym tomów I-X serii *Conrad: Eastern and Western Perspectives* poświęcona była III międzynarodowa konferencja conradowska w UMCS, która odbyła się w Lublinie i Kazimierzu Dolnym 29 maja – 1 czerwca 2001 r. Wzięły w niej udział 63 osoby z 14 krajów: Francji, Indii, Japonii, Jordanii, Jugosławii, Kanady, Polski, Południowej Afryki, Singapuru, Szwajcarii, Turcji, Stanów Zjednoczonych Ameryki, Wielkiej Brytanii i Włoch. Wygłoszono 45 referatów naukowych, które dotyczyły głównie polskich i wschodnioeuropejskich kontekstów życia i twórczości pisarza (16 referatów) oraz jego związków z Zachodnią Europą, stylu, sztuki powieściopisarskiej, problematyki politycznej, filozoficzno-etycznej, kolonializmu i postkolonializmu, płciowości, adaptacji teatralno-filmowych. Wybrane referaty z konferencji zostaną opublikowane, pod redakcją naukową niżej podpisanego, w dwu tomach serii *Conrad: Eastern and Western Perspectives*.

Zorganizowane dotychczas w ramach międzynarodowego programu studiów conradowskich w latach 1991, 1996 i 2001 trzy międzynarodowe konferencje ukształtowały formułę tych spotkań. Stanowią one dialog badaczy z wielu krajów świata kilku kontynentów, różnych generacji, reprezentujących rozmaite formacje metodologiczne i intelektualno-kulturowe. Konferencje oraz publikacje serii *Conrad: Eastern and Western Perspectives* stały się centralnym w skali światowej forum promowania badań nad polskimi i środkowo-wschodnioeuropejskimi aspektami i kontekstami twórczości tego pisarza. W każdej z dotychczasowych konferencji trzecia część wszystkich referatów dotyczyła tej właśnie problematyki. Zainteresowaniem i prowadzący w tym kierunku badania mają możliwość konfrontowania swych przemyśleń z opiniami najbardziej miarodajnego grona ekspertów. Nasze konferencje inspirują następnie ich uczestników do organizowania paneli o tej problematyce w międzynarodowych kongresach za granicą (panel „Conrad and Poland” w kongresie Modern Language Association of America w Toronto w 1993 r. – organizator profesor Alex Kurczaba z University of

Illinois w Chicago; panel „Conrad and Slavic literatures” w kongresie American Association for Studies of Slavic Languages and Literatures w Nowym Orleanie w grudniu 2001 r. – organizator profesor Ludmilla Voitkovska z University of Saskatchewan Kanada).

Konferencyjna formuła obejmuje też wycieczki naukowe do miejsc szczególnie „naznaczonych” biografią autora bądź historią jego pierwszej ojczyzny: po konferencjach w 1991 i 2001 r. zagraniczni uczestnicy podążyli „Polskimi śladami Conrada” (Kraków, Zakopane, Lublin, Warszawa), zaś po konferencji w 1996 r. – „Polską drogą do wolności” (Poznań, Warszawa, Gdańsk, Radowo i Lublin). Wycieczki te stanowiły promocję tradycji, kultury i osiągnięć naszego miasta, regionu i kraju, a tym samym realizację słynnej maksymy J. W. Goethego „*Wer den Dichter will verstehen // Muss in Dichters Lande gehen*”. Organizowane cyklicznie co 5 lat w UMCS międzynarodowe konferencje conradowskie wpisały się na trwałe do światowego kalendarza konferencji naukowych jako jeden z niezbędnych elementów edukacji każdego międzynarodowego conradysty.

Wyrazem uznania dla realizowanego w naszej Uczelni międzynarodowego programu studiów conradowskich było objęcie honorowym patronatem przez Prezesa Rady Ministrów, prof. dr hab. Jerzego Buzka, III międzynarodowej konferencji. Fakt ten podkreśla także wymiar polityczny owego programu badawczego, bowiem w procesie akcesji Polski do Unii Europejskiej i tworzenia nowych relacji pomiędzy krajami Europy Środkowej i Wschodniej, refleksja nad przesłaniem ideowo-politycznym twórczości Josepha Conrada może stanowić inspirację do konstruowania nowej Europy i właściwego w niej miejsca naszego kraju, do budowania mostów porozumienia i przyjaźni pomiędzy jej narodami. Jak stwierdził Pan Premier w swoim przemówieniu otwierającym III konferencję conradowską (odczytany przez przedstawiciela Jego Kancelarii), Joseph Conrad, jeden z kilku najwybitniejszych światowej sławy Polaków, wyrósł z europejskiego nurtu w naszej narodowej kulturze, był jednym z pierwszych świadomych Polaków o mentalności europejskiej i światowej. Zaslugą jego było wprowadzenie elementów polskiej tradycji i etosu w główne nurty myśli i kultury europejskiej i światowej, uogólnianie i przetransformowanie polskiego dziedzictwa w wartości uniwersalne. Popularyzacja jego twórczości w naszym kraju dobrze przysłuży się wzmocnieniu europejskiej świadomości młodego pokolenia Polaków. Jest też kolejnym argumentem za tezą, iż europejskość ma swe korzenie także w środkowej i wschodniej części naszego kontynentu.

Wiesław Krajka

P.S. W imieniu kierowanego przeze mnie Zakładu Studiów Conradoznawczych w Instytucie Anglistyki pragnę podziękować Władzom Uczelni za stworzenie bardzo korzystnych warunków do realizacji tego programu badawczego. Podziękowania kieruję do naszych wszystkich byłych i obecnych zwierzchników oraz współpracujących z nami służb uniwersyteckiej administracji.

Wystawa
w Muzeum UMCS

W sali Muzeum UMCS 6 października otwarto wystawę „Instytut Literacki w Paryżu 1946-2001”, nad którą honorowy patronat objął prof. dr hab. Marian Harasimiuk, rektor UMCS. Wystawa powstała staraniem Towarzystwa Opieki nad Archiwum Instytutu Literackiego w Paryżu.

Dlaczego powstała „Kultura”? Czasopismo, pomyślane początkowo jako kwartalnik czysto literacki, stało się pismem politycznym i literackim, z wyraźną przewagą tego pierwszego. Wydawało się w końcu lat 40. XX w., że nie jest możliwe stworzenie na emigracji periodyku żywego, który nie byłby narażony na szybką śmierć. Jedną z wytycznych „Kultury” było dążenie do utrzymania autentycznie żywego stosunku do kraju ojczystego. To pociągało za sobą nieustanne śledzenie przemian w Polsce w atmosferze wolnej od propagandy i zakłamania.

„Kultura” nie była organem „wodza” czy „opatrzniciowego męża stanu”. Redakcja „Kultury” dochodziła do swoich opinii drogą studiów i dyskusji, prowadzonych w atmosferze całkowitego liberalizmu. Linia „Kultury” opierała się na następujących założeniach: 1) nie można liczyć na Zachód; 2) należy przygotować grunt do normalizacji stosunków z naszymi sąsiadami, wśród nich z byłymi polskimi mniejszościami narodowymi; 3) trzeba szukać porozumienia z liberalnymi opozycjami w Rosji; 4) nie lekceważyć znaczenia, jakie sytuacja w Polsce wywierać może również na Rosję; 5) należy nie tylko znormalizować, lecz wytworzyć z Rosją przyjazne stosunki, ale nie drogą polityki Dmowskiego.

Na wystawie, którą Państwu proponujemy, „Kultura” przedstawia się przez fragmenty publikowanych artykułów, obszerne wypowiedzi założycieli i współpracowników. Znajdą Państwo tu głębokie przemyślenia samego Redaktora, wypowiedzi Zofii Hertz, Juliusza Mieroszewskiego, Czesława Miłosza, Gustawa Herlinga-Grudzińskiego. Na wystawie prezentowane są opinie o „Kulturze” abp. Józefa Życińskiego, Ryszarda Kapuścińskiego, Bohdana Osadczyka, Sokrata Janowicza, Wacława Zbyszewskiego.

Dodatkowym walorem proponowanej wystawy są zdjęcia fotograficzne autorstwa Piotra Wójcika, fotografa współpracującego z „Gazetą Wyborczą”.

Zgodnie z decyzją Redaktora, po jego śmierci (14 września 2000 r.) „Kultura” przestała wychodzić. Numer ostatni, z takim właśnie napisem, wyszedł jako 10/637/2000. Pozostał Instytut Literacki jako archiwum i biblioteka. Dzieło Redaktora żyje.

Jerzy Kasprzak

Listy do Redakcji

Obecnie wszyscy zastanawiamy się, jak będzie wyglądał świat, a zwłaszcza sama Ameryka, po znanych wydarzeniach z 11 września br. Oto e-mail, jaki otrzymałem z Iowa City na Środkowym Zachodzie. Listy elektroniczne rządzą się swoimi prawami. Postanowiłem jednak niczego nie zmieniać, przywróciłem tylko polskie znaki diakrytyczne.

A.

E-mail

24 września 2001

Kochani!

To już trzy tygodnie mojego pobytu w Iowa.

Nawet po wydarzeniach z 11-go tutejsi znajomi pytali mnie z uśmiechem, jak się czuję i jak minął dzień.

W lokalnej TV zaraz następnego dnia była transmisja ze spotkania ludzi uniwersytetu i mieszkańców Iowa – apele o pokojowe rozwiązania; różne osoby zabierały głos – amerykańscy studenci i np. lekarka muzulmanka z tutejszego szpitala (dostała gorące brawa).

W Leighton House zaraz za drzwiami – w hallu zapalono wielką „świecę pokoju” przyozdobioną narodowymi barwami.

W piątek był piknik zakładowy – każdy coś przyniósł (wcześniej uzgodniono, kto co przynosi). W pięknym parku – lesie, na wzgórzu nad rzeką jedli, rozmawiali i bawili się z dziećmi pracownicy i studenci-doktoranci. Całe rodziny – białe, śniade, bardziej niż śniade. Mamy dzieci też były różne – ubrane „na sportowo” i z głowami nakrytymi jak każe religia. A na niebie w zachodzącym słońcu widać było krzyżujące się ślady samolotów.

W sobotę pojechałam do pobliskiego Coralville, gdzie jest duży kompleks sklepowy. Jechałam dość zatłoczonym autobusem. Dwaj młodzi chłopcy z zespołem Downa zrobili miejsce obok siebie i poprosili stojącą dziewczynę, żeby usiadła, co też z uśmiechem i wdzięcznością uczyniła, a potem całą drogę z nimi rozmawiała. Na kolejnym przystanku wsiadły dwie tęgie Murzynki (w średnim i trochę więcej niż średnim wieku, ale nie staruszki) – zaraz dwie młode jasnówłose Amerykanki ustąpiły im miejsca (przy czym jedna z dziewcząt miała nogę usztywnioną trochę opatrunkiem w kolanie).

Tak widzę Iowa.

Całuję Was wszystkich bardzo mocno, spokojnego tygodnia,

M.

NOWOŚCI WYDAWNICTWA UMCS

Jerzy Giedroyc. *Redaktor. Polityk. Człowiek*, red. Krzysztof Pomian, Lublin 2001, s. 302, + fotografie, wspólnie z Towarzystwem Opieki nad Archiwum Instytutu Literackiego w Paryżu.

Leszek Szaruga. *Przestrzeń spotkania. Eseje o „Kulturze” paryskiej*, Lublin 2001, s. 141, wspólnie z Towarzystwem Opieki nad Archiwum Instytutu Literackiego w Paryżu.

Wiek ukraińsko-polski. Rozmowy z Bohdanem Osadcukiem, Basil Kerski, Andrzej S. Kowalczyk, współpraca Krzysztof Zastawny, Lublin 2001, s. 179, fotografie, indeks nazwisk.

Krzysztof Pomian. *Zbieracze i osobliwości. Paryż-Wenecja XVI-XVIII wiek*, przeł. Andrzej Pieńkos, Lublin 2001, s. 407.

Crimina et mores. Prawo karne i obyczaje w starożytnym Rzymie, red. Marek Kuryłowicz, Lublin 2001, s. 211.

Teresa Skubalanka. *Podstawy analizy stylistycznej. Rozważania o metodzie*, Lublin 2001, s. 283.

Z dziejów gospodarki i myśli ekonomicznej Drugiej Rzeczypospolitej, Lublin 2001, s. 119.

Ekonomiczno-prawne instrumenty ochrony środowiska naturalnego w Polsce, red. Jan Zalewa, Lublin 2001, s. 268.

Piotr Borowski. *Wybrane zagadnienia spektroskopii molekularnej*, Lublin 2001, s. 324.

Pedagogika specjalna w reformowanym ustroju edukacyjnym, red. Zofia Pałak, Lublin 2001, s. 266, książka poświęcona pamięci prof. Zofii Sękowskiej.

Zaburzenia mowy, red. Stanisław Grabias, Lublin 2001, s. 396, książka poświęcona pamięci prof. Leona Kaczmarka.

Aleksandra Bartosiewicz, Alicja Kaźmierak, Ludmiła Kędziorska, Danuta Matwiejczyna, Mikołaj Roszczenko. *Język rosyjski dla studentów politologii*, wyd. 2, Lublin 2001, s. 324.

Jerzy Libera. *Krzemienne formy bifacjalne na terenach Polski i Zachodniej Ukrainy (od środkowego neolitu do wczesnej epoki żelaza)*, Lublin 2001, s. 237 + tablice i mapy.

Zeszyty Historyczne, zeszyt pierwszy, reprint, Lublin 2001, s. 237.

Zbigniew B. Gaś. *Doskonalący się nauczyciel. Psychologiczne aspekty rozwoju profesjonalnego nauczyciela*, Lublin 2001, s. 207.

Tomasz Sękowski. *Psychologiczne aspekty rehabilitacji zawodowej osób niewidomych zatrudnionych w warunkach pełnej i częściowej integracji*, Lublin 2001, s. 185.

Wojciech Witkowski. *Aleksander This i Jan Kanty Wołowski – wybitni prawnicy Królestwa Polskiego*, Lublin 2001, s. 271.

Robert Litwiński. *Policja Państwowa w województwie lubelskim w latach 1919-1939*, Lublin 2001, s. 336.

Mieczysław Wieliczko. *Polski przemysł naftowy pod niemiecką okupacją w latach 1939-1945*, Lublin 2001, s. 260, ilustracje.

Michał Łesiów. *Rola kulturotwórcza Ukraińskiej Cerkwi Greckokatolickiej*, wyd. 2, Lublin 2001, s. 73, Wykłady Otwarte UMCS.

Tadeusz Karabowicz. *Dziedzictwo kultury ukraińskiej*, Lublin 2001, s. 73, Wykłady Otwarte UMCS.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA UMCS INFORMUJE, ŻE ODDZIAŁ INFORMACJI NAUKOWEJ

- pomaga w:
 - tworzeniu tematycznych spisów literatury (bibliografii)
 - przeszukiwaniu czasopism elektronicznych
 - wyszukiwaniu informacji faktograficznych
- prowadzi szkolenia dla grup użytkowników w zakresie korzystania z tradycyjnych i elektronicznych źródeł informacji (po wcześniejszym uzgodnieniu terminów).

Zapraszamy do korzystania z usług informacyjnych
w INFORMATORIUM

I piętro nowy gmach

Biblioteka Główna UMCS zwraca się do PT Pracowników UMCS z prośbą o współpracę w zakresie tworzenia komputerowej bazy danych „Bibliografia Dorobku Naukowego UMCS” i dostarczanie spisów publikacji:

- Wydział Prawa i Administracji – do biblioteki wydziałowej
- Wydział Ekonomiczny – do biblioteki wydziałowej
- Wydział Politologii – do biblioteki wydziałowej
- Instytut Matematyki – do biblioteki instytutowej
- Instytut Mikrobiologii i Biotechnologii – do biblioteki instytutowej
- Instytut Nauk o Ziemi – do biblioteki instytutowej
- pozostałe jednostki uniwersyteckie – do Oddziału Informacji Naukowej BG UMCS I piętro nowy gmach p. 25

KOFERENCJE • SYMPOZJA • ZJAZDY

Tradycyjnie w ostatni weekend września Katedra Fizyki Teoretycznej Instytutu Fizyki UMCS, kierowana przez prof. Krzysztofa Pomorskiego, organizuje Warsztaty Fizyki Jądrowej w Kazimierzu Dolnym. Warsztaty Fizyki Jądrowej powołano – przed ośmiu laty – z inicjatywy środowisk lubelskich oraz warszawskich fizyków zajmujących się teorią jądra atomu. W swoim założeniu Warsztaty w Kazimierzu miały być corocznym, roboczym spotkaniem polskich fizyków jądrowych, umożliwiającym prezentację aktualnie prowadzonych badań i wymianę związaną z nimi opinii.

VIII WARSZTATY FIZYKI JĄDROWEJ

Idea „Warsztatów” uległa jednak bardzo szybko poszerzeniu. Na kazimierskich warsztatach pojawili się zagraniczni współpracownicy polskich fizyków – co oznaczało, że w naturalny sposób Warsztaty Fizyki Jądrowej stały się spotkaniami na poły międzynarodowymi. W ciągu ośmiu lat mogliśmy gościć w Kazimierzu wielu fizyków, między innymi z Berlina, Bordeaux, Orsay, Monachium, czy też ze Strasbourga. Niektórzy z nich byli w Kazimierzu

ostatni dzień obrad dedykowany został Profesorowi Adamowi Sobieczewskiemu, z Instytutu Problemów Jądrowych w Warszawie, z okazji jego 70. urodzin. Sam jubilat, pionier badań związanych z teoretycznym opisem tzw. jąder superciężkich, rozpoczął sobotnią sesję wykładem *Właściwości kolektywne najcięższych jąder*, w którym przedstawił nowe wyniki dotyczące, tak aktualnej obecnie, dziedziny badań – teoretycznych, jak i eksperymentalnych –



Uczestnicy na Albrechtówce

wielokrotnie. Kolejną innowacją stała się obecność na Warsztatach Fizyki Jądrowej doktorantów oraz najlepszych studentów ostatnich lat fizyki. Należy podkreślić, że pobyt na Warsztatach doktorantów i studentów z Lublina opłacany jest ze środków asygnowanych przez Dziekana Wydz. Mat.–Fiz.–Inf. oraz Dyrektora Instytutu Fizyki. Specjalnie z myślą o studentach poszerzono program naukowy Warsztatów o dedykowane im wykłady – wykraczające również poza ramy teoretycznej fizyki jądrowej.

Tegoroczna, ósma, edycja Warsztatów Fizyki Jądrowej w Kazimierzu Dolnym odbyła się w dniach 27-30 września br., a głównym tematem spotkania była *Synteza i własności jąder atomowych dalekich od stabilności*. Ośrodek Szkoleniowo-Wypoczynkowy Ministerstwa Sprawiedliwości „Albrechtówka” oraz pobliski ośrodek UMCS, gdzie odbywały się obrady, gościł ponad pięćdziesięciu uczestników Warsztatów z Instytut de Recherches Subatomiques w Strasbourgu, z Instytutu Fizyki Teoretycznej UW, z Instytutu Problemów Jądrowych w Świerku i w Warszawie, z Zakładu Fizyki Jądrowej PW, oraz naturalnie z Katedry Fizyki Teoretycznej IF UMCS. W ciągu trzech dni mogliśmy wysłuchać dwudziestu czterech wykładów i wystąpień. Szczegółowy program dostępny jest w witrynie internetowej <http://kft.umcs.lublin.pl/wfj/2001.html>.

VIII Warsztaty Fizyki Jądrowej były pod pewnym względem wyjątkowe. Otóż

związanych z poszerzeniem układu okresowego pierwiastków. Profesor Adam Sobieczewski od ponad trzydziestu lat współpracuje z wieloma fizykami z Katedry Fizyki Teoretycznej IF UMCS, jest również „stałym” uczestnikiem Warsztatów Fizyki Jądrowej w Kazimierzu Dolnym.

Sobotni wieczór zakończyła uroczysta kolacja, w trakcie której prof. Mieczysław Budzyński, dziekan Wydz. Mat.–Fiz.–Inf., w imieniu Jego Magnificencji Rektora UMCS wręczył Szanownemu Jubilatowi uchwałę Senatu Akademickiego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie z dnia 26 września 2001 r. w sprawie nadania Mu tytułu doktora *honoris causa* naszej Uczelni. Po raz pierwszy w krótkiej historii kazimierskich warsztatów mogliśmy być świadkami tak wyjątkowej uroczystości. W trakcie wieczoru prof. Ziemowit Sujkowski, Dyrektor Instytutu Problemów Jądrowych w Świerku, uhonorował Jubilata Medalem im. Andrzeja Sołtana. Oczywiście był też polonez, wiele wzruszających życzeń i przemówień, a w ogrodzie nawet krótki pokaz sztucznych ogni.

Za rok, w ostatni weekend września, spodziewamy się spotkać ponownie – na IX Warsztatach Fizyki Jądrowej w Kazimierzu Dolnym.

Andrzej Staszczak

WIZJE I REALIA

Dzięki staraniom pracowników Zakładu Myśli Politycznej XIX i XX Wieku Wydziału Politologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie została zorganizowana ogólnopolska sesja naukowa „Wizje i realia. Drogi realizacji polskiej myśli politycznej w XX wieku”.

W dwudniowych obradach, które toczyły się w Kazimierzu Dolnym (17-18 maja 2001 r.) wzięli udział ludzie nauki – historycy i politolodzy z różnych ośrodków akademickich Polski: Akademii Pedagogicznej im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Akademii Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Uniwersytetu Warszawskiego, Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie i UMCS w Lublinie.

Za zasadniczy cel tej konferencji należałoby uznać przedstawienie i skonfrontowanie idei, myśli i programów politycznych w XX wieku z ich rzeczywistą realizacją przez różne siły i ugrupowania polityczne. Można również stwierdzić, że w większości przypadków celem sesji było ukazanie kłamstwa, oszustwa i manipulacji w polityce.

W programie konferencji zostało wygłoszonych 18 referatów, a także odbyły się dyskusje nad przedstawionymi wątkami. Otwarcia obrad i wprowadzenia dokonał prof. Jan Jachymek (UMCS), który powiedział m.in., że organizując konferencję „mamy ambicję zrekonstruować, odtworzyć cały zespół różnorodnych działań i instrumentów, za pomocą których różne partie i ruchy polityczne zamierzały osiągnąć, ich zdaniem, pożądaną wizję państwa”. Podkreślił, że obrady mają na celu wykazać, jak duże rozbieżności istnieją między programami partii a ich realizacją.

Obradom w pierwszym dniu przewodniczyli prof. Tadeusz Godlewski (AP Bydgoszcz) i prof. Krzysztof Łabędź (AP Kraków). Tematyka dotyczyła okresu przełomu XIX i XX wieku oraz lat II Rzeczypospolitej: prof. Alicja Wójcik (UMCS) – *Praca organiczna jako droga realizacji polskiej myśli politycznej na przełomie XIX i XX wieku*, prof. Jan Lewandowski (UMCS) – *Rola struktur organizacyjnych w realizacji celów ruchu niepodległościowego w latach 1908-1918*, dr Ewa Maj (UMCS) – *Polska mitologia historyczna w myśli politycznej Narodowej Demokracji w XX wieku*, mgr Marcin Wichmanowski (UMCS) – *Inspiracje religijne (etyczne) w konstruowaniu myśli politycznej ruchu chrześcijańskodemokratycznego w II Rzeczypospolitej*, dr Waldemar Paruch (UMCS) – *Piłsudczykowska wizja Rzeczypospolitej a warunki i możli-*

wości jej realizacji (1926-1939), dr Waldemar Kozyra (UMCS) – *Rola struktur administracji państwowej w realizacji myśli politycznej sanacji (1926-1939)*, dr Arkadiusz Kołodziejczyk (UW) – *Realizacja myśli politycznej przez ludowców za pośrednictwem mechanizmów i procedur demokratycznych (1919-1926)*, prof. Stanisław Michałowski (UMCS) – *Demokracja drogą realizacji programu PPS w II Rzeczypospolitej*, prof. Henryk Cimek (WSP Rzeszów) – *Rewolucyjna droga realizacji myśli politycznej komunistów w II RP*.

Tematyka drugiego dnia obrad, którym kolejno przewodniczyli prof. Alicja Wójcik (UMCS) i dr hab. Janusz Wrona (UMCS), koncentrowała się na zagadnieniach dotyczących okresu PRL i III Rzeczypospolitej: dr hab. Janusz Wrona (UMCS) – *Wizje państwa i społeczeństwa PPR/PZPR i próby ich realizacji*, prof. Romuald Turkowski (UW) – *Próby i możliwości realizacji wybranych idei ludowych przez ZSL w Polsce komunistycznej*, dr Ryszard Kozioł (AP Kraków) – *Budowanie instytucji zdolnych do podejmowania władzy w koncepcjach opozycji politycznej lat osiemdziesiątych*, prof. Krzysztof Łabędź (AP Kraków) – *Opozycja polityczna w Polsce w latach 1981-1989 wobec problemu użycia przemocy i walki bez przemocy*, dr Magdalena Mikołajczyk (AP Kraków) – *Cechy charakterystyczne propagandy opozycji politycznej w Polsce w latach 1976-1989*, dr Krystyna Trembicka (UMCS) – *Między kompromisem a grą: Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej droga do Okrągłego Stołu*, prof. Tadeusz Godlewski (AP Bydgoszcz) – *Myśl polityczna ruchu solidarnościowego w realiach III Rzeczypospolitej*, doc. Antoni Mieczkowski (UMCS) – *Lustracja i dekomunizacja jako sposób budowania państwa demokratycznego w koncepcjach Porozumienia Centrum*, dr Beata Romiszewska (UMCS) – *Kreowanie opinii o współczesnej polskiej rzeczywistości politycznej na łamach prasy*.

Zamknięcia obrad dokonała prof. Alicja Wójcik (UMCS). Podkreśliła, że wymiana myśli w nauce jest bardzo cenna. Zapowiedziała opublikowanie materiałów pokonferencyjnych w formie książki, będącej ważnym uzupełnieniem konferencji. Poinformowała również, że w 2004 roku przypada 20-lecie Zakładu Myśli Politycznej XIX i XX Wieku Wydziału Politologii UMCS i wyraziła nadzieję, że jubileusz znajdzie wyraz w kolejnym spotkaniu naukowców.

Marcin Wichmanowski

KOFERENCJE • SYMPOZJA • ZJAZDY

Taki tytuł nosiła ogólnopolska konferencja naukowa zorganizowana przez Zakład Nauki o Książce Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Gdańskiego w dniach 27-28 września br. Organizatorom przyświecał podwójny cel tego przedsięwzięcia. Pragnęli, z jednej strony, przedyskutować zagadnienie roli książki we współczesnej kulturze początku XXI wieku, w dobie wzmagającej się roli komunikacji multimedialnej. Z drugiej strony chcieli uczcić pamięć wybitnego badacza historii książki i teoretyka książki profesora Karola Głombiowskiego (1913-1986) spędzającego lata młodości w okolicach Gdańska i prowadzącego prace badawcze nad książką na Uniwersytecie Wrocławskim, a pod koniec życia na Uniwersytecie Gdańskim. W konferencji uczestniczyło wielu uczniów profesora Głombiowskiego z Wrocławia i Gdańska (Uniwersytet oraz Biblioteka PAN) zawdzięczających mu osiągnięte tytuły profesorskie oraz stopnie naukowe. Do nich dołączyli przedstawiciele innych ośrodków naukowych: Uniwersytetu Śląskiego, Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Akademii Pedagogicznej w Krakowie, Pomorskiej Akademii Pedagogicznej w Słupsku, Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz z Biblioteki Narodowej.

Referat wprowadzający do meritum zagadnień zatytułowany: „Historia czytelnictwa według profesora Karola Głombiowskiego” wygłosił najwybitniejszy jego uczeń, a zarazem znakomity bibliolog i teoretyk książki prof. dr hab. Krzysztof Migoń z Uniwersytetu Wrocławskiego. Przedstawił w nim informację o dorobku naukowym Profesora Głombiowskiego, a także o osiągnięciach nowej dyscypliny humanistycznej, zrodzonej w II połowie XX wieku, jaką jest historia czytelnictwa. Referent wskazał, iż kiedy w roku 1946 absolwent filologii klasycznej mgr Głombiowski rozpoczął swoją pracę naukową, badania nad czytelnictwem były w powijakach, a problematyka rozpatrywana obecnie przez tę dyscyplinę znajdowała się na peryferiach humanistyki. Droga do ukształtowania warsztatu naukowego Głombiowskiego wiodła poprzez studia filologii klasycznej, ukończone z wyróżnieniem na Uniwersytecie Warszawskim w 1938 roku, oraz pracę zawodową w bibliotece. Jako bibliotekarz Głombiowski zetknął się z dawną książką. Fundamentalne znaczenie dla nowej dyscypliny – historii czytelnictwa – ma jego monografia wydana w latach 60. *Problemy czytelnictwa*. Ta jednak wartościowa książka nie została zauważona w humanistyce polskiej, a tym bardziej światowej i dlatego badacze powołują się na dzieło stworzone przez francuskiego uczonego François Furet: *La vie et société dans la France du XVIIIe siècle*, mimo że praca Głombiowskiego jest bardziej kompetentna.

W swojej teorii książki Głombiowski wskazywał, iż o roli książki decyduje tekst, treść i forma, ale także komponenty kulturowe. Tak więc nauka o

książce jest nauką o człowieku – czytelniku. Toteż badając czytelnictwo należy brać pod uwagę reakcje czytelników, warunki, w jakich przebiegają procesy czytelnicze, wykształcenie społeczeństwa. Stojąc na stanowisku, że historia czytelnictwa jest częścią składową bibliologii, stworzył zasadnicze pojęcia naukowe funkcjonujące w tej dyscyplinie oraz metody badawcze opierające

się na socjologii. Referent dostrzega dwie fazy w pracach badawczych Głombiowskiego: w okresie pracy na Uniwersytecie Wrocławskim koncentrował on swoje wysiłki nad zagadnieniem historii książki, podczas gdy w okresie gdańskim skupiał główną uwagę na teorii książki.

Oprócz osiągnięć naukowych referent wyeksponował również zaangażowanie patriotyczne profesora Głombiowskiego, czego świadectwem było zorganizowanie w roku 1953 wystawy we Wrocławiu na temat związków kulturalnych Śląska z Polską. 40% ekspozycji stanowiły zagadnienia książki polskiej na Śląsku. W latach 70. pojawiła się jego publikacja zatytułowana *Literatura polityczna na Śląsku*. Ukoronowaniem tych badań miała być monografia poświęcona recepcji książki polskiej na Śląsku, której nie zdążył oddać do druku.

Ten tok wywodów kontynuowała dr Elżbieta Piotrowska z Uniwersytetu Gdańskiego w referacie „Pamięć książki w rozprawach naukowych profesora Głombiowskiego”. Autorka wskazała, iż wiele teoretycznych zagadnień odnoszących się do czytelnictwa wywodzi się od profesora. Przede wszystkim wskazała na propagowanie przez niego myśli Grzegorza z Tour, by czytelnicy książki odbierali treść zgodnie z intencją jej autora, bo zmieniając tekst podczas lektury będą pisali tę książkę na nowo. Następnie na odwoływanie się do idei Jana Amosa Komeńskiego, by poprzez czytelnictwo odnieść praktyczną korzyść. Dlatego czytelnik winien utrzymywać to, co jest dla niego nowe, użyteczne i piękne.

Następnie odbywały się obrady w dwu sekcjach. Pierwsza, w której wygłoszono 11 referatów, odnosiła się do problematyki refleksji historycznej nad książką jako świadectwem kultury. Zajmowano się zagadnieniami wpływu piśmiennictwa jako czynnika formującego greckie widzenie świata, książką w środowisku gdańskim i na różnych obszarach Rzeczypospolitej, księgozbiorem świeckimi i zgromadzeń zakonnych oraz zagadnieniami drukarstwa.

W sekcji drugiej, w której wygłoszono 12 referatów, dominowała problematyka recepcji książki. Tu referenci przedstawiali świadectwa związane z czytel-

nictwem dawnych czasów poprzez kolekcjonowanie książek, oprawy kodeksów, umieszczanie not na książkach, dedykacje. Znalazły się też wyniki badań prowadzonych przez dr Teresę Radwan-Wińską, dotyczące zagadnienia utrwalania w pamięci wrażeń wyniesionych z lektury współczesnych czytelników. Z kolei dr Iwona Zechciał przedstawiła swoje spostrzeżenia dotyczące obcowania z książką człowieka niepełnosprawnego. Pracownica Biblioteki Jagiellońskiej dr Danuta Patkaniowska omówiła zagadnienie polskiej książki literackiej drugiego obiegu jako świad-

ctwi, której nie znajdujemy w książkach naukowych. Ten typ piśmiennictwa zasługuje na badanie, ponieważ jest pamięcią kultury naukowej i kultury książki. Sądzę, iż ten referat można byłoby opublikować na łamach „Wiadomości Uniwersyteckich”, ponieważ jest udokumentowany ciekawymi spostrzeżeniami i może pobudzać do refleksji promotorów dysertacji naukowych. Referat prof. dr hab. Hanny Tadeusiewicz z UE „Grafika (1930-1939) i jej znaczenie dla rozwoju przemysłu i sztuki typograficznej” stanowił zwięźzione rozważań poświęconych problematyce historycznej.

KSIĄŻKA JAKO PAMIĘĆ KULTURY

dektwa kultury, zwracając uwagę na występowanie w tamtych czasach problematyki patriotycznej oraz religijnej. Referentka zapytana w dyskusji, czy można mówić o kontynuacji tamtych wątków w literaturze obecnej, stwierdziła, że zeszyły one obecnie na plan dalszy. Z tym nurtem wywodów koresponduje poniekąd referat dr. Stanisława Kondka z Biblioteki Narodowej na temat socrealistycznej rewaloryzacji literatury popularnej w okresie odwilży gomułkowskiej. Interesujące spostrzeżenie na temat porzekadła: *Habent sua fata libelli* przedstawiła mgr Katarzyna Kuczyńska-Koschany w referacie omawiającym recepcję twórczości R. M. Rilkego zarówno przez przeciwników faszystów, jak też i zwolenników w okresie II wojny światowej, co może być świadectwem, że dzieło literackie zdolne jest funkcjonować ponad granicami politycznymi i ideologicznymi. Pracownik muzeum mgr Stanisław Ludwig wskazał w sposób przekonujący rolę muzeów w popieraniu recepcji książki. Wreszcie, w tej sekcji wygłosiłem swój referat „Kulturotwórcza rola książki w badaniach naukowych Szymona Starowolskiego”.

W drugim dniu obrad dwa referaty nawiązywały do problematyki dnia poprzedniego, 7 pozostałych dotyczyło zagadnienia książki w kontekście komunikacji multimedialnej. Profesor Anna Migoniowa z Uniwersytetu Wrocławskiego wygłosiła ciekawy, a dla środowiska naukowego niezmiernie interesujący referat „Dysertacje akademickie: kłopotliwy typ książki naukowej”. Do podjęcia tej problematyki zainspirowała ją opinia profesora Głombiowskiego, który jako bibliotekarz spotkawszy się we Wrocławiu z dawnymi dysertacjami uniwersyteckimi bardzo nisko ocenił ten typ literatury. Referentka stwierdziła, iż na przestrzeni dziejów przechodziły one ewolucję. Obecnie autorka zalicza do nich prace niedrukowane wykonywane dla osiągnięcia promocji na stopień licencjata, magistra i doktora, dodając jeszcze informację, że w Niemczech zalicza się do nich również spisy wykładów oraz wystąpienia rektorów. Zdaniem referentki tego typu dzieła z punktu widzenia bibliologicznego mają swoisty charakter. Jako specyficzny rodzaj literatury dostarczają one takiej informa-

Pozostałych siedem referatów w mniejszym lub większym stopniu odnosiło się do zagadnienia konfrontacji książki z przekazami multimedialnymi. Prof. dr hab. Janusz Sowiński z Uniwersytetu Wrocławskiego wskazał, iż dzięki nowym technikom można zmieniać druk tekstów na ich korzyść, co szczególnie uwidacznia się przy ilustracjach, ale też deformować od strony graficznej i estetycznej. Ze względów oszczędnościowych typografia disneyowska wyparła w Polsce dobrą typografię książki dla dzieci. Na zakończenie przytoczył stanowisko prof. Głombiowskiego, iż jakkolwiek będzie miała wynik konfrontacja między komputerami a tradycyjną książką, książka będzie istniała tak długo, jak będzie istniała cywilizacja śródziemnomorska. W innych referatach, w tym mgr. Krzysztofa Karaudy z UMCS, poruszano zagadnienie wykorzystania technik multimedialnych do upowszechniania treści zawartych w książkach. To wywołało żywą dyskusję. W podsumowaniu konferencji stwierdzono, że nikt nie zdoła powstrzymać technik multimedialnych, będą one pomocne do edukacji, ale nieodzowny jest udział człowieka w tym procesie. Mimo rozwoju tych technik nic nie zdoła zastąpić tradycyjnej książki.

Konferencję należy uznać za udaną pod względem merytorycznym i organizacyjnym, co jest szczególną zasługą prof. dr. hab. Wiktora Peplińskiego i jego współpracowników. Jest ewenementem, że organizatorzy nie pobierali od uczestników wpisowego, a referentom zapewnili komfortowe warunki zamieszkania wraz z wyżywieniem, dając na dodatek honorarium za wygłoszone referaty. Sesję uświetniła wystawa poświęcona profesorowi Głombiowskiemu, gdzie znalazł się humorystyczny wierszyk napisany odręcznie przez jego przyjaciół na okoliczność obrony pracy doktorskiej na podstawie dysertacji o bibliotece konwentu franciszkanów w Nysie w XVII wieku. (Święty Franciszek / gardził książkami / Pobożny mniszek / żył z ptaszętami. / A Karol drugi / przed nim w sekrecie / zrobił doktorat / na bibliotece / [braci zakonnych]).

Antoni Krawczyk

Z ARCHIWÓW

Profesor Mieczysław Biernacki w oczach szkolnych kolegów

Profesor Mieczysław Biernacki (1891-1959), jeden z założycieli UMCS oraz jeden z czołowych przedstawicieli polskiej szkoły matematycznej, był maturzystą gimnazjum im. Stanisława Staszica w Lublinie z 1909 r. Stowarzyszenie wychowanków tej najstarszej w Lublinie szkoły średniej otrzymało od Jana Gierczaka, syna Józefa Konstatego, klasowego kolegi prof. Biernackiego, odpis zeszytu z wierszowaną charakterystyką maturzystów z 1909 r. „Autorem tych dowcipnych i miłych rymowanek jest – jak pisze pan Gierczak – jeden ze współmaturzystów, mianowicie Bohdan Sawicki”¹. Zbiorek autor rozpoczyna inwokacją:

*Jeśli który z Was zapomni
O kolegach z szkolnej ławy,
O tem, jakie wspólne z nimi
Płatał figle i zabawy,
Wtedy niech ten wiersz przeczyta,
Niechaj wspomni dawne czasy,
Niech mu stanie przed oczyma
Zastęp uczniów ósmej klasy:*

W zeszytcie pod numerem III uwieczniony został przyszły profesor UMCS:

*Trzeci – to Biernacki Miecio:
Zwykle nieco usmarkany,
Oczy zawsze wystraszone,
Włos zjeżony i rozwiany.
Ale proszę się nie dziwić:
Kto „społeczne” ma – „zadania”,
Ten nie patrzy i nie zważa
Na fryzury i ubrania,
A Miecio się właśnie wprawia
W politycznej działalności,
Przez co zyskał na powadze,
Ale stracił na pilności.
A poza tem, to nasz Miecio,
Dosyć grzeczny jest chłopczyzna,
Tylko źle, że więcej „Kurier”
Obchodzi go niż łacina.*

Po opisanu wszystkich kolegów autor tłumaczy się w ostatnim wierszyku:

*Tak więc macie w naszej klasie
i poetów, i pisarzy,
Ludzi mądrych i głuptasów,
i pijaków, i karciarzy.
Słowem, wszelkie kategorie,
Jakie tylko są na świecie
W przewiełbnej ósmej klasie
Nader łatwo odnajdziecie.
Więc zważywszy, że tak różne
Charaktery skreślić miałem,
Wybaczcie mi, jeśli kogoś,
Niedokładnie opisałem [...]*

Wybrał JG

¹ Por. Wykaz absolwentów szkoły..., [w:] „Staszic” dawniej, dziś i jutro, Lublin 2001, s. 88.

Należał do najbardziej aktywnych uczestników Zjazdów Redaktorów Gazet Akademickich. Na początku września, jak co roku, tym razem w Krakowie, był duszą towarzyskich spotkań i dyskusji merytorycznych. Jerzy Jankowski – redaktor naczelny „Życia Akademickiego”, pisma Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, jednej z najlepszych gazet wyższych uczelni w kraju – nie napisze już o trudnych problemach środowiska akademickiego.

Jerzy Jankowski Requiem

„i żyć warto
i umrzeć warto”

*nie uczono nas
żyć*

*ni umierać
czasem śmierć
się zdaje*

*jak nenufar
na błotach*

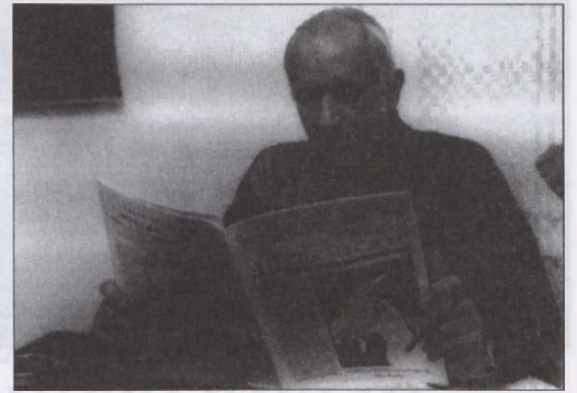
otwiera

i zostaje

*myśl –
maska*

pierrota

Jerzy Jankowski urodził się w 1937 roku w Wilnie. Opuściwszy ukochane Kresy trafił na Ziemię Odzyskane. Szkołę średnią ukończył w Krośnie Odrzańskim. W 1954 roku podjął studia na Uniwersytecie Warszawskim, wydziale dziennikarskim, lecz znudzony nadmiarem zajęć z marksizmu przeniósł się na filologię polską do Wrocławia. Obdarzony nieprzeciętnym talentem stał się jednym z filarów poetyckiej grupy „Dlaczego nie”. Zadebiutował literacko w 1956 roku, kiedy to na łamach „Życia Uniwersytetu” ukazały się jego dwa wczesne wiersze – „Papierowe kwiaty” i „Motyl”. Już wtedy należał do Koła Młodych Pisarzy. Swoją pracę magisterską poświęcił twórczości Stanisława Różewicza. Pod wpływem mistrza pozostawała też czas jakiś twórczość Jerzego Jankowskiego, oczywiście aż do momentu, w którym wyrobił sobie własny, niepowtarzalny styl. Kiedy nadeszły wydarzenia węgierskie, zaangażował się w konkretne działania i był inicjatorem zbiórki lekarstw i krwi dla Budapesztu. Jego wiersza pt. „26 października 1956” nie dopuściła na łamy prasy cenzura, lecz w maju 1957 roku inny wiersz – „Ludzi XX wieku” – wydrukowała paryska „Kultura”. Efektem kontaktów z pismem Giedroycia był przymusowy wyjazd z Wrocławia, spowodowany interwencją sekretarza propagandy KW PZPR. Tak zaczęła się Jerzego Jankowskiego przygoda z Zieloną Górą, w której zdążył założyć Klub Literacki. Jednocześnie jednak powoli odchodził od poezji i kierował swe zainteresowania ku historii i archeologii.



Po ośmiu latach „wygnania” wrócił do Wrocławia i podjął pracę w Ośrodku Szkoleniowym „Elwro”. Rok 1981 skończył się dla niego internowaniem. Jak sam potem wspominał, nie bez dumy, jego numer internowania – 125 – był niższy od numeru Lecha Wałęsy.

Zaczął następnie pracować w „Dolmedzie”, gdzie wydawał dwumiesięcznik naukowy „Człowiek-populacja-środowisko”. W latach 80. obronił też doktorat na wydziale historii, jego praca nosiła tytuł „Polskie terytoria plemienne w świetle toponimów obronnych” i ukazała się w formie książkowej. Niedługo potem Jerzy Jankowski opublikował „Historię medycyny średniowiecznej w Polsce” oraz „Epidemiologię historyczną polskiego średniowiecza”. Pisał scenariusze widowisk i scenariusze filmowe. Przeniesienia na ekran jego utworu pt. „Drzewa” podjął się Grzegorz Królikiewicz.

Z miłości do historii zrodziły się intymne biografie sławnych ludzi jego autorstwa: „Kronika seksualnych namiętności”, „Kronika podwójnej moralności”, „Przeżyć wszystko”, „Monarsze sekrety”.

Z miłości do dziennikarstwa powstało „Życie Akademickie”. Odwany mu całym sercem stworzył pismo akademickie na najwyższym poziomie, jedno z najlepszych w Polsce.

Pracujący niesamowicie intensywnie, nieprzekupny, wierny zasadom i ideałom płacił zdrowiem za swoje nieprzeciętne życie. W nasycionym zapachem fajki gabinecie pisał niezliczone teksty, bez których po prostu nie byłoby „Życia Akademickiego”.

W ostatnich latach poświęcał wiele czasu i uwagi funkcjonowaniu Studium Dziennikarstwa Sportowego, oddawał się z pasją kształceniu młodych dziennikarzy.



III ŚWIATOWE FORUM UKRAIŃCÓW

W Kijowie 18-20 sierpnia br. odbywało się III Światowe Forum Ukraińców, stanowiące preludium do obchodów dziesiątej rocznicy niepodległości Ukrainy. Jak zgodnie zauważyli delegaci i goście, atmosfera w znacznym stopniu różniła się od poprzednich. Pierwsze Forum, w 1993 roku, w niepodległej już Ukrainie, było przepełnione euforią i wielkimi nadziejami, jakie wiązano z nowo powstającym państwem, z demokracją, wolnością słowa i możliwością dokonywania wyboru. II Forum w roku 1997 cechowało raczej rozczarowanie, zawód, zmęczenie z powodu ciągłych niepowodzeń, niezadowolone i poszukiwanie winnych.

Po następnych czterech latach przyszła kolej na dokładną analizę i ocenę minionych dziesięciu lat, na pytania: Jakie państwo zbudowaliśmy? Czy spełniło ono nasze oczekiwania? Czy odpowiada standardom europejskim? Te oraz inne pytania zadał w przemówieniu również prezydent Ukrainy Leonid Kuczma, który 18 sierpnia w Pałacu „Ukraina” otworzył Forum.

Na Forum wystąpili również przewodniczący Światowej Rady Koordynacyjnej Mychajło Horyń, akademik NANU (Narodowa Akademia Nauk Ukrainy) i redaktor naczelny czasopisma „Suczasnist” Iwan Dziuba, prezydent Światowej Organizacji Ukraińców Askold Łozyński, eks-prezydent Leonid Kraw-

czuk, minister spraw zagranicznych Anatolij Zlenko, były premier Wiktor Juszczenko, Jewhen Swerstiuk, akademik Ihor Juchnowskij i wielu innych dostojnych gości. Wśród najważniejszych poruszanych na Forum wymieniłem należy kwestie: zjednoczenia cerkwi w jedną cerkiew ukraińską, języka ukraińskiego i edukacji narodowej. Największe zainteresowanie wzbudziło jednak wystąpienie Iwana Dziuby, który bardzo słusznie zauważył, iż czas porzucić narzekania, płacz i szukanie winnych. Zbyt dużo rozmnożyli się „zawodowcy od płaczu” i narzekania na ciężki los Ukrainy. Potrzeba profesjonalistów z prawdziwego zdarzenia we wszystkich sferach życia. Najwyższy czas zrobić porządek w sobie samym, we własnym domu i na własnym podwórku, zamiast wyszukiwać wrogów na zewnątrz. W podobnym tonie mówił Wiktor Juszczenko, podkreślając, iż „pora już zejść z hetmańskich koni i zaprząć je do pługa”.

Wbrew sceptykom, którzy mówili, iż na Forum „pogadają trochę i dadzą sobie spokój”, jestem przekonana, że w tych sierpniowych dniach w duszach wielu Ukraińców zasiano ziarno nowej jakości, które z pewnością wejdzie i w najbliższej przyszłości zaowocuje głębokimi zmianami w społeczeństwie ukraińskim.

Nadzieja Tkaczyk

ARCHEOLOGICZNE ŻNIWA

Jeżeli ktoś pomyśli, że dla archeologa okres żniw przypada na czas wykopalisk, to jest w błędzie. Stanowią one bowiem zaledwie odpowiednik czasu zasiewu dla nowych idei i pomysłów. Żniwa są wtedy, gdy ukazują się publikacje, szczególnie te najcenniejsze, opublikowane za granicą, bądź w językach obcych.

Miniony rok akademicki dostarczył wielu dowodów trwałej obecności naukowców z Katedry Archeologii UMCS w międzynarodowej nauce.

Prof. dr hab. **Andrzej Kokowski** ma na swoim koncie ogłoszony w Niemczech teksty *Tongefäße im Maslömęcz-Stil*, [w:] M. Meyer (red.) „... trans *Albim fluvium* ..“ *Forschungen zur vorrömischen kaiserzeitlichen und frühmittelalterlichen Archäologie. Festschrift für Achim Leube zum 60. Geburtstag*, Internationale Archäologie: *Studia honoraria* t. 10, Rahden 2001, s. 321-326; oraz – *Deutsche Archäologen retten archäologische Funde aus Polen*, *Archäologisches Nachrichtenblatt*, Nr 6, z. 1:2001, s. 3-5. W Czechach ogłosił tekst „S”-förmige Schließhaken mit „Drachenköpfen” aus der Völkerwanderungszeit, [w:] J. Bouzek, H. Friesinger, K. Pieta, B. Komoróczy (red.) *Gentes, Regens und Rom. Auseinandersetzung – Anerkennung – Anpassung – Festschrift für Jaroslav Tejral zum 60. Geburtstag*, *Spisy Archeologického Ústavu AV ČR Brno*, t. 16 :2000, s. 237-243 a na Ukrainie opublikował studium pt.: *Pered slo’ janskij gorizont znachidok z teritori malomenckoj grupy* [w:] V.D. Baran et al. *Etnogenez ta rannija istorija slovan: novi naukov konceptii na zlamii tysacolit*. Lviv 2001, s. 110-119; w Szwecji – *Die Einflüsse der Goldschmiedekunst der Hunnen und Ostrogoten auf die skandinavischen Goldschmiede – zwischen historische Erwartungen und Wahrheit.*, [w:] B. Magnus (red.) *Roman gold and the development of the early Germanic kingdoms, Aspekts of technical, socio-political, socio-economic, artistic and intellectual development, A.D. 1-550. – Symposium in Stockholm 14-16 November 1997*, *Kungl. Vitterhets Historie och Antikvitets Akademien, Konferens 51:2001*, Stockholm, s. 205-220; natomiast w Danii – *Ein sogenanntes „Fürstengrab” von Rudka in Wolhynien (Seine Bedeutung für die Rekonstruktion des Bildes der germanischen Eliten im späten Altertum)*, [w:] B. Storgaard (red.) *Military Aspects of the Aristocracy in Barbaricum in the Roman and Early Migration. Papers from an International Research Seminar at the Danish National Museum, Copenhagen, 10-11 December 1999*, „Publications from The National Museum Studies in Archaeology & History” Vol. 5, Copenhagen 2001, s. 41-53.

Na Węgrzech ukazał się tekst – *Zur Herkunft einiger Amuletten im Kreise der Gotenkultur*, [w:] E. Istvánovits, V. Kulcsár (red.) *International Connections of the Barbarians of the Carpathian Basin in the 1st-5th centuries A.D.*

Proceedings of the international conference held in 1999 in Asód-Niregyháza, Asód-Niregyháza 2001, s. 201-219. Zresztą w tym samym tomie znajduje się publikacja asystenta Katedry Archeologii mgra Piotra Łuczkiwicza pt. *Zum Problem der frühesten germanischen Waffenfunde südlich der Karpaten* (s. 25-44).

Najmłodszy pracownik Katedry mgr **Barbara Niezabitowska** ma na swoim koncie sukces w postaci publikacji w tomie „Bosporskie Isslodovaniya” tekstu pt. *Kollekcija veščej iz Kerči i Kavkaza v sobranii Archeologičeskogo Muzeja vo Vroclave* (Simferopol 2001, s. 250-268).

Dr **Borys Paszkiewicz** ogłosił natomiast następujące opracowania: *French patterns and Teutonic coins*, [w:] *XII. Internationaler Numismatischer Kongress Berlin 1997. Akten – Proceedings – Actes*, red. B. Kluge, B. Weisser, II, Berlin 2000, s. 1056-1060 oraz *The Monetary Reform of King Václav II in Poland*, [in:] *Mezinárodní konference k 700. výročí Královského horního zákoníku „Ius Regale Montanorum” a měnové reformy krále Václava II. Kutná Hora 3.-5. říjen 2000. Sekce 3, Numismatika*, [Praha 2000], s. 13-27.

Interesującą publikację ma na swoim koncie również dr **Adam Gašiorowski**, zrealizowaną wraz z V. Hajnem – *Dermatoglyphic quantitative values on finger and palms in Moravian and Polish populations*, *Zbornik referátov a posterov z antropologických dní s medzinárodnou účasťou*, Bratislava 2000, 55-58

Wspomnieć wypadałoby jeszcze przynajmniej dwie książki – dra Jerzego Libery o *Krzemiennych formach bifacialnych na terenie Polski i zachodniej Ukrainy* – jest ona podstawą kolokwium habilitacyjnego oraz A. Kowalskiego, J. Nogaj-Chachaj i M. Gładysz *Rzymskie dzieje Kotliny Hrubieszowskiej* (Lublin 2001); a przecież staraniem Katedry ukazał się pierwszy tom „Fontes Numismatici”, „Skorowidz zawartości 25 roczników czasopisma »Z otchłani wieków« 1926-1959”, pierwszy tom „Monumenta Studia Gothica”, by stwierdzić, że żniwa były udane.



Dariusz Dessauer, „Jak twist na ziemię”

Z akademickich aren sportowych

Wrzesień w sportowym środowisku akademickim nie ma nic wspólnego ze studenckimi wakacjami. To właśnie wówczas sportowcy UMCS odnoszą znaczące sukcesy na arenie krajowej. Kroczący od sukcesu do sukcesu szachiści zanotowali najlepszy w historii występ w rozgrywkach I ligi, z Mistrzostw Szkół Wyższych kolejny medal przywieźli żeglarze, którzy na wodach jeziora Niegocin zdobyli brązowy medal Mistrzostw Uniwersytetów. Jest to niewątpliwie przedsmak tego, co czeka nas w nowym roku akademickim.

SZACHIŚCI CORAZ WYŻEJ

W Głogowie 8-16 września odbyły się rozgrywki I ligi szachowej seniorów zwane również Drużynowymi Mistrzostwami Polski. Po raz drugi z rzędu w zawodach tych uczestniczyli szachiści AZS UMCS, którzy już na dobre zadomowili się w rozgrywkach krajowej elity szachowej.

W ubiegłym roku szachiści naszego Uniwersytetu w pierwszoligowym debiucie w Zakopanem zajęli 8 miejsce. W tym roku ekipa lubelskich akademików udała się na rozgrywki I ligi bez debiutanckiej tremy, jak zwykle pod wodzą niżej podpisanego. Mecze rozgrywano w Zamku Książąt Głogowskich, co niewątpliwie podniosło rangę imprezy. Jakby nie było, szachy to w końcu królewska gra. Podkreślił to również na uroczystym rozpoczęciu zawodów obecny prezydent Głogowa, który nawiązał do przeszłości zamku i istnienia księstwa głogowskiego.

W pierwszej rundzie ślepy los ponownie jak rok temu za przeciwnika wyznaczył nam szachistów warszawskiej Polonii. Jest to drużyna, w skła-

dzie której grają sami arcymistrzowie i od kilku lat w Polsce nikt z nimi nie wygrał. Pomni lania, jakie dostaliśmy rok temu, kiedy ponieśliśmy druzgocącą porażkę (0:6), przystępujemy do meczu z ogromną nadzieją ugrania „jakichś punktów”. Po niezwykle zaciętej grze na wszystkich szachownicach udaje odnieść się nam jedno zwycięstwo (Barbara Grabarska pokonuje Monikę Soćko) oraz jeden remis, w pozostałych czterech partiach niestety nie dajemy rady i ponosimy porażki. Jednakże wynik 1,5 : 4,5 uznajemy za przyzwoity, biorąc pod uwagę klasę przeciwników.

W szachowych rozgrywkach drużynowych najważniejsze jest nie tyle wygrywanie meczy, co „ciulanie” tzw. małych punktów z każdej partii. To właśnie one decydują o końcowej kolejności drużyny, a przy ich takiej samej liczbie dopiero wtedy liczy się duże punkty meczowe. Dzięki temu każda partia w meczu ma takie samo znaczenie i nikt nikomu w końcówce nie odpuszcza. Mając to na uwadze, mieliśmy zadanie, aby w każdym me-

czu zbierać jak najwięcej punktów, nawet w tych przegranych. Dzięki temu nie ponosimy już wysokich porażek, co jest nie bez znaczenia przy końcowej klasyfikacji.

Dwie ostatnie drużyny musiały pożegnać się z pierwszą ligą. Tytuł mistrzowski po raz trzeci z rzędu zdobyli (znowu w „cuglach”) zawodnicy Polonii Warszawa, przy solidnym sponsorze, jakim jest Plus GSM, mają w swoim składzie większość najlepszych polskich zawodników, co powoduje, iż na krajowym podwórku są prawdziwym hegemonem. Dwa pierwsze zespoły uzyskują prawa re-

prezentowania Polski w Pucharze Europy, w których to rozgrywkach szachiści Polonii zdobyli w ubiegłych czterech latach dwa srebrne medale. Jak więc widać, „matują” nie tylko w kraju.

Drużyna AZS UMCS Lublin od pięciu lat stale uzyskuje lepsze wyniki, począwszy od debiutu w II lidze w 1997 r. W roku przyszłym postaramy się przygotować na miarę walki o medal Drużynowych Mistrzostw Polski, a w Mistrzostwach Szkół Wyższych obronić za dwa lata złoto zdobyte ostatniej wiosny.

ŻEGLARZE NA MEDAL



Studenci-żeglarze AZS UMCS reprezentowali Uniwersytet na Mistrzostwach Szkół Wyższych w żeglarstwie, które 20-23 września odbyły się na jeziorze Niegocin z bazą w ośrodku AZS w Wilkasach koło Giżycka. W zawodach ostatecznie wystartowali reprezentanci osiemnastu Szkół Wyższych, w tym ośmiu Uniwersytetów. Większość ekip wystawiła po dwie załogi (regulamin dopuszczał nawet trzy, ale do klasyfikacji końcowej liczyły się wyniki dwóch najlepszych), co w sumie złożyło się na 35 załóg. W tym roku organizator nie zapewniał łodzi (omegi), stąd mniejsza niż poprzednio liczba uczestników. Fakt ten i nam nieco utrudniał przygotowania, ponieważ trener naszej sekcji stracił sporo czasu na poszukiwania odpowiedniego sprzętu, aby zachować szansę rywalizacji z załogami z ośrodków żeglarskich większych niż Lublin.

W zasadzie przed pierwszym wyścigiem wiadomo było, iż złoto zarezerwowane jest dla przedstawicieli Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, w szeregach którego wystartowali kadrowicze z reprezentacji Polski, w dodatku na sprzęcie nieosiągalnym dla innych ekip. Nasi musieli więc skoncentrować się na walce o pozostałe miejsca „na pudle”. W mistrzostwach rozegrano trzynaście wyścigów w ciągu czterech dni z odrzuceniem dwóch najslabszych. Studenci UMCS zaczynają zawody w niezłym stylu, zajmując odpowiednio 5. i 6. miejsce w stawce 35 załóg. W następnych startach już tak dobrze nie idzie, lecz

miejsca w poszczególnych wyścigach pod koniec pierwszej dziesiątki i na początku drugiej zapewniają ostatecznie szóste miejsce wśród wszystkich typów uczelni, a trzecie drużynowo wśród uniwersytetów.

W skład naszej ekipy wchodziło: łódka nr 1 – sternik **Piotr Babut**, V r. ekonomii, Marcin Borowiec, IV r. ekonomii oraz Michał Lutnicki, V r. politologii; łódka nr 2 – sternik **Michał Rakowski**, IV r. ekonomii, Maciej Radzki, IV r. ekonomii oraz Marcin Jaworski, II r. ekonomii. Jak więc widać, aż pięciu z sześciu żeglarzy to studenci Wydziału Ekonomicznego, który zdecydowanie dominuje w ogólnej liczbie studentów medalistów Mistrzostw Uniwersytetów. Należy jeszcze wspomnieć, iż tegoroczne regaty odbywały się w nieprzyjemnych warunkach pogodowych – zimno i padający deszcz były dodatkowymi elementami weryfikującymi zahartowanie fizyczne i odporność psychiczną zawodników. Tym bardziej miło, iż wśród medalistów znaleźli się studenci Uniwersytetu Marii-Curie Skłodowskiej, których do Mistrzostw przygotowywał trener mgr **Jerzy Czerwiński**, najbardziej wszechstronny pracownik Studium WFiS UMCS. Ostatecznie wśród ośmiu Uniwersytetów zwyciężył Olsztyn przed studentami Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza z Poznania i UMCS. Czwartą lokatę zajęli studenci Uniwersytetu Gdańskiego.

Dariusz Wierzbicki

AZS UMCS Lublin uzyskał następujące wyniki (w kolejności gier):

- 1,5 : 4,5 z Polonią „Plus GSM” Warszawa
- 2,5 : 3,5 z „Porto Balbo” Bielsko Biała
- 2 : 4 z Pocztcowcem Poznań
- 2,5 : 3,5 z Drakonem Lublin
- 3,5 : 2,5 ze Stilonem Gorzów
- 5 : 1 z Gambitem Świecie
- 2,5 : 3,5 z PTSz Płock
- 2,5 : 3,5 z Maratonem Łomża
- 3 : 3 z Juveną Hańcza Suwałki

Wyniki indywidualne zawodników AZS UMCS (wg kolejności szachownic):

- am (2505) Wiesław Dydzysko 5,5 pkt. z 9 partii
- am (2521) Paweł Jaracz 3,0 pkt. z 9
- mf (2353) Rafał Łobejko 4,0 pkt. z 9
- m (2305) Marcin Myć 4,5 pkt. z 9
- mf (2349) Zbigniew Pyda 1,5 pkt. z 5
- mf (2305) Tomasz Jakubowski 1,5 pkt. z 4
- wim (2253) Barbara Grabarska 5,0 pkt. z 9

Tabela końcowa I ligi:

- 1. POLONIA PLUS GSM Warszawa 41,0 pkt.
- 2. KSz DEVO-MARATON Łomża 34,0 pkt.
- 3. KS POCZTOWIEC TP S.A. Poznań 32,5 pkt.
- 4. KSz PORTO BALBO Bielsko-Biała 31,0 pkt.
- 5. PTSz Płock 30,0 pkt.
- 6. KU AZS UMCS Lublin 25,0 pkt.
- 7. KSz JUVENA-HAŃCZA Suwałki 24,0 pkt.
- 8. KSz STILON Gorzów Wlkp. 23,5 pkt.
- 9. LKSz DRAKON Lublin 20,5 pkt.
- 10. GAMBIT Świecie 8,5 pkt.

EUROPEJSKIE KOLEGIUM

Europejskie Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów zainaugurowało działalność 6 października w obecności prezydentów Polski i Ukrainy. Po powitaniu zgromadzonych przez Rektorów Założycieli Kolegium przemówienia wygłosili prezydenci Aleksander Kwaśniewski i Leonid Kuczma, przewodniczący Konwentu Europejskiego Kolegium prof. Jerzy Kłoczowski oraz prof. Bohdan Osadczuk. Przyznana po raz pierwszy przez UMCS nagrodę im. Jerzego Giedroycia otrzymali Andrzej Friszke, Paweł Machcewicz i Rafał Habielski za książkę „Druga Wielka Emigracja 1945-1990” (t. 1-3, Biblioteka „Więzi”, Warszawa 1999). Uroczystość uświetnił koncert chórów polskich i ukraińskich. Dzień poświęcony Kolegium rozpoczęło otwarcie wystawy „Instytut Literacki w Paryżu 1946-2001” w sali Muzeum UMCS, zamknęła promocja książki „Jerzy Giedroyc. Redaktor. Polityk. Człowiek” na Zamku Lubelskim.



Otwarcie wystawy „Instytut Literacki w Paryżu 1946-2001”.
Od lewej: Marek Krawczyk, Jerzy Kasprzak, rektor Marian Harasimiuk



Rektorzy Założyciele Kolegium



Nagrodę im. Jerzego Giedroycia odebrał prof. Andrzej Friszke (z lewej); obok prof. Krzysztof Pomian i rektor prof. Marian Harasimiuk

WYSTĄPIENIE PREZYDENTA RP

Zwracając się do uczestników uroczystości prezydent RP Aleksander Kwaśniewski powiedział m.in.:

Zaproszenie do udziału w uroczystej inauguracji Europejskiego Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów w Lublinie przyjąłem z prawdziwą radością, a powiem więcej, z autentycznym wzruszeniem. Przyjechałem tutaj, aby dać wyraz poparcia dla przedsięwzięcia, które w sposób praktyczny i z myślą o długiej perspektywie łączy Polskę i Ukrainę. Strategiczne partnerstwo naszych krajów znajduje dzisiaj oto przełożenie w konkretnej dziedzinie – w sferze naukowej, w działaniach, które będą podjęte przez tę Uczelnię. Chcę wyrazić wdzięczność inicjatorom i współtwórcom Kolegium.

Pozwólcie Państwo, że zacznę od przywołania wspomnienia wybitnego publicysty, marzyciela, wielkiego polityka i przyjaciela Ukrainy – Jerzego Giedroycia. On zawsze wierzył, że doczekamy się takich czasów, jakie mamy obecnie. Wierzył w to nawet wtedy, kiedy wydawało to się całkowitą fikcją. Wierzył w możliwość odrodzenia niepodległej Ukrainy, Białorusi, Litwy. Wierzył w zbliżenie polsko-ukraińskie, ale nie tylko wierzył, pracował, pisał, przekonywał, łączył ludzi, namawiał do pracy dla tego wielkiego dzieła. Dziś możemy tu właśnie w czasie tej inauguracji powiedzieć bez przesady – my wszyscy z niego. [...]

Jestem przekonany, że to wspaniała myśl, aby blisko granicy naszych dwóch państw kształcić razem młodych Polaków i Ukraińców. Trzeba odwagi i odpowiedzialności, aby uczynić tak ważny krok dla przyszłości. Jest to decyzja przemyślana. Zrodziła ją potrzeba europejskiej jedności. Kolegium stawia sobie konkretny, ambitny cel – pomoc w przyspieszeniu integracji Polski i Ukrainy z instytucjami europejskimi. Jestem pewien – będzie to uczelnia dobrze przygotowująca Polaków i Ukraińców do wyzwań XXI wieku. Wyzwań, które w ostatnich miesiącach okazują się być dużo trudniejsze i poważniejsze niż oczekiwaliśmy. Powstające Kolegium to pierwszy krok. Mam nadzieję, że zgodnie z planami w przyszłości Kolegium zostanie przekształcone w samodzielny polsko-ukraiński uniwersytet. Są już dobre przykłady. Przy naszej granicy zachodniej, we Frankfurcie nad Odrą powstał 10 lat temu polsko-niemiecki Uniwersytet Viadrina. Bardzo chciałbym, aby z czasem lubelski ośrodek był porównywalny z Viadriną, a może jeszcze lepszy. [...]

Kiedy w marcu br. przewodniczący Komisji Europejskiej Romano Prodi wygłaszał odczyt w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, mocno podkreślał wagę kontaktów między naszymi krajami. Po przystąpieniu do Unii Europejskiej Polska będzie odgrywać kluczową rolę w kontaktach ze wschodnimi sąsiadami Unii. I nasze granice, polskie granice nie mogą być nową linią dzielącą Europę. Przeciwnie, Polska ma ambicje być współuczestnikiem budowania stabilizacji politycznej i rozwoju gospodarczego w naszym otoczeniu. Polska chce być, już jest, gorącym rzecznikiem udziału Ukrainy w ogólnoeuropejskim procesie integracji. Tu, w Lublinie, chcę zapewnić Prezydenta Kucznię, że nasza praktyka w tej mierze, niezależnie od kolejnych, czy to Parlamentów, czy Prezydentów, jest i pozostanie niezmienna.

EUROPEJSKIE KOLEGIUM



Prezydenci Leonid Kuczma i Aleksander Kwaśniewski zadeklarowali pomoc dla przyszłego uniwersytetu

W ciągu ostatnich lat dokonuje się niezwykła przemiana na naszym kontynencie. Przyszłość Polski i Ukrainy będzie taka, jaką sobie przygotujemy i zbudujemy. Wszystko wskazuje na to, że w obecnym stuleciu miejsce naszych krajów w świecie i pozycja społeczeństw będzie w dużej mierze zależać od szeroko pojętej nauki, oświaty i kultury. Może i dlatego dzisiejsza uroczystość w Lublinie i działalność Kolegium stają się nie tylko symbolem, ale i instrumentem budowania właśnie tej lepszej przyszłości. Stają się miejscem, w którym można określić szanse rozwojowe dla Polaków i Ukraińców, dla naszych państw i społeczeństw. Może wychodzić z tego miejsca wiele impulsów, które będą nam wskazywać kierunek mądrego umacniania wzajemnego współdziałania, które będą przestrzegać przed błędami, które można popełnić, które będą uczyły nas tolerancji i zrozumienia się nawzajem, tworzenia właściwego miejsca dla Polski i Ukrainy we współczesnej Europie. To ogromnie ambitne cele. Ale skoro udało się rozpocząć ten projekt, skoro inaugurujemy dziś pracę Kolegium, jestem pewny, że kolejne lata będą udane. Wiem, że ta Uczelnia potrzebuje wsparcia środków finansowych. Dlatego chciałbym powiedzieć, przede wszystkim twórcom Kolegium,

żeby traktowali Prezydenta Kuczma i mnie nie tylko jako przyjaciół tej uczelni, nie tylko jako patronów, ale powiem więcej – traktujcie nas jako dobrowolnych zakładników tej Uczelni.

Chciałbym zakończyć wyrażeniem przekonania, że Wasza praca, Wasz wysiłek – profesorów i studentów – najlepiej będzie świadczyć, iż dla wiedzy, dla dobrej woli i dla przyjaźni między ludźmi nie istnieją na świecie żadne granice. Powodzenia.

Prezydent Ukrainy Leonid Kuczma podziękował w swoim wystąpieniu za możliwość udziału w otwarciu EKPiU.

W tym dniu – powiedział m.in. Leonid Kuczma – jesteśmy świadkami niezwykłego wydarzenia, którego znaczenie można będzie ocenić dopiero w przyszłości. Zaczyna się biografia unikalnej Uczelni, która nie ma analogii w historii naszych narodów (...). Jako prawdziwi przyjaciele i partnerzy weszliśmy w XXI wiek wspierając się wzajemnie w realizacji europejskiego wyboru. Właśnie to wzajemne wsparcie jest dzisiaj kwintesencją współpracy polsko-ukraińskiej. Od dzisiaj naszą opoką w tej wielkiej sprawie będzie nowa generacja, która opuści mury Kolegium i z którą wiążemy duże nadzieje.

POCZĄTEK DROGI*

wykład inauguracyjny

prof. Bohdana Osadcuka

Panowie Prezydenci, Magnificencje, Ekszelencje, Koledzy, Przyjaciele, Szanowni Panie i Panowie, Drodzy Studenci.

To nie jest zwykły wykład, bo na to nie ma czasu, i to nie jest też manifest polityczny, może trochę hołd dziękczynny dla tych wszystkich, którzy oddali tyle zasług i umożliwili to dzisiejsze spotkanie i otwarcie Kolegium. Ale na wstępie mowa będzie przede wszystkim o Europie w pojęciu Jerzego Giedroycia. I tu pozwolę sobie na nieskromność, jestem w tym historycznym dniu inauguracji Europejskiego Kolegium Uniwersytetów Polskich i Ukraińskich szczęśliwy a zarazem dumny, że rzucona przeze mnie tutaj, w Lublinie, myśl o potrzebie powołania do życia Uniwersytetu Polsko-Ukraińskiego znalazła poparcie i oparcie wśród politycznych i naukowych elit obydwu naszych narodów i stała się rzeczywistością. Dla kogoś, kto od pół wieku para się z zadaniem zaleczenia starych ran i zbudowania atmosfery wzajemnego zaufania, a w następstwie – zadziergnięcia więzów przyjaźni, współpracy, dzień dzisiejszy jest dniem głębokiej radości, wdzięczności wobec tych wszystkich, którzy ów pomysł poparli i urzeczywistnili. Należy się to przede wszystkim postaci zmarłego przed rokiem orędownika i prekursora, przeorania polsko-ukraińskich ugorów i przekształcenia ich w żyzną glebę dialogu i współpracy, najpierw na obczyźnie, a potem i teraz na naszych ziemiach, kształtujących swoje losy samostnie a jednocześnie w atmosferze i duchu sąsiedzkiej zgody postaci Jerzego Giedroycia.

Bez Jego wytrwałości i jeszcze bardziej uporczywości, ziszczenie naszych marzeń i planów byłoby o wiele trudniejsze. To On poparł swoim autorytetem i nieugiętą wolą ideę wspólnej ponadnarodowej uczelni jako drogi ku budowaniu przyszłości poprzez najlepsze co mamy w tym dziele, poprzez młodzież akademicką obydwu narodów, której w niedługim czasie przekazemy pałeczkę w biegu dziejów ku ich, mam nadzieję, lepszemu i rozumniejszemu rozwojowi.

Ten litewski arystokrata z pochodzenia, a polski demokrat z przekonania, jest wyjątkową postacią w naszych dziejach. Podkreślam, w naszych dziejach, bo Jerzy Giedroyc nie należy ani do Litwy, ani do Polski, ani do Ukrainy, ani Białorusi czy Rosji, bo i do tej nadmiarę wyrosłej naszej młodszej siostrzycy też w jakiejś części należał, lecz do wszystkich regionów naszej

historii, geografii, a ponadto całej Europy, powtarzam całej Europy, a nie tej wyłącznie bogatej, brukselskiej części. Dla Giedroycia do Europy należały w równej mierze Paryż i Praga, Rzym i Warszawa, co Bruksela i Budapeszt, Madryt i Kijów, Monachium i Mińsk, Wilno i Moskwa. Giedroyc był Europejczykiem z krwi i kości i o wiele dawniej niż późniejsi Europejczycy z dyplomem „oderwanego” kontynentu. I do końca życia nie zgadzał się z groźbą nowych jeżeli nie żelaznych to wizowych kurtyn. Giedroyc był integralnym Europejczykiem, dla Niego było nie do pomyślenia, że Mińsk czy Nowogródek, Kijów lub Odessa miałyby się znaleźć poza granicami Unii Europejskiej na zawsze. Podziały Europy są nowej daty, nawet w okresie rozłamu chrześcijaństwa i późniejszej reformacji jedność kontynentu nie została rozerwana, wspólnota pozostała przy życiu nawet w okresie podziałów systemowych pomiędzy absolutyzmem i republikanizmem. Pierwszy podział nastąpił po I wojnie światowej kiedy część kontynentu odgrodziła się od Rosji i Ukrainy bolszewickiej kordonem sanitarnym wzdłuż Zbrucza. Zachód się przełączył idej bolszewickich i zamiast podjęcia walki ideologicznej, odgrodził się zasiekami i niewiedzą, a to pozwoliło Stalinowi na utworzenie pierwszego w historii Europy systemu totalitarnego. Bierna postawa Zachodu miała potworne skutki dla kultury i cywilizacji europejskiej, z którymi wciąż jeszcze musimy walczyć. Równie pobłażliwie rzekomo mocni jeszcze wówczas powiernicy demokracji zachodniej przyjęli do wiadomości faszyzm i hitleryzm i ich poczynania przeciwko spuściznie europejskiej.

Na próżno wzywał marszałek Piłsudski Francuzów i Czechów do akcji przeciwko Hitlerowi, Paryż i Praga go wyszydziły i zapłaciły za brak perspektyw myślenia kłeską kontynentu. A konsekwencją tej podwójnej krótko-wzroczności, wobec Stalina i Hitlera, było podwójne zniszczenie Europy i nie mniej potworny sojusz Ameryki ze Stalinem, Jałta i nowy podział Europy.

Kiedy runął nienaturalny sojusz, zapadła nowa żelazna kurtyna w imię zimnej wojny i byłoby ironią historii, gdyby ten sam Zachód, który z sukcesem wygrał bezkrwawą wojnę z komunistycznym totalitaryzmem, musiał bronić zasad swego zwalczanego i zwyciężonego przeciwnika, występując przeciwko wolnej wymianie ludzi, dóbr i idei. Nie mniej straszny na-

EUROPEJSKIE KOLEGIUM



stępstwem dla Europy byłaby sytuacja, gdyby w imię zwalczania terroryzmu doszło do jakiejś nowej Jałty, czyli sojuszu wolnego świata z jawnymi dyktatorami lub pseudodemokracjami, zwłaszcza takimi, które pod płaszczykiem walki z terroryzmem snują plany przywrócenia imperjalistycznych wpływów albo tylko tzw. stref wpływów. Byłoby dziejową tragedią, gdyby Europa miała się stać monetą wymienną pomiędzy państwami ościennymi. To, co teraz mówię, wynika z europejskiej myśli Jerzego Giedroycia i niepisanych zasad programowych środowiska „Kultury”.

Zebrał się w Lublinie, w miejscu przesiąkniętym historią, dodajmy nie najgorszą. Stąd nie wychodziły plany krwiożerczych podbojów, agresywnych pochodów i krucjat, religijnych waśni i wojen, stąd wychodziły idee wspólnoty i zjednoczenia w imię wartości europejskich. Choć unia lubelska poprzedniczka Unii Europejskiej formalnie była unią dwóch narodów, to w rzeczywistości zrzeszała cztery narcje. Późniejsze wieki odrzuciły nas od przekształcenia i uwspółcześnienia tej idei. Jerzy Giedroyc podjął się dzieła modernizacji. Dokonał jedynego fenomenu w historii Europy, a mianowicie przerwania idei z obczyzny na rodzimą glebę i nie mają racji tzw. minimaliści z przywiślańskiego kraju, że idee Giedroycia się przestarzały. Jerzy Giedroyc nie był ani primadonną jednego sezonu, ani dogmatykiem ograniczającym zastosowanie koncepcji jedynie do konkretnego i czasowo ograniczonego okresu. Giedroyc postawił nam i następnym pokoleniom przesłanie a jednocześnie konkretne zadania, na bardzo długą metę.

Patrząc pobieżnie i powierzchownie na stan naszych stosunków, można by powiedzieć, że projekt dziejowy Giedroycia został zrealizowany; możemy więc spokojnie odetchnąć i „pójść do domu”. Stosunki między państwami rozwijają się pomyślnie, prezydenci obydwu narodów spotykają się często,

istnieje unikatowy komitet współpracy prezydentów, rozwijają działalność towarzystwa przyjaźni, komitety współpracy parlamentarnej. Czy to dużo, czy mało, i tak, i tak, zależy, z której strony się na to patrzy. Mnie się wydaje jednak, że jesteśmy mimo wszystko dopiero na początku bardzo długiej i trudnej drogi. Wciąż jeszcze pod powłoką zgody bulgoczą dawne uprzedzenia, resentymenty i stereotypy. Obraz naszych społeczeństw i nękających je problemów w środkach masowego przekazu po obu stronach Bugu i Sanu jest niepełny, często przypadkowy i wyrwykowy. W podręcznikach szkolnych roi się od uproszczeń i błędów. Istnieją zresztą nierówności w dziedzinie nawet studiów uniwersyteckich ukrainistyki i polonistyki, przy czym po stronie polskiej sytuacja jest o wiele lepsza niż po ukraińskiej. Podobnie w dziedzinie prac historycznych, politologicznych i literackich. Takiego dzieła jak *Petlurowcy* Jacka Bruskiego Ukraińcy dotychczas jeszcze nie napisali. Mimo to rzuca się w oczy długotrwałość mitów i wzajemnej ignorancji. Dla przeciętnego Polaka Ukraina to wciąż jeszcze Galicja i Wołyń, czyli dawne ziemie wschodnie II Rzeczypospolitej. Wciąż jeszcze tkwi w głowach polskich żelazna kurtyna znad Zbrucza, a w ukraińskich obrazach współczesnej Polski jest wiele przypadkowości, nieścisłości.

Może największym naszym nieszczęściem jest nierówność lub odmiennosc w rozwoju okresu międzywojennego. Dla Polski ów okres pomiędzy rokiem 1918 i 1939 był zbiwienny, utrwalił odzyskaną państwowość w umysłach społeczeństwa i stał się fundamentem oporu w czasach hitlerowskiej okupacji i komunistycznej dyktatury, zresztą bardzo odmiennej od stalinowskiego totalitaryzmu. Dla Ukrainy ów okres był po krótkiej odwilży nieustannym pasmem strasznych nieszczęść ludzkich i upokorzeń. Do tego doszły lata niemieckiej okupacji, które na Ukrainie były bardziej okrutne niż gdzie indziej w Europie. Wyszliśmy z tej epoki gwałtu i pożogi z przetrąconym kręgosłupem. Wychożenie z jamy historii jest mozolne i często przypomina bardziej rączkowanie niż rzeźki marsz ku odnowie. Jest dużo do odrobienia i zanim wyrównamy poziom, jeszcze przejdzie dużo czasu. Rozumiał to doskonale obecny tu Prezydent Aleksander Kwaśniewski, kiedy przemawiając 3 maja z okazji wręczania odznaczeń, mówił o przesłaniach Jerzego Giedroycia zwłaszcza względem nowego pokolenia: „Winniśmy pomagać demokratycznej i suwerennej Ukrainie zakładając podwaliny w polsko-ukraińskim porozumieniu aby być razem w Europie XXI wieku i w następnych stuleciach. Tu nie można ani nic dodać, ani niczego odjąć, Panie Prezydencie. Dla mnie jest Pan godnym uczniem i kontynuatorem dzieła Jerzego Giedroycia.

Jeszcze powiem króciutko o żarcie, który wyczytałem jadąc tutaj. A mianowicie, jest taki sowizdrzał wśród konserwatystów Polskich, Pan Korwin Mikke, który napisał, że Prezydent Kwaśniewski nauczył się socjalizmu z paryskiej „Kultury”. Ja bym się cieszył żebyśmy mieli taki socjalizm, jaki Pan reprezentuje.

Przedwczoraj w Warszawie nasz wielki przyjaciel, Amerykanin polskiego pochodzenia Zbigniew Brzeziński, kiedy się dowiedział o dzisiejszej uroczystości, powiedział, że to jest wielka historyczna data i prosił mnie o przekazanie nam wszystkim tutaj swoich pozdrowień i serdeczności, a także de-

klaracji gotowości przyjazdu właśnie na tę uczelnię. I jeszcze jedno chciałbym w związku z tym powiedzieć: Nasze stosunki strategicznego partnerstwa wymagają, żeby w obydwu stolicach byli dyplomaci najwyższej klasy, a nigdy amatorzy. Otóż kończę ten mój nie wykład a raczej okolicznościowe przemówienie apelem do studentów: Uczcie się i zróbcie z tej uczelni kuźnię mózgow i laboratorium formowania naszej wspólnej, lepszej przyszłości. Tak nam dopomóż Bóg.

**Nieautoryzowany zapis na podstawie nagrania magnetofonowego. Tytuł od redakcji.*

PROMOCJA

Otwarcu Europejskiego Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów towarzyszyła – w gościnnych salach Zamku Lubelskiego – promocja książki *Jerzy Giedroyc. Redaktor. Polityk. Człowiek* pod redakcją prof. Krzysztofa Pomiana, wydanej wspólnie przez Towarzystwo Opieki nad Archiwum Instytutu Literackiego w Paryżu i Wydawnictwo UMCS. Uczestniczyli redaktor i Marek Krawczyk, a z licznego kręgu autorów związanych z Maisons-Laffitte Grażyna Pomian, Bohdan Osadczyk i Jerzy Pomianowski.

„Pomysł tej książki – napisał we wstępie Krzysztof Pomian – zrodził się wśród współpracowników Jerzego Giedroycia wkrótce po jego pogrzebie, gdy okazało się, że dyspozycje, jakie zostawił, wykluczają publikację w ostatnim numerze „Kultury” artykułów o nim jako redaktorze, polityku i człowieku, potrzebę napisania których odczuwało wiele osób z tego grona. Moralnie zobowiązany do zajęcia się tą sprawą przedstawiłem odpowiednią propozycję dyrektorowi Wydawnictwa UMCS Andrzejowi Peciakowi, który natychmiast ją przyjął”. Profesor podkreślił ogromną rolę UMCS i osobiście rektora prof. Mariana Harasimiuka dla upowszechnienia dorobku „Kultury”.

Promowana książka nie sumuje dokonań Jerzego Giedroycia, a stanowi kolejne, pisane przez świadków, dodać trzeba: bardzo interesujące, źródło dla przyszłego monografisty kręgu paryskiej „Kultury”. W nowym świetle pokazuje zasługi Jerzego Giedroycia – redaktora niezwykle tolerancyjnego dla poglądów odmiennych od linii jego miesięcznika, a zarazem bardzo wymagającego – dla kształtowania myśli politycznej w Polsce w drugiej połowie minionego stulecia, dla ułożenia właściwych stosunków polsko-ukraińskich, a szerzej – określenia roli Polski na wschód od jej granic.

Podkreślono edytorskie walory dzieła, które może pretendować do nagród nie tylko z racji treści, ale też szaty graficznej i dobrego warsztatu redakcyjnego.

mar

Fot. Maciej Przystała



Promocja na Zamku Lubelskim, od lewej: Marek Krawczyk, prof. Jerzy Pomianowski, prof. Bohdan Osadczyk, prof. Krzysztof Pomian, rektor prof. Marian Harasimiuk, dr Grażyna Pomian, Andrzej Peciak

INAUGURACJA W RADOMIU

Prof. dr hab. Jan Pomorski

UNIwersYTET WOBEC
WYZWAŃ CYWILIZACJI WSPÓŁCZESNEJ

Wykład inauguracyjny w Kolegium Licencjackim UMCS w Radomiu

Jak wyglądałby świat współczesny bez uniwersytetów? Tak wrosły one w naszą kulturę, w życie społeczne, że nie sposób – nawet myślowo – dokonać takiej separacji. Co roku o tej porze miliony młodych ludzi, wszystkich ras, religii i kultur kierują swe kroki ku temu miejscu, gdzie – jak głosi napis na jednym z najsłynniejszych uniwersytetów – Stanfordzie, panuje „atmosfera wolności” (*the air of freedom*), by w tej szczególnej *universitas*, wspólnocie uczących i nauczanych, poszukiwać odpowiedzi na pytania fundamentalne: o prawdę, dobro i piękno. Uniwersytety odradzają się corocznie ich młodością, ubogacają dociekliwością świeżych umysłów i może właśnie w tym należy szukać recepty ich długowieczności.

*

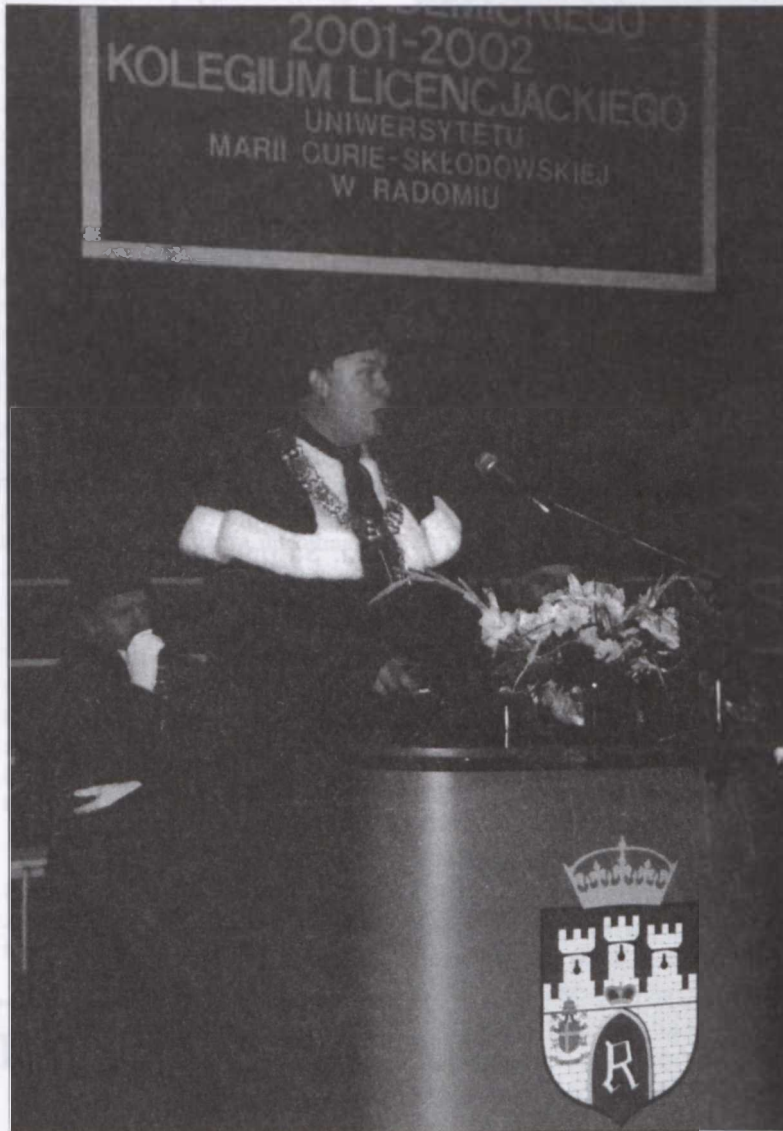
Radujemy się, że dziś do grona tych unikatowych miejsc dołącza Radom, stając się miastem w pełni uniwersyteckim, bowiem – darujcie Koledzy z Politechniki – bez humanistyki, nie ma prawdziwego uniwersytetu!

*

Nazywany najwspanialszym produktem cywilizacji europejskiej, uniwersytet staje na progu trzeciego tysiąclecia wobec wyzwań nowych, tak wielkich, że niektórzy powątpiewają, czy dane mu będzie przetrwać nadchodzące stulecie. To, co zaczęło się niegdyś w Bolonii i Padwie i co zreformowane za sprawą Humboldta w XIX stuleciu pozwoliło skutecznie zmierzyć się z potrzebami społeczeństwa przemysłowego, może okazać się niewydolne w zderzeniu z oczekiwaniami „społeczeństwa permanentnie uczącego się”.

*

Żegnając wiek XX, żegnamy także bezpowrotnie „spo-



łeczeństwo industrialne”, w którym wystarczała kilkuprocentowa populacja ludzi z wyższym wykształceniem. Otwiera się przed nami nowa epoka – „społeczeństwa informacyjnego”¹, społeczeństwa „opartego na wiedzy” (*knowledge society*), gdzie wiedza jest realnym źródłem dobrobytu i postępu, głównym czynnikiem wzrostu gospodarczego i to w stopniu większym, niż w roli tej występowała praca i kapitał w wieku XX. W gospodarce opartej na wiedzy jest ona tworzona, przyswajana, przekazywana i wykorzystywana bardziej efektywnie przez przedsiębiorstwa, organizacje i osoby fizyczne, dzięki czemu zwiększa

się ich konkurencyjność na rynku. Od zbudowania takiego społeczeństwa zależeć będzie pomyślność gospodarcza kraju i jakość życia jego obywateli. Trend ten najlepiej jest widoczny w Stanach Zjednoczonych, gdzie ponad 62% młodzieży danego rocznika studiuje. Co ważne, około 70% z nich łączy naukę z pracą. Statystyczny Amerykanin czterokrotnie w ciągu swego życia zawodowego musi się przekwalifikować, stąd też nie dziwi, że średnio co 3 i pół roku absolwent powraca do swej macierzystej uczelni na specjalistyczne kursy i studia podyplomowe. Idea *Lifelong learning* - kształcenia ustawicznego, przez

całe życie, jest tu czymś całkowicie naturalnym, codzienną potrzebą, którą uniwersytety starają się jak najlepiej zaspokoić. Polska stoi przed podobnym wyzwaniem.

Klasyczny model uniwersytetu oparty był na wartościach konserwatywnych, na relacji mistrz - uczeń i na dydaktyce zorientowanej nie na potrzeby rynku pracy, ale na aktualne zainteresowania korporacji uczonych. W społeczeństwie opartym na wiedzy, w konfrontacji z setkami tysięcy chętnych do studiowania, oblegającymi w lipcu wszystkie uniwersytety, staje się on anachronicznym przeżytkiem, co konstatuję z niekłamnym smutkiem, jako wychowanek i w pewnym sensie wzorcowy produkt tego systemu. Współczesne uniwersytety w coraz większym stopniu przypominają przedsiębiorstwa usługowe, działające na rynku edukacyjnym. Orientacja na rynek, traktowanie studentów jako konsumentów, z wszystkim tego konsekwencjami, standaryzacja oferty dydaktycznej i systemu ewaluacji zajęć, to znaki naszych czasów, niezależnie od tego, czy mamy do czynienia z uczelnią non-profit, czy for-profit. To otoczenie zewnętrzne, powstanie globalnego rynku edukacji, niebawomy wzrost liczby studentów i zmiana ich oczekiwań, wymuszają przemiany wewnątrz uniwersytetów. Dziś już nikogo chyba nie szokuje, że jeden z największych uniwersytetów na świecie, University of Phoenix, jest spółką akcyjną notowaną na giełdzie, a takich przykładów można wskazać co najmniej kilkadziesiąt. Wokół uniwersytetów powstają powiązane z nimi kapitałowo i organizacyjnie centra transferu technologii i inkubatory przedsiębiorczości, gdzie profesorowie i studenci realizują swe biznesowe projekty, za-

INAUGURACJA W RADOMIU

nim samodzielnie wyruszą na podbój wolnego rynku.

Do zarządzania współczesnym uniwersytetem potrzebna jest zatem wiedza i umiejętności, jakich nie wyniesie się z czystej kariery akademickiej. W Stanach już w latach siedemdziesiątych uznano, że uniwersytet jest rzeczą zbyt poważną (i drogą), by powierzać jego zarządzanie profesorom-amatorom i na szeroką skalę wprowadzono system menedżerski. W bardzo konserwatywnych w tym względzie Niemczech w tym roku po raz pierwszy przeprowadzono otwarty konkurs na stanowisko rektora i podpisano z nim kontrakt na zarządzanie uczelnią. W Polsce od lat nie możemy doczekać się nowej ustawy o szkolnictwie wyższym, wprowadzającej rozwiązania idące z duchem czasu i wyzwaniami okresu budowania społeczeństwa opartego na wiedzy.

Znaczące zmiany zachodzą na uniwersytetach na poziomie strukturalnym. Świat odchodzi od modelu policentrycznego: nauka na poziomie wyższym skoncentrowana w kilku dużych ośrodkach, bardziej efektywny okazuje się w praktyce model sieciowy: uczelnia-matka otoczona siecią kolegów, z wieloma kampusami, połączonymi infostradą. Model ten najlepiej jest znany pod nazwą „uniwersytetu stanowego”, koncepcji realizowanej w USA od lat siedemdziesiątych, gdzie wspólnie ustalone cele edukacyjne i standardy co do jakości kształcenia realizowane są zarówno przez uczelnie federalne, stanowe, samorządowe i prywatne, luźno powiązane ze sobą organizacyjnie. U nas zbliżony model od trzech lat wdrażany jest przez Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, realizujący swą misję dydaktyczną w regionie poprzez sieć własnych kolegów licencjackich (utworzonych wspólnie z samorządami) i siedem wyższych zawodowych szkół prywatnych, z UMCS skonfederowanych. Doświadczenia zdobyte w pierwszych latach tej współpracy napawają optymizmem i pozwalają uznać, iż może być to rozwiązanie wzorcowe dla

polskiej drogi ku społeczeństwu opartemu na wiedzy.

Zaletą proponowanego systemu jest racjonalizacja wydatkowania środków budżetowych na kształcenie oraz to, co we współczesnej teorii organizacji określa się jako fleksybilność systemu: zdolność szybkiego adaptowania się do zachodzących zmian, otwartość struktur organizacyjnych na uczenie się nowych sytuacji.

Kolejnym wyzwaniem, przed jakim staje dziś uniwersytet, jest rewolucja w nauczaniu za sprawą internetu.

Internet głosi śmierć dystansu i programowo oferuje możliwość nauki 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu i 365 dni w roku. Ta wizja dla wielu z nas brzmi przerażająco, obawiamy się utraty tego, co najcenniejsze: bezpośrednich kontaktów międzyludzkich. Czy nam się to podoba, czy nie, nasi studenci to przedstawiciele nowej „sieciowej” generacji, e-generacji – jak to się dziś mówi, przyzwyczajeni do zdobywania informacji za pośrednictwem internetu i tego samego oczekujący od swoich profesorów. To oni wymuszają zmiany na wszystkich uniwersytetach. Metodyka zdalnego nauczania jest jednym z najszybciej rozwijających się działów pedagogiki akademickiej i musimy brać to pod uwagę, konstruując nasze programy dydaktyczne. UMCS otwiera się na te nowe wyzwania i wychodzi z własną, autorską propozycją Polskiego Uniwersytetu Wirtualnego, jako formy wspomaganie tradycyjnego kształcenia. Chcemy zaofiarować naszym studentom dostęp do najnowszych technologii multimedialnych, aby umożliwić im korzystanie z bogatego zasobu wiedzy przetwarzanej i przechowywanej na najlepszych uczelniach polskich i zagranicznych.²

*

Jak zachować istotę uniwersytetu, wartości, jakie on sobą reprezentuje, a jednocześnie być w zgodzie z wyzwaniem naszych czasów – zbudowaniem w Polsce społeczeństwa opartego na

wiedzy? Po pierwsze, należy sobie odpowiedzieć na pytanie, na jakiego rodzaju wiedzy nam zależy.

Można w tym wypadku mówić o trzech poziomach wiedzy: wiedzieć-jak (*know-how*), wiedzieć-co (*know-what*) i wiedzieć-dlaczego (*know-why*).

Ten pierwszy odwołuje się do nabytych doświadczeń, jest domeną kształcenia zawodowego, koncentrującego się na dostarczaniu określonych umiejętności. W tradycji europejskiej nazwę uniwersytet rezerwuje się dla przedsięwzięć edukacyjnych ambitniejszych, wykraczających poza wiedzę typu *know-how*, ostatnio jednakże pojawiło się w USA nowe zjawisko – *corporate universities* – uniwersytety korporacyjne, firmowane przez wielkie firmy typu IBM czy Cisco. Są one instytucjami zamkniętymi, nastawionymi na ustawiczne szkolenia własnych pracowników. Taki uniwersytet ma np. McDonald, uczący jak najbardziej efektywnie przyrządzić smaczną kanapkę, na co można dostać stosowny certyfikat. McDonaldów w Radomiu mamy wprawdzie kilka, ale chyba nie o taki uniwersytet mieszkańcom i władzom miasta chodziło...

Poznawcza ciekawość wiedzy do stawiania pytań poprzedzonych partykułą „co?”. Ludwik Krzywicki, jeden z twórców polskiej socjologii, chciał uczynić z niego podstawę edukacji powszechnej, rezerwując dla działań tych termin „wszechnica”. Gdy przychodzimy na studia, chcemy jak najwięcej się dowiedzieć o wybranej dziedzinie, poznać, co się zdarzyło i co aktualnie wiemy na odnośny temat.

Ale jest jeszcze jedno, najwyższe, piętro wiedzy. Nauka zaczyna się z momentem postawienia pytania „dlaczego?”. Gdy wyjaśniamy, musimy uruchomić obszary wiedzy najbardziej złożone, budować skomplikowane teorie. Uniwersytet działa na obszarze poziomu II i III, ale właśnie ten ostatni, ten związany z pytaniem „dlaczego”, jest jego prawdziwym żywiołem. To wie-

dza z tego poziomu nazywana jest prawdziwą mądrością lub – jak chciał Kelles-Krauz – „umnictwem”, ona jest podstawową składową formacji uniwersyteckiej, jaką Profesor winien nadać swoim wychowankom. I nikt uniwersytetu w tej roli nie jest w stanie zastąpić!

Formacja uniwersytecka to także wspólnie podzielane wartości, w obronę których angażuje się cała społeczność akademicka. Należą do nich bez wątpienia: wolność badań, przywiązanie do demokracji w życiu wewnętrznym wspólnoty uniwersyteckiej, tolerancja światopoglądowa i nietolerancja dla miernoty i nierzetelności naukowej, otwartość na aktualne potrzeby społeczne i postawa społecznego opiekuna wobec młodych. We współczesnej cywilizacji można spotkać próby podważania tych wartości, ale właśnie uniwersytet jest szczególnie predestynowany do ich umacniania. Ośmielę się nawet postawić tezę, że najwyższą formą zarządzania uniwersytetem jest zarządzanie poprzez wartości.

¹ Pojecie to wprowadzili jako pierwsi w 1978 roku Simon Nora i Alan Minc.

² Przy okazji zapraszam do odwiedzenia naszej strony internetowej: www.puw.edu.pl



Zbigniew Józwiak, „W nieznanie”, linoryt, 2001

LISTY DO REDAKCJI

NAJSTARSZY – AL-AZHAR

W ostatnim numerze „Wiadomości Uniwersyteckich” ukazał się ciekawy artykuł Anny Brzozowskiej-Krajki i Wiesława Krajki, dotyczący uniwersytetu w Bolonii, najstarszego we Włoszech i jednocześnie najstarszego w Europie. Nie jest on jednak najstarszym uniwersytetem na świecie, jak napisali p.t. Autorzy. Najstarszym uniwersytetem świata jest kairski uniwersytet Al-Azhar. Powstał on przy wielkim meczecie o tej samej nazwie, ufundowanym w roku 971 (jak podają źródła egipskie, europejskie podają rok 970 lub 972). Przy meczecie natychmiast po jego wybudowaniu utworzono szkołę zajmującą się studiami nad Koranem i nad islamskim prawem. Bardzo szybko uzyskała ona rozgłos i stała się znaczącym centrum i nauczania, i badań – obok studiów teologicznych i prawnych podjęto badania nad językiem arabskim i, później, literaturą arabską. Przekształcenie islamskiej szkoły religijnej (medresy) w uniwersytet nastąpiło w roku 988, kiedy między innymi powstała fundacja służąca stałemu utrzymaniu trzydziestu pięciu profesorów teologii. Powstały wtedy trzy wydziały: teologiczny, prawa islamskiego oraz badań nad językiem i literaturą arabską, a więc więcej, niż miały pierwsze średniowieczne uniwersytety europejskie (Uniwersytet Boloński przez ponad 200 lat nauczał tylko prawa, część innych europejskich uniwersytetów miała początkowo tylko dwa wydziały, teologiczny i prawny). Uniwersytet Al-Azhar był otwarty dla wszyst-

kich studentów ze świata islamu (podobnie jak średniowieczne uniwersytety europejskie były otwarte dla studentów z krajów chrześcijańskich) oraz dla niemuzułmanów, pod warunkiem, że będą oni przestrzegać przepisów islamu i będą „ludźmi księgi”, to jest chrześcijanami lub żydami. Przez setki lat uniwersytet Al-Azhar był najważniejszą uczelnią dla wszystkich muzułmanów i centrum badań nad doktryną islamu, a jego struktura nie zmieniała się aż do roku 1961. Po roku 1961 poddano go gruntownej reformie i rozbudowie, tak że obecnie ma ponad 50 wydziałów (co dla nas egzotyczne, osobnych dla mężczyzn i dla kobiet!) i ponad sto tysięcy studentów. Al-Azhar doceniano nie tylko wśród muzułmanów – *The Cambridge Encyclopedia* powściągliwie stwierdza: „jest nazywany najstarszym uniwersytetem świata, zaś w wielkim *Słowniku encyklopedycznym Larousse’a* z początku XX w. określony jest jako „prawdziwa muzułmańska Sorbona” (*une véritable Sorbonne musulmane*). Tak więc Al-Azhar, spełniający od roku 988 wszystkie warunki, by nazwać go uniwersytetem, i utrzymujący ciągłość nauczania oraz badań do chwili obecnej, jest o sto lat starszy od uniwersytetu w Bolonii. To on jest najstarszym uniwersytetem świata.

Grzegorz Nowak

Informacje o obecnej strukturze i funkcjonowaniu uniwersytetu Al-Azhar można znaleźć na jego stronie internetowej <http://www.alazhar.org>.



Grzegorz Dobiesław Mazurek, „Prawo do lewego II, Rozmowa z Messerschmidtem”, graf. komputerowa

problemu nie stanowiły wiedza (większość z nich była merytorycznie naprawdę dobrze przygotowana do dyskusji) ani posługiwanie się językiem angielskim na odpowiednim poziomie. Główną trudnością stało się oprowadzanie regulaminu obrad. Na przykład odpowiednio sformułowane były prośby o udzielenie głosu członkom czy też na przykład o otwarcie okna. Wszyscy potrzebowali kilkunastu godzin obrad, żeby przyzwyczaić się do tych zwrotów i zacząć je automatycznie używać.

Drugiego dnia prowadzo żywą dyskusję na temat globalizacji. Organizatorzy wykorzystali sytuację, był to 1 kwietnia, i przygotowali mały żart dotyczący zmiany programu.

Podczas oficjalnego zakończenia wręczono dyplomy najlepiej przygotowanym merytorycznie i najaktyw-

niejszym uczestnikom symulacji. Wyboru dokonaliśmy poprzez głosowanie. Prawie jednogłośnie za najlepiej pracującą grupą uznano przedstawicieli Chin, a za najlepiej reprezentujących swój kraj – przedstawicielkę Rosji i reprezentanta Polski. Dziekan Wydziału Stosunków Międzynarodowych SGH podsumował projekt „The Model United Nations”, z przebiegu którego był bardzo zadowolony. Pochwalił poziom merytoryczny obrad i wiedzę uczestników, a także organizację samego projektu. Obiecał, że wspomoże studentów z SKN MSG, by za rok znowu można było zorganizować symulację.

Udział w symulacji polecam każdemu, kto będzie miał taką okazję.

Edyta Tomczyk
Politologia

„THE MODEL UNITED NATIONS”

Studenckie Koło Naukowe Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych Szkoły Głównej Handlowej zorganizowało konferencję w Serocku pod Warszawą. „The Model United Nations” miało na celu przybliżenie polskim studentom przebiegu obrad Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych. Dążono do zapoznania nas z odpowiednim słownictwem oraz regulaminem obowiązującym na takich posiedzeniach, a także sposobem uchwalania rezolucji i uchwał.

W ciągu dwóch dni młodzież uczestniczyła się w reprezentantów różnych państw, członków ONZ. Wraz z czwórką innych studentów z Lublina i Wrocławia otrzymaliśmy możliwość reprezentowania Francji. Innymi państwami biorącymi udział w symulacjach były między innymi Stany Zjednoczone, Niemcy, Rosja, Chiny, Brazylia, Wenezuela i Polska. Każda grupa reprezentantów musiała wcześniej

przygotować trzy teksty na temat ochrony środowiska na świecie, globalizacji i zadłużenia państw członkowskich.

Pierwszego dnia odbyły się dwa czterogodzinne posiedzenia, którym przewodniczył odpowiednio przygotowany przewodniczący. Pilnował, aby obrady nie przedłużały się zbyt długo i były dla wszystkich zrozumiałe. Projekty rezolucji przygotowywane były na foliach, co ułatwiło zrozumienie i przyswojenie tekstów.

Debatowano nad kolejnymi problemami, ustalano rezolucje i uchwały dotyczące głównych kwestii. Wszyscy starali się głosować zgodnie z linią polityczną swoich państw, starannie analizując przebieg wydarzeń. Bardzo szybko rozwinęła się tajna korespondencja oraz ustalanie tekstów rezolucji w kuluarach podczas przerw, co znacznie usprawniło przebieg obrad i głosowanie nad projektami. Jak się okazało, dla studentów największego

LUBELSKA SKOK

Oferta Lubelskiej SKOK dla środowiska akademickiego Lublina

RACHUNEK OSZCZĘDNOŚCIOWO-ROZLICZENIOWY:

- ☑ karta płatnicza VISA ELEKTRON (koszt użytkowania karty – 0 zł)
- ☑ karta bankomatowa SKOKCART (koszt użytkowania karty – 0 zł)
- ☑ debet (możliwość korzystania z debetu do 50 % miesięcznych wpływów na rachunek)
- ☑ odnawialna linia pożyczkowa (maksymalnie do pięciokrotnych wpływów na rachunek)
- ☑ preferencyjne pożyczki

1. ŁATWO DOSTĘPNE I TANIE POŻYCZKI I KREDYTY:

- ☑ kwota ograniczona jedynie zdolnością kredytową
- ☑ okres spłaty do 3 lat (kredyty na cele mieszkaniowe do 5 lat)
- ☑ efektywne oprocentowanie (koszt) od 9,2 % w skali roku
- ☑ wysokość miesięcznych rat ustalana indywidualnie w zależności od zdolności kredytowej
- ☑ ubezpieczenie kredytów i pożyczek
- ☑ kredyty obojętne (wakacyjne, szkolne, świąteczne)
- ☑ pożyczki MINIMAX (minimum formalności, maksimum korzyści – do 15 000 zł z 1 poręczycielem)

2. WIELE DOGODNYCH FORM LOKOWANIA PIENIĘDZY:

- ☑ depozyty krótko, średnio i długoterminowe, negocjowane, o stałym oprocentowaniu, z miesięczną kapitalizacją
- ☑ lokata systematycznego oszczędzania
- ☑ gwarantowane oszczędzanie
- ☑ gwarancja wypłaty depozytów do kwoty 15 000 EURO w 100 %

3. POŚREDNICTWO UBEZPIECZENIOWE

- ☑ ubezpieczenia na życie
- ☑ ubezpieczenia majątkowe

Serdecznie zapraszamy na spotkania w czasie targów finansowych w dniach 24 i 25 października 2001 organizowanych przez Koło Ekonomiczne UMCS

Do Państwa dyspozycji są także pracownicy Lubelskiej SKOK w Oddziałach w każdy dzień roboczy.

Centrum:
Al. Piłsudskiego 15, tel. 534 96 42, fax 534 90 70

Oddział UMCS:
ul. Radziszewskiego 11, tel. 517 53 70, fax 533 75 47

Oddział MPWIK:
Al. Kraśnicka 25, tel. 528 08 67

Oddział MPWIK:
Al. Piłsudskiego 15, tel. 534 96 42, fax 534 90 70

WIADOMOŚCI UNIwersYTECKIE

Dodatek
Studencki

13

Redagują: *Monika Sędlak, Katarzyna Sławek, Marcin Piotrowski, Krzysztof Karauda*

KOŁA NAUKOWE

STUDENCKA SESJA NAUKOWA NA WYDZIALE HUMANISTYCZNYM

Sesję „Humanista wobec tradycji i współczesności” zorganizowały dwa koła naukowe działające przy Instytucie Filologu Polskiej UMCS: Studenckie Koło Naukowe Etnolingwistów (opiekun dr Stanisława Niebrzegowska) oraz Naukowe Koło Logopedów (pod opieką mgr Anety Domagały). Pomysłodawcą konferencji była pani dr Stanisława Niebrzegowska. Konferencja zgromadziła studentów różnych kół naukowych Wydziału Humanistycznego: Dziennikarzy, Filmoznawców, Socjologów, Polonistów i Archiwistów oraz studentów niezrzeszonych w kołach naukowych. Zaprezentowano 21 referatów, przeważnie fragmenty prac magisterskich.

Sesję zaczął cykl referatów logopedycznych, których autorzy: Joanna Kiebała, Monika Komosa, Paweł Jurawicz, Izabela Cabaj i Małgorzata Wiślicka, podejmowali zagadnienia: afazji akustyczno-mnesticznej, nieafatycznych zaburzeń mowy, sposobów uczenia dzieci prelingwalnie oghuchłych, prawdy w mowie pięciolatka. Logopedzi starali się również odpowiedzieć na pytanie: co ma wspólnego filozofia polityki ze sporem dotyczącym kształcenia osób niesłyszących.

Drugi cykl stanowiły referaty językoznawcze i tekstologiczne. Przedmiotem analizy etnolingwistów stały się problemy: folklorystycznego charakteru twórczości solidarnościowej (Ewelina Jędrasek), pojęcia Wschodu i Zachodu w językowym obrazie świata Polaków (Magdalena Krasowska), obrazu anioła i diabła zawartego w przysłowia i frazeologizmach (Anna Kaczan) oraz semantyki nazw części ciała na materiale pogranicza polsko-ukraińskiego (Małgorzata Zakawska). Przedstawiono również referaty dotyczące charakteru gier językowych i ich funkcji w reklamach, nagłówkach prasowych i tekstach graffiti (Bartłomiej Guz) oraz kształtu językowego i funkcji tytułów rozpraw naukowych, artykułów prasowych i utworów poetyckich (Marta Wójcicka). Koło Dziennikarzy wystąpiło z dywagacjami językoznawczymi

na temat człowieka z hebanu (Aneta Wysocka).

Trzeci cykl stanowiły referaty filmoznawcze i socjologiczne. Omówiono metodologiczne podstawy sztuki literackiej i filmu (Dominika Babkiewicz), mówiono o *Rejsie* Marka Piwowskiego (Daniel Rudny). Socjologowie przedstawili ideę wolontariatu (Katarzyna Adamczyk); zastanawiali się, czy książka przetrwa (Artur Czerwonka).

Blok historyczno-literacki otworzył referat na temat dekadentyzmu w *Potopie* Henryka Sienkiewicza (Monika Pyła), penetrowano piekło romantyków (Karol Pankowski), porównywano *Szkołę dramaturgów* Konstantego Puzyry i *Listy do Czesława Miłosza* Zygmunta Hertza (Grzegorz Kondrasiuk). Koło Archiwistów przedstawiło obraz kancelarii w świetle pamiętników Marcina Matuszewicza i Józefa Wybickiego (Aneta Rybak i Małgorzata Wnuk) oraz analizę średniowiecznych znaków notarialnych (Rafał Magryś).

Uroczysty charakter nadało sesji otwarcie przez dziekana Wydziału Humanistycznego prof. dr. hab. Stanisława Grabiasa. Organizatorom – koło Etnolingwistów i koło Logopedów – udało się zaprosić do prowadzenia poszczególnych części pracowników Instytutu Filologii Polskiej: pana dra Zdzisława Marka Kurkowskiego, prof. dra hab. Jerzego Bartmińskiego, prof. dra hab. Janusza Pliśkiego oraz dra Arkadiusza Bałajewskiego.

Organizatorzy mają nadzieję, że sesja „Humanista wobec tradycji i współczesności” była pierwszą z tego cyklu i uda się ją za rok powtórzyć. Chcielibyśmy także, by plonem tego spotkania stała się publikacja materiałów konferencyjnych. Słowa wdzięczności należą się w tym miejscu sponsorowi sesji – klubowi Megido.

Marta Wójcicka

PRACOWITY ROK

Koło Naukowe Antropologii Kulturowej przy Wydziale Filozofii i Socjologii UMCS w Lublinie zorganizowało w roku akademickim 2000/2001 wiele wykładów z dziedziny antropologii kulturowej, religioznawstwa i architektury. Władze Koła pragną wyrazić najserdeczniejsze podziękowania wszystkim prelegentom za przygotowanie wystąpień. Równocześnie dziękują Instytutowi Filologii Polskiej UMCS za udostępnienie sali do przeprowadzenia tych wykładów.

Opiekun Koła
Ewa Głazewska

(Zakład Antropologii Kulturowej)

W roku akademickim 2000/2001 odbyły się następujące wykłady zorganizowane przez Koło:

- 10. 11. 2000 r. Ks. Joachim Zok, SVD (wieloletni misjonarz w Ghanie), *Rytuały przejścia u ludu Brong z Ghany*.
- 24. 11. 2000 r. Elder Brook Ivirs Bentley, Elder Chris Henderson, Elder Brian Kramer, Elder Shannon O'Neil (USA), *Mormoni – historia, kultura i religia*.
- 08. 12. 2000 r. Dr Zbigniew Józwiak (UMCS), *Moje spotkanie ze Spitsbergenem* (wykład i projekcja slajdów).
- 12. 01. 2001 r. Ks. prof. dr hab. Henryk Zimoń (kierownik Katedry Historii i Etnologii Religii KUL, członek Instytutu Anthropos), *Problematyka nauk religioznawczych na przykładzie podręcznika „Religia w świecie współczesnym”*.
- 09. 03. 2001 r. Dr Maciej Rajewski (Zakład Antropologii Kulturowej UMCS), *Architektura starożytnego Egiptu: piramidy w Sakkarze i w Gizie* (wykład i projekcja slajdów).
- 16. 03. 2001 r. Dr Maciej Rajewski, *Architektura starożytnego Egiptu: świątynie w Luksorze, w Karnaku, Deir el-Bahari. Rammeseum i Dolina Królów* (wykład i projekcja slajdów).
- 23. 03. 2001 r. Dr Maciej Rajewski, *Architektura starożytnego Egiptu: świątynie w Edfu, Kom Ombo i na wyspie File* (wykład i projekcja slajdów).
- 30. 03. 2001 r. Dr Maciej Rajewski, *Architektura Kairu: cytadela Saladyna, meczet Al.-Azhar, bazar Chan al-Chalili. Półwysp Synaj: klasztor św. Katarzyny* (wykład i projekcja slajdów).
- 06. 04. 2001 r. Dr Dariusz Słapek (Zakład Historii Starożytnej UMCS), *Prostytucja grobowa w Rzymie? Sacrum czy profanum*.

Tego jeszcze nie było! Po raz pierwszy w historii samorządów wydziałowych zdecydowaliśmy się zorganizować wydziałowy obóz adaptacyjny. „Lokalny” adaptacyjki organizowany jest oczywiście na Wydziale Ekonomicznym, co jest pochodną bardzo wielu pozytywnych procesów. Przede wszystkim mamy pełne poparcie, w tym finansowe, dziekana Wydziału prof. dr. hab. **Jerzego Węclawskiego**. Dzięki otrzymanemu dofinansowaniu

ADAPACIAK

mogliśmy obniżyć cenę obozu niemal o 1/3 wobec rzeczywistych kosztów. Kolejnym powodem jest fakt, iż Samorząd Wydziału Ekonomicznego zunifikowany personalnie z Kołem Naukowym Ekonomistów jako jedyna organizacja studencka UMCS nie zaprzestał działalności na okres wakacji. Dzięki temu przez cały lipiec i sierpień wszyscy chętni mogli porozmawiać z organizatorami o programie obozu oraz warunkach, jakie w ramach wniesionej opłaty zapewniemy. Cóż zapewnialiśmy za 220 złotych? Przejazd autokarem, pokoje 2-3-osobowe w hotelu niemal tuż przy Krupówkach, pełne wyżywienie, ubezpieczenie, opiekę pilota, warsztaty z zakresu aktywizacji i procesów grupowych.

Pisząc ten tekst w połowie pierwszego tygodnia września już wiem, że na listę wyjazdową zapisało się prawie trzydzieści osób. Zapisy mają trwać do połowy miesiąca, więc można założyć, iż dociągniemy nawet do czterdziestu uczestników. Należy sobie również uświadomić, iż kolejna duża grupa osób została od nas odesłana ze względu na fakt studiowania na innym niż ekonomiczny kierunku studiów. W tym miejscu należałoby sobie zadać pytanie wykraczające poza ekonomię. Ile osób w skali uczelni pojechałoby na podobny wyjazd, tylko że realizowany przez samorząd uczelniany? Szkoda, że już od czterech lat takich inicjatyw w Zarządzie Uczelnianym Samorządu Studentów UMCS nie ma. Wynikiem tego są później nasze wydziałowe dylematy – wziąć studentów roku 0 z Humanika, Prawa, czy też nie? Organizować wydziałowymi siłami adaptacyjki wydziałowy, czy de facto ogólnouniwersytecki?

Krzysztof Łątka

Kilkanaście kilometrów przed Puławami Wisła rozlewa się szeroko, gładka jak polerowane szkło, a gdzie niedźmie – w słońcu jak bursztyn – gęsta i zlocista. Dwa nieduże miasteczka rozłożone na obu brzegach niczym kramy pełne różnorodnego towaru, zdaje się dzielić coś więcej niż tylko łyskająca przęga rzeki. Od lat, ba, od stuleci patrzą sobie w oczy groźnie, nadymając się, puszają, starając się pogniebić odwiecznego rywala. Atmosfera zaciekłej wojny unosi się w powietrzu i można robić zakłady, że jeśli komu nie przypadnie do gustu Kazimierz, tym usilniej chwalić będzie taki jegomość uroki Janowca. Słowem, między Scyllą i Charybdą znaczący tył, co przyłączyć się albo do bardzo licznego szeregu pieców Kazimierza, albo – jak ci nieliczni – stróić się w szaty jego zapiekłego nieprzyjaciela. Malkontenci z Kazimierza zawsze bowiem lądują w Janowcu, znajdując tam wszystko, czego Kazimierzowi nie dostaje, a raczej, należałoby powiedzieć, czego ma on w nadmiarze.

tumany zieleni. Może ktoś obrazów takich nie lubić, bo zbyt dworskie, szkolne, przesłodzone, ale z takim wdziękiem nie malował już potem Kazimierza żaden z malarzy. Widzimy tam jeszcze kazimierski zamek zaopatrzony w attyki, barokowe zwieńczenia nieistniejących kamienic w rynku; bez tych malunków wielu kazimierskich zabytków, jakie niedługo potem rozsypały się w proch, nie mielibyśmy nawet na papierze, co zapiszemy także nieszczęsnemu królowi po stronie zasług.

Józef Richter to kolejny interesujący portrecista Kazimierza. Spłynął w te okolice aż z Drezna i choć głównie zatrudniony był przez Czartoryskich w Puławach, pozostawił nam jakże cenną rodzajową scenkę za swoje łto mającą kazimierski rynek. Cotygodniowy jarmark okazał się znakomitą okazją przychwycenia w zamkniętej przestrzeni wszystkich stałych bywalców Kazimierza. Mamy więc oto zbiorowy portret A. D. 1810. Są Żydzi w lisich czapach, mnisi z

Znowuż w bogatym dorobku Leona Wyczółkowskiego, który malował rybaków i pianistów, port gdański i arrasy wawelskie, znajdujemy w całej krasie chlubę Kazimierza – kamienice Przybyłów. O tych budowach, jednych z najbardziej niezwykłych jakie kiedykolwiek stworzono, trzeba powiedzieć oddzielnie. W stojącym nieco powyżej nich kościele Reformatów natrafimy na epitafium kazimierskiego Lukullusa, Bartosza Przybyła, gdzie przeczytamy, że całkiem właściwie nosił nazwisko Przybyły, jako że przybywało mu z latami splendorów i majątności. Jako pierwszy chwycił się wiałanego handlu zbożem i zbił na tym kapitały, których chętnie używał potrzebującym, a za suty procent, jaki ciągnął z tego procederu, wykupywał okoliczne grunty, iż wydawało się, że wykupi w końcu cały Kazimierz. Oczywiście równoległe przybywało mu honorów, a na końcu przybyło mu potomstwa. Młodym Przybyłom, zabezpieczonym przez troskliwego ojca – zgodnie z prawami ewolucji, która od stadiów

rzeźbiono nawet w kamieniu fale, którymi święty brodzi w poprzek kamienicy depcząc kraby wielkości królka. Znajdziemy też w tym osobliwym panteonie ulubionego przez malarzy św. Sebastiana ginącego od strzał, Chrystusa w koronie ciemnowej oraz kartkującego swą sumę teologiczną zapewne Tomasza z Akwinu. Po obu bokach symetrycznie ustawiono naturalnej wielkości biblijne heroiny Judytę i Salome, trzymające w rękach odcięte głowy św. Jana i Asyryjczyka Holofemesa. Tutaj już przypadkowo doboru bije w oczy. Tylko te odrąbane głowy łączą obie kobiety i obu pomordowanych osobliwie zrównanych na płaskorzeźbie, jakby paradoksalne pomieszanie dobrego ze złem.

Ale Kazimierz, zwłaszcza ten stary, należący już dziś do przeszłości, jaką znamy całkiem dobrze właśnie dzięki malarzom, to nie tylko budowlane fanfarnady czy kolorowe jarmarki. Do takich malarskich pamiętnikarzy, których zachwał w Kazimierzu dzień powszedni i jego trudny nawet do wyobrażenia sobie prowincjonalizm i nieodłączne od niego ubóstwo i szpetota, należał Władysław Słewiński. Tuż przed I wojną namalował mnóstwo obrazów, gdzie bodaj po raz ostatni spojrzeć możemy na brunatne i pełne pęknięć domostwa, na malownicze bramy, okienne, dachy jak fantasmagorie, kominy jak żart. Słewiński znajdował się pod wyraźnym urokiem tego Kazimierza, osady rachitycznych uliczek pełnych niegdyś Żydów, rybaków, garbarzy, bednarzy i powroźników. Szkoda, że tak rzadko zapiełniał je ludźmi, jakże chciałoby się obejrzeć twarze zwłaszcza tych, których zdążyło jeszcze pogrzebać na starym kirkucie. Dzisiaj stoi w tym miejscu ściana przypominająca wykłony klepsydrami mur cmentarny w dużych miastach. Zastopiono w nią odnalezione szczytki macew, którymi w czasie wojny brukowano ulice. Patrz stamtąd na nas smoki i lwy, samy i zające, gołębie i mistyczne ptaki.

Jest jeszcze jeden malarz związany z Kazimierzem jak żaden z jego poprzedników. Zenon Kononowicz pojawił się tutaj w roku 1954 i z pewnością można mówić, że nastąpiło wtedy coś, co przytrafiło się Gauguinowi na Haiti. W jego płótnach budzi się uspioła siła, rozlewa się i tryska furia kolorów, mocnych i drapiejących. Rodzi się kolejny prawdziwy malarz, artysta ujarzmiający tajemnicę wzdętych pagórków rodzących okiście brzoskwinie i morze jabłek. Kononowicz pozostał im wierny przez resztę życia.

Wiemnością obdarzyła Kazimierz także Mana Kuncewiczowa. Tutaj powstał jej dom i zawsze powtarzała, że jest tu coś takiego, czego nie doznała ani w Rzymie, ani w bezkresnej Kalifornii, ani w Ziemi Świętej. Mówiła to osoba posiadająca obywatelstwo święta i mieszkająca przez wiele lat w różnych jego częściach. A jednak zawsze wracała, pisała w pokoju z którego okien widać Wisłę i spora część jej twórczości opowiada nam o Kazimierzu. Dotykamy wreszcie ludzi, żywych, znanych z imienia i nazwiska. Pobożny kupiec żelazny Mistig, wystający pod studnią rudy tragarz Moszek Ruchlingier, panna Floretta zlatująca czasem w ubożone małomiasteczkowe uliczki niczym egzotyczny motyl, raz w sukni organdymowej, innym razem białej z krótkim stanem albo folkowej, a czasem w płaszczu „Melanconie” Prawdziwy, czy tylko wymyśleni przez pisarkę? Wobec faktu, że tamtego świata już nie ma, jednak ważni – naprawdę tu żyjący czy stworzeni na papierze na zawsze już związani z tym miastem. W kazimierskim mieszkaniu Kuncewiczów przyszła też na świat Róża Zabczyńska, nasza rodzima, kresowa Pani Bovary. A więc także tutaj narodził się jeden z barwniejszych typów w naszej literaturze, kto wie czy nie prawdziwszy od sławnej Emmy z jej egzaltacją, truciemi się. Na pewno godna stanąć w jednym szeregu z Anną Kareniną, Emmą Bovary, Medea...

Ostatnio w Kazimierzu wystawiono pomnik psu. Siedzi ten zwyczajny kundel niedaleko przybyłowskich gigantów całkowicie bez pretensji, tak samo skromnie jak siedzieli gdzieś pod płotem jego nieliczni prasczurowie. I któż by pomyślał, że ludzie wyrobią go w brzozi, wystawią niczym Wenerę na cokół i sami zaczną podziwiać własną skromność. Ale w końcu Kazimierz to rodzinne miasto Przybyłów. W Kazimierzu nie dziwimy się już niczemu.

Lukasz Marcińczak

KAZIMIERZANIE

Najprościej wyobrazić sobie obecny Kazimierz na podobieństwo wiecznej otwartej reduty pod gołym niebem. Panuje jakby niekończące się święto. Odbyna się ceremonialne chodzenie w tę i nazad po rynku, do złudzenia przypominające figury starożytnego gawota. Bez końca wysypują się z autobusów wciąż nowe pary, które zaraz przyłączają się do taneczników, a lansady takie częstokroć trwają aż do zmierzchu, by rankiem wszystko zaczęło się od początku. Jednym słowem – moda. Miasteczko ma wciąż pudy uroku i wiele niepowседневnej urody, ale to wszystko pod lukrem, w kłębach cukrowej waty, tak że trzeba się nabiedzić, nim dotrze się do istotnych treści. Zdaje się, że całe epoki dzieła dzień dzisiejszy, gdy ogląda się już Kazimierz stający się nowym kurortem, polskim Karlsbadem, od tamtych czasów, gdy senne miasteczko było mekką, natchnieniem nielicznych estetów.

Tradycyjnie już ciągną tu malarze. Tak jak kiedyś gromadzą się w orbicie rynku i malują, malują, malują. Hektoltry farby, tony gruntu malarskiego i bele płótna zużyto w kwiozerczej batalii o przychwylenie owej szczególnej konsystencji światła, tego niebywałego gdzie indziej maniażu bujnej roślinności i kremowo-białego wapienia. Prawie zawsze otrzymywano tylko pocztówkowe odbicie, łatwe do zidentyfikowania, ale też gubiące bezpowrotnie cały ten kazimierski wdzięk, który na płótnie wypada marwito i nieprawdziwie. Kiedy indziej zjawiał się nikomu nie znany akwarysta i na pnii rodzilo mu się arcydzieło. Tu uронił szkic, tam obrazek, a wszystko świetne, znakomite. Łatwo tu bowiem wschodzą talenty, łatwo było wyrzesać z siebie uspiołe moce, ale jeszcze częściej opalano sobie skrzydła, więc tylko najodważniejsi, nalogowcy, zostawali na dłużej. Spirytysty powiedzieliby, że nic to innego jak fluidy, ale aby nie mówić zbyt dużo, ruszajmy.

Chronologicznie rzecz biorąc, sztukę malarską wprowadził do Kazimierza niejaki Zygmunt Vogel, przez swoich współczesnych nazywany Ptaszkiem. Przechrzczył go w ten sposób Stanisław August Poniatowski, który nie tylko odkrył talent Ptaszka, sownie go za ten talent wynagradzał, ale też natchnął malarza własnym upodobaniem do starożytności. Poniatowski wyposażył Ptaszka w farby, zaprowiantował, nakazał przynosić na papier wszystko co tylko znajdzie w kraju starodawnego i chyłającego się do upadku, po czym wypuścił z warszawskiej klatki. Gdzież Ptaszek nie był i czegoż nie malował, fruwał od Gdańska po same Tatry – teka jego pęczniała od zamków, kościołów, rezydencji, parków strzyżonych z francuska i ruin w których epoka lubowała się szczególnie. Wiele z tego bezpowrotnie przepadło, ale na szczęście zachowały się piękne akwarele przedstawiające Kazimierz. Okazał się Ptaszek val Vogel wspaniałym miniaturzystą, smakoszem koloru, który dobił nierównanie, barwy są u niego soczyste, ale jednocześnie spowite jakby poranną mgiełką. Znajdziemy tam kazimierskie kozy pasące się na zamkowym dziedzińcu, jakieś postacie nad Wisłą dialogujące, a najczęściej zadumane, a wszędzie ptolki, murki, chmurki i

wielkimi jak naleśniki tonsurami i zawiniątkiem na kiju, targujący się przekupnie malowniczo odziani, widac nawet malarza niosącego pod pachą teczkę rysunków oraz faciatęgo kundla po kryjomu wyjadającego mięsowo z wiklinowego kosza. O ile na obrazach Vogla czas zdawał się być zatrzymany, tutaj życie aż tętni, wszyscy coś mówią, rozprawiają, gestykulują.

Prawie sto lat później ten sam temat przyniósł zupełnie nieznanemu malarzowi europejską sławę. „Targ w Kazimierzu” Stanisława Masłowskiego ukazuje ówże rynek zalany słońcem i pękający w szwach od wozów drabiniastych, koni, kur, gęsi, barwnych straganów, malowniczych postaci chłopów. Z pietyzmem oddano nawet szyldy otwartych sklepów oraz budzące najwyższe zdumienie renesansowe kamienice Przybyłów przyklepione do małomiasteczkowych czynszówek, co wygląda tak, jakby wspaniałe hiszpańskie galeony zacumowano obok poczwicznych kryp nadwisiańskich. Trudno oprzeć się nastrojowi pogody, rubasznym wesołości rodem z Colasa Breugnon, toteż nie dziw, że obraz uwieczniono medalem na Wystawie Światowej w Paryżu w roku 1900. W ten sposób został Kazimierz wylansowany. Modny stał się dzięki Andriollemu, uchodzącemu wówczas za najwybitniejszego naszego ilustratora, który w warszawskich pismach zamieścił szereg powstałych tu rysunków. Portretował głównie spichlerze nad Wisłą, murwane, z attykami, bardziej przypominające kościoły niż składy zboża.

Tak się składa, że najwybitniejsi nasi malarze XIX-wieczni zahaczali o Kazimierz, dla wszystkich prawie pejzażystów szybko stało się to życiową koniecznością, może jedynie batalistom nie weszło w nawyk. W jednym przynajmniej wypadku był Kazimierz świadkiem nie tylko narodzin nowego geniusza, ale też epokowej zmiany w patrzeniu na naturę. Młody Józef Pankiewicz, absolwent Akademii w Petersburgu, oczywiście realista, wyrwa się do Paryża. Jest tam świadkiem malarskiej rewolucji. Właśnie pokazal światu niezwykle obrazy Monet i Pankiewicz staje się jego najzairwyszym wyznawcą. Jak to bywa z polskimi malarzami, w Paryżu szybko jednak kończą mu się pieniądze i zmuszony jest wracać. Wraca jednak z gorączką, cała jego istota przeniknięta jest nową chorobą – impresjonizmem. Pierwsze kroki, jakżeby inaczej, kieruje nad Wisłę. Powstaje wówczas cykl pierwszych w Polsce obrazów impresjonistycznych. Na wszystkich oglądamy Kazimierz. Kazimierz pulsujący, drgający, rozświatłowany, trzeba mrużyć oczy, aby te plomieniste, prawie abstrakcyjne pejzaże sławily się uchwytne, a nawet wtedy zdają się jeszcze zdyszane w biegu. Pankiewicz wiele jeszcze namalował, zachwycono się doskonałym warszatem, wyczuciem koloru, czystością kreski, ale w późniejszych jego obrazach próżno już szukać tego żaru, tego gorączkowego blasku wyczarowywanego malarskim pędzlem w tamto pamiętne kazimierskie lato 1890. I tym to sposobem chłopski wóz z sianiem płynący przez kazimierskie wadoły stanął obok dworca Saint-Lazare, obok Bulwarów Montmartur, obok wioślarzy w Chatou.



topomnych i przyćmionych przechodzi do coraz subtelniejszych – przybyło już na fantazji. I choć ród nie wielkopański, bez nikajich paranteli, wysadzili się na owe godne Uffizich kurioza stojące w rynku po dzień dzisiejszy. Jako że bracia – nadano im imiona Mikołaja i Krzysztofa – byli nierozłączni, kazali także zbudować sobie sadyby – zróżnięte niczym syjamskie bliźnięta. Powiedzy od razu, że oba łączące siebie po kilka pięter budynki od góry do dołu powleczone są płaskorzeźbą.

Na to, aby te kamienice jako tako poznać, należałoby postawić na rynku wygodne krzesło, na którym przyjdzie nam spędzić parę kwadransów i zaopatrzysz się w łomkę dać się nieść tej kamiennej fabule, a raczej przeskakiwać od sasa do lasa, bo trudno znaleźć nic przewodnią w tym galimatiasie. Jeśli była takowa, to umarła wraz z jej anonimowymi twórcami, i dziś dla nas kamienice przedstawiają raczej oderwane epizody, wypisane na chybił trafił z jakiegoś XVI-wiecznego silva rerum. Patrzymy zatem, nie dziwiąc się niczemu.

Na kamienicy „Pod św. Mikołajem” bez trudu wyluskamy płaskorzeźbionego patrona gospodarza – święty dzierży w ręku pastorał, odziany jest w szaty biskupie i tajemniczo się uśmiecha. Opodal czterej ewangelistów, św. Katarzyna i dwaj apostołowie – Tomasz i Jakub, oraz całkowicie tu persona non grata – satyr, ubrany tylko w przepaskę z liści, oparty o jakąś żerdź i zadumany. Poza tym wyrzeźbiono tutaj lwa zmagającego się z gryfem, kozła i najprawdopodobniej lisa, tudzież rozmaite dziwolagi: ryby o głowach ludzkich i głowy, którym w miejscu ust wyrastają łodygi kwiatów, najpewniej lilii. Aby dać pojęcie trudności, przed jakimi przyjdzie stanąć każdemu, pragnącemu ad oculos kontemlować te rzeczy, należy nadmienić, że wszystkie dające się rozpoznać postacie utopione są w stylizowanej ornamentyce: są to figury geometryczne, wić roślinna, szachownice, architrawy, fryzy, pilastry oraz gzymisy, gzymysiki, a jakby komuś było mało – ledwie widoczne sentencje filozoficzne i wersety z Pisma Świętego.

Przypomina to koronkowy obrus, bagatela, liczący sobie kilkanaście metrów kwadratowych i zawieszony w przestrzeni. Podobno jeszcze za życia obu Przybyłów kamienice były dodatkowo pokryte kolorami, a gdzie niedźmie nawet złotem. Musiały wywierac wtedy wrażenie kolosalne, zwłaszcza że rynek nie był jeszcze nawet wówczas wybrukowany i wyrastały te cuda wprost z błota i kolein. Jeśli jakiegokolwiek porównanie ciśnie się na usta to z grobowcami faraonów, boć ten zapierający dech w piersiach nadmiar musi kojarzyć się z Egiptem, tylko tam z równą siłą pokrywano rysunkami każdą wolną piędź muru.

Na świętym Krzysztofie paradują przed naszymi oczami: mierzący bez mała dobre cztery metry sam św. Krzysztof, na ramieniu siedzi mu pyzaty chłopiec, a on sam podpira się rodzajem kostura, w tym przypadku całym drzewem z korzeniami i istowiem. Wy-

pozaginania rysunkowe

prezentacja studentów
IV roku WA UMCS pod
kierunkiem Jana Gryki

katarzyna kozyra
odbicia /fotożaluzje/

monika górską
*tu możesz wysłać fax
do pana boga /fax/*

katarzyna lis
cień /fotografie/

agnieszka filipek
1 : 2 /x e r o/

milena padyjasek
ulotne /rysunki/

dorota przydatek
chwile /obrazy ognia/

eliza joć
elinaryzując /instalacja/

anna pieśniak
*habit dla barbie
/robótka ręczna/*

agnieszka juskiewicz
medialna obecność /video/

marcin potępski
implozja /zdarzenie/

kamil kęcik
*plenerator - ostateczna
rozgrywka /video/*

maja drzewińska
optotypy /lotówek, plexi/

magda osińska
puder szminka /rzeźby/

robert kuśmirowski
*zdokumentowany rysunek
/dokumenty/*

piotr być
dziennik poranny /gazety/

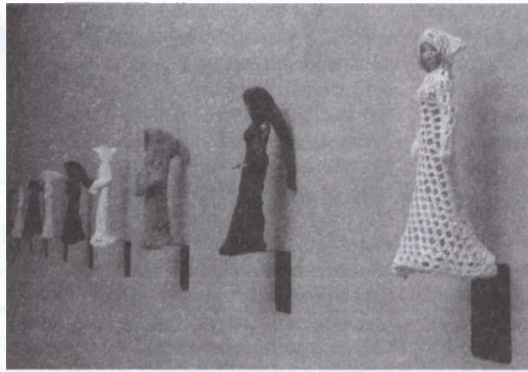
marcin figiel
daleko /instalacja/



MŁODE FORUM SZTUKI
GALERII BIAŁEJ
20-007 Lublin, Peowiaków 12
tel. 0-81 53 253 40, fax 53 287 00

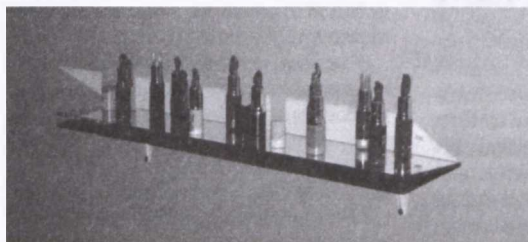


Intermedialne koło naukowe
Wydział Artystyczny UMCS
20-601 Lublin, Al. Kraśnicka 2b
p.117, tel. 0 81 533 51 74



anna pieśniak

Na początku lutego br. wspólnie z grupą studentów IV roku Wychowania Plastycznego w Instytucie Sztuk Pięknych UMCS zorganizowaliśmy na Wydziale Artystycznym pokaz pn. *Pozaginania rysunkowe*. Był on finałem procesu dydaktycznego z rysunku jako przedmiotu, który w tym wypadku kończył się po siedmiu semestrach nauczania. Od kilku już lat istniała na Wydziale Artystycznym tradycja organizowania wystaw wieńcząca ten proces. Z tego też powodu przygotowaliśmy tę prezentację, licząc również na ogólny kontekst wynikający z zajęć prowadzonych w czterech równoległych grupach rysunkowych. Jednakże



magda osińska

odbyła się tylko jedna wystawa, która nie zaświadczała w tym wypadku o całości. Podstawę naszej prezentacji stanowili studenci IV roku. Dołączyliśmy również przykłady realizacji z roku II i III.

Rysunek jako podstawowa forma zapisu w akademickim rozumieniu funkcjonował w tej grupie studentów rygorystycznie na I roku studiów. Następny rok II, był rodzajem pogłębionych dociekań rysunkowych z jednoczesnym poszukiwaniem własnych autorskich rozwiązań. W następnych latach ten stan poszukiwań był znacząco poszerzany kosztem za-

piotr być



chowań standardowych. Najogólniej o tej grupie studentów można powiedzieć, że była ona nieco rozchwiana i dość płynna. Jednakże już na trzecim roku udało się w znacznej części uzyskać niezwykle cenne autorskie rozwiązania, co w istocie doprowadziło do wyostrenia postaw i rozszerzenia dotych-

czasowego pojęciowego stanu wobec kategorii rysunku jako takiego. Ostatecznie sposoby postępowania czy ekspresji własnej utworzyły dość szeroki wachlarz odnoszący się raczej do parametrów aktualnej sztuki niż wąsko rozumianego rysunku. Dlatego też nasza prezentacja miała na celu porównanie istniejących sytuacji i wyzwolenia merytorycznej dyskusji na ten temat.

Nasza wystawa na tle

konwencjonalnych zachowań rysunkowych była raczej formą radykalną /jeżeli odniesiemy ją wyłącznie do Wydziału Artystycznego/. Natomiast rozszerzając kontekst możemy ją uznać za przejaw pewnej normy wobec np. sztuki

w ogóle, która zresztą zawsze musi być pewnym punktem odniesienia dla wszelkich przedmiotów plastycznych, szczególnie w szkołach wyższych, gdzie znacznie większą rolę odgrywa świadomość niż umiejętności techniczne, stające się jedynie koniecznością pojawiającą się wobec rozwiązywanych problemów.

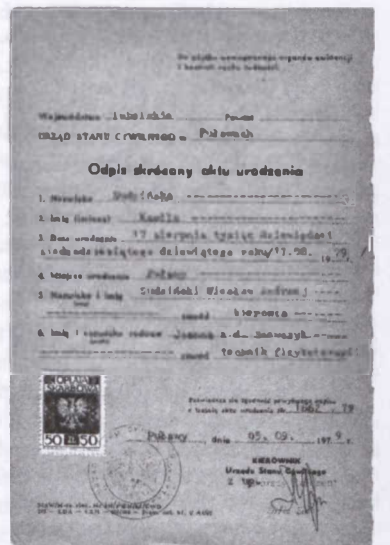
Prześledzenie całego procesu dydaktycznego wymagałoby znacznie poszerzonej refleksji i zewnętrznego punktu widzenia w sensie weryfikacji jego podstaw. Ja ograniczę się do kilku uwag, które miały znaczący wpływ na kreacyjny rozwój tej grupy studentów. Pomijając warunki jakie niesie zewnętrzne otoczenie, które zasadniczo zmieniają sposoby zachowań jak też oczekiwania studentów, wydaje się, że sama forma uposażenia absolwentów w wiedzę wymaga znacznego rozszerzenia. Ważna w tym wypadku jest zarówno podstawa świadomościowa,

która poradzi sobie z realnością artystyczno medialną jak również wielowarstwowe doświadczenia rozszerzające osobistą ofertę po skończeniu studiów. Tak więc znaczenia uzyskują formy użytkowe jak również szerokie spektrum form artystycznych. Wąsko rozumiane dziedziny plastyczne tracą ostatecznie swój sens stając się jedynie punktem wyjścia, podstawą ogólną na bazie której są budowane programy plastyczne o rozszerzonym zakresie. Na takiej też bazie z tą grupą studentów próbowaliśmy wypełnić zarówno standard związany z umiejętnością widzenia, czy rysowania najogólniej, ale przede wszystkim



eliza joć

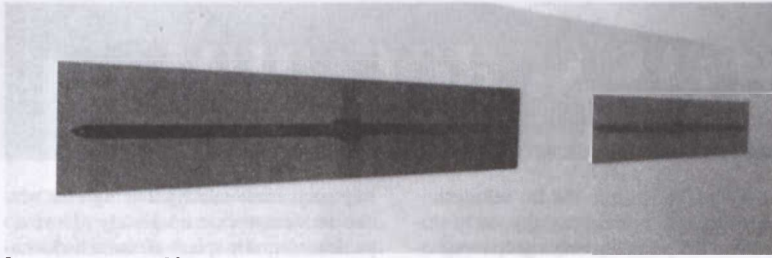
szukaliśmy personalnych sposobów na budowanie własnego języka wyrażania, który przekraczał oczywiste wymagane granice kreacyjnych zachowań. Pierwsze próby tego typu zarysowały się na początku trzeciego roku studiów i były kontynuowane do zakończenia rysunku jako przedmiotu. W wielu wypadkach ten



robert kuśmirowski

wypracowany język będzie zapewne podstawą do dalszych poszukiwań.

Zorganizowana przez nas wystawa ten stan zainteresowań przejawiała poprzez niezwykle bogaty zestaw medialny, od minimalnych dotknięć rysunkowych Mileny Padyjasek poprzez video Kamila Kęcika do realizacji z gazety codziennej Piotra Bycia w męskiej ubikacji. Znamienne były pewne sposoby postępowania poszczególnych osób, które w istocie



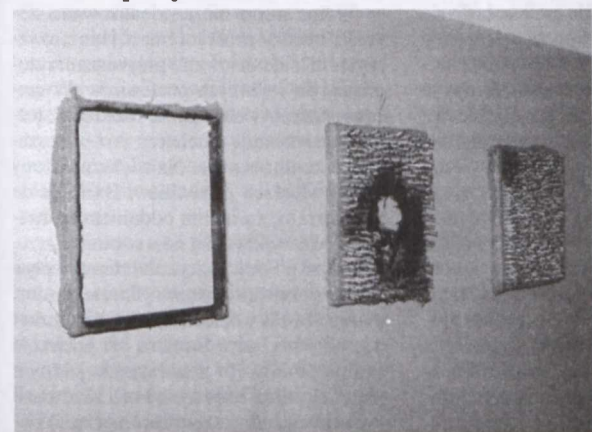
katarzyna lis

określiły wartość tej grupy studentów. **Kasia Kozyra** najbardziej totalna i wyrazista autorka instalacji, początkowo posługiwała się nowymi i zużytymi parasolami, budując przestrzenne realizacje. Ostatnie instalacje powstały na bazie zużytych żaluzji, które stały się kontekstem dla ujawniania wątków biograficznych związanych z własną cielesnością oraz dzieciństwem.

Eliza Joć przez ostatnie prawie dwa lata misternie pokrywa własnymi liniami papilarnymi wszelkie możliwe materię i przedmioty. Powstają ciągle nowe prace i realizacje, które szczerze zaczynają wypełniać jej całe otoczenie. Automatyczna pieczętka przenosząca jej linie papilarne pozostawia coraz więcej śladów na wszystkim, co może się dać opieczętować. Powstają obiekty naznaczone od widelca, łyżki czy lampki po krzesła, koperty, koszulki itd. Właściwie wszystko co wiąże się z jej funkcjonalnym byciem zostaje oznaczane liniami papilarnymi jako rodzaj personifikacji nie w sensie własności ale raczej w znaczeniu osobowym jako współzależne byty.

Niezwykle konsekwentną i systematycznie budującą swoją tożsamość okazała się **Kasia Lis**, która początkowo zaczęła gromadzić stare buty i w ich zawartości poszukiwała nie odkrytych tajemnic. Potem pojawiły się gwoździe i to właśnie dzięki nim powstał ciąg zdarzeń, który doprowadził do zrealizowania cyklu fotografii związanych tematycznie w jedno zjawisko. Równolegle budowała kolekcję gwoździ, w której każdy ma swoją historię: jest opisany i zamknięty w szklanym nie rozbieralnym pojemniku.

Dwa filmy video na *"Pozaginaniach"* **dorota przydatek**



Monika Górka na zakończenie III roku zaplanowała akcję zwiedzania określonych miejsc Lublina

rysunkowych" wyznaczyły jednocześnie dwie skrajne możliwości tego medium. **Kamil Kęćik** zrealizował film pn. *"Plenerator. Ostateczna rozgrywka"*. Jego materiał wyjściowy powstał w Kazimierzu na plenerze malarskim, który został poddany niezwykle misternej i czasochłonnej obróbce



kamil kęćik

komputerowej. Powstał profesjonalny film o niezwykłej dynamice i sugestywnej sile oddziaływania. Drugą stroną tego medium określiła **Agnieszka Juskiewicz** traktując kamerę video jako narzędzie rejestracji jej samej przed lustrem, rozmyślającej o nadchodzącej cywilizacji "klonów". Obraz i dźwięk pozostały nieostre i nieczytelne, jedynie ruchy ust, mimika twarzy są możliwe do odczytania.

o wyznaczonej godzinie. Potem chciała zorganizować na korytarzach WA poczekalnię dworca PKS z typowym wyposażeniem lat 70.tych. Na *"pozaginaniach"* przedstawiła dwie białe kabiny, z których można było wysłać fax do Pana Boga. Numer bezpłatnego faxu pochodził od Izraelskiej firmy telekomunikacyjnej, która dysponuje takim połączeniem.

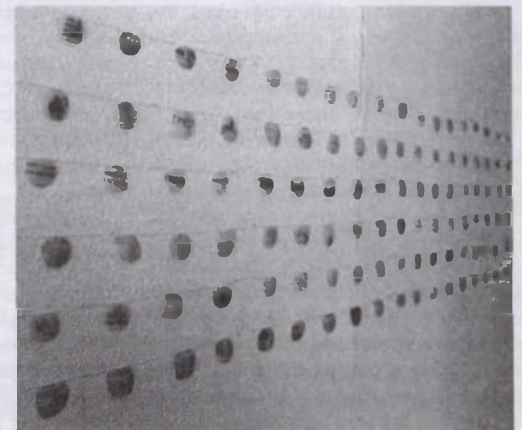
Magda Osińska przedstawiła cykl obiektów wykonanych w szminkach. **Anna Pieśniak** zrobiła na drutach prototypy habitów dla lalek Barbie. **Maja Drzewińska** zajęła się przetwarzaniem plastikowych wkładek do okularów w znaczącą zawartość gazetowych informacji. Zaś **Robert Kuśmirowski** wykonał rysunki dokumentów, które zupełnie nie różnią się od oryginałów. Niezwykle misterne i precyzyjne prace okazały się rysunkami. **Dorota Przydatek** rozpoczęła próby opanowania ognia jako medium zastępujące konwencjonalne narzędzia rysunkowe, natomiast **Agnieszka Filipek** ujawniła, że ma siostrę bliźniaczkę o identycznym wyglądzie. Dowody rzeczowe, typu rodzinne zdjęcia, stały się podstawą prac realizowanych na xero.

To co jest zakończeniem przedmiotu określonego jako rysunek, jest wynikiem dość złożonego procesu opartego zarówno na wypełnieniu jego podstawowych funkcji, budowaniem świadomości znacznie ogólniejszej niż określona dziedziną plastyczną, oraz poszukiwaniem własnej kreatywnej potencjalności zawartej w personalnym poczuciu rzeczywistości. Konfiguracja zdarzeń zewnętrznych, nasycenie sztuką, własny kontekst, oraz wysiłek zmierzający do określenia autorskiego języka wypowiedzi, doprowadziły do znaczących różnic pomiędzy poszczególnymi osobami. Nie da się przewidzieć dalszych ich losów w tej materii,



agnieszka juskiewicz

próbowaliśmy jedynie wygenerować taki punkt wyjścia, który byłby określony pewnym stanem świadomości otwierającym dalszą możliwość... możliwość raczej nieokreśloną, jako wyczerpanie na wielowątkowość sztuki, brak dogmatów i wskazanie

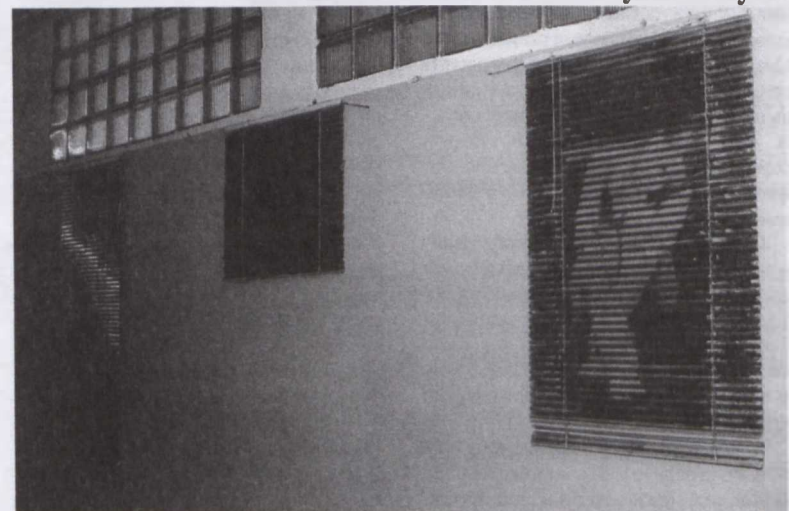


maja drzewińska

na otaczającą realność jako punkt rzeczowych odniesień. Mam również nadzieję, że to, co osiągnęli prezentowani tutaj studenci nie będzie jedynie stylistyczną konwencją, ale punktem odniesienia do dalszych doświadczeń w sensie zarówno zdobywania wiedzy jak i poszukiwania nowych form własnej wypowiedzi artystycznej.

Jan Gryka

katarzyna kozyra



BOLOŃSKA UNIVERSITAS SCHOLARUM

Każdy fakt profesorskich „wagarów”, każde spóźnienie, każde naruszenie porządku wykładów, skrócenie lub pominięcie jakiegoś punktu w programie przedmiotu – studenci powinni byli notyfikować władzom. Donoszono o tym rektorowi, który karał profesorów grzywnami pieniężnymi. Jurysdykcja studenta-rektora nad osiwiłymi w pracy naukowej mistrzami wcale nie była formalnością. W praktyce była to jurysdykcja, z którą najpoważniejszy profesor musiał się bardzo liczyć. Normalnie rektor karał profesorów grzywnami, ale były też kary surowsze: zawieszenie praw, a nawet tzw. *deprivatio*, polegające na bojkocie winnego profesora, zakazie uczęszczania na jego wykłady i utrzymywaniu z nim wszelkich stosunków towarzyskich. Słuchacze i koledzy profesorowie musieli zerwać zupełnie z obłożonym rektorską klątwą. Delikwentowi pozostawało tylko szukanie nowego zajęcia, wyniesienie się z miasta na inną uczelnię, albo podanie się rektorowi i starania o restytucję w prawach. To jednak nie było łatwe: restytucji dokonywać musiała cała kongregacja studenckiego uniwersytetu.

Ostatecznie ustrój boloński ukształtował się następująco: w ręku profesorów pozostało tylko nauczanie i egzaminy, wszelkie sprawy związane z zarządaniem uczelni należały do studentów.

Symbol potęgi studentów na uczelni bolońskiej stanowiła władza rektora. Rektor był niezależny od władz miejskich i od profesorów; więcej nawet, sprawował jurysdykcję dyscyplinarną nad profesorami, mógł nakładać na nich ostre kary porządkowe, wydawał im pozwolenia na wyjazdy z miasta, na opuszczenie jakiegoś wykładu itd. Na uniwersytecie rektor miał pierwszy krok przed innymi władzami; choćby nawet kardynał przyjechał do Bolonii i brał udział w uroczystości uniwersyteckiej, to i on szedł zarektorem. A przecież ten rektor, noszący tytuł „najgodniejszego”, prawdziwy książę uniwersytetu, był... studentem.

Rektora bolońskiego wybierano najpierw pośrednio, przez władze nacji studenckich, potem – w XIII wieku – wybierali go wszyscy studenci uniwersytetu na ogólnym zgromadzeniu. Wyboru dokonywano na jeden rok, 1 maja; wyborcy – studenci gromadzili się w bolońskim kościele San Procolo. Wedle statutów z początku XIV wieku rektor musiał być kawalerem, mieć przynajmniej 25 lat i 5 lat studiów za sobą. Przepisy wymagały, aby był sprawiedliwy i zrównoważony (*iustus et quietus*). Wybierano na rektora starszych studentów, którzy wyróżniali się energią, popularnością wśród kolegów, a przede wszystkim bogactwem. Koszty sprawowania urzędu były bowiem niemałe, a środków na to rektor nie dostawał od uniwersytetu. Akta miejskie pokazują, że rektorzy często zapożyczali się u bankierów, aby sprostać wydatkom związanym ze swoim urzędem.

Do roku 1265 rektorem był z reguły przedstawiciel jednej z pięciu największych nacji (mowa tu o uniwersytecie ultramontanów). Potem mniejsze nacje wymusiły reformę systemu. Odtąd rektora wybierano wedle zawitych reguł kolejności, które miały zapewnić także mniejszym grupom wpływ na wybory.

Wybór nowego rektora połączony był z wielkimi uroczystościami uniwersyteckimi. Rektor przysięgał szanować statuty uni-

wersytetu, ale odbierał też przysięgę od profesorów. Do jego uprawnień i obowiązków należało układanie rozkładu zajęć w porozumieniu z mistrzami, zarządzanie przerw wakacyjnych, wydawanie pozwoleń na przerwy w wykładach. Rektor uzgadniał sposoby regulowania honorariów profesorskich i był arbitrem w nierzadkich sporach finansowych między studenterią a doktorami. W określone dni sprawował jurysdykcję nad studentami w drobniejszych sprawach cywilnych i karnych. Nakładał też kary dyscyplinarne na profesorów. Sprawował nadzór nad poprawnością ksiąg kopiowanych i sprzedawanych w Bolonii. Reprezentował wreszcie uniwersytet na zewnątrz. Rektor miał w każdej chwili wolny dostęp do wszystkich władz miejskich. Tylko on i jego świta nie podlegali zakazowi posiadania broni, który obejmował powszechnie studentów.

Poza rektorem studenci obsadzali jeszcze inne funkcje uniwersyteckie. A więc przede wszystkim urzędy radców (*consiliarii*), którzy pomagali rektorowi w bezpośrednim zarządzaniu, a których wybierały studenckie nacje. Od końca XIII wieku powoływano w Bolonii także dwóch syndyków; spełniali oni funkcje komisji rewizyjnej, badającej prawidłowość zarządu rektorskiego. Co 10 lat wreszcie zwoływano ośmioosobową komisję, której członkowie z zadaniem było przeglądanie statutów i modernizacja przepisów.

Rektor miał ponadto do pomocy urzędników. *Massarius* uniwersytetu prowadził kasę, rachunki i rejestry. Adwokat bronił interesów studenckich przed sądami komuny miejskiej. Notariusz spisywał wyroki sądu rektorskiego, prowadził oficjalną korespondencję, protokoły zebrań, przechowywał dyplomy i kopiował statuty. Ważną rolę spełniali tzw. *bidelli* – pedlowie. Spośród nich właśnie rekrutowano świtę rektorską na uroczystości uniwersyteckie. Pedlowie wykonywali wiele czynności porządkowych: ogłaszali rozkazy rektora, pilnowali pomocy naukowych, sprzątały sale wynajęte na wykłady, w zimie dostarczali słomy, którą rozkładano pod nogami słuchaczy itd.

Cechą charakterystyczną uczelni bolońskiej było to, że w ramach jednego *studium generale* istniało kilka uniwersytetów. Każdy z nich posiadał odrębną organizację: z własnym rektorem, z ogólnymi zgromadzeniami studentów, nacjami, urzędnikami technicznymi. Najpierw ukształtował się podział na dwa uniwersytety prawnicze. Jeden grupował studentów Włochów (ci-tramontanów), drugi studentów z zagranicy (ultramontanów). Podział ten zarysował się już w konstytucji Fryderyka I z 1158 roku, gdzie odmienne przywileje przyznano studentom miejscowym i studentom zagranicznym (*scolares forenses*). Już w schyłku XII wieku istniały w Bolonii te dwa uniwersytety prawnicze.

W ślad za tym pierwszym przywilejem posypały się dalsze, wydawane przez monarchów, papieży, biskupów. Gwarantowały one studentom wolny przejazd; niejeden klasztor dawał im bezpłatne utrzymanie w czasie drogi i służył darmową kwaterą. Wędrujący student mógł prosić o gościnę; było to zgodne ze studencką etykietą i bynajmniej nie przynosiło dyshonoru. Ten obyczaj i fakt, że przeważnie studentom nie odmawiano, stał się zresztą przyczyną dość powszechnych nadużyć. Wielu

ludzi – niekiedy bardzo młodych – wędrowało po świecie, podając się za studentów. Tak powstała liczna grupa waganów – studentów, trochę gawędziarzy, trochę muzykantów, trochę sztukmistrzów. Stanowią oni ciekawy i malowniczy margines życia uniwersyteckiego.

Mimo ułatwień i przywilejów podróże studentów po naukę nie zawsze były drogą uslaną różami. Aby z krajeń „ultramontańskich”, tj. położonych za górami, dotrzeć do uniwersytetów włoskich, należało przebyć niebezpieczne Alpy, gdzie na uczęszczanych przełęczach bandyci złupili niejednego studenta. Zachowały się listy takich obrabowanych scholarów, pisane do rodziców i krewnych z nagłymi wezwaniami o pomoc. Dowiadujemy się z nich, że rozbójnicy zabierali nie tylko pieniądze i konie, ale także ubranie i książki, te ostatnie zapewne nie po to, aby sobie poczytać; książka była w XII i XIII wieku przedmiotem o wysokiej wartości handlowej.

Wszystkie te nieprzyjemności były przyczyną powstania popularnego zwyczaju jeżdżenia na studia całą kompanią ziomków: tak było i weselej, i bezpieczniej. Statuty uniwersyteckie z reguły zabraniały studentom noszenia broni, ale wyjątek od tej reguły robiono dla studentów wyruszających w daleką podróż albo wracających z drogi.

Jest rzeczą zrozumiałą, że na obcym terenie studenci szukali kontaktów przede wszystkim z kolegami mówiącymi tym samym językiem, a nawet – tym samym narzeczem. We wcześniejszym okresie dziejów uniwersytetu nacja nie spełniała w zasadzie żadnej roli politycznej. Stanowiła po prostu zrzeszenie ziomków (w źródłach obok pojęcia *natio* pojawia się niekiedy równoważne pojęcie *vicinia*, tj. związek sąsiedzki).

Już w połowie XII wieku istniały w Bolonii jakieś formy związków ziomkowskich. Wiek XIII przyniósł tu wielki rozkwit nacji, tak włoskich, jak i zagranicznych. Liczna nacja włoskich była nieznaczna i zmienna (na ogół trzy – cztery), podczas gdy nacji zagranicznych było kilkanaście (w roku 1265 – trzynaście). Najstarsza nacja, niemiecka (*natio Teutonicorum*), powstała jeszcze w XIII wieku. Obok niej osobne nacje tworzyli Francuzi (nie byli to mieszkańcy całej Francji, lecz tylko jednej prowincji Ile-de-France), Prowansalczy, Pikardowie, Burgundowie, Normandowie, mieszkający prowincji Poitou, prowincji Tors, prowincji Maine, Katalończycy, Hiszpanie, Anglicy, Węgrzy, Polacy. Jak widać, podział na nacje nie pokrywał się z podziałem na wielkie grupy narodowe; osobne nacje miały liczne prowincje francuskie.

Codziennie studenckie życie toczyło się jednak w niewielkich grupach, przeważnie krajanów, często współlokatorów z jednego hospicjum, oberży, kolegium. Grupy te można obserwować w aktach miejskich i sądowych; ich członkowie wzajemnie żyrowali sobie pożyczki, razem brali udział w bijatykach, razem też stawali przed sędzią cywilnym lub – co gorzej – karnym.

Ceremonie wstępu na studia były proste. Należało złożyć przysięgę na ręce rektora, zobowiązującą do szanowania statutów, zawrzeć umowę z profesorem lub profesorami – i można już było chodzić na wykłady. Nie zawsze nawet istniały oficjalne rejestry uniwersyteckie, do których studenta zapisywano (częstsze już były reje-

stry nacji studenckich). Dlatego też władze uniwersyteckie apelowały nieraz do profesorów, aby spisywali swoich słuchaczy. Na podstawie tych profesorskich notat można było w razie potrzeby udowodnić, że ktoś jest *verus scholaris*, tj. naprawdę studiuje i ma prawo do studenckich przywilejów.

Wybór mistrza był aktem bardzo poważnym. Przestrzegano studentów, że można w tym popełnić błąd, chciwi bowiem rozgłosu i pieniędzy profesorowie przekupują pedłów i różnymi sposobami skłaniają swych słuchaczy, aby sławili ich wiedzę i przysparzali im nowych uczniów. Kaznodzieja ówczesny ubolewał, że przepelnione audytoria mają czasem mistrzowie, którzy pobbajązaj studentom, dają im swobodę i pozwalają wysypiać się rano. Natomiast wielcy uczeni, surowi i wymagający, mają mało zwolenników, bo studenci boją się wybierać ich wykłady.

Doradzano więc nowicjuszom, aby przed zapisaniem się do któregoś z mistrzów zrobili próbę i przez trzy dni słuchali jego wykładów. Bolońskie statuty uniwersytetu sztuk wyzwolonych zapewniały nawet, że każdy może *experientiam facere* – zrobić wprzód doświadczenie – i przez 15 dni słuchać bez żadnej zapłaty wykładów mistrza i ćwiczeń repetytora.

Związek studenta z profesorem był początkowo dość luźny. Egzaminów nie zdawało się co roku, lecz dopiero pod koniec pewnego etapu studiów. Wykładów słuchano nie u jednego, lecz u wielu mistrzów. W miarę zbliżania się końca nauki i doktoratu zacieśniały się związki naukowe studenta z wybranym kierownikiem naukowym, promotorem.

Na uniwersytecie typu paryskiego dystans między profesorem i uczniem był duży. Inaczej na uniwersytecie studenckim typu bolońskiego. Tu przewaga studentów w życiu uniwersyteckim stawała nieraz mistrzów w kłopotliwym położeniu i zmniejszała dystans.

Studenci występują w Bolonii jako „towarzysze” (*socii*) profesora. Ale taką *societas* w zasadzie zawierano na jeden rok wykładów. Czasem nawet przed upływem roku ulegała rozpiciu; gdy student nie zapłacił kolejnej raty honorarium bolońskiemu mistrzowi, wykluczano go z grupy. Charakterystyczna dla stosunków bolońskich jest pewna fraternizacja między niektórymi mistrzami i starszymi zwłaszcza studentami. W dzielnicy uniwersyteckiej uczący i uczeni przemieszani byli ze sobą, często studenci mieszkali na stacji u profesora, który popijał z nimi wino, chodził z nimi na wycieczki, żyrował im weksle, a nawet pożyczał pieniądze – to ostatnie nie zawsze bezinteresownie.

W literaturze nieraz idealizowano stosunki między profesorem, a jego „towarzyszem”, idealizowano przywiązanie słuchaczy do wybitnych profesorów. W rzeczywistości bywało różnie. Niekiedy istotnie przywiązanie słuchacza jest wzruszająco bezinteresowne. Największy uczyony wśród włoskich prawników, Bartolus de Saxoferrato, z wielkim oddaniem i szczerą atencją wypowiadał się o swoim mistrzu, Ranierze z Forli. Przeceniał nawet wpływ Raniera na własny rozwój intelektualny, manifestował wdzięczność może niezbyt uzasadnioną, gdyż Raniero był mistrzem średniej miary. To przywiązanie jest tym piękniejsze, że Raniero z Forli zazdrościł zapewne uczniowi sławy i autorytetu. Wie-

BOLOŃSKA UNIVERSITAS SCHOLARUM

my, że na publicznych wykładach krytykował ostro poglądy naukowe Bartolusa, dodając złośliwy komentarz: trzeba mu wybaczyć te głupstwa, bo Bartolus jest tępogłowy (*durae cervicis*) i kiedy był moim uczniem, nic co subtelne, do głowy mu nie wchodziło...

Ale przecież oczywiste jest, że nie wszyscy żywili takie sentymenty wobec swoich mistrzów jak Bartolus. Wielki Dante pogrzebił na wieki jednego z profesorów, którego wykładów słuchał w Bolonii. W *Boskiej Komedii*, opisując *Piekło*, umieścił nieszczęsnego uczonego w jednym z najniższych kręgów, wśród sodomitów.

Ta egzotyczna i niepowtarzalna struktura organizacyjna, jaką wytworzyła Bolonia, zaczęła jednak tracić na znaczeniu już w wieku XIV. Nastąpiło to z chwilą, gdy miasto przyznało profesorom stałe pobory. Odtąd zanikała wolna konkurencja między profesorami i ich zależność finansowa od studenckich honorariów, która była podstawową przyczyną przewagi studenta nad profesorem. Ustrój klasycznego uniwersytetu studenckiego zaczyna powoli zmieniać swój kształt i swą treść. Pozycja mistrza wzmacnia się, a uniwersytecka autonomia ulega ograniczeniu na korzyść władzy opłacającej działalność profesorów.

Studencki uniwersytet w Bolonii budził zachwyt poetów. Wyobraźnię ich uwodziła swoboda i łatwość życia w demokratycznej komunie bolońskiej. Franciszek Petrarca słał Bolonię za zdrowy klimat, piękne położenie wśród malowniczych pejzaży, górski chłód tak przyjemny w lecie, żyzność ziemi, bogactwo mieszczan, piękne budowle i... kobiety. Zdaniem Petrarcki Bolonia to najpiękniejsze miejsce na ziemi, gdzie panuje największa swoboda i łatwość życia. Obraz tego miasta upiększały poecie wspomnienia miłości, gdy jako student bawił się do późnej nocy, a potem przelażał do domu przez dziury w murze.

Oczywiście, nie wszyscy pochwalali tę studencką swobodę obyczajów. Nawet nie wszystkim poetom podobała się atmosfera, która dawała już przedsmak renesansu. Wielki Dante w osiemnastej pieśni *Piekła* potępiał uczoną Bolonię jako siedlisko rozpusty.

Rok szkolny w Bolonii rozpoczynano od wywieszania na publicznym miejscu informacji o toku studiów. Afisze takie podawały nazwiska profesorów, przedmioty przez nich wykładane, rozkład godzin. Najciekawsze obwieszczenia zachowały się ze średniowiecznego studium bolońskiego. Były to prawdziwe dzieła sztuki: afisze uniwersyteckie spisywano na doskonałym pergaminie, zdobiono je wspaniałymi iluminacjami, ich format był bardzo duży. Wiadomości szczegółowe (spis profesorów, rozkład przedmiotów, godzin itp.) poprzedzano ogólnymi informacjami o uniwersytecie i o komunie bolońskiej. Te bolońskie afisze przechowywały się do naszych czasów w oryginale, bo wywieszano je w publicznym miejscu na 15 dni, a potem pieczołowicie składano w archiwum uniwersytetu.

Godziny zajęć były zróżnicowane na poszczególnych uczelniach. Wspólną zasadą stanowiło, że godziny ranne rezerwowano dla najważniejszych zagadnień; wykładali tylko profesorowie. Godziny popołudniowe wypełniały wykłady mniej podstawowe, „nadzwyczajne”; tu zajęcia mogli prowadzić i zaawansowani studenci. Od

tych „ekstraordynaryjnych” wykładów profesorów odstręczał brak większego audytorium i niechętnie płacenie honorariów. Niejaki Odofredus wyjaśniał, że chętnie i starannie robi swój wykład zwyczajny, nie ma natomiast ochoty prowadzić wykładów nadzwyczajnych, za które studenci prawie nic nie płacą. Zajęcia te stawały się domeną aktywności bakałarzy i kursorów, uczących bezpłatnie.

Jako przykład rozkładu dnia zacytuje my znowu klasyczne przepisy bolońskie. Godziny zajęć oznaczano tu wedle rachuby kanonicznej. Pierwsze godziny zajęć, najważniejsze – to hora prima, mniej więcej od 6 do 9 rano, i hora tertia, od 9 do 12. Hora sexta od południa do godziny 15 – to czas wolny. Wykłady popołudniowe przypadały na tzw. nonę, od godziny 15 do 18. Repetycje i dyskusje odbywano także w godzinach wieczornych, od 18 do 21 (tzw. *horae vesperae*).

Tak więc jednostka czasu wykładowego wynosiła w zasadzie aż trzy godziny. Początek i koniec zajęć wyznaczało bicie „szkolnego” dzwonu (*campana scolara*); w Bolonii był nim dzwon katedry św. Piotra, który bił długo, by wszyscy mogli zauważyć, iż czas już na wykłady.

Póki studenci płacili za naukę, egzekwowali też godziny wykładowe od profesorów. Potem nastąpiły zmiany, podobne jak w strukturze roku akademickiego. Czas przeznaczony na zajęcia kurczył się, w XV wieku regułą były wykłady dwugodzinne. Później podstawą zajęć stała się dzisiejsza godzina wykładowa.

Czas trwania studiów określano bardzo różnie na różnych wydziałach; dlatego trudno tu ustalić reguły. Ale na ogół studia artium nie trwały krócej niż 4 lata (na właściwym, wyższym kursie sztuk wyzwolonych). Studia prawnicze i medyczne to nie mniej niż 5 – 6 lat, teologiczne trwały jeszcze dłużej.

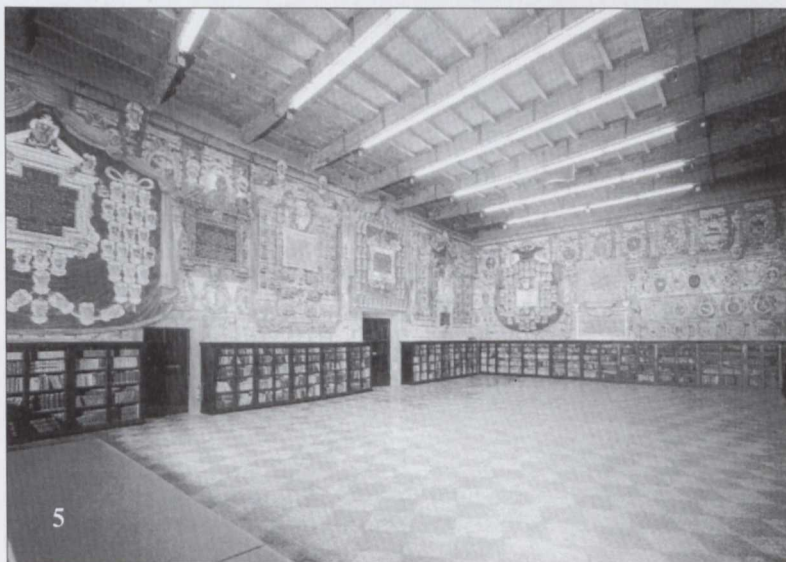
Egzaminy po ukończeniu pełnego kursu dzieliły się w zasadzie na dwie kategorie: egzamin prywatny, ściśle naukowy, bardzo trudny, i egzamin publiczny, mniej lub więcej formalny, ale za to szczególnie uroczysty.

Nie zdawano egzaminów po każdym roku studiów. Kontrolę pracy własnej studenta dawały tylko nieustannie odbywane repetycje, a po części i dysputy. W zasadzie bez odbycia określonych repetycji i dysput nie można było ani zostać bakałarzem, kursorem, ani być dopuszczonym do egzaminów końcowych, chyba że kolegium profesorskie dało kandydatowi, na wniosek promotora, dyspensę od tych warunków wstępnych (na przykład do odbycia określonych dysput). Później takie dyspensy dawano dosyć często.

W każdym jednak wypadku egzamin prywatny stanowił tylko wstęp do końcowego egzaminu dyplomowego. Stanowisko licencjata nie miało być trwałe; przeciwnie – było czymś tymczasowym, sytuacją wyraźnie przejściową. Bezpośrednio niemal po zdaniu egzaminu prywatnego (na przykład w ciągu 6 miesięcy) licencjat mógł przystąpić do egzaminu uroczystego, publicznego, uwieńczonego nadaniem dyplomu doktora.

W Bolonii wykładanie na uniwersytecie stawało się możliwe dopiero po złożeniu drugiego, uroczystego egzaminu doktorskiego.

Józef Duda



Podpisy do zdjęć

1. Dziewiętnastowieczny sztandar Uniwersytetu Bolońskiego
2. Aula Magna artystów, stanowiąca obecnie czytelną Biblioteki Miejskiej, największej tego typu biblioteki we Włoszech. Posiada ok. 600 tys. woluminów, 2500 inkunabułów, 12 tys. manuskryptów, 15 tys. wydawnictw z XVI w., 10 tys. rycin, 15 tys. rysunków
3. Insignia rektorskie z XVI w.
4. Pałac l'Archiginnasio najstarszy budynek uniwersytetu. W miejscu przeznaczonym na rozbudowę bazyliki San Petronio papież Pius IV zarządził w 1561 r. budowę pałacu, który by pomieścił cały rozrastający się uniwersytet boloński. Ogromny, rozciągający się na 139 metrów gmach wybudował w 1563 Antonio Morando. Pałac nazwany l'Archiginnasio utworzył elegancką promenadę w sercu historycznego centrum, starej dzielnicy handlu jedwabiem. Przed pałacem rozciąga się plac Luigii Galwaniego z pomnikiem tego najwybitniejszego bolońskiego fizyka. Pałac Archiginnasio został zbombardowany w 1944 r., odbudowany w latach 60. 18 kwietnia 1983 r. przebywał tu papież Jan Paweł II, składając hołd najstarszej europejskiej uczelni
5. We wnętrzu pałacu obok słynnego Teatru Anatomicznego („Wiadomości Uniwersyteckie”, wrzesień 2001) zbudowanego w latach 1638-1649 z drewna cedrowego, znajduje się 30 sal wykładowych i dwa amfiteatry. Na zdjęciu Aula Magna prawników, zwana Stabat Mater, zajęta od 1838 roku przez Bibliotekę Miejską

Opracowano na podstawie: Ch. Charle, J. Verger: *Historie les universites*. Paris 1994; J. Verger: *Les universites au Moyen Age*. Paris 1999; J. Baszkiewicz: *Młodość uniwersytetów*. Warszawa 1997.

BOLOŃSKA UNIVERSITAS SCHOLARUM



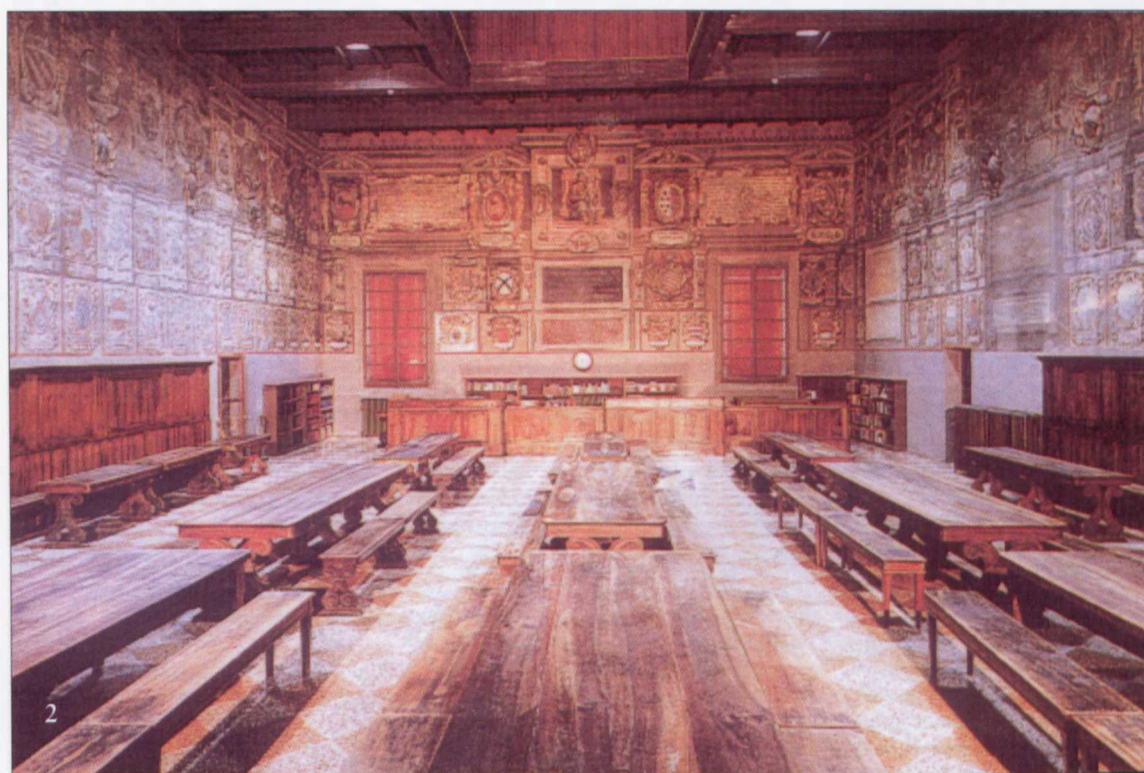
Początki najstarszego w Europie uniwersytetu sięgają XI wieku (zobacz „Wiadomości Uniwersyteckie”, wrzesień 2001). Powstał on niejako spontanicznie na skutek intensywnego rozwoju istniejących w Bolonii szkół prawniczych. Struktura tak powstałej uczelni naśladowała formy organizacyjne funkcjonujące w mieście. Ludzie wykonujący te same prace i żyjący we wspólnym kręgu zrzeszali się dla obrony swych praw i interesów w korporacje, oparte na współpracy równych z równymi. Na wzór innych zawodów „rzemieślnicy pracy umysłowej” powołali korporację nauczycieli i uczniów – universitas.

W Bolonii, w przeciwieństwie do innych powstających wtedy uczelni, w owych korporacjach decydujący głos dość szybko zdobyli nie nauczyciele, lecz studenci. Wynikło to zapewne z tego, że władze walczące z cesarzem o swobodne funkcjonowanie miasta zmusiły mniejszą część korporacji universitas – profesorów do pełnej lojalności, co ograniczyło ich prawo (przestrzegane w innych uczelniach) do swobody głoszenia wiedzy, także wyboru jej miejsca. Nie mogły natomiast zmusić do takiej lojalności studentów, napływających coraz liczniej spoza miasta i z zagranicy. W tej sytuacji korporacja universitas – mistrzów i słuchaczy – rozluźnia się, słabnie rola uzależnionych od władz miejskich profesorów, a dominować zaczyna universitas scholarum – cech studentów.

Studentckie nacje uzyskały decydujący wpływ na rządy uniwersytetem, na powoływanie jego rektora. Wytyczną polityki miasta wobec uniwersytetu była w XIII wieku zasada: nie zniechęcać studentów. Przyznawano im szerokie przywileje ekonomiczne i prestiżowe, ułatwiano studia i warunki życia w Bolonii. Takie postępowanie umacniało przewagę studentów nad profesorami. Profesorowie żyli w zasadzie z honorariów pobieranych od słuchaczy i wytworzyła się między nimi ostra rywalizacja o studentów. Wolna konkurencja stawała uczniów w uprzywilejowanej sytuacji wobec mistrzów. Profesorowie bolońscy musieli nawet zaprzysięgać posłuszeństwo organizacji studentckiej i wybranym przez nią władzom. Stawiało to profesorów w trudnej, a niekiedy wręcz w upokarzającej sytuacji. Studenci w Bolonii byli w sytuacji klienta, który płaci i wymaga. Wykłady profesorów musiały odbywać się ściśle według rozkładu (tzw. *signatio punctorum*) i nic nie wolno było opuścić ani skrócić.

Studenci mogli dać „wychodne” swojemu mistrzowi – pozwolić mu na kilkudniowy wyjazd, na jeden dzień przerwy w zajęciach. Ale w każdym wypadku taki profesorski nadprogramowy urlop musiał być potwierdzony przez studentckiego rektora. Wyjazd, choćby na parę dni, bez zgody rektora był nie do pomyslenia.

Dokończenie na str. 46



ISSN 1233-216X



85 >

Redaguje kolegium: Marek Jędrych, Elżbieta Mulawa-Pachoł (redaktor naczelny). Stale współpracują: Beata Ajzak, Alicja Ciężczyk-Chmiel, Zofia Gieroba, Elżbieta Kwiatkowska, Maria Młynarska, Ewa Nowak, Małgorzata Samujło, Iwona Adach, Nina Zielińska, Jerzy Żywicki. Adres redakcji: Wydawnictwo UMCS, 20-031 Lublin, Plac Marii Curie-Skłodowskiej 5, p. 1411, tel. 537-53-76, faks 537-53-02. Skład i łamanie: **Bifolium**, Lublin. Druk: Zakład Usług Poligraficznych „Tekst”, 20-344 Lublin, ul. Wspólna 19.

